

PROKURATURA I PRAWO



3 Prokuratura Krajowa
MARZEC 2025 wydanie online

PROKURATURA I PRAWO



NUMER 3

PROKURATURA KRAJOWA
marzec 2025

RADA PROGRAMOWA

Przewodniczący: Dariusz KORNELUK

Członkowie: Janina BŁACHUT, Katarzyna DUDKA, Lech GARDOCKI, Elżbieta HRYNIEWICZ-LACH, Wojciech JASIŃSKI, Piotr KŁADOCZNY, Grzegorz KUCA, Celina NOWAK, Hanna PALUSZKIEWICZ, Dobrosława SZUMILO-KULCZYCKA, Tadeusz TOMASZEWSKI, Włodzimierz WRÓBEL, Jarosław ZAGRODNIK

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Przewodnicząca: Małgorzata SZEROCZYŃSKA

Członkowie: Jerzy DUŻY, Anna JASKUŁA, Krzysztof KARSZNICKI, Bogusław MICHAŁSKI, Michał MISTYGACZ, Alfred STASZAK

REDAKCJA

Redaktor Naczelny: Małgorzata SZEROCZYŃSKA

Zastępcy Redaktora Naczelnego: Krzysztof KARSZNICKI, Anna JASKUŁA

Sekretarz Redakcji: Marta CIEŚLIK

Redakcja merytoryczna: Katarzyna KOŁODZIEJ

Redakcja i korekta językowa: wizjonerzytekstu.pl Halina SADULAK

Okladka: Grzegorz KUCA

Skład i druk:

Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz sp. z o.o.
27-600 Sandomierz, ul. Żeromskiego 6A
tel. 15 649 97 00
e-mail: marketing@wds.com.pl
www.wds.pl

WYDAWCA:

PROKURATURA KRAJOWA
02-676 Warszawa, ul. Postępu 3
Tel. 22 12 51 666
e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

nakład 200 egz.

ISSN 1233-2577
Wersja online: ISSN 2957-1065

Wersją referencyjną czasopisma jest wersja papierowa

Spis treści

Table of contents

Wykaz skrótów	5
---------------------	---

Artykuły/Articles

Hanna Paluszkiewicz

Granice inkwizycyjności w postępowaniu jurysdykcyjnym ...	10
--	-----------

<i>The Limits of Inquisition in Jurisdictional Proceedings</i>	<i>27</i>
--	-----------

Sonia Głogowska

Krok w nowoczesność, czyli zdalny udział stron w czynnościach procesowych w postępowaniu przygotowawczym	29
---	-----------

<i>Step into Modernity: Remote Participation of Parties in the Proceedings During the Investigation</i>	<i>51</i>
---	-----------

Paweł Czarnecki

Rozprawa sądowa w Internecie. Postulat wprowadzenia możliwości transmisji (streamingu) rozpraw sądowych w rzetelnym procesie karnym.....	52
---	-----------

<i>Remote Hearing. Proposal to Adopt Regulations for Online Broadcasting of Court Hearings in Criminal Cases</i>	<i>75</i>
--	-----------

Tadeusz Tomaszewski

Reforma prawa o biegłych sądowych. Kluczowy problem: certyfikacja	76
--	-----------

<i>Reform of Law on Court Experts. The Key Problem: Certification</i>	<i>104</i>
---	------------

Dariusz Wilk

Rola stron w przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego w postępowaniu karnym w wybranych państwach systemu civil law	106
<i>The Role of the Parties in Taking Expert Evidence in Criminal Proceeding in Selected Civil Law Countries</i>	<i>142</i>

Kacper Koman

Potrzeba powrotu do realnej odpowiedzialności Skarbu Państwa za stosowanie wolnościowych środków zapobiegawczych.....	143
<i>The Need to Return to the State Treasury's Real Responsibility for the Use of Liberation Custodial Measures</i>	<i>167</i>

Olaf Włodkowski

Czy osobna regulacja postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe jest potrzebna?	168
<i>Is Separate Regulation of Proceedings in Cases of Fiscal Crimes and Fiscal Misdemeanors Necessary?</i>	<i>188</i>

Informacje dla Autorów	189
-------------------------------------	------------

WYKAZ SKRÓTÓW

1. Źródła prawa

EKPC	Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz.284 ze zm.)
k.c.	ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.)
k.k.	ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 17 ze zm.)
k.k.w.	ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 706 ze zm.)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.)
k.p.c.	ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 1568, ze zm.)
k.p.k.	ustawa z 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 46)
KPP	Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz Urz. UE.C nr 83, str. 389)
k.p.w.	ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 977, ze zm.)
k.w.	ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 2119 ze zm.)
p.p.p.f.t.	ustawa z 1.03.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1124 ze zm.)

pr. bank.	ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 1646 ze zm.)
pr.u.s.p.	ustawa z 27.07.2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.)
RODO	ustawa z 10.05.2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Z 2019 r., poz. 1781)

2. Organy i instytucje

GIIF	Generalny Inspektor Informacji Finansowej
GIODO	Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych
KAS	Krajowa Administracja Skarbowa
KRS	Krajowy Rejestr Sądowy
MS	Ministerstwo Sprawiedliwości
NBP	Narodowy Bank Polski
NIK	Najwyższa Izba Kontroli
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
PAN	Polska Akademia Nauk
RPO	Rzecznik Praw Obywatelskich
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SO	Sąd Okręgowy
SP	Skarb Państwa
SR	Sąd Rejonowy
STIR	System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej
TK	Trybunał Konstytucyjny
TS	Trybunał Sprawiedliwości
UE	Unia Europejska

UJ	Uniwersytet Jagielloński
UW	Uniwersytet Warszawski
WSA	Wojewódzki Sąd Apelacyjny
WPiA	Wydział Prawa i Administracji

3. Publikatory i czasopisma

BIP	Biuletyn Informacji Publicznej
CBOSA	Centralna Baza Orzeczeń i Sądów Administracyjnych
CzPKiNP	Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dz.Urz.	Dziennik Urzędowy
Dz.U.	Dziennik Ustaw
KZS	Krakowskie Zeszyty Sądowe
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNwSK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPika	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
Pal.	Palestra
PiP	Państwo i Prawo
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
PS	Przegląd Sądowy
SP	Studia Prawnicze
TBSP UJ	Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego
Wok.	Wokanda

4. Inne skróty

AI	sztuczna inteligencja
art.	artykuł
cz.	część
dot.	dotyczy
etc.	et cetera (i tak dalej)
ibidem	dzieło cytowane na tej samej stronie (tamże)
in fine	na końcu
itd.	i tak dalej
itp.	i tym podobne
lit.	litera
j.w.	jak wyżej
m.in.	między innymi
nast.	następny/a/e
nb	numer brzegowy
niepubl.	niepublikowany/a/e
np.	na przykład
nr	numer
op.cit.	opus citatum (dzieło cytowane)
ost.	ostatni/a/e
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
r.	rok
red.	redakcja

Wykaz skrótów

rozdz.	rozdział
s.	strona/y
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
tj.	to jest
tw.	tak zwany/a/e
uchw.	uchwała
ust.	ustęp
uw.	uwaga/i
wyr.	wyrok
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
zd.	zdanie
ze zm.	ze zmianami
zł	złoty
zob.	zobacz

ARTYKUŁY

*Hanna Paluszkiewicz*¹

Granice inkwizycyjności w postępowaniu jurysdykcyjnym

Streszczenie: Tradycyjnie przeciwstawia się proces inkwizycyjny procesowi kontradyktoryjnemu. Autorka odmiennie do tych poglądów głosi potrzebę łączenia obu tych modeli dla zapewnienia realizacji celów polskiego procesu karnego zgodnie z obowiązującymi w polskiej procedurze karnej zasadami procesowymi. Bazując na doświadczeniach reformy z 2015 r. i odwrotu od niej, analizuje, przy jakiego rodzaju sprawach powinny przeważać elementy którego z tych modeli. Wskazuje z jednej strony na zasadność zwiększenia inkwizycyjności przy rozwiązaniach konsensualnych, z drugiej zaś na istotność przewagi kontradyktoryjności na rozprawie, która zapewni zarówno jednoznaczny podział zadań uczestników procesu, z wyraźną rolą sądu jako niezależnego, choć nie „niemego” arbitra, jak i umożliwi szerszą realizację praw stron, wymagając od nich aktywności i zaangażowania w prezentację i bronienie swoich racji.

Słowa kluczowe: model procesu karnego, proces inkwizycyjny, proces kontradyktoryjny, cele procesu karnego, konsensualizm, model mieszany

1.

Minęło już ponad 10 lat od gorących dyskusji nad nowym kształtem normatywnym polskiego procesu karnego. Kiedy już wydawało się, że jego

¹ Prof. dr hab., Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

nowe, mocno kontrydiktoryjne oblicze zostało wreszcie w 2015 r. wykreowane i może tylko zmieniać się pod wpływem kolejnych doświadczeń wynikających z praktyki stosowania nowego prawa, nastąpiła – nie waham się użyć tego słowa – katastrofa w postaci renowelizacji z 2016 r., otwierającej bramę do kolejnych, w większości fatalnych, zmian. Ustawa z 11.03.2016 r. znacząco zdeformowała kontrydiktoryjny przebieg stadium postępowania jurysdykcyjnego. To, z czym się dziś musimy, jako teoretycy i praktycy zmierzyć, to podjęcie próby wykreowania nie-spornych, stabilnych, odpornych na populizm penalny elementów konstrukcyjnych, prowadzących do stworzenia adekwatnego do naszych społecznych potrzeb i ambicji modelu procesu karnego.

Zanim jednak wyznaczy się trasę, trzeba ustalić, dokąd się zmierza, jaki jest cel tej podróży, a także jaki mamy ze sobą bagaż. A bagaż mamy niebagatelny. Jest to bowiem nasza historia i tradycja tworzenia prawa, kultura prawna, jaką w latach niepodległości udało się zbudować, ale także aktualna kondycja społeczeństwa i jego podatność na zmieniające się polityki karne – od populizmu penalnego, poprzez nadmierny punitywizm, na trosce o ofiary przestępstw kończąc.

Punktem wyjścia do dyskusji nad przyszłym modelem polskiego procesu karnego powinny być wartości. Aksjologiczne podwaliny wszelkich działań normatywnych są bowiem wskaźnikiem stopnia rozwoju społeczeństwa, które z tych rozwiązań prawnych będzie korzystać. Ma to znaczenie zwłaszcza na gruncie tworzenia prawa karnego rozumianego tu w sensie *largissimo*. To społeczeństwo jest bowiem adresatem przyjętych rozwiązań, zarówno materialnych, jak i formalnych, mimo tego że to państwo ustala reguły, granice legalności podejmowanych przez członków społeczeństwa działań życiowych, a także reguluje procedury wykrywania, sankcjonowania czynów zabronionych i wykonywania orzeczonych kar. To przecież państwu służy *ius puniendi*. Doświadczenia ostatnich lat przestrzegają nas jednak przed puentylizmem normatywnym na gruncie procesu karnego. Dziś – nawiązując do tematu konferencji² – nie wiemy, jakie oblicze ma polski proces karny od 2024 r. Pewne

² Niniejsze opracowanie jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Oblicza procesu karnego – nieoczywiste odpowiedzi na oczywiste pytania”, Kraków 23-24.05.2024 r.

cechy go charakteryzujące zostały bowiem zatarte albo stały się fasadowe, pozostając jedynie w postaci hasel w sferze naukowej dyskusji.

Zarysowując zatem drogę, jaką musimy przebyć, by u jej celu odnaleźć sprawny, efektywnie pomyślany, a nade wszystko rzetelny (z wszystkimi jego komponentami) proces karny, postaram się wskazać istotne – można je nawet nazywać kamieniami milowymi – punkty, które wyznaczają trasę i stanowią jednocześnie punkty kontrolne potwierdzające, że zmierzamy we właściwym kierunku.

2.

Pierwszym zatem punktem wymagającym namysłu jest ustalenie, jaki ma być cel procesu karnego. Odrzucając wszelkie inne kwestie, chcę wskazać na dwie zasadnicze. Pierwszą z nich jest ustalenie, czy proces karny ma służyć rozwiązaniu konfliktu, czy też (i to jest ta druga kwestia) realizacji przez państwo jego prawa karania (*ius puniendi*).

W razie wyboru pierwszej opcji konieczne jest ustalenie stron tego konfliktu. Czy są nimi państwo stanowiące porządek prawny i zasady, których członkowie społeczeństwa mają przestrzegać pod rygorem sankcji karnej, i sprawca czynu zabronionego, czy też jest to konflikt pomiędzy sprawcą czynu zabronionego a ofiarą (oskarżonym a pokrzywdzonym)? W polskiej literaturze karnoprocesowej, poczynając od końca lat dziewięćdziesiątych, pisano o „ukradzionym konflikcie”. Czy zatem państwo ma tylko stwarzać instrumenty prawne do rozwiązania konfliktu i zwrócić go sprawcy czynu zabronionego i ofierze, by sami (choć w granicach wyznaczonych przez prawo) rozwiązali ten konflikt? Czy też raczej państwo powinno przejąć inicjatywę i dźwignąć oręż przysługującego mu *ius puniendi*, tworząc imperatywne, a nie koncyliacyjne instrumenty procesowe. Trzeba przecież mieć na uwadze, że tworząc ramy i ograniczenia dla zachowań społecznych, prawodawca wskazuje te niepożądane z punktu widzenia zarządzania społeczeństwem, postrzega stanowienie prawa w perspektywie nie tylko sankcjonowania czynów uznawanych za społecznie szkodliwe, prewencji indywidualnej, ale również prewencji generalnej.

Odpowiedź na pytanie o cele procesu karnego implikuje dalsze działania koncepcyjne. Należy do nich ustalenie metody osiągnięcia

założonego celu. W perspektywie działań prawotwórczych, mających za przedmiot prawo karne procesowe i w konsekwencji stworzenie konkretnego modelu procesu karnego, istotne jest ustalenie pozycji i kompetencji organów prowadzących postępowanie oraz określenie pozycji procesowej stron postępowania, w tym ich uprawnień i obowiązków procesowych. To ustalenie jest punktem wyjścia do wykreowania procedury, czyli ustalenia porządku i toku czynności procesowych. Procedura tak rozumiana jest kręgosłupem modelu procesu karnego. Jeśli jest dobrze, proporcjonalnie, tzn. z uwzględnieniem zadań, ale też potrzeb uczestników postępowania, pomyślana, to proces karny jako prawny konstrukt będzie efektywny, a to oznacza, że pozwoli na osiągnięcie założonych celów.

Tym co nadaje kształt procedurze, co stanowi o jej istocie, o jej „sercu”, są przyjęte przez prawodawcę wartości. Dopóki są to tylko idee, traktujemy je jako zasady abstrakcyjne, które mogą być wykorzystane do budowy modelu procesu karnego. Kiedy jednak prawodawca je przyjmie jako zestaw wartości, według których buduje określone przepisy, to zasady te stają się zasadami konkretnymi, zapisanymi w konkretnych jednostkach redakcyjnych tekstu prawnego albo dających się zdekodować w drodze wykładni.

Zasadami stanowiącymi determinantę normatywnego kształtu procesu karnego są bez wątpienia zasady prawdy materialnej, skargowości, legalizmu i oportunistu, bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów, a także zasada prawa do obrony. Doświadczenia ostatnich kilkunastu lat nakazują nam rozważyć wpływ zasady kontradiktoryjności na model procesu karnego, a szczególnie na jego stadium jurysdykcyjne.

Przyjmując założenie prof. M. Cieślaka o zasadach i przeciwzasadach, wskazać należy na zasadę inkwizycyjności jako zasadę przeciwną do zasady kontradiktoryjności i podkreślić, że stopień natężenia każdej z tych zasad w normatywnym modelu procesu karnego pozwala na jego końcową charakterystykę jako modelu kontradiktoryjnego albo inkwizycyjnego. Zasady te są jednak tylko wyznacznikami, według których prawodawca buduje konkretny model, a nie jest to nigdy konstrukt „czarno-biały”. Kluczowe jest zatem nie tyle ostateczne zdefiniowanie modelu procesu karnego jako kontradiktoryjnego albo inkwizycyjnego,

lecz ustalenie, które z charakteryzujących te zasady elementów, przyjmujących postać konkretnych rozwiązań albo instytucji procesowych, są dominujące i dlaczego. Wydaje się, że zrozumienie tej zależności jest konieczne przed przystąpieniem do jakichkolwiek dyskusji na temat, jaki ma być przyszły model polskiego procesu karnego.

3.

W rozważaniach o kontradiktoryjności i inkwizycyjności jako swego rodzaju ideach abstrakcyjnych, mogących stanowić materię do budowy modelu procesu karnego, pomijając wszelkie historyczne konotacje, trzeba wskazać na dwa zasadnicze, pozostające we wzajemnej relacji komponenty. Ta właśnie relacja między nimi, swego rodzaju napięcie, jest jednocześnie pewną determinantą dla dokonania ostatecznego wyboru przy kreowaniu konkretnego normatywnego modelu. Mowa o sędzi i stronach procesowych. Wzajemne relacje pomiędzy tymi uczestnikami procesu karnego, ich wzajemne usytuowanie i przyznanie im możliwości działań procesowych są kluczem do odpowiedzi na pytanie, czego w procesie karnym, który chcemy stworzyć, ma być więcej – kontradiktoryjności czy inkwizycyjności? Czy jest do pomyślenia taki model postępowania jurysdykcyjnego, w którym obie te zasady są reprezentowane, choć ich obecność ma różne natężenie? Jakże zatem ma mieć oblicze proces karny w przyszłości?

Analizując zasadę kontradiktoryjności, należy odnotować jej wyraźną ewolucję od zasady technicznej odnoszącej się do sposobu prowadzenia procesu (tak widział ją prof. M. Cieślak)³, poprzez akcentowanie sporu jako jej immanentnej cechy (tak postrzegał ją prof. W. Daszkiewicz)⁴, aż po dostrzeżenie trójstronnego układu procesowego i roli stron oraz pozycji procesowej sądu (tak widzą ją współcześni przedstawiciele doktryny, m.in. prof. P. Hofmański, prof. S. Waltoś)⁵. Właśnie ta perspektywa zakłada, że proces, aby był

³ M. Cieślak, *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa, 1984, s. 255.

⁴ W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. I, Bydgoszcz 2000, s. 94-95.

⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2022, s. 276-277.

kontradiktoryjny, musi odpowiadać podstawowym założeniom. Należą do nich rozdzielenie ról procesowych w ramach trójpodmiotowego układu uczestników procesu, o różnych funkcjach procesowych, w którym to oskarżyciel inicjuje proces i pełni rolę podmiotu popierającego oskarżenie. Oskarżony reprezentuje przeciwstawny interes procesowy, realizując funkcję obrony w procesie karnym. Strony mają wprowadzić przeciwstawne interesy procesowe, ale ich pozycja procesowa jest równorzędna, bowiem mają te same uprawnienia procesowe i znają przedmiot procesu. Ich spór odnośnie do przedmiotu procesu (a jest nim kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucony mu czyn zabroniony) ma rozstrzygać sąd, jako organ o atrybutach niezawisłości, bezstronności i obiektywizmu.

Zasada inkwizycyjności, przeciwstawiana zasadzie kontradiktoryjności w jej ujęciu abstrakcyjnym, akcentuje tylko jednego uczestnika procesu, którym jest sąd, w którego rękach kumulowane są wszystkie funkcje procesowe – oskarżanie, obrona i rozstrzygnięcie sprawy. Nie ma tu miejsca na spór między stronami, bowiem nie są one wystarczająco wyposażone w instrumenty dyspozytywne pozwalające na jakikolwiek dialog. To inkwizent prowadzi proces i ma w nim decydującą rolę. Jeśli przyjąć pogląd prof. S. Waltośa o demokratycznym rodowodzie zasady kontradiktoryjności⁶, to trzeba zgodzić się, że zasada inkwizycyjności, zwłaszcza ze względu na odmienny sposób wyznaczenia drogi dochodzenia prawdy, jest charakterystyczna dla procesów państw totalitarnych i antydemokratycznych. Zwolennicy tej zasady jako budulca dla modelu procesu karnego widzą w aktywnym sądzie (sędzim), prowadzącym całość postępowania dowodowego, jedyne gwarant dotarcia do prawdy i zrealizowania tym samym postulatu sprawiedliwości materialnej⁷. Aktywność stron nie jest pożądana, bowiem osłabia szanse na dotarcie do tego celu.

⁶ S. Waltoś, *Kontradiktoryjna rozprawa główna: Sytuacja procesowa stron*, Prok. i Pr. 2015, nr 1-2, s. 193 i n.

⁷ Zob. R. Kmiecik, *O zasadzie prawdy materialnej, konsensualizmie, gwarancjach procesowych osoby niewinnej* [w:] G. Artymiak, Z. Sobolewski (red.), *Zasada prawdy materialnej*, Kraków 2006, s. 148; T. Gardocka, *Wokół zasad procesu karnego* [w:] T. Gardocka, J. Jagiełło, P. Herbowski (red.), *Zamęt w wymiarze sprawiedliwości karnej*, Warszawa 2016, s. 1-2.

4.

Jak zatem wyważyć, ile w procesie karnym powinno być elementów o rodowodzie kontradyktoryjnym, a ile można czerpać z zasady inkwizycyjności? Doświadczenia lat reformy prawa karnego procesowego i jej radykalnego wycofania potwierdzają bowiem, że ani o pełnej kontradyktoryjności, ani też o pełnej inkwizycyjności polskiego procesu karnego nie może być mowy. Nawiązując tu do wspomnianego na wstępie bagażu, czy też raczej płynących z tradycji i polskiej kultury prawnej oraz stanu rozwoju społeczeństwa ograniczeń, trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że bez uwzględnienia uwarunkowań ustrojowych, organizacyjnych, a także bez udzielenia odpowiedzi na podstawowe pytanie o cel procesu karnego, nie będzie można stworzyć żadnego nowoczesnego, przystającego do potrzeb społecznych i roli państwa jako strażnika praworządności modelu procesu karnego.

Koncentrując się na zarysowaniu propozycji rozwiązań modelowych, uwzględniających elementy kontradyktoryjne i inkwizycyjne jako racjonalny sposób ukształtowania procesu karnego spełniającego postulaty sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, pominię ważne z punktu widzenia drogi dochodzenia do nowego oblicza polskiego procesu karnego kwestie, które wiążą się ze zmianami w obrębie prawa karnego materialnego oraz przepisów ustrojowych dotyczących sądów i prokuratury. Trzeba jednak zaznaczyć, że na ostateczny model procesu karnego w stadium jurysdykcyjnym mają wpływ: częściowa depenalizacja niektórych czynów (choćby art. 212 k.k.), zmiana trybu ścigania w kierunku zwiększenia czynów ściganych na wniosek albo z oskarżenia prywatnego, zbudowanie systemu instrumentów hamujących kierowanie sprawy do sądu, a prowadzących w istocie do umorzenia postępowania na etapie postępowania przygotowawczego albo w ramach czynności podejmowanych przez sąd na specjalnym posiedzeniu wyznaczanym po wniesieniu substytutu skargi w postaci wniosku o umorzenie przez oskarżyciela publicznego⁸.

⁸ M. Basa, *Zaniechanie ścigania jako forma reakcji na przestępstwo w prawie dopuszczalnym procesie karnym*, Wrocław 2023, niepublikowana rozprawa doktorska.

Współczesny polski model procesu karnego, który jest uważany w doktrynie za model mieszany o zwiększonej kontradiktoryjności⁹, przewiduje w stadium jurysdykcyjnym dwa nurty rozpoznawania sprawy. Jest to nurt konsensualny, nietrafnie nazywany w literaturze „trybem” konsensualnym, oraz nurt kontradiktoryjny. Rozpoznanie sprawy w nurcie konsensualnym nie wymaga odbycia rozprawy, forum wydania wyroku jest bowiem posiedzenie wyrokowe¹⁰. Podczas tego posiedzenia sąd nie prowadzi postępowania dowodowego, opierając swoje rozstrzygnięcie (może to być tylko wyrok skazujący) na materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania przygotowawczego. Warunkiem zainicjowania postępowania jurysdykcyjnego i wyznaczenia posiedzenia wyrokowego jest wniesienie przez oskarżyciela skargi zasadniczej w postaci wniosku o wydanie wyroku skazującego na posiedzeniu i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za zarzucany występki (art. 335 § 1 k.p.k.) albo też wniesienie przez prokuratora aktu oskarżenia wraz z wnioskiem o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego (art. 335 § 2 k.p.k.), czy też wniesienie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego (art. 336 k.p.k.) bądź złożenie wniosku przez oskarżonego w trybie art. 338a k.p.k. W każdym z tych przypadków ciężar zgromadzenia materiału dowodowego, kwalifikacja dowodów jako świadczących o tym, że okoliczności popełnienia czynu i wina nie budzą wątpliwości, a nadto wykazanie, że skazaniu nie stoją na przeszkodzie prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, ciąży na prokuratorze. Sąd na posiedzeniu kontroluje jedynie spełnienie warunków formalnych i faktycznych, warunkujących skazanie na posiedzeniu wyrokiem bądź też wydanie wyroku warunkowo umarzającego w razie zaistnienia przesłanek materialnych przewidzianych w kodeksie karnym.

Rozpoznanie sprawy karnej w nurcie kontradiktoryjnym wymaga przeprowadzenia rozprawy. To właśnie podczas rozprawy mają najpełniej ujawnić się funkcje procesowe, a spór prowadzony pomiędzy stronami procesowymi ma rozstrzygnąć niezależny i bezstronny sąd.

⁹ H. Kuczyńska, *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej: między kontradiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022, passim.

¹⁰ K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2024, s. 532-535.

Wyodrębnienie nurtu konsensualnego w ramach rozpoznawania sprawy przez sąd, a zatem w postępowaniu jurysdykcyjnym, ma swój początek w reformie prawa karnego procesowego z 2015 r., choć o wyrokowaniu przez sąd karny pierwszej instancji na posiedzeniu wyrokovym można było mówić już od nowelizacji styczniowej z 2003 r.¹¹. To wówczas właśnie do klasycznego (tradycyjnego) sposobu rozstrzygnięcia sprawy karnej na rozprawie ustawodawca dołączył drugą możliwość, która stopniowo poprzez obudowanie wyrokowania na posiedzeniu wyrokovym przepisami doprecyzowującymi tok czynności procesowych stała się kolejną, obok rozpoznania sprawy na rozprawie, formą prowadzenia postępowania¹². Nie jest to jednak wykształcony normatywnie, poprzez odrębne i autonomiczne uregulowanie w przepisach kodeksu postępowania karnego tryb postępowania, który można scharakteryzować poprzez jego cechy konstytutywne, tak jak to uczynił prawodawca np. z trybem nakazowym czy przyspieszonym. Jestem zwolennikiem nadania temu nurtowi rozpoznawania sprawy karnej kodeksowej formy trybu szczególnego, którego najistotniejszym wyróżnikiem byłoby posiedzenie wyrokowe¹³, o jasno określonym kształcie normatywnym i ustalonym porządku oraz toku podejmowania czynności procesowych. W obecnym stanie prawnym dekodowanie z licznych przepisów regulujących autonomicznie kwestię posiedzeń sądowych, ich jawności, prawa do udziału w nich, a także reguł postępowania, wyrokowania i publikacji wyroków nie odpowiada potrzebie zapewnienia jasności i pewności prawa.

Analizując zatem współczesny model polskiego procesu karnego, w którym rozpoznanie sprawy może nastąpić w jednym z dwóch odmiennie zaprojektowanych nurtów postępowania, z perspektywy zasady kontradyktoryjności i zasady inkwizycyjności można pokusić się o pewną projekcję, stanowiącą po części odpowiedź na pytanie o granice inkwizycyjności w postępowaniu jurysdykcyjnym.

¹¹ H. Paluszkiwicz, *W sprawie jednolitego modelu procedowania na posiedzeniach sądów karnych pierwszej instancji*, CzPKiNP 2006, z. 2, s. 199-215.

¹² H. Paluszkiwicz, *Pierwszoinstancyjne merytoryczne orzekanie poza rozprawą w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008, passim.

¹³ Ibidem.

Założeniem wstępnym jest stwierdzenie, że kontradiktoryjność i inkwizycyjność, jako przeciwstawne sobie idee, mogą zostać tworzywem dla modelu procesu karnego w jego konkretnym, normatywnym ujęciu. Kolejno należy podkreślić, że istotą każdej z tych zasad jest wzajemna relacja uczestników postępowania karnego, tj. sądu i stron procesowych, będących wobec siebie w pozycji przeciwstawnej z uwagi na interes procesowy każdej z nich.

5.

Przenosząc te założenia na dualny model postępowania jurysdykcyjnego, obejmujący możliwość rozpoznania sprawy w nurcie konsensualnym albo kontradiktoryjnym, należy rozważyć ich wpływ na ukształtowanie tego modelu.

Nurt kontradiktoryjny, będący tradycyjnym w naszej kulturze prawnej modelem rozpoznawania sprawy karnej, ma wpisany w swoją istotę spór. W naszej tradycji karnoprosesowej jest to spór pomiędzy stronami – oskarżycielem i oskarżonym. Rozstrzygnięcie go należy do sądu, będącego niezależnym od stron arbitrem. Ten prosty trójpodmiotowy schemat, stanowiący o konstrukcji rozprawy jako forum rozpoznania sprawy i rozstrzygnięcia o jej przedmiocie (tzn. o odpowiedzialności karnej oskarżonego), może być w konkretnym układzie normatywnym odpowiednio zniuansowany. Rzecz bowiem w tym, że to od stopnia zaangażowania w ten spór sądu i stron procesowych zależy konkretny model procesu karnego. Mając tu do wyboru dwie koncepcje co do roli sądu jako arbitra niemego albo zaangażowanego w spór i aktywnie w nim uczestniczącego („wszystkowiedzącego”), można dozować natężenie kontradiktoryjności w danym modelu rozprawy. W mojej ocenie pożądanym model polskiej procedury karnej w jej stadium jurysdykcyjnym powinien zachować nurt kontradiktoryjny dla spraw o dużym ciężarze gatunkowym. Rozumiem przez to zarówno wagę zarzucanego oskarżonemu czynu, liczbę osób oskarżonych, spodziewany rodzaj i ilość dowodów do przeprowadzenia, a także szczególne wypadki, które mogą wymagać z innych przyczyn rozpoznania sprawy na rozprawie (może przypadki obrony obligatoryjnej?).

W takim przypadku sąd nie powinien pozostawać niemym arbitrem. Modelowo chodzi tu o relację zasad kontradiktoryjności i prawdy materialnej jako idei służących do budowy konkretnego układu proceduralnego. Im bardziej sąd będzie ingerował w poszukiwanie prawdy, tym większe ryzyko, że zwolni strony z prowadzenia między sobą sporu w kwestii zasadności oskarżenia. Im mniej kontradiktoryjności w tym tradycyjnym rozumieniu, tym więcej miejsca dla inkwizycyjności i przejmowania przez sąd roli oskarżyciela i obrońcy.

Trzeba mieć jednak realistyczne podejście do budowania modeli konkretnych.

Jak już wspomniałam na wstępie, są tu bowiem pewne ograniczenia zewnętrzne w postaci choćby naszej tradycji prawnej, gotowości środowiska prawniczego na przyjęcie i funkcjonowanie nowego modelu procesu karnego, aż wreszcie także zrozumienia dla nowych rozwiązań przez społeczeństwo. Pomijając w tym miejscu także inne czynniki wpływające na możliwości stworzenia modelu konkretnego (normatywnego) w oparciu o abstrakcyjne założenia ideowe, które niestety prawodawca zawsze realistycznie musi brać pod uwagę, podkreślić należy, że sukces w postaci adekwatnego do potrzeb i efektywnego, a także spełniającego standard rzetelnego procesu modelu rozprawy wymaga zapewnienia sądowi pozycji „strażnika” procedury dochodzenia do prawdy o czynie zarzuconym oskarżonemu.

W takim trójpodmiotowym układzie procesowym, oskarżyciel i oskarżony muszą mieć nie tylko równą pozycję procesową wyrażaną ich uprawnieniami do działania w procesie, ale także muszą być podczas tego sporu obecne. Tylko obecność stron procesowych zapewnia stabilność procesowego trójkąta ilustrującego schemat rozprawy kontradiktoryjnej. Daje także sądowi szansę na zachowanie pozycji arbitra w tym sensie, że może (i powinien) on w takim układzie procesowym nie wypełniać żadnej z pozostałych funkcji procesowych – nie przejmuje powinności oskarżyciela w dowodzeniu zasadności wniesionej przez niego skargi, nie wyręcza też oskarżonego w realizacji funkcji obrony przed stawianym zarzutem.

W proces kontradiktoryjny wpisana jest znajomość przez wszystkich jego uczestników, nie wyłączając sądu, przedmiotu postępowania.

Dlatego w taki model należy wkomponować posiedzenie przygotowawcze – forum, na którym sąd i strony będą mogli zaplanować przyszłą rozprawę, określić granice sporu, sprawy organizacyjne takie jak terminy rozpraw, ale także kolejność przeprowadzania dowodów na określone tezy. W takim modelu trzeba zgodzić się na to, że spór stron przeniesie się po części na etap postępowania poprzedzający rozprawę, która pozostałaby nadal głównym forum rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu.

Stanowisko stron przygotowane przez każdą z nich, stosownie do wypełnianej funkcji i roli procesowej, przedstawione sądowi na posiedzeniu przygotowawczym, powinno być wiążące. Taka propozycja niesie ze sobą w oczywisty sposób konieczność zmiany paradygmatu prowadzenia obrony karnej, wykluczającej generalnie zgłaszanie dowodów w toku całego postępowania przed sądem, nie wykluczając etapu głosów końcowych. Jeśli jednak pozostawi się furtkę w postaci możliwości dopuszczania i przeprowadzenia przez sąd dowodu, którego strona z poważnych przyczyn (obiektywnych, niezależnych od niej) nie mogła zgłosić w swoim stanowisku podczas posiedzenia przygotowawczego (np. dana okoliczność wymagająca dowodu ujawniła się w toku rozprawy), to do pomyslenia jest taki model prowadzenia postępowania jurysdykcyjnego w nurcie kontradyktoryjnym, w którym sąd wraz ze stronami w granicach przypisanych im funkcji procesowych będzie ustalał prawdę, mimo częściowej prekluzji dowodowej, związanej z wymogiem przedstawienia na posiedzeniu stanowiska stron. Posiedzenie to powinno obejmować nie tylko kwestie *stricte* organizacyjne (terminy rozpraw, przerwy etc.), ale także wskazanie dowodów, jakie sąd ma na rozprawie przeprowadzić.

Prekluzją tą można by objąć zgłaszanie dowodów na poparcie twierdzeń oskarżenia (są one zresztą wskazane w tej skardze jako jej element konstytutywny) oraz na odparcie tych twierdzeń w toku obrony (np. dowody wskazujące na alibi, na popełnienie innego niż zarzucany czyn zabroniony, na przeszkody procesowe o charakterze materialnym etc.). Sąd powinien zachować pozycję *dominus litis*, decydować o przebiegu rozprawy i zakresie postępowania dowodowego. Jednak to strony muszą przejąć odpowiedzialność za realizację własnych interesów procesowych – oskarżyciel za skuteczne oskarżenie, a oskarżony za

efektywną obronę przed zarzutem. Sąd nie może wspierać oskarżyciela w realizacji przypisanej mu funkcji oskarżania, ani też wyręczać oskarżonego w podejmowaniu obrony. Nie oznacza to, że należy zrezygnować ze wszystkich *favor(es) defensionis*, które przysługiwać powinny oskarżonemu w ramach wyrównania jego pozycji procesowej, w stosunku do oskarżyciela publicznego, który ma organizacyjne i ekonomiczne wsparcie dla przygotowania oskarżenia. Z tych właśnie względów oskarżyciel publiczny powinien być przygotowany do oskarżania, wnosić skargę opartą na takich dowodach, które wskazują na winę i sprawstwo oskarżonego. Właśnie wobec takiej skargi oskarżony powinien podejmować działania obronne. Może on w tak postrzeganym sporze procesowym dysponować orężem w postaci profesjonalnego obrońcy oraz szeregu procesowych uprawnień, związanych z brakiem obowiązku dowodzenia swojej niewinności. Tylko w takim układzie procesowym możliwe jest uaktywnienie oskarżyciela i obrońcy.

Doświadczenie reformy z lat 2013-15 wskazuje jednak na ogromne znaczenie zrozumienia, jak działać ma nowy model proceduralny. Układ społeczno-polityczny, który uniemożliwił kontynuowanie reformy nastawionej na zwiększenie modelu kontradyktoryjnego, spowodował także zwiększanie, w wyniku kolejnych nowelizacji prawa karnego procesowego po 2016 r., inkwizycyjności w modelu rozprawy głównej, przede wszystkim poprzez ograniczenie dyspozycyjności stron procesowych. Pewne rozczarowanie kontradyktoryjnością wynikające jednak w mniejszym stopniu z negatywnych doświadczeń, a w dużo większym z niezrozumienia modelu i jego niedostosowania do pozaprocesowych, ustrojowo-organizacyjnych uwarunkowań, w jakich funkcjonował ówczesny wymiar sprawiedliwości, wykrzywiło oblicze procesu karnego. Trudno dziś je w sposób prosty opisać. Wydaje się jednak, że kierunek zmian, jakie powinien przyjąć polski prawodawca w obszarze budowania modelu postępowania jurysdykcyjnego, musi uwzględniać większe natężenie kontradyktoryjności na rozprawie i posiedzeniu przygotowawczym, kosztem inkwizycyjności, co wbrew niektórym twierdzeniom ani nie ograniczy dotarcia do prawdy, ani też nie zmniejszy roli sądu. Wyeksponuje natomiast funkcje procesowe i umożliwi ich realizację, zwłaszcza w odniesieniu do stron procesowych.

6.

Zarysowana wyżej propozycja bardziej kontradyktoryjnej rozprawy, poprzedzonej posiedzeniem ją przygotowującym organizacyjnie i dowodowo, nie stoi na przeszkodzie rozważeniu możliwości dokonywanych równolegle zmian w obecnym modelu rozpoznawania sprawy karnej w nurcie konsensualnym.

Jak wspomniałam wcześniej, celowe byłoby przyjęcie modelu rozpoznawania sprawy karnej, w której po spełnieniu określonych warunków wydanie wyroku następowałoby na posiedzeniu wyrokowym, bez konieczności odbywania rozprawy. Warunkiem rozpoznania sprawy w takim trybie byłoby uzyskanie zgody oskarżonego na pominięcie rozprawy o charakterze kontradyktoryjnym, przyznanie się oskarżonego do winy bądź stwierdzenie (przy braku sprzeciwu oskarżonego), że okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, a także uwzględnienie interesu pokrzywdzonego poprzez rozstrzygnięcie w wyroku o obowiązku naprawienia szkody albo zadośćuczynienia na warunkach uzgodnionych z oskarżonym.

W takim trybie wyznaczenie posiedzenia wyrokowego mogłoby nastąpić bezpośrednio po wniesieniu przez oskarżyciela skargi do sądu. Skargą tą mógłby być akt oskarżenia z wnioskiem o wydanie wyroku na posiedzeniu wyrokowym czy też inny jego substytut, wyrażający wolę oskarżyciela do wypełnienia funkcji oskarżania. Oskarżony, wyrażając zgodę albo brak sprzeciwu wobec rozpoznania sprawy na posiedzeniu i wydania na tym forum wyroku bez prowadzenia postępowania dowodowego, a jedynie w oparciu o materiał dowodowy, którego nie kwestionuje, nie rezygnowałby z prawa do obrony. Tyle tylko, że spór stanowiący o istocie rozpoznania sprawy na rozprawie w tym układzie procesowym nie byłby zarysowany. Cechą bowiem tego modelu rozpoznawania sprawy karnej byłby konsensus stron co do sposobu zakończenia niekwestionowanego konfliktu wywołanego popełnieniem przez oskarżonego przestępstwa.

Przy takim założeniu można sądowi powierzyć dominowanie nad sprawą, decydowanie o wydaniu wyroku, skoro jego podstawy są przedmiotem porozumienia. Rolą sądu nie byłoby zatem szukanie podstawy faktycznej dla wydawanego wyroku skazującego, lecz raczej do-

pilnowanie, by zarówno sprawiedliwość materialna, jak i proceduralna (tu rozumiana jako zachowanie równowagi stron procesowych w realizowaniu ich funkcji oraz zabezpieczenie interesu społecznego i interesu pokrzywdzonego w wydawaniu orzeczenia) zostały osiągnięte.

W nawiązaniu do wcześniejszych konstatacji o wzajemnej relacji kontradiktoryjności i inkwizycyjności oraz o możliwości stopniowania natężenia ich wpływu na konkretny model postępowania przed sądem, można uznać, że w konsensualnym modelu rozpoznawania sprawy karnej na posiedzeniu wyrokovym dominantą byłaby inkwizycyjność, wyrażająca się w przyznaniu sądowi inicjatywy procesowej zwiększonej kosztem stron procesowych. Trzeba pamiętać, że w takim rozwiązaniu normatywnym konsensus pomiędzy stronami byłby kreowany w stadium postępowania przygotowawczego, a rolą oskarżyciela byłoby takie postawienie i uzasadnienie dowodowe oskarżenia, by zaakceptował to oskarżony i pokrzywdzony, a nade wszystko sąd ostatecznie rozstrzygający o treści wyroku.

Posiedzenie wyrokowe nie byłoby, wobec braku możliwości prowadzenia postępowania dowodowego, „mini rozprawą”. Nie musiałoby zatem mieć procesowych atrybutów takiego forum. Trzeba by przemyśleć na nowo celowość jawności zewnętrznej, pośredniości przeprowadzenia dowodów i jego formy. Być może wykorzystanie instrumentów zdalnego posługiwania się na odległość mogłoby stanowić cechę dystynktywną takiego forum. W każdym razie nowe rozwiązania normatywne o charakterze konsensualnym na etapie postępowania sądowego wymagają prawodawczej decyzji, jak ukształtować wcześniejsze fazy postępowania, tzn. jakie powinno być postępowanie przygotowawcze, prowadzące w finale do sporządzenia przez oskarżyciela skargi, która będzie kierowana do rozpoznania w nowym trybie konsensualnym, na posiedzeniu wyrokovym.

Zdaję sobie sprawę, że pomiędzy dwoma zarysowanymi modelami rozpoznawania sprawy karnej – o zwiększonej kontradiktoryjności z rozprawą i posiedzeniem przygotowawczym oraz o zwiększonej inkwizycyjności z posiedzeniem wyrokovym – jest jeszcze miejsce na tzw. zwyczajne sprawy, w których nie ma poważnych zarzutów i wielu oskarżonych ani też nie ma nadziei na konsensualne rozstrzygnięcie sprawy.

7.

W tym trzecim nurcie mógłby mieć postać trybu zwyczajnego, rozprawa powinna mieć zwiększone natężenie kontrydiktoryjności, przejawiające się w obowiązkowej obecności stron, pozwalającej na wypełnianie przez nie funkcji procesowych i przypisanych im ról – oskarżyciela i oskarżonego. Sąd powinien mieć ograniczone możliwości ingerencji w materiał dowodowy, ale nie może być zwolniony z funkcji strażnika procedury ustalania prawdy. Oskarżyciel może zainicjować postępowanie przed sądem tylko dobrze udokumentowanym dowodowo aktem oskarżenia, a oskarżony i jego obrońca muszą mieć inicjatywę dowodową do realizacji funkcji obrony. Sąd nie mógłby zastępować stron w ich rolach. Prokurator nie mógłby liczyć na możliwość dostarczenia dodatkowych dowodów winy oskarżonego poza tymi już wskazanymi w akcie oskarżenia, a oskarżony powinien podejmować obronę w zakresie stawianych mu w akcie oskarżenia zarzutów. Mogłaby ona polegać na możliwości wyboru, czy chce występować w postępowaniu jako źródło dowodowe i składać wyjaśnienia, czy też nie, zachowując przy tym inne uprawnienia do aktywnej obrony. W ten sposób akcentowane byłyby w takim modelu rozpoznawania sprawy elementy kontrydiktoryjne, a także wyeksponowany i zarazem ograniczony do treści zarzutów aktu oskarżenia przedmiot sporu pomiędzy stronami.

Elementy inkwizycyjne natomiast przejawiać by się mogły w postawie sądu i określeniu jego roli jako sądu w zakresie inicjatywy dowodowej. Nie wydaje mi się możliwe i w pełni skuteczne (mając na uwadze dotychczasowe negatywne doświadczenia z implementacją do praktyki prawniczej założeń reformy z 2015 r.) całkowite wyeliminowanie sądu z możliwości poszukiwania prawdy w procesie. Ona musi zostać ujawniona w zakresie stawianego aktem oskarżenia zarzutu, musi znaleźć potwierdzenie w dowodach oskarżenia, ale z uwagi na pozycję sądu i jego bezstronność oraz wymagany od niego obiektywizm sąd musi brać pod uwagę także oskarżonego i jego środki obrony przed zarzutem. Nie chodzi tu o wspieranie obrony, ale bardziej o danie obu stronom możliwości wypowiedzenia się i udowodnienia swoich racji. O wysłuchanie argumentów obu stron wpisane w zasadę równości,

a tym samym zapewnienie kontrydiktoryjności postępowania. Inkwizycyjność zatem w takim układzie byłaby zredukowana, ale nie nieobecna. Sąd powinien bowiem mieć możliwość dopuszczania dowodów i ich przeprowadzania, także z urzędu. Nie ma w tym modelu miejsca dla sądu niemego, pozbawionego kompetencji do podejmowania czynności dowodowych wspierających dotarcie do prawdy, a niewspierających jednocześnie stron procesowych w realizowaniu ich funkcji procesowych. Tu kluczowym punktem jest ustalenie przez sąd faktów pozwalających na właściwą subsumpcję i sprawiedliwy wyrok, z zachowaniem bezstronności, wysłuchaniem argumentacji każdej ze stron i wzięciem pod uwagę całokształtu przeprowadzonego na rozprawie materiału dowodowego.

8.

Podsumowując powyższe rozważania i próbę naszkicowania drogi, jaką może pójść polski prawodawca, rozważając najwłaściwszy i najbardziej efektywny model postępowania jurysdykcyjnego, należy zwrócić uwagę na bardzo istotną kwestię. Swego rodzaju kontrapunkt, który może zmienić sposób widzenia przedstawionego modelu. Chodzi o realizację funkcji procesowej oskarżyciela. Otóż nie można nie zauważyć, że pełni on w postępowaniu jurysdykcyjnym rolę dualną, nie jest bowiem jedynie uczestnikiem procesu wnoszącym i popierającym przed sądem oskarżenie, ale także wypełnia rolę rzecznika interesu publicznego, a jego działanie w procesie musi mieć także cechę obiektywności. Prokurator, jako oskarżyciel publiczny, ma także dążyć do wykrycia prawdy, a nawet, jeśli okoliczności tego wymagają, wycofać się z oskarżenia i wspierać przed sądem oskarżonego w realizowaniu przez niego funkcji obrony. Nie można zatem w takim układzie normatywnym rozważać w pełni kontrydiktoryjnego czy też inkwizycyjnego modelu postępowania jurysdykcyjnego.

Bibliografia:

1. G. Artymiak, Z. Sobolewski (red.), *Zasada prawdy materialnej*, Kraków 2006.

2. M. Cieślak, *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa, 1984.
3. W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. I, Bydgoszcz 2000.
4. K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2024.
5. T. Gardocka, J. Jagiełło, P. Herbowski (red.), *Zamęt w wymiarze sprawiedliwości karnej*, Warszawa 2016.
6. H. Kuczyńska, *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej: między kontradiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022.
7. H. Paluszkiewicz, *Pierwszoinstancyjne merytoryczne orzekanie poza rozprawą w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008.
8. H. Paluszkiewicz, *W sprawie jednolitego modelu procedowania na posiedzeniach sądów karnych pierwszej instancji*, CzPKiNP 2006, z. 2.
9. S. Waltoś, *Kontradiktoryjna rozprawa główna: Sytuacja procesowa stron*, Prok. i Pr. 2015, nr 1-2.
10. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2022.

The Limits of Inquisition in Jurisdictional Proceedings

Abstract. Traditionally, the inquisitorial process is opposed to the adversarial one. The author, contrary to these views, claims the need to combine both models, to achieve the goals of the Polish criminal process in accordance with its procedural rules. Basing on the experience of the 2015 reform and its retreat in 2016, the author analyzes what types of cases should be judged in the procedure where dominate inquisitorial elements and what type of cases – in more adversarial process. She assumes the need of increase of inquisitorial elements in consensual judgements and the importance of an adversarial trial,

which both ensures clear roles of its participants, with the judge as an independent, though not “mute” arbitrator, and enables broader realization of the parties rights, requiring them to be more active and involved in defending their arguments.

Key words: model of criminal trial, inquisition process, adversarial process, the objectives of criminal trial, consensualism, mixed model

Krok w nowoczesność, czyli zdalny udział stron w czynnościach procesowych w postępowaniu przygotowawczym

Streszczenie: Przedmiot artykułu stanowią rozważania nad celowością i skutkami wprowadzenia do procesu karnego możliwości zdalnego uczestnictwa strony oraz jej obrońcy albo pełnomocnika w czynnościach śledztwa albo dochodzenia, innych niż czynności sądowe. W pierwszej kolejności Autorka podejmuje się odpowiedzi na pytanie, czy w procesie karnym zachodzi rzeczywista potrzeba umożliwienia tej grupie uczestników procesu udziału w czynnościach za pośrednictwem Internetu. Dostrzegając taką potrzebę, Autorka przechodzi do omówienia możliwych skutków zdalnej partycypacji stron, obrońców i pełnomocników w postępowaniu przygotowawczym dla realizacji zasad i gwarancji procesowych. Zaprezentowane w artykule rozważania nawiązują również do problemów, które mogłyby pojawić się w praktyce w związku z taką formą dostępu do czynności śledztwa i dochodzenia. Na zakończenie Autorka przedstawia postulat *de lege ferenda* o umożliwienie stronom, obrońcom i pełnomocnikom zdalnego udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego.

Słowa kluczowe: obrońca, prawo do obrony, pełnomocnik, udział zdalny w czynnościach procesowych, e-proces, nowoczesny proces karny

1. Wprowadzenie

W ostatnich latach byliśmy świadkami stopniowego zwiększania zakresu wykorzystywania nowych technologii w praktyce wymiaru sprawie-

¹ Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego na Wydziale Prawa i Administracji UJ, ORCID 0000-0002-3850-3346.

dliwości i organów ścigania. Mając na względzie powszechny rozwój technologiczny i dostępność nowych rozwiązań, proces ten wydaje się być zjawiskiem naturalnym i nieuniknionym. Wdrażanie nowoczesności do przepisów proceduralnych przebiega na wielu płaszczyznach, a jednym z najczęściej dyskutowanych aspektów tych przemian jest udział stron i ich reprezentantów w czynnościach procesowych za pośrednictwem środków umożliwiających komunikację na odległość z jednoczesnym przekazem obrazu i dźwięku. Obecnie obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania karnego dopuszczają w niektórych przypadkach procedowanie w taki właśnie – zdalny – sposób. Pewne elementy zdalności można dostrzec zarówno w postępowaniu jurysdykcyjnym, jak i w czynnościach sądowych dokonywanych w toku śledztwa albo dochodzenia (zob. art. 177 § 1a k.p.k., art. 250 § 3b-3e k.p.k.). Zmiany przepisów Kodeksu postępowania karnego, zmierzające w kierunku otwarcia możliwości zdalnego uczestnictwa w rozprawie lub posiedzeniu w postępowaniu karnym, przebiegają jednak wolniej i ostrożniej niż analogiczne zmiany w postępowaniu cywilnym, w którym rozprawa w formie videokonferencji stanowi już standard. W dyskusji nad zdalnym procedowaniem w postępowaniu karnym zwraca się uwagę na wiążące się z taką formą rozprawy lub posiedzenia ryzyko naruszenia zasad bezpośredniości, kontradyktoryjności i prawa do obrony.

Dostrzegając działania ustawodawcy, zmierzające do rozszerzenia możliwości udziału w rozprawie i posiedzeniu sądu przy użyciu nowych technologii, a także trwającą wokół tego tematu debatę, zauważyć należy jednocześnie, że brakuje rozważań nad dopuszczalnością zdalnej partycypacji stron i ich reprezentantów w czynnościach procesowych innych niż czynności sądowe, dokonywanych na etapie poprzedzającym postępowanie jurysdykcyjne, a więc w toku śledztwa albo dochodzenia². Aktualnie obowiązujący Kodeks postępowania kar-

² Autorce nie są znane opracowania w tym zakresie, choć wśród dostępnych opracowań można z pewnością znaleźć postulaty elektronizacji procesu karnego, w tym np. wyrażony przez J. Kosowskiego postulat umożliwienia zdalnego dostępu do czynności dowodowych. Zob. J. Kosowski, *Kierunki skutecznej elektronizacji procesu karnego*, Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2022, t. XVII, nr 19, s. 164.

nego, o czym będzie mowa w pierwszej części artykułu, zasadniczo nie pozwala na udział stron, obrońców i pełnomocników za pośrednictwem wideolinku w czynnościach postępowania przygotowawczego, o których mowa powyżej.

Zarysowany wstępnie problem braku regulacji umożliwiających zdalną partycypację w czynnościach procesowych śledztwa albo dochodzenia wydaje się być istotny zwłaszcza z punktu widzenia adwokata i radcy prawnego podejmujących się reprezentacji w sprawach karnych, choć nie jest obojętny również z perspektywy uprawnień stron. Nie ulega wątpliwości, że przy generalnym założeniu inkwizycyjności i tajności postępowania przygotowawczego, strony dysponują szerokimi możliwościami w zakresie inicjowania w toku postępowania przygotowawczego czynności dowodowych i uczestniczenia w nich. Niestety można spotkać się ze stanowiskiem, że pomimo posiadania uprawnień wynikających z art. 315 i n. k.p.k. strony, a zwłaszcza ich pełnomocnicy albo obrońcy, nie wykazują zainteresowania udziałem w czynnościach procesowych śledztwa albo dochodzenia³. Zjawisko to, o ile nie stanowi obranej przez obrońcę albo pełnomocnika strategii procesowej, wydaje się być problematyczne, zwłaszcza mając na względzie stopień oddziaływania materiałów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym na późniejsze postępowanie jurysdykcyjne. Dostrzegając potencjalne przyczyny (prawne, organizacyjne, finan-

³ Zarzut ten wybrzmiał w dyskusji podczas konferencji organizowanej przez Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia oraz Katedrę Postępowania Karnego UJ „Oblicza procesu karnego – nieoczywiste odpowiedzi na oczywiste pytania”, która miała miejsce 23-24.05.2024 r., i znajduje potwierdzenie w badaniach, które jednak wymagałyby aktualizacji, zob. dane przywołane w: S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2023, s. 299. Odnośnie do braku aktywności pokrzywdzonego na etapie postępowania przygotowawczego zob. W. Jasiński, *Udział stron, obrońców i pełnomocników w czynnościach postępowania przygotowawczego – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Przegląd Prawa i Administracji 2010, t. LXXXII, s. 140. Na podobne wnioski wskazują ponadto badania z lat 2016-2020 prowadzone w Katedrze Postępowania Karnego UJ, z których wynika, że pełnomocnicy pokrzywdzonych właściwie nie uczestniczą w przesłuchaniach świadków w postępowaniu przygotowawczym, zob. A. Świątłowski, *Aktywność dowodowa pokrzywdzonego i jego reprezentantów w świetle badań aktowych* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, R. Krawczyk, D. Wilk (red.), *Piękno kryminalistyki, księga jubileuszowa Profesora Józefa Wójcikiewicza*, Toruń 2023, s. 196.

sowe, a nawet zdrowotne i rodzinne) podnoszonej przez niektórych niewielkiej aktywności stron, obrońców albo pełnomocników na etapie postępowania przygotowawczego, można w tym miejscu postawić pytanie, czy umożliwienie wskazanym podmiotom zdalnego uczestnictwa choćby tylko w niektórych czynnościach postępowania przygotowawczego mogłoby pozytywnie oddziaływać na wzrost ich zaangażowania na tym etapie postępowania oraz na realne zwiększenie wpływu stron na kształt materiału dowodowego przekazywanego następnie do sądu. Artykuł podejmuje więc próbę oceny rzeczywistego zapotrzebowania na regulację umożliwiającą zdalny udział stron i ich reprezentantów w czynnościach postępowania przygotowawczego, jak również próbę ustalenia skutków, ryzyka i potencjalnych problemów wiążących się z taką regulacją. Rozważania przedstawione w artykule umiejscowione będą w ramach wciąż żywej dyskusji nad kształtem postępowania przygotowawczego i jego wpływem na wynik postępowania sądowego.

Należy przy tym na wstępie poczynić dwa zastrzeżenia, istotne dla przejrzystości i spójności przedstawionych dalej koncepcji. Po pierwsze, poza zasięgiem rozważań pozostaną czynności, podczas których podejrzany albo pokrzywdzony występują w charakterze źródła dowodu, bowiem w tym zakresie konieczna byłaby odrębna, pogłębiona analiza, zwłaszcza na płaszczyźnie realizacji zasady bezpośredniości. Zawarte w artykule rozważania nad zdalnym udziałem stron w czynnościach postępowania przygotowawczego dotyczyć będą zatem jedynie tych czynności, w których udział stron uzależniony jest od ich swobodnej decyzji w zakresie aktywności dowodowej. Z podobnych względów przedmiotem rozważań nie będą również czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym.

2. Zdalny udział stron, obrońców i pełnomocników w procesie karnym – status quo

Ustawa karnoprocesowa przewiduje sytuacje, w których poszczególni uczestnicy postępowania mogą partycypować w czynnościach procesowych w sposób zdalny, poza siedzibą sądu. W pierwszej kolejności na zdalny udział oskarżonego oraz jego obrońcy w rozprawie ustawodawca zezwolił w postępowaniu przyspieszonym, dodając w 2011 r.

przepisy art. 517b § 2a i n. k.p.k.⁴. Ustawa nowelizująca Kodeks postępowania karnego wprowadziła możliwość zaniechania doprowadzania do sądu sprawcy, co do którego zachodzą warunki prowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym, o ile zagwarantowane zostanie jego uczestnictwo we wszystkich czynnościach sądowych przy użyciu odpowiednich urządzeń technicznych⁵. Jeżeli w sprawie występuje obrońca, to w świetle art. 517b § 2c k.p.k. uczestniczy on w czynnościach sądowych przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tych czynności na odległość w miejscu przebywania sprawcy.

Elementy zdalności początkowo wprowadzone zostały również na potrzeby przesłuchania świadka, i to zarówno w postępowaniu sądowym, jak i w postępowaniu przygotowawczym⁶. Art. 177 § 1a-1d k.p.k. zezwala na przesłuchanie świadka przy użyciu odpowiednich urządzeń technicznych, nie wskazując jednak, w jakim miejscu w czasie przesłuchania znajdują się strony, obrońcy i pełnomocnicy. W braku odmiennej regulacji przyjąć należy więc, że podmioty te biorą udział w przesłuchaniu w siedzibie organu przeprowadzającego czynność. Przepisy te stosuje się odpowiednio do świadków, o których mowa w art. 185b § 2 k.p.k.

Szersze otwarcie procesu karnego na zdalne metody prowadzenia rozprawy lub posiedzenia nastąpiło dopiero wraz z wybuchem pandemii COVID-19, w drodze ustawy z 19.06.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19⁷. Ustawą tą dodano art. 374 § 4-9 k.p.k. oraz art. 96a k.p.k., dopuszcza-

⁴ Przepisy te dodane zostały ustawą z 31.08.2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 217, poz. 1280). Na temat ewolucji rozprawy zdalnej w polskim procesie karnym zob. również: C. Kulesza, *Rozprawa zdalna oraz zdalne posiedzenie aresztowe w świetle konwencyjnego standardu praw oskarżonego*, Białostockie Studia Prawnicze, 2021, vol. 26, nr 3, s. 212.

⁵ Rozprawa zdalna w postępowaniu przyspieszonym bywa określana mianem „rozprawy odmiejscowionej”. O krytyce tego pojęcia zob. A. Świątłowski, *Komentarz do art. 517b [w:] J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis 2023, nb 17.

⁶ K. Sychta, *Komentarz do art. 177 [w:] J. Zagrodnik (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024, s. 484.

⁷ Dz.U. poz. 1086. Ustawa weszła w życie 24.06.2020 r.

jąc pod pewnymi warunkami możliwość przeprowadzenia rozprawy i posiedzenia w sposób zdalny albo częściowo zdalny. Uprawnienie do zdalnego uczestniczenia w rozprawie lub posiedzeniu szeroko przyznane zostało prokuratorowi, któremu przewodniczący zezwala na udział w czynnościach sądowych przy użyciu urządzeń technicznych, jeżeli tylko nie stoją temu na przeszkodzie względy techniczne (zob. art. 374 § 3 k.p.k., stosowany odpowiednio również do posiedzeń sądu, zgodnie z art. 96a k.p.k.). Jak widać, udział prokuratora w czynnościach sądowych w sposób zdalny nie został obwarowany szczególnymi wymogami, a decyzja o zgodności takiego rozwiązania z realizacją funkcji ścigania i strzeżenia praworządności została pozostawiona prokuratorowi⁸. Znamienna jest przy tym dysproporcja pomiędzy uprawnieniami prokuratora a uprawnieniami stron i ich profesjonalnych reprezentantów procesowych, którzy nie mają możliwości złożenia wniosku na zasadach analogicznych jak prokurator⁹. Udział zdalny obrońcy w posiedzeniu lub rozprawie zależy od ziszczenia się przesłanek wyszczególnionych w art. 374 § 4 k.p.k., a zatem od uprzedniego zwolnienia z obowiązku stawiennictwa na rozprawie oskarżonego pozbawionego wolności, gdy jednocześnie zagwarantowany zostanie jego udział w formie zdalnej. W takiej sytuacji obrońca może uczestniczyć w rozprawie, według własnego uznania, w miejscu przebywania oskarżonego albo w sądzie. Analogicznej możliwości wyboru ustawodawca nie przewidział dla pełnomocnika pozbawionego wolności oskarżyciela posiłkowego albo oskarżyciela prywatnego, którzy również mogą wziąć udział w rozprawie lub posiedzeniu w sposób zdalny. Wykładając art. 374 § 6 k.p.k. *a contrario*,

⁸ Zob. uwagi Ł. Brzezowskiego, który wskazuje, że sąd kontroluje wyłącznie, czy istnieją możliwości techniczne przeprowadzenia rozprawy lub posiedzenia przy zdalnym uczestnictwie prokuratora: Ł. Brzezowski, *Udział Prokuratora w rozprawie i posiedzeniu zdalnym*, Prok. i Pr. 2021, nr 3, s. 37-38. Podobnie: M. Klejnowska, *Komentarz do art. 374 [w:] J. Zagrodnik (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024, s. 940.

⁹ Na problem ten zwracają uwagę również inni autorzy, w tym R. Ponikowski oraz J. Zagrodnik, którzy sugerują wprowadzenie analogicznego uprawnienia również dla innych stron procesowych, zob. R. Ponikowski, J. Zagrodnik, *Komentarz do art. 374 [w:] J. Skorupka (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis 2023, nb. 13.

pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego albo prywatnego uczestniczy wówczas w rozprawie wyłącznie w siedzibie sądu.

Zdalny udział w posiedzeniu sądu na etapie postępowania przygotowawczego normuje dodatkowo art. 250 §3b-3e k.p.k. na potrzeby procedowania wniosku o tymczasowe aresztowanie podejrzanego. I w tym przypadku istnieje możliwość odstąpienia od przymusowego doprowadzenia do sądu podejrzanego, jeżeli zostanie zapewniony jego udział w posiedzeniu przy użyciu odpowiednich urządzeń technicznych. Obrońca może uczestniczyć w posiedzeniu, w zależności od okoliczności i decyzji sądu, w miejscu przebywania podejrzanego albo w siedzibie sądu.

Powyższe skrótowe wyliczenie sytuacji, w których ustawodawca dopuszcza zdalny udział stron lub innych uczestników postępowania karnego w czynnościach procesowych, pozwala na dwa, istotne dla praktyków spostrzeżenia. Po pierwsze, choć w procesie karnym mogą wystąpić sytuacje, w których obrońca będzie brał udział w czynnościach procesowych w sposób zdalny, a więc poza siedzibą organu procesowego, to jednak taka możliwość stanowi pochodną sposobu uczestniczenia w czynnościach samego oskarżonego. Uprawnienie obrońcy do udziału w czynności w formie wideokonferencji aktualizuje się zatem dopiero w sytuacji, gdy w sposób zdalny w sprawie bierze udział oskarżony. Obrońca nie ma więc możliwości swobodnego wnioskowania o dopuszczenie go do udziału w rozprawie lub posiedzeniu sądu za pomocą wideolinku, tak jak może to uczynić prokurator na podstawie art. 374 § 3 k.p.k., czy też pełnomocnik strony w postępowaniu cywilnym. Z kolei pełnomocnik pokrzywdzonego właściwie w ogóle nie ma możliwości uczestniczenia w czynnościach w postępowaniu karnym, będąc obecnym jedynie online. Zdalny udział samych stron jest tymczasem ograniczony do bardzo wąsko zakreślonych przypadków. Po drugie, Kodeks postępowania karnego zasadniczo nie przewiduje możliwości uczestniczenia w sposób zdalny strony, obrońcy albo pełnomocnika w czynnościach procesowych prowadzonych w postępowaniu przygotowawczym (z wyjątkiem stosowania tymczasowego aresztowania na zasadach art. 250 § 3b-3e k.p.k.).

3. Potrzeba wprowadzenia narzędzi umożliwiających zdalny udział stron, obrońców i pełnomocników w czynnościach procesowych

Uprawnienie strony, obrońcy i pełnomocnika do wnioskowania o zdalny udział w czynnościach procesowych w toku postępowania przygotowawczego nie zostało dotychczas wprowadzone przez polskiego ustawodawcę do procesu karnego. Nie oznacza to jednak, że w procesie karnym nie zachodzi potrzeba stworzenia stosownej regulacji w tym zakresie. Wręcz przeciwnie, można pokusić się o stwierdzenie, że rozszerzenie w procesie karnym narzędzi umożliwiających zdalne uczestnicstwo w czynnościach procesowych w toku śledztwa albo dochodzenia spotkałoby się z akceptacją środowiska adwokackiego i radcowskiego oraz reprezentowanych przez nie osób. Za wnioskiem tym przemawiają nie tylko argumenty natury prawnej, ale przede wszystkim praktycznej, niestety często pomijane w decyzjach organów ścigania.

Choć postępowanie przygotowawcze rządzi się zasadami tajności, a dostęp do wiedzy o nim jest na wielu płaszczyznach ograniczony, to jednak ustawodawca przewiduje uprawnienie stron, obrońców i pełnomocników do udziału w niektórych czynnościach śledztwa albo dochodzenia. Podmioty te dysponują inicjatywą dowodową na etapie postępowania przygotowawczego i nie można odmówić im wzięcia udziału w czynności, o której przeprowadzenie wnioskuje (art. 315 k.p.k.). Obrońcę i pełnomocnika należy ponadto dopuścić do udziału w czynnościach niepowtarzalnych, chyba że zachodzi niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodu w razie zwłoki (art. 316 k.p.k.). Art. 317 k.p.k. przewiduje z kolei obowiązek dopuszczenia do udziału stron i ich obrońcy albo pełnomocnika w innych czynnościach śledztwa, chyba że za odmową przemawia ważny interes śledztwa. Wreszcie, w świetle art. 318 k.p.k., organ zezwala obrońcy lub pełnomocnikowi pokrzywdzonego na udział w przesłuchaniu biegłych¹⁰.

Widzimy więc, że strony i ich reprezentanci procesowi dysponują pewnymi możliwościami w zakresie wpływania na zakres materiału do-

¹⁰ Szerzej o uprawnieniu obrońcy i pełnomocnika do uczestniczenia w czynnościach procesowych postępowania przygotowawczego: D. Świecki, *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych*, Warszawa 2022, s. 96.

wodowego zgromadzonego w toku postępowania przygotowawczego oraz uczestniczenia w poszczególnych czynnościach tego postępowania. Z uwagi na bardzo duże oddziaływanie materiałów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym na ustalenia sądu w postępowaniu jurysdykcyjnym, od stron, a już przede wszystkim od reprezentujących strony podmiotów profesjonalnych w osobie obrońcy i pełnomocnika, należy oczekiwać wzmożonej aktywności jeszcze na etapie śledztwa albo dochodzenia¹¹. Takiej aktywnej postawy od adwokatów i radców prawnych niewątpliwie wymaga wzgląd na interesy klientów, których reprezentują. Jednocześnie, przy założeniu pozostawienia aktualnego kształtu postępowania przygotowawczego i jurysdykcyjnego, należy postulować jak najszersze dopuszczenie stron, a zwłaszcza ich obrońców i pełnomocników, do udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego oraz stworzenie im praktycznych narzędzi umożliwiających partycypację w poszczególnych czynnościach procesowych. Już w tym miejscu można zauważyć, że zdalny udział w czynnościach śledztwa oraz dochodzenia stanowi atrakcyjną alternatywę dla tradycyjnych form uczestniczenia w czynnościach procesowych i niesie za sobą szereg korzyści, mogąc realnie przyczynić się do zwiększenia aktywności stron, obrońców i pełnomocników na tym etapie postępowania, a więc i do wzrostu jakości postępowania.

Problem niewielkiego zaangażowania stron, obrońców i pełnomocników na etapie postępowania przygotowawczego zasygnalizowany został już na samym wstępie niniejszych rozważań¹². Zastanawiając się nad przyczynami takiego stanu rzeczy, należy rozważyć różne możliwości. Pewne problemy wynikają oczywiście z treści samych przepisów, które pozwalają prowadzącemu postępowanie przygotowawcze na daleko idące ograniczenie dostępu jego uczestników do akt sprawy oraz prowadzonych w toku śledztwa albo dochodzenia czynności¹³. Pa-

¹¹ Na potrzebę taką słusznie zwraca uwagę J. Zagrodnik, *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym i karnym skarbowym*, Warszawa 2020, s. 151-155. Zob. też: S. Stachowiak, *Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym*, RPEiS 1964, z. 2, s. 79; A. Baj, *Cele postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2016, nr 12, s. 73.

¹² Zob. też przywołaną wcześniej literaturę.

¹³ Szerzej: J. Zagrodnik, *Obrońca i pełnomocnik...*, s. 155.

sywność stron może też stanowić wynik obranej strategii procesowej (gdy przykładowo obrońca chce zaskoczyć oskarżyciela na etapie postępowania sądowego)¹⁴ albo też przekonania, że na tym etapie to właśnie organy ścigania muszą wykazać się inicjatywą. Zakładamy w takim przypadku, że nieobecność strony, obrońcy czy też pełnomocnika podczas czynności, w których mają prawo uczestniczyć, wynika z przemyślanej i uzgodnionej taktyki. Jest to tłumaczenie o tyle problematyczne, że przecież przez sam udział w czynnościach procesowych uczestnicy pozyskują wiedzę chociażby na temat stopnia zaawansowania i kierunku postępowania przygotowawczego, co niewątpliwie samo w sobie jest pewnym walorem¹⁵. Idąc jednak dalej, nie można wykluczyć również innych pobudek, leżących u podstaw braku uczestnictwa wymienionych podmiotów w czynnościach śledztwa albo dochodzenia. Wśród nich wyszczególnić warto przyczyny natury finansowej, organizacyjnej, zdrowotnej i rodzinnej. Wyliczenie to z pewnością nie może aspirować do miana wyczerpującego, ale można pokusić się o stwierdzenie, że wymienione przyczyny w wielu przypadkach stanowią element kalkulacji, czy to po stronie obrony, czy po stronie pokrzywdzonego.

Wydaje się, że otwarcie stronom i – przede wszystkim – obrońcom oraz pełnomocnikom możliwości udziału w czynnościach śledztwa albo dochodzenia za pomocą wideolinku stanowiłoby pewien środek zaradczy na część problemów powstałych na wymienionych powyżej czterech płaszczyznach. Jak można zauważyć na przykładzie rozpraw zdalnych w postępowaniu cywilnym, udział zdalny w czynnościach procesowych pozwala profesjonalnemu pełnomocnikowi na lepsze zarządzanie czasem i planowanie działań. Zmniejsza się też czas potrzebny na dojazd do siedziby organu, co częstokroć przekłada się na zmniejszenie kosztów reprezentacji po stronie mandanta. Czynniki te mają istotne znaczenie również z perspektywy samych stron, które niejednokrotnie zainteresowane są zdalnym tylko udziałem w rozprawie lub posiedzeniu sądu cywilnego. Z tego względu możliwość skorzystania

¹⁴ S. Stachowiak, *Udział obrońcy...*, s. 78.

¹⁵ Szerzej o zaletach aktywności obrońcy na tym etapie postępowania – również z perspektywy interesów wymiaru sprawiedliwości: C. Kulesza, *Efektywna obrona w postępowaniu przygotowawczym a favor procuratori*, Prok. i Pr. 2007, nr 4, s. 7-8.

z nowych technologii komunikacyjnych w postępowaniu przygotowawczym miałyby szczególny walor w sprawach, w których czynności dokonywane są w drodze pomocy prawnej poza miejscowością, w której znajduje się miejsce pobytu strony lub siedziba jej obrońcy albo pełnomocnika.

Dopuszczenie obrońcy lub pełnomocnika do czynności w formie zdalnej ma realne przełożenie na sposób organizacji ich pracy, a w przypadku częstej kolizji terminów i innych zdarzeń losowych nawet na możliwość uczestniczenia w czynności procesowej. W praktyce adwokata czy radcy prawnego niejednokrotnie zdarzają się sytuacje, gdy wyznaczenie przez różne organy procesowe czynności na ten sam dzień faktycznie uniemożliwia stawiennictwo na każdej z nich. Realną przeszkodą w uczestniczeniu w czynności jest również nagła choroba samego pełnomocnika albo obrońcy, czy też ich członka rodziny, a nawet wcześniej zaplanowany urlop, do którego przecież obrońca i pełnomocnik też mają prawo. Niestety, nie w każdym takim przypadku wniosek o zmianę terminu czynności rozpatrywany jest pozytywnie. Pozostaje wówczas jedynie możliwość wyznaczenia zastępstwa, co jednak w sprawach skomplikowanych lub dużej wagi nie zawsze idzie w parze z interesami lub życzeniami mandanta. Pewną szansę na rozwiązanie tych problemów, w tym również wynikających z niewielkich kolizji terminów czynności dokonywanych przed różnymi organami, dałoby z pewnością umożliwienie obrońcom oraz pełnomocnikom udziału w czynnościach w formie zdalnej. W tych wszystkich sytuacjach, gdy konieczne byłoby dokonanie zmiany terminu czynności, alternatywa w postaci zdalnego uczestnictwa sprzyjałaby również realizacji postulatów ekonomiki procesowej.

4. Zdalny udział strony, obrońcy i pełnomocnika w czynnościach procesowych a zasady i gwarancje procesowe

Choć istnieją racje przemawiające za dopuszczeniem stron i ich profesjonalnych reprezentantów do czynności postępowania przygotowawczego w formie zdalnej, to jednak wystosowanie ewentualnych postulatów w tym zakresie wymaga uprzedniego pochylenia się nad konsekwencjami takiego rozwiązania. Należy przede wszystkim zasta-

nowić się, jakie czynniki nakazują ostrożne podejście do proponowanej formy partycypacji w czynnościach śledztwa albo dochodzenia, mając na względzie ewentualne zagrożenia dla realizacji zasad i gwarancji procesowych stron i innych uczestników postępowania.

Specyfika spraw karnych powoduje, że zdalność nie zawitała dotychczas do postępowania karnego w tak szerokim zakresie, jak ma to miejsce chociażby w postępowaniu cywilnym. W dyskusji nad dopuszczalnością procedowania podczas rozprawy lub posiedzenia sądu w trybie wideokonferencji wskazuje się przede wszystkim na konieczność poszanowania gwarancji wynikających z prawa do obrony, w tym na czynniki, które mogą negatywnie oddziaływać na realizację tego prawa przez oskarżonego. W ślad za Helsińską Fundacją Praw Człowieka wymienić można tutaj takie zagrożenia, jak utrudniony udział w postępowaniu prowadzonym w formie wideokonferencji, utrudniona komunikacja z obrońcą, sądem i innymi uczestnikami posiedzenia albo rozprawy, a także problem z aktywnym udziałem w postępowaniu dowodowym¹⁶. Zagrożenia te wskazywane są z perspektywy praw oskarżonego, jednak nie ulega wątpliwości, że mogą one mieć przełożenie na realizację uprawnień do aktywnego uczestniczenia w postępowaniu – w tym postępowaniu dowodowym – pozostałych stron,¹⁷ a tym samym na rzetelność postępowania i na realizację zasad bezpośredniości i kontradyktoryjności¹⁸. Wskazuje się ponadto, że rozprawa zdalna może rzutować na stopień realizacji innych zasad procesowych, w tym zasady równości stron, swobodnej oceny dowodów, a wreszcie prawdy materialnej¹⁹. Należy jednak przy tym zauważyć, że w dotychczasowym orzecznictwie ETPC nie uznał

¹⁶ Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Nowe technologie. Nowa sprawiedliwość. Nowe Pytania. Wdrażanie nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości*, Warszawa 2021, s. 35-37, <https://hfhr.pl/publikacje/nowe-technologie> (dostęp: 24.08.2024 r.).

¹⁷ Na konieczność uwzględnienia przy ocenie zasadności rozprawy zdalnej uprawnień nie tylko samego oskarżonego, ale też innych uczestników postępowania słusznie zwraca uwagę P. Rogoziński, *Standardy zdalnego przeprowadzenia rozprawy, Glosa do postanowienia SN z 22.06.2022 r., IV KK 79/22*, Gdańskie Studia Prawnicze 2024, nr 2(63), s. 110.

¹⁸ Szerzej: R. Ponikowski, J. Zagrodnik, *Komentarz do art. 374 [w:] J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis 2023, nb. 11; Ł. Brzezowski, *Udział prokuratora...*, s. 36.

¹⁹ P. Rogoziński, *Standardy...*, s. 110.

procedowania w formie zdalnej w sprawach karnych za formę *a priori* niedopuszczalną, ale skupił się na badaniu okoliczności towarzyszących takiej formie prowadzenia rozprawy lub posiedzenia. Z orzeczeń ETPC wynika, że możliwość zdalnego procedowania uzasadniona być powinna szczególnym celem, a sama rozprawa lub posiedzenie przeprowadzone z poszanowaniem innych gwarancji oskarżonego, w tym zwłaszcza jego uprawnień do kontaktu z obrońcą²⁰. Argumenty te niewątpliwie mają ważne znaczenie na etapie postępowania jurysdykcyjnego, jednakże na etapie postępowania przygotowawczego nieco tracą na sile.

Rozpoczynając od zasady bezpośredniości, zgodzić należy się z tymi autorami, którzy dostrzegają jej znaczenie również na etapie postępowania przygotowawczego²¹. S. Waltoś i P. Hofmański wskazują przy tym, że organy postępowania przygotowawczego mają najszersze możliwości w zakresie bezpośredniego zetknięcia się z dowodami i nie powinny lekceważyć dyrektyw wynikających z zasady bezpośredniości, gdyż mogłoby to „zaważyć na prawdziwości ustaleń”²². Twierdzenie to nabiera na sile, gdy dodatkowo uzmysłowimy sobie częstotliwość sytuacji, w których sądy odczytują protokoły czynności dowodowych przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym²³. Czy jednak zdalny udział strony, obrońcy lub pełnomocnika w czynnościach postępowania przygotowawczego może mieć negatywny wpływ na realizację zasady bezpośredniości? Wydaje się, że nie. Organ nadal ma szansę zetknąć się osobiście ze źródłem dowodowym²⁴, a ewentualne ograniczenia poznawcze występują wyłącznie po stronie osób uczest-

²⁰ C. Kulesza, *Rozprawa zdalna...*, s. 207-210.

²¹ Odmienne: C. Kulesza, *Komentarz do art. 177 [w:] K. Dudka (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX, Warszawa 2023, teza 17.

²² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 285.

²³ Dane statystyczne sprzed lat zob. ibidem, s. 285. Zob. też: J. Zagrodnik, *Obrońca i pełnomocnik...*, s. 412.

²⁴ Taki wymóg zakłada pierwsza z dyrektyw wynikających z zasady bezpośredniości, a która w rozpatrywanym przypadku ma kluczowe znaczenie. Druga z dyrektyw zakłada, że organ powinien dokonywać ustaleń na podstawie dowodów pierwotnych, co jednak nie jest zagrożone w rozpatrywanym przypadku, zob. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 279; S. Waltoś (red.), *M. Cieślak. Dzieła wybrane. t. II. Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Kraków 2011, s. 266-267.

niczących w czynności zdalnie. Omawiana sytuacja nie wpływa negatywnie na realizację zasady bezpośredniości w jej formalnym znaczeniu, ponieważ nie oddziałuje na możliwość osobistego zetknięcia się przez organ ze źródłem lub środkiem dowodowym.

Jak zawsze przy uczestnictwie zdalnym problematyczna wydaje się natomiast sama kontrydiktoryjność przeprowadzanej czynności. Choć oczywistym jest, że zasada kontrydiktoryjności nie ma w postępowaniu przygotowawczym pierwszorzędного znaczenia, jako że w postępowaniu tym dominuje zasada przeciwna – inkwizycyjności – to jednak pewne elementy postępowania przygotowawczego mogą mieć charakter kontrydiktoryjny²⁵. Gdy połączymy przy tym dwa fakty, a mianowicie przekonanie, że dialektyczny sposób dotarcia do prawdy jest najlepszą metodą jej poznania²⁶, a jednocześnie że materiały z zasadniczo inkwizycyjnego postępowania przygotowawczego w dużej mierze rzutują na ostateczny wynik sprawy sądowej, dochodzimy do wniosku, że im więcej kontrydiktoryjności w postępowaniu przygotowawczym, tym lepiej dla samego procesu. Tymczasem rozprawy zdalne postrzegane są – w ocenie Autorki słusznie – za zagrożenie dla kontrydiktoryjności²⁷, chociażby z uwagi na ograniczenia techniczne, które zakłócają przebieg czynności. Na obecnym stopniu zaawansowania technologicznego sądów rozprawy i posiedzenia przeprowadzane zdalnie tracą przede wszystkim na dynamizmie i płynności. Problem ten widoczny jest aktualnie w sądach cywilnych, w których świadkowie częstokroć przesłuchiwani są zdalnie: obecni na sali rozpraw pełnomocnicy niejednokrotnie nie widzą przesłuchiwanego świadka, który widoczny jest jedynie dla sądu, a pytania zadawane są za pośrednictwem sędziego. Oczywistym jest, że w takich warunkach kontrydiktoryjność realizowana jest jedynie w sposób formalny a nie rzeczywisty, pozwalający na rzetelne przesłuchanie świadka albo innej osoby. Fizyczna obecność

²⁵ P. Hofmański, *Zasada i jej przeciwieństwo* [w:] P. Hofmański, P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. III. *Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014, s. 652.

²⁶ P. Hofmański, *Funkcje zasady w ujęciu opisowym* [w:] P. Hofmański, P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*; t. III..., s. 651-652; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 293

²⁷ Zob. Ł. Brzezowski, *Udział prokuratora...*, s. 36.

podczas przesłuchania nie pozostaje również bez wpływu na sposób zachowania się uczestników czynności. Z tożsamyh względów przez zdalność uciepnieć może realizacja zasady prawa do obrony.

Czy jednak wskazane powyżej mankamenty oraz zasada kontradyltoryjności stoją na przeszkodzie dopuszczeniu możliwości zdalnego uczestnictwa strony, obrońcy lub pełnomocnika do czynności postępowania przygotowawczego? Wydaje się, że pytanie należy zadać w inny sposób: jaki wpływ na (niewielką z założenia) kontradyltoryjność postępowania przygotowawczego będzie miało otwarcie wymienionym podmiotom możliwości uczestniczenia zdalnie w czynnościach śledztwa albo dochodzenia? Biorąc pod uwagę dostrzeżone w badaniach nieduże zaangażowanie stron i ich reprezentantów w czynności na tym etapie postępowania, umożliwienie im zdalnego uczestniczenia w postępowaniu przygotowawczym mogłoby wywołać pozytywną zmianę w tym zakresie, stanowiąc asumpt do szerszego korzystania z przysługujących im uprawnień. Nie jest ponadto wykluczone, że z uwagi na inne uwarunkowania techniczne lub lokalowe niż w większych z założenia salach sądowych, przeprowadzenie czynności zdalnie przez organy ścigania dawałoby osobom zainteresowanym realne możliwości aktywnej i efektywnej w nich partycypacji.

Kończąc ten etap rozważań, należałoby się jednak zastanowić, czy istnieją czynności śledztwa albo dochodzenia, podczas których udział zdalny strony, obrońcy lub pełnomocnika niósłby dla tych podmiotów wysokie ryzyko związane z ograniczeniami poznawczymi, tym samym rzutując na prawidłową realizację ich praw, np. prawa do obrony. Wydaje się, że aktualnie na tak postawione pytanie należałoby udzielić odpowiedzi pozytywnej.

Po pierwsze, nie każda czynność śledztwa albo dochodzenia stwarza dobre warunki do zdalnego udziału w niej stron, obrońców i pełnomocników. Możliwość taką dostrzec można przede wszystkim w ramach takich czynności jak: przesłuchanie świadków, biegłych i podejrzanych oraz konfrontacja. Problematyczny, choć nie niemożliwy, wydaje się natomiast zdalny udział uczestników procesu w czynnościach podejmowanych poza siedzibą organu postępowania przygotowawczego. Aktualne rozwiązania technologiczne pozwoliły-

by oczywiście na zapewnienie możliwości zdalnej obserwacji takich czynności (np. w ramach oględzin miejsca zdarzenia za pomocą dronu), jednakże korzystanie z nich wymagałoby zarówno od organu, jak i uczestników zdalnych odpowiedniego przygotowania, również sprzętowego, tak aby przekazywane obraz i dźwięk jak najwierniej oddawały rzeczywistość.

Po drugie, istnieją czynności, w których fizyczny udział obrońcy lub pełnomocnika nie powinien ustępować udziałowi zdalnemu, a mowa tu przede wszystkim o czynnościach niepowtarzalnych, przy których ryzyko utraty możliwości partycypacji w czynności z uwagi na błędy połączenia lub inne problemy techniczne jest duże. Nie widzę jednak powodu, aby decyzji co do formy partycypacji reprezentanta procesowego w takiej czynności nie pozostawiać zdrowemu rozsądkowi osób bezpośrednio zainteresowanych.

5. Problemy praktyczne

Wprowadzenie mechanizmów ustawowych pozwalających na domaganie się zdalnego uczestnictwa przez stronę, obrońcę lub pełnomocnika w czynnościach procesowych w toku postępowania przygotowawczego stanowi jedynie pierwszy etap zmian. Rozwiązania legislacyjne muszą iść w parze z rozwiązaniami natury praktycznej.

W pierwszej kolejności obawy budzić może brak odpowiedniego zaplecza technicznego organów ścigania, pozwalającego na procedowanie w taki hybrydowy sposób. Jak słusznie zauważa C. Kulesza, przy okazji komentarza do art. 177 k.p.k., „skromne” wyposażenie techniczne Policji stanowić może realną przeszkodę w prowadzeniu czynności w formie zdalnej albo częściowo zdalnej²⁸. Tymczasem środki techniczne umożliwiające komunikację zdalną muszą zapewniać rozwiązania pozwalające na sprawne i płynne prowadzenie czynności – zwłaszcza przesłuchania – w tym na bezpośrednie zadawanie pytań przez obrońcę lub pełnomocnika, a nie pośrednio przez organ dokonujący czynności. Zgodzić należy się ze stanowiskiem, że im wyższa jakość wykorzystywanych narzędzi i technologii, tym mniejsze ryzyko

²⁸ C. Kulesza, *Komentarz do art. 177...*, nb 17.

utrąty możliwości obserwowania zachowania uczestników czynności procesowej²⁹.

Wśród kwestii praktycznych należałoby zwrócić również uwagę na potrzebę wprowadzenia odpowiednich szkoleń dla organów prowadzących postępowania przygotowawcze. Z raportu przygotowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka wynika, że proces wprowadzania rozpraw zdalnych w polskich sądach przebiegał w sposób zbyt gwałtowny i nieprzemyślany, a jednym z mankamentów tych przemian był właśnie brak odpowiednich szkoleń pracowników, co znacząco utrudniało sprawne prowadzenie rozpraw w takim trybie³⁰. Aby nie powtarzać tego błędu, wprowadzenie omawianej opcji wymagałoby zatem odpowiedniego przeszkolenia kadr w zakresie zdalnego dostępu stron, obrońców i pełnomocników do czynności procesowych, co oczywiście jest zadaniem czasochłonnym i – znowu – kosztownym.

Pewne obawy może budzić wzgląd na tajność i interesy samego postępowania przygotowawczego, które częstokroć stanowią przyczynę niechęci po stronie prokuratorów do udostępniania stronom informacji na temat jego przebiegu³¹. Udział strony, obrońcy lub pełnomocnika w czynnościach w sposób zdalny może w oczach organu zmniejszać zakres kontroli nad dostępem do informacji z postępowania przygotowawczego, bowiem nie sposób skontrolować, czy osoby postronne nie przysłuchują się lub nie przyglądają prowadzonym czynnościom. Wydaje się jednak, że ryzyko nieuprawnionego przekazania osobom postronnym informacji pochodzących z postępowania przygotowawczego jest w tym wypadku podobne jak w przypadku czynności prowadzonych w sposób tradycyjny, w których udział bierze strona lub jej reprezentant. Zakładając bowiem nawet, że jeden z tych podmiotów będzie chciał bezprawnie udostępnić informacje z postępowania przygotowawczego, może to uczynić również uczestnicząc w czynności w sposób tradycyj-

²⁹ W. Sojka, *Sztuczna inteligencja w postępowaniu sądowym w sprawach karnych* [w:] S. Głogowska, P. Czarnecki (red.), *Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością*, Warszawa 2024, s. 225.

³⁰ Szerzej: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Nowe technologie...*

³¹ Obserwacje te znajdują potwierdzenie w wypowiedziach licznych praktyków. Zob. J. Zagrodnik, *Obrońca i pełnomocnik...*, s. 155.

ny. Przypomnieć należy, że przecież osoba uczestnicząca w czynności procesowej uprawniona jest również do sporządzenia odpisu protokołu przeprowadzonej czynności (art. 157 § 3 k.p.k.), który także może zostać udostępniony osobom postronnym. Oczywiście wymaga to założenia, że strona oraz jej obrońca albo pełnomocnik będą podejmować czynności procesowe mające znamiona mactwa. Takie założenie dokonywane *a priori* nie powinno mieć miejsca, zwłaszcza w odniesieniu do adwokata albo radcy prawnego, gdy weźmiemy pod uwagę, że podmioty te wykonują zawody zaufania publicznego³². W konsekwencji, w przypadku czynności, w których strona, obrońca lub pełnomocnik mają prawo uczestniczyć (a więc przede wszystkim czynności, o których przeprowadzenie strona wnioskuje, czynności niepowtarzalne, czynność przesłuchania biegłego), organ nie ma możliwości ograniczenia ich dostępu do protokołów tych czynności, a zatem do informacji, które w toku czynności zostały pozyskane³³, co powinno skłaniać do stwierdzenia, że z tego samego powodu zdalne uczestnictwo w tych czynnościach nie powinno być postrzegane jako zagrożenie dla interesów postępowania przygotowawczego, w tym jego tajności. Wydaje się jednak, że uczestnictwo zdalne należałoby wykluczyć wszędzie tam, gdzie w procesie karnym zachodzi obawa o dobro lub bezpieczeństwo osoby przesłuchiwanej, potrzeba ochrony informacji objętych tajemnicą lub też gdy zachodzą inne, ważne względy.

Należałoby wreszcie zastanowić się nad tym, jak w praktyce miałyby wyglądać dopuszczanie stron, obrońców lub pełnomocników do udziału w czynnościach w formie zdalnej. Adekwatnych rozwiązań nie trzeba na szczęście tworzyć na nowo, gdyż pewne oparcie znaleźć można w dobrze funkcjonującej w tym zakresie praktyce sądów cywilnych.

Inicjatywa zdalnego udziału w czynności powinna wychodzić od podmiotu bezpośrednio zainteresowanego. Dobrym rozwiązaniem byłoby składanie wniosku o umożliwienie zdalnego udziału w czynności

³² Szerzej o zawodzie zaufania publicznego: P. Kuczma, *Adwokat jako zawód zaufania publicznego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Pal. 2012, nr 3-4, s. 146-156.

³³ C. Kulesza, *Akta sprawy karnej* [w:] M. Olęzałek (red.), *Prawo karne procesowe dla sędziów, prokuratorów, obrońców i pełnomocników*, Warszawa 2024, Legalis.

procesowej wraz z samym wnioskiem dowodowym, ewentualnie w odrębnym piśmie, po uzyskaniu od organu informacji o terminie i miejscu przeprowadzenia czynności w toku postępowania przygotowawczego. Wniosek o dopuszczenie do udziału w czynności za pośrednictwem Internetu powinien wskazywać ponadto adres e-mail, na który organ będzie mógł wysłać link do spotkania online.

Problemem natury praktycznej może być również konieczność pogodzenia zdalnej formy partycypacji z wymogiem podpisania protokołu przez każdego z uczestników czynności procesowej (art. 150 § 1 k.p.k.). Wydaje się jednak, że problem ten dałoby się rozwiązać w prosty sposób, wykorzystując nowe technologie, w tym np. podpis elektroniczny pod dokumentem przesłanym przez organ na adres do e-doręczeń obrońcy lub pełnomocnika.

6. Podsumowanie oraz postulat *de lege ferenda*

Przedstawiona w artykule analiza potwierdziła, że przepisy Kodeksu postępowania karnego zasadniczo nie przewidują zdalnej formy udziału strony, obrońcy i pełnomocnika w czynnościach procesowych w toku postępowania przygotowawczego, z niewielkimi wyjątkami wynikającymi z art. 250 § 3b-3c k.p.k. Jednocześnie można dostrzec racje natury zarówno prawnej, jak i praktycznej, przemawiające za wprowadzeniem w postępowaniu przygotowawczym rozwiązań umożliwiających stronom oraz adwokatom i radcom prawnym występującym w sprawie efektywne wnioskowanie o dopuszczenie do udziału w czynności śledztwa albo dochodzenia w sposób zdalny. Taka nowa opcja mogłaby w szczególności pozytywnie wpłynąć na stopień zaangażowania profesjonalnych reprezentantów stron w proces gromadzenia dowodów na etapie postępowania przygotowawczego, co miałoby przełożenie również na etap postępowania sądowego, w którym materiały te są niestety szeroko wykorzystywane. Z tego względu należy w tym miejscu postawić postulat wprowadzenia do polskiego procesu karnego rozwiązań umożliwiających stronom i ich reprezentantom szeroki udział w czynnościach postępowania przygotowawczego w formule online.

Na zakończenie pozostawiona została kwestia tego, jak mógłby brzmieć przepis otwierający drogę stronom, obrońcom i pełnomocni-

kom do udziału w czynnościach procesowych przy użyciu nowych technologii. Wydaje się, że przepis taki mógłby wyglądać następująco:

- „§ 1. Udział strony, obrońcy lub pełnomocnika w czynnościach śledztwa, z wyjątkiem czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, może na ich wniosek nastąpić przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających udział w tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku.
- § 2. Organ prowadzący czynność wyraża zgodę na udział strony, obrońcy lub pełnomocnika w czynności w sposób opisany w § 1. Odmowa może nastąpić w szczególnie uzasadnionym wypadku ze względu na ważny interes śledztwa lub gdy uwzględnienie wniosku jest niemożliwe ze względów technicznych.
- § 3. Przepisu nie stosuje się do udziału stron w czynnościach, w których strona ma obowiązek uczestniczyć”.

Z uwagi na cel przepisu oraz jego zastosowanie w postępowaniu przygotowawczym w ramach czynności, w których strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział na podstawie art. 315 i n. k.p.k., należałoby postulować umiejscowienie go w przepisach działu VII k.p.k., po art. 318 k.p.k.

Proponowane brzmienie przepisu uwzględnia okoliczność, że to od bezpośrednio zainteresowanego powinna wyjść inicjatywa uczestniczenia w czynnościach w sposób zdalny, jak również zasadniczo obliuguje organ do uwzględnienia tak zgłoszonej prośby. Z drugiej zaś strony przepis bierze pod uwagę realia, w jakich funkcjonują organy ścigania, w tym niewystarczające zaplecze techniczne, które może uniemożliwiać realizację wniosku. Niestety, na podstawie doświadczeń płynących z wdrażania art. 146 § 2b k.p.k., można powziąć obawy, że przesłanka braku możliwości technicznych sprawi, iż proponowany przepis będzie miał charakter martwy. Problematiczna może wydawać się również kwestia odmowy wyrażenia zgody na udział zdalny w czynności z uwagi na zagrożenia dla „ważnego interesu śledztwa”, jednakże nie ulega wątpliwości, że organy ścigania muszą mieć podstawę do dokonania oceny wniosku z perspektywy ewentualnego ryzyka dla

prawidłowego przebiegu postępowania przygotowawczego. Zastrzeżenie zawarte w § 3 ma z kolei na celu wyłączenie stosowania przepisu w tych sytuacjach, w których postanowienia Kodeksu postępowania karnego nakładają na pokrzywdzonego albo podejrzanego obowiązek osobistego stawienia się podczas czynności procesowych.

Kończąc powyższe rozważania, należy jeszcze dodać, że nowe oblicze postępowania przygotowawczego powinno uwzględniać praktyczne wykorzystanie już nie tak nowych technologii komunikacyjnych w czynnościach organów ścigania, chociaż oczywiście nie można tracić z pola widzenia problemów wiążących się z unowocześnianiem procesu karnego. Nie sposób niestety oprzeć się wrażeniu, że to właśnie ograniczenia finansowe i technologiczne sprawiają, że proponowane rozwiązanie nie zagości w najbliższej przyszłości w polskim procesie karnym.

Bibliografia

1. A. Baj, *Cele postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2016/12.
2. Ł. Brzezowski, *Udział prokuratora w rozprawie i posiedzeniu zdalnym*, Prok. i Pr. 2021, nr 3.
3. K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023.
4. S. Głogowska, P. Czarnecki (red.), *Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością*, Warszawa 2024.
5. P. Hofmański, Wiliński P. (red.), *System Prawa Karnego Procesowego, t. III, Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014.
6. W. Jasiński, *Udział stron, obrońców i pełnomocników w czynnościach postępowania przygotowawczego – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Przegląd Prawa i Administracji 2010, LXXXII.
7. J. Kosowski, *Kierunki skutecznej elektronizacji procesu karnego*, Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2022, nr 19.
8. P. Kuczma, *Adwokat jako zawód zaufania publicznego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Pal. 2012, nr 3-4.

9. C. Kulesza, *Efektywna obrona w postępowaniu przygotowawczym a favor procuratori*, Prok. i Pr. 2007, nr 4.
10. C. Kulesza, *Rozprawa zdalna oraz zdalne posiedzenie aresztowe w świetle konwencyjnego standardu praw oskarżonego*, Białostockie Studia Prawnicze, 2021, nr 3.
11. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, R. Krawczyk, D. Wilk (red.), *Piękno kryminalistyki, księga jubileuszowa Profesora Józefa Wójcikiewicza*, Toruń 2023.
12. M. Olęząłek (red.), *Prawo karne procesowe dla sędziów, prokuratorów, obrońców i pełnomocników*, Warszawa 2024.
13. P. Rogoziński, *Standardy zdalnego przeprowadzenia rozprawy, Glosa do postanowienia Sądu najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., IV KK 79/22*, Gdańskie Studia Prawnicze 2024, nr 2(63).
14. J. Skorupka J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis 2023.
15. S. Stachowiak, *Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym*, RPEiS 1964, z. 2.
16. D. Świecki, *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych*, Warszawa 2022.
17. S. Waltoś (red.), Cieślak M., *Dzieła wybrane. Tom II. Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Kraków 2011.
18. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2023
19. J. Zagrodnik, *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym i karnym skarbowym*, Warszawa 2020.
20. J. Zagrodnik (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024.

Step into Modernity: Remote Participation of Parties in the Proceedings During the Investigation

Abstract: The article is focused on the problem of remote participation of parties and their representatives in the activities conducted by the prosecuting authorities throughout the investigation. First, the author verifies if there is a real need for a remote participation in criminal proceedings. Then, the author discusses the possible effects of remote participation of parties and their representatives on the implementation of procedural rules and guarantees during the investigation. The analysis covers legal and practical problems that might arise in connection with the on-line participation of the parties at this stage of criminal proceedings. Eventually, the author presents a *de lege ferenda* proposal to enable the parties, defence attorneys and victims' representatives to remotely participate in the activities during the investigation.

Key words: defence attorney, right to defence, victim's representative, remote participation in criminal proceedings, e-trial, modern criminal trial

Rozprawa sądowa w Internecie. Postulat wprowadzenia możliwości transmisji (streamingu) rozpraw sądowych w rzetelnym procesie karnym

Streszczenie: Artykuł jest wyrazem przekonania, że nowoczesny proces karny powinien w jak najszerszym zakresie wykorzystywać najnowsze osiągnięcia o charakterze technicznym oraz informatycznym, dzięki czemu możliwa będzie w wyższym niż dotychczas stopniu realizacja tradycyjnych celów i funkcji procesu karnego. Kluczowym postulatem Autora jest konieczność, a przynajmniej użyteczność wdrożenia przepisów regulujących nagrywanie rozpraw sądowych przy wykorzystaniu urządzeń przekazujących obraz oraz dźwięk, a następnie transmitowanie (streaming) rozprawy za pomocą sieci Internet. Za punkt wyjścia dla wprowadzenia niniejszego rozwiązania z perspektywy normatywnej uznano konstytucyjną i konwencyjną zasadę publicznego procedowania, a także tej samej rangi zasadę ochrony prawa jednostki do prywatności. Zamysł ten jest nieuchronnym skutkiem rewolucji cyfrowej, która nie tylko ułatwia, ale wręcz umożliwia w szerokim zakresie, tak wpływanie na prewencję ogólną, jak i wychowawczy aspekt rozprawy sądowej. Mając na względzie niezwykle kontrowersyjny charakter propozycji legislacyjnej, w opracowaniu przedstawiono zalety i wady wskazanego rozwiązania, zapraszając czytelnika do podjęcia dyskusji i wyrażenia swojego zdania.

Słowa kluczowe: rewolucja cyfrowa, rzetelny proces, zasada publiczności, transmisja, rozprawa zdalna, sieć internetowa

¹ Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego UJ, Nr ORCID 0000-0002-0905-2996.

I. Wprowadzenie

Nowoczesny proces karny *ex definitione* zakłada, że będzie to taki model postępowania karnego, który na płaszczyźnie prakseologicznej będzie permanentnie wykorzystywał osiągnięcia techniczne pozwalające w sposób bardziej sprawny realizować wymogi wskazane art. 2 k.p.k. i art. 297 § 1-2 k.p.k. – a zatem tradycyjne cele i funkcje, jakie proces powinien spełniać. Nie ma przy tym znaczenia, w jaki sposób będziemy rozumieć to pojęcie, ale dla uniknięcia nieporozumień w tym opracowaniu należy przyjąć tradycyjne ujmowanie procesu karnego, stanowiącego ogół wszelkich czynności procesowych organów państwowych, których celem jest realizacja przepisów prawa karnego materialnego, uwzględniając przy tym konwencyjny i konstytucyjny standard sprawy karnej.

W dobie rewolucji cyfrowej, polegającej na gwałtownym rozwoju zarówno technologii informatycznej, minimalizacji urzędów informacyjnych, zapewnieniu powszechnego dostępu do sieci Internet, tak w przypadku instytucji państwowych, jak i osób fizycznych, konieczne jest wykorzystanie zdobyczy informatycznych na użytek postępowań sądowych, w szczególności postępowania karnego. Rewolucja informatyczna ułatwiła elektronizację procesu karnego, ale też wyznaczyła kierunek, w którym będzie zmierzał nowoczesny proces karny, zatrzymując się na kolejnych etapach, jakie stanowią: e-podpis, akta elektroniczne, portal elektroniczny, doręczenia elektroniczne, zdalne czynności procesowe, na czele z przesłuchaniem na odległość i rozprawą zdalną. Nowe technologie mogą nie tylko lepiej realizować dyrektywy wynikające z realizacji naczelných zasad procesu karnego, ale też ułatwić funkcjonowanie organów procesowych czy personelu pomocniczego w sądach i prokuraturze. Funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości (nie tylko w sprawach karnych) w dobie pandemii wirusa Covid-19 potwierdziło, że szeroki dostęp do infrastruktury informatycznej to nie jest tylko postulat głoszony przez przedstawicieli doktryny czy środowisk prawniczych, ale też oczekiwanie ze strony społeczeństwa, gdyż obywatele na różnych etapach są uwikłani w proces karny.

W artykule, wychodząc od zasady trafnej reakcji karnej oraz zasady rzetelnego postępowania karnego, omówiono otoczenie norma-

tywne związane z konwencyjnym i konstytucyjnym standardem *fair trial* z perspektywy zasady publiczności i poszanowania prawa do prywatności. Głównym postulatem opracowania jest umożliwienie rejestracji obrazu i dźwięku w postępowaniach karnych, a następnie przeprowadzenie transmisji za pomocą narzędzi informatycznych, w szczególności z wykorzystaniem sieci Internet. Uwzględniając niezwykle dyskusyjny, a wręcz kontrowersyjny charakter tej propozycji, przedstawiono zarówno zalety, jak też i wady wskazanego rozwiązania, zachęcając czytelnika do przedstawienia swojego poglądu w omawianym zakresie. Poza zakresem rozważań pozostają natomiast czynności organów procesowych prowadzących postępowanie przygotowawcze, ze względu na prymat w tym etapie dyrektyw wynikających z zasady tajności tej fazy postępowania, także w odniesieniu do czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym. Propozycja rozprawy transmitowanej on-line (streamingowanej) jest wyrazem przekonania, że wprowadzenie nowych rozwiązań informatycznych pozwoli osiągnąć cele nowoczesnego procesu karnego, poszerzy możliwości wykorzystania narzędzi informatycznych, a być może w nieodległej przyszłości również umożliwi zastosowanie sztucznej inteligencji (AI) w sprawach karnych.

II. Aksjologiczne fundamenty regulacji w kontekście wymogów rzetelnego procesu karnego

Nie jest możliwe, ani też celowe konstruowanie nowych instytucji prawnych bez uwzględnienia kształtu modelu procesu karnego, który tradycyjnie wyznaczają naczelne zasady procesu karnego. Co ważne, dla ustalenia otoczenia normatywnego transmisji rozpraw wcale nie jest celowe omawianie interakcji normatywnych wynikających z wszystkich zasad procesowych, a zatem można nawet pominąć kluczowe zasady prawa dowodowego czy stojącą na szczycie hierarchii zasadę prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.). Istotne jest natomiast zwrócenie uwagi, że wprowadzenie do systemu prawa karnego procesowego streamingu rozprawy musi stanowić wypadkową uwzględnienia kilku zasad procesowych.

Jednym z celów postępowania karnego wymienianych w art. 2 § 1 k.p.k. jest takie ukształtowanie postępowania karnego, aby: „sprawca

przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności” (pkt 1) oraz „przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego” (pkt 2). Powiązanie tych dwóch norm prowadzi do wniosku, że realizacja prawa karnego materialnego musi nastąpić w zgodzie z zasadą trafnej reakcji karnej. Zasada trafnej reakcji karnej (na gruncie poprzedniego stanu prawnego określana jako zasada trafnej represji karnej) w tradycyjnym ujęciu oznacza dyrektywę, w myśl której: „każdy ten i tylko ten, kto jest winien popełnienia przestępstwa, powinien za to ponieść odpowiedzialność taką i tylko taką, na jaką wedle prawa zasłużył. To dążenie do zrealizowania w procesie karnym wskazanych czterech postulatów: 1) nikt niewinny nie powinien ponosić odpowiedzialności; 2) nikt winny nie powinien ponieść odpowiedzialności większej, niż na to zasłużył; 3) nikt winny nie powinien ująć odpowiedzialności; oraz wreszcie 4) nikt winny nie powinien ponieść odpowiedzialności mniejszej, niż na to zasłużył”². Słusznie SN w kilku orzeczeniach niezależnie od zmiany stanu prawnego akcentował niegasnące znaczenie wskazanej zasady procesowej w kontekście celów i zadań postępowania karnego, wskazując, że „podstawowym zadaniem postępowania karnego, ujętym w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., jest wykrycie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa albo doprowadzenie do tego, by osoba niewinna nie podniosła tej odpowiedzialności. Realizacji tego celu podporządkowane są wszystkie zasady procesowe, w tym reguły dotyczące zasad rozpoznawania środków odwoławczych i sporządzania uzasadnień”³. Nadrzędność niniejszej wskazanej naczelnej zasady procesowej nie jest powszechna w kontekście dominującego poglądu o prymacie prawdy materialnej. SN przyjmuje, że „oczywistym przy tym jest, iż zasada trafnej represji karnej, nakazująca oparcie rozstrzygnię-

² M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 221.

³ Post. SN z 8.06.2022 r., II KK 241/22, LEX nr 3451270.

cia o odpowiedzialności karnej na prawdzie materialnej, nie może być realizowana w sposób naruszający powszechnie przyjęte kardynalne wymogi sprawiedliwości proceduralnej⁴”.

Zasada trafnej reakcji karnej nie stanowi jednak jedyne rozwiązanie nowoczesnego procesu karnego, bowiem należy uwzględnić wymogi wynikające z dyrektywy rzetelnego procesu karnego (*fair trial*) jako fundamentalnej zasady procesowej w ujęciu międzynarodowym (konwencyjnym) oraz konstytucyjnym. W piśmiennictwie polskim, nawet uwzględniając rzadko wyróżnianą w niejednorodny sposób zasadę uczciwego procesu, wskazuje się, że „jest to dyrektywa, zgodnie z którą organy procesowe powinny prowadzić postępowanie rzetelnie, z poszanowaniem godności uczestników procesu i w rozsądnym terminie”⁵. Traktować ją zatem należy jako element całościowego systemu zasad, które w powiązaniu z innymi tworzą zrąb nowoczesnego procesu karnego zgodnego z ideą humanitaryzmu i sprawiedliwości proceduralnej. Chociaż nie ma zgody odnośnie do celowości wyodrębnienia tej zasady, czy w ogóle jej wyznaczników, to jednak przyjąć należy, że zasada uczciwego procesu tworzy wartość dodaną, a nie jest tylko sumą poszczególnych elementów składowych innych zasad procesowych. Ram normatywnych wyrażających zasadę uczciwego procesu tradycyjnie poszukuje się w art. 6 EKPC, stanowiącym, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”, a także w podobnie brzmiących regulacjach art. 14 ust. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 47 ust. 2 k.p.p., a także w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. W doktrynie wskazuje się, że „prawo do rzetelnego procesu sądowego, które wyrażone jest w art. 6 EKPC,

⁴ Post. SN z 13.05.2021 r., V KK 170/21, LEX nr 3269639.

⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2023, s. 347.

obejmuje bowiem także uprawnienia, które nie są *expressis verbis* wyrażone w tekście tego przepisu (...) jako uprawnienie będące kombinacją elementów normatywnych i pozanormatywnych, odwołujące się do pojęcia słuszności, bazuje na treści całego artykułu 6 EKPC⁶, przy czym pojęcie to należy rekonstruować na podstawie zarówno przepisów EKPC oraz protokołów do tej Konwencji, jak też ogromnego dorobku orzeczniczego ETPC. Pojawia się pogląd, że „gwarancją składającą się na prawo do rzetelnego procesu, ściśle związaną z prawem do sądu, jest wymóg, by sprawę rozpoznał sąd niezawisły i bezstronny, ustanowiony uprzednio na mocy ustawy (art. 47 ust. 2 KPP oraz art. 6 ust. 1 EKPC)”⁷. Należy podzielić pogląd wygłaszany w doktrynie, że: „nie sposób wyobrazić sobie procesu karnego bez sprawiedliwości. Sprawiedliwość przenika wszystkie instytucje procesowe i proces karny w ogólności. Można wręcz powiedzieć, że proces karny oparty jest na sprawiedliwości⁸. Co więcej stwierdza się, że prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy łączy się ściśle z zasadą sprawiedliwości proceduralnej z art. 2 Konstytucji RP”⁹. Należy zgodzić się z twierdzeniem, że „rzetelność procesu karnego uzależniona jest nie tylko od osiągnięcia właściwego celu, lecz również od metody, za pomocą której do niego dochodzi, bowiem zasada trafnej reakcji karnej, wytyczająca cel wymiarowi sprawiedliwości w zakresie prawa karnego, nie może być realizowana za wszelką cenę, zaś jedynym kryterium rzetelnego procesu nie może być to, czy doprowadził on do sprawiedliwego orzeczenia”¹⁰.

Transmisja rozpraw sądowych powiązana jest z zasadą jawności, która również ma głębokie zakorzenienie konstytucyjne oraz konwencyjne i trudno wymienić wszelkie źródła regulujące kwestię jawności

⁶ C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC* [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 97 i 103.

⁷ A. Skowron, *Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Prok. i Pr. 2017, nr 11, s. 16.

⁸ J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 189.

⁹ P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 170.

¹⁰ Wyr. SN z 10.06.2010 r., IV KK 428/09, LEX nr 590289.

postępowania karnego¹¹. Przypomnieć należy, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przewiduje prawo każdego „do jawnego rozpatrzenia sprawy”. Z kolei art. 45 ust. 2 ustawy zasadniczej dopuszcza możliwość ograniczenia tego prawa, gdyż zgodnie z tym przepisem: „wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie”. Prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy przewidują również wspomniane art. 6 ust. 1 EKPC, art. 14 ust. 1 MPPOiP oraz art. 47 ust. 2 k.p.p. Na gruncie przepisów k.p.k. zasadę publicznego rozpoznania sprawy przewiduje art. 355 k.p.k., zgodnie z którym rozprawa odbywa się jawnie, przy czym ograniczenia jawności przewidują takie instytucje jak: niejawnosc rozprawy (art. 359 k.p.k.) czy wyłączenie jawności (art. 360 k.p.k.). W odniesieniu do posiedzeń ustawodawca przyjął jednak ogólną regułę rozpoznawania ich z wyłączeniem jawności, chyba że ustawa stanowi inaczej albo prezes sądu lub sąd zarządzi inaczej (art. 95b § 1 k.p.k.). W każdym jednak z przypadków przewidziano możliwość udziału w niejawnej rozprawie lub posiedzeniu osób wskazanych przez strony albo z urzędu przez sąd (art. 361 k.p.k.). W odniesieniu do rozpraw jawnych w szerokim znaczeniu zapewniono udział przedstawicieli środków masowego przekazu oraz uprawnienie do dokonywania utrwalenia rozprawy za pomocą aparatury utrwalającej obraz i dźwięk (art. 357 k.p.k.). Ten ostatni przepis zresztą nie reguluje wprost transmisji rozprawy, lecz jedynie pozwala na jej utrwalenie wyłącznie przez przedstawicieli mass mediów. Nawet kontrowersyjny sprzeciw prokuratora odnośnie do wyłączenia jawności (art. 360 § 2 k.p.k.) potwierdza, że jawność jest regułą, natomiast jej ograniczenie wyjątkiem interpretowanym zawężająco.

Ostatnią zasadą, którą warto przywołać, jest konstytucyjna zasada ochrony prawa do prywatności. Wyznacza ją art. 47 ust. 1 Konstytucji RP stwierdzając, że „każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowa-

¹¹ J. Skorupka, *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy jawności procesu karnego* [w:] J. Skorupka (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 74.

nia o swoim życiu osobistym”. Przepis ten należy odczytywać łącznie z art. 51 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że „nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby”. Natomiast art. 51 ust. 2 ustawy zasadniczej podkreśla, że: „władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym”. Z kolei odnośnie do prawa do prywatności w odniesieniu nowych form komunikacji TK stwierdził w słynnym orzeczeniu dotyczącym kontroli operacyjnej, że „chociaż Konstytucja wprost nie odnosi się do funkcjonowania jednostki w wirtualnej przestrzeni, to ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostek w związku z korzystaniem z Internetu oraz innych elektronicznych sposobów porozumiewania się na odległość nie różni się niczym od ochrony dotyczącej tradycyjnych form komunikowania się czy też innej aktywności. Dane przekazywane za pomocą Internetu nie mogą być postrzegane jako funkcjonujące niejako obok, czy na marginesie konstytucyjnie chronionych form aktywności człowieka. Nie ma tym samym uzasadnionych powodów, które pozwalałyby oderwać przekazywanie danych czy komunikowanie się za pomocą Internetu od sfery wolności i praw konstytucyjnych. Ze względu na złożoność zjawiska, jakim jest Internet, aktywność jednostek w tej sferze odpowiada właściwym postaciom aktywności chronionej konstytucyjnie”¹².

Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego znajduje umocowanie również w art. 8 ust 1 EKPC, który stwierdza, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Wyjątkiem pozwalającym na ograniczenie wskazanego prawa jest art. 8 ust. 2 EKPC stanowiący, że „niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”. ETPC,

¹² Wyr. TK z 30.07.2014 r., K 23/11, OTK-A 2014, nr 7, poz. 80.

w odniesieniu do kontroli korespondencji, badając wzorzec wynikający z art. 8 ust. 2 EKPC, wskazał, że „istnienie uregulowań prawnych umożliwiających niejawną kontrolę korespondencji, poczty i telekomunikacji jest, pod wyjątkowymi warunkami, niezbędne w demokratycznym społeczeństwie w celu zabezpieczenia bezpieczeństwa narodowego lub zapobieżenia naruszeniom porządku lub popełnianiu przestępstw”¹³.

Z przedstawionych powyżej ramowo płaszczyzn normatywnych, na których można analizować przepisy o rozprawie zdalnej, jednoznacznie wynika, że ustawodawca przy tworzeniu reguł transmisji rozprawy sądowej powinien uwzględniać kontekst konwencyjny i konstytucyjny. Analiza wskazanych regulacji prowadzi do wniosku, że ani prawo do prywatności, ani jawność nie są wartościami absolutnymi, lecz w określonym układzie procesowym mogą zostać ograniczone przy spełnianiu tradycyjnego testu proporcjonalności wskazanego w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wskazane przepisy, usytuowane na szczeblu konstytucyjnym, konwencyjnym i kodeksowym, pozwalają postawić tezę, że szerokie uwzględnienie jawnego stadium jurysdykcyjnego będzie zgodne z *ratio legis* wskazanej regulacji, przy czym do transmisji obrazu i dźwięku będą się odnosić także ogólne przepisy Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: RODO)¹⁴.

Niezależnie od szczegółowych wymogów wydaje się, że transmisja on-line (streaming) poprzez nagrywanie obrazu i dźwięku z rozpraw sądowych powinna być co do zasady rozwiązaniem obli-

¹³ Wyr. ETPC z 6.09.1978 r., 5029/71, *Klass i inni v. Niemcy*, LEX nr 80801.

¹⁴ Dz.Urz. UE. L. z 2016 r., nr 119, str. 1 ze zm. Przykładowo wskazany w tym rozporządzeniu zwrot „przetwarzanie” oznacza operację lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak zbieranie, utrwalanie, organizowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie (art. 4 pkt 2 RODO).

toryjnym, aczkolwiek sąd mógłby wyłączyć jej możliwość zarówno z powodów technicznych, jak też związanych z tradycyjnymi przesłankami wyłączenia jawności, przy czym jawne w każdym przypadku powinno być odczytanie podstaw zarzutów (art. 385 k.p.k.), jak też wyrokowanie w warunkach z art. 364 § 1-2 k.p.k. Wprowadzenie rozwiązań fakultatywnych zniechęca organy procesowe do ich wdrożenia, a zatem osłabia *ratio legis* regulacji. W pomieszczeniach powinien być zapewniony dostęp do szybkiego Internetu, niezbędna infrastruktura sprzętowa, w szczególności z kilkoma kamerami sferycznymi (tj. kamerami obrotowymi 360°), umożliwiającymi rejestrację obrazu i dźwięku. Uwzględniając możliwości informatyczne dostępne w różnych instytucjach i mając na względzie jawność wewnętrzną, wobec uczestników rozprawy etapy transmisji powinny przebiegać w następujący sposób: a) uprzedzanie uczestników w systemie doręczeń elektronicznych o transmisji rozprawy z umożliwieniem im złożenia stosownego sprzeciwu; b) przesłanie kodu dostępu wraz z linkiem dostępu do transmisji; c) weryfikacja prawidłowości działania systemu umożliwiającego komunikowanie się uczestników z sądem; d) rejestracja przebiegu rozprawy sądowej z równoczesną transkrypcją dźwięku, e) przesłanie streamingu z opóźnieniem 30 minut od rzeczywistego przebiegu rozprawy na serwer w celu anonimizacji danych wrażliwych czy ewentualnego usunięcia fragmentów związanych z ochroną bezpieczeństwa lub praw osób trzecich przy pomocy algorytmów AI; f) wydrukowanie raportu zawierającego informacje o uczestnikach transmisji; g) archiwizacja nagrania. W aspekcie jawności zewnętrznej każdy sąd dokonujący transmisji rozpraw musiałby zapewnić podstronę internetową zawierającą e-wokandę, w której każda rozprawa karna zawierałaby link do transmisji dostępny dla potencjalnego uczestnika, przy czym ze względów bezpieczeństwa rejestracja możliwa byłaby wyłącznie dla zalogowanych uczestników za pomocą profilu zaufanego (ePUAP). W odróżnieniu od stron procesowych, potencjalni widzowie nie powinni mieć możliwości bezpośredniej komunikacji z sądem, a co najwyżej informowania administratora systemu o problemach z transmisją lub treściach naruszających obowiązujące przepisy. Moderacja takich treści jest rozwiązaniem powszechnie stosowanym w przypadku mediów społecznościowych. Z kolei już od

kilku lat w sądach coraz częściej odbywają się posiedzenia przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających ich przeprowadzenie za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość osób przebywających poza budynkiem sądu. Pozostaje już tylko uczynić kolejny krok w celu upowszechnienia nowego pomysłu na poszerzenie jawności procedowania w sądzie.

III. Zalety streamingu rozprawy karnej

Mając na względzie kontrowersyjny charakter propozycji legislacyjnej, warto przeprowadzić swoistą analizę zysków (zalet) i strat (wad), które wiążą się z wdrożeniem do systemu możliwości transmitowania rozpraw sądowych.

Po pierwsze, wprowadzenie transmisji rozpraw sądowych mogłoby służyć z całą pewnością rozpowszechnieniu tradycyjnych zasad konstytucyjnych służących wzmocnieniu praworządności, jak też umacnianiu poszanowania dla praw i wolności konstytucyjnych związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości. Nie chodzi przy tym wyłącznie o sygnalizowane wyżej konstytucyjne zasady: uczciwego procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) czy zasadę jawności (art. 45 ust. 1-2 Konstytucji RP), ale także zasady dotyczące organizacji sądownictwa: prawa do zaskarżalności rozstrzygnięć (art. 78 i art. 176 Konstytucji RP), niezależności sądów (art. 173 Konstytucji RP), niezawisłości sędziowskiej (art. 178 Konstytucji RP) czy nieusuwalności sędziów (art. 180 ust. 1 Konstytucji RP). Treści przekazywane przez Internet mogą zatem służyć wzmocnieniu tych zasad konstytucyjnych, które z perspektywy art. 8 ust. 2 Konstytucji RP mogą być w znaczącej części stosowane bezpośrednio. Nie ma aktualnie bardziej skutecznych środków, które służą upowszechnieniu prawidłowych standardów rzetelnego postępowania.

Po drugie, transmisja rozpraw sądowych wpływa korzystnie na realizację funkcji rozprawy głównej: a) wychowawczej – „zgodny z prawem proces sądowy budzi respekt dla porządku prawnego, skłania do poszanowania zasad współżycia społecznego, kształtuje w legalistycznym kierunku świadomość społeczeństwa, a w ostatecznym rachunku – przyczynia się do postępowania zgodnego z prawem”; b) satysfakcyj-

nej – „wiadomość o procesie w sprawie budzącej żywe zainteresowanie określonych grup społecznych zaspokaja poczucie sprawiedliwości w tych grupach”; c) profilaktycznej – „doprowadza się do podejmowania kroków mających na celu zapobieżenie podobnym przestępstwom”¹⁵. Zainteresowanie opinii publicznej procesem karnym kumuluje się zazwyczaj jedynie na chwili zatrzymania danej osoby, zastosowania wobec niej środków zapobiegawczych czy wydania wyroku w I instancji, a znacznie rzadziej dotyczy przebiegu samej rozprawy. Rozgłos, jaki towarzyszy sprawie karnej, ma istotne znaczenie dla poszanowania prawa, ale też pośrednio dla zapobiegania przestępczości, co dobrze oddają hasła: „*law not in books, but in action*” (prawo w działaniu, nie w dziennikach ustaw) lub „*law really works*” (prawo rzeczywiście działa).

Po trzecie, szeroka transmisja rozpraw sądowych w demokratycznym państwie prawnym, także z perspektywy budowania zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa, zwiększyłaby przejrzystość działania sądów. Sprawne postępowania sądowe stanowią kluczowy element budowania zaufania do sądownictwa, tak aby podkreślać dyrektywę z art. 7 Konstytucji RP, zgodnie z którą organy władzy publicznej (w tym w szczególności prokuratura i sądy) działają na podstawie i w granicach prawa. Każdy obywatel ma prawo widzieć, jak są rozstrzygane sprawy sądowe i jakie argumenty są tam przedstawiane. Transparentność prowadzenia rozpraw sądowych, a w szczególności wydawania orzeczeń w procedurach sądowych, przede wszystkim karnych, stanowi fundament dobrze funkcjonującego systemu prawnego w demokratycznym państwie. Trudno o większą emanację jawności postępowania sądowego niż utrwalanie oraz transmitowanie rozpraw sądowych, które zmniejsza ryzyko bezprawnego wpływania na decyzję sądów. Streaming rozpraw pozwoliłby budować autorytet sądu otwartego dla obywatela, a równocześnie stanowiłby przeciwwagę dla rozpowszechnianych nieprawdziwych poglądów o stronniczości i korupcji w wymiarze sprawiedliwości. Obywatel miałby możliwość samodzielnego prześledzenia postępowania sądowego, zamiast ograniczania się do lektury komunikatu rzecznika prasowego, czy też wyrwanych z kon-

¹⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 528-529.

tekstu fragmentów przewodu sądowego, często podawanych na portalach i serwisach informacyjnych.

Po czwarte, rozprawa transmitowana jest elementem kontroli społecznej nad stosowaniem prawa, zmniejszając ryzyko nie tylko nadużyć, ale również obniżając ryzyko wydania decyzji arbitralnych, które zawsze towarzyszy procesom zamkniętym. Szeroka jawność postępowań poprawia również staranność w podejmowaniu decyzji procesowych, gdyż zarówno przewodniczący sprawujący kierownictwo nad rozprawą, jak też skład orzekający biorący czynny udział w wyjaśnianiu sprawy, z założenia będą zwracać większą uwagę na przestrzeganie przepisów prawa karnego procesowego. Świadomość, że obywatele (prawnicy, jak też osoby niemające wykształcenia prawniczego) obserwują proces sądowy, zmniejsza ryzyko wydania rozstrzygnięcia nietrafnego. Zarówno oskarżyciel publiczny, jak też strony procesowe wraz ze swoimi reprezentantami, a w końcu sąd, ponosiliby tym samym większą odpowiedzialność za wynik postępowania. Przekonanie, a nawet pewność składu orzekającego, że zarówno samo procedowanie, jak też końcowy wyrok będą poddane ocenie przez społeczeństwo powinno motywować sąd do właściwej wykładni przepisów, zbierania pełnego materiału dowodowego, przestrzegania standardów konstytucyjnych i konwencyjnych, i wreszcie – skoro ogłoszenie wyroku zawsze odbywa się jawnie (art. 364 § 1 k.p.k.) – to podczas przytoczenia powodów wydania danego wyroku (art. 418 § 3 k.p.k.) już nie będzie możliwa wielokrotnie spotykana dziś w praktyce improwizacja, lecz konieczne stanie się staranne przygotowanie wyjaśnienia podstaw wyroku, aby w sposób przekonujący i zrozumiały dla nie-prawników w sposób logiczny skład orzekający uzasadnił podjęte wcześniej rozstrzygnięcie.

Po piąte, transmisja rozpraw sądowych to element budowania lub poprawy kultury prawnej w społeczeństwie. Tym samym sygnalizowana wyżej wychowawcza funkcja rozprawy sądowej pozwala propagować postawy legalistyczne. Dowodem tego jest zresztą popularność w Polsce¹⁶ zarówno programów z cyklu docu-crime (przygotowywany od

¹⁶ Zob. M. Kurdupski, 300 tys. widzów ogląda show „Sędzia Anna Maria Wesołowska” w TTV, 16.09.2019, <https://www.wirtualnemedial.pl/artukul/sedzia-anna-maria-wesolowska-ttv-opinie-ogladalnosc> (dostęp: 13.01.2025). Na bieżąco śledziło każdy

1986 r. z przerwami *Magazyn Kryminalny* 997 czy 18 sezonów serialu *W11* nadawanych od 2004 r.) lub też seriali przedstawiających insceniżację rozpraw sądowych (od 2006 r. 14 sezonów court-serialu z zakresu prawa karnego *Anna Maria Wesołowska* czy serial z zakresu prawa rodzinnego *Sąd rodzinny* z sędzią Arturem Lipińskim). Pomimo oczywistych uproszczeń, wynikających z dynamizacji procesu filmowego, dla licznych obywateli transmitowana rozprawa sądowa prowadzona, tym razem już zgodna z wymogami procedury karnej, byłaby istotnym punktem zdobywania wiedzy z zakresu postępowań sądowych, a tym samym źródłem rzetelnych informacji na temat przebiegu procesu karnego.

Po szóste, odpowiednio zarejestrowany i opracowany przebieg rozprawy sądowej, z właściwie opisanymi i z przygotowanymi hasłami i słowami kluczowymi (tagi) oraz z automatyczną transkrypcją stanowiłby niezwykle cenne źródło informacji dla badaczy przez dogmatyków czy historyków prawa. Nagrania z rozpraw sądowych można byłoby następnie wykorzystać do przygotowania profesjonalnych materiałów dydaktycznych dla studentów, ale też dla szkoleń ustawicznych, aby poprawić jakość pracy kadry sądowej (sędziów, asesorów, aplikantów czy nawet personelu pomocniczego). To nie jest przysłowiowa pieśń przyszłości, ale coraz bardziej rozpowszechniony standard tworzenia edukacji w nowoczesnym systemie kształcenia kadr orzeczniczych na świecie, tak jak to ma miejsce w dydaktyce nauk medycznych, w środowisku sportu zawodowego, konfiguracji skomplikowanych urzędów technicznych czy gastronomii, a nawet w lotnictwie. Taki materiał pozwoliłby także dziennikarzom lub naukowcom z zakresu nauk prawnych zapoznać się ze zgromadzonymi nagraniami lub pismami procesowymi, również w formie zdalnej, a tym samym oszczędzić środki finansowe na wykonywanie czasochłonnych kwerend badawczych w archiwum sądowym, tym bardziej, że w myśl art. 53a pr.u.s.p. pochodzący od sądu dokument uzyskany z systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe ma moc dokumentu wydanego przez sąd, o ile ma cechy umożliwiające jego weryfikację w tym systemie.

odcinek ok. 300 tys. widzów, a niemniejszą widownię, bowiem w liczbie 170 tys., gromadziły powtórki.

Po siódme, jest także oczywiste, że transmisja rozpraw karnych ułatwiłaby dostęp do sądu dla osób z niepełnosprawnościami (aspekt coraz częściej wymaganej przepisami dostępności) czy też dziennikarzy śledczych i przedstawicieli portali informacyjnych. Rozprawa zdalna zmniejszyłaby koszt udziału uczestników związany z dojazdem do sądu, szczególnie wówczas, gdy profesjonalni pełnomocnicy mogliby w zaciszu kancelarii prawnej wziąć udział w kilku rozprawach odbywających się równocześnie w kilku miastach. Skarb Państwa z kolei zaoszczędziłby wydatków związanych z ponoszeniem papierowej korespondencji czy zwrotem kosztów dojazdów uczestników postępowania. Ta oszczędność czasu i środków finansowych usprawniłaby również zarządzanie sądownictwem i uruchomiła inwestycje w infrastrukturę.

Po ósme wreszcie, wprowadzenie rejestrowania oraz rozpowszechniania rozpraw sądowych służyłoby utwierdzeniu społeczeństwa, że prowadzenie rozpraw z wykorzystaniem nowoczesnej technologii to przyszłość dobrze funkcjonującego wymiaru sprawiedliwości. Byłby to czytelny sygnał pokazujący właściwy kierunek zmian, zgodny z coraz bardziej postulowaną jak najszerzej rozumianą elektronizacją procesu karnego¹⁷. Stanowiłoby to wyraz przekonania, że równocześnie z szerszą transparentnością procesu karnego, można wprowadzić rozwiązanie, które się sprawdza w postępowaniach przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze¹⁸, Trybunałem Sprawiedliwości w Luksemburgu¹⁹ czy też Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu²⁰. Dowodem tego są doświadczenia związane z rozprawami sądowymi

¹⁷ P. Czarnecki, *Zasada elektronizacji (cyfryzacji) procesu karnego* [w:] D. Szumiło-Kulczycka (red.), *W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana prof. Stanisławowi Waltosowi*, Warszawa 2022, s. 439-448; Ł. Dziedzic, *Zasada cyfryzacji procesu karnego – dyrektywa nowoczesnego postępowania karnego* [w:] S. Głogowska, P. Czarnecki (red.), *Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością*, Warszawa 2024, s. 1-13.

¹⁸ Transmisja na żywo: <https://www.icc-cpi.int/about/registry/default> (dostęp: 22.12.2024 r.).

¹⁹ Transmisja na żywo: https://curia.europa.eu/jcms/jcms/p1_1477137/pl/ (dostęp: 22.12.2024 r.).

²⁰ Transmisja na żywo i archiwum: <https://www.echr.coe.int/recent-webcasts> (dostęp: 22.12.2024 r.). Wszystkie rozprawy ETPC od 2007 r. zostały sfilmowane i można je oglądać w tłumaczeniu na język francuski i angielski.

w innych systemach prawnych i przywoływane w literaturze przedmiotu²¹, na podstawie analizy ustawodawstwa krajów anglosaskich (Kanada, USA, Irlandia, Wielka Brytania), ale również systemu kontynentalnego (Hiszpania, Niderlandy, Austria, Niemcy, Estonia) czy państwa pozaeuropejskie (Rosja, Chiny, Indonezja), informacje o znaczących inwestycjach w nowoczesne rozwiązania cyfrowe rozwijane głównie z powodów militarnych i ideologicznych. Co więcej, procedowanie w czasie pandemii COVID-19 dowiodło²², że mimo stosunkowo niewielkich nakładów finansowych, w krótkim czasie udało się przygotować system rozpraw zdalnych, gdy strony nie mogły przebywać w budynku sądu. Nadmienić przy tym należy, że w 2020 r. MS²³ deklarowało przystąpienie do realizacji pomysłu transmisji rozpraw sądowych jako kolejnego kroku po rozprawach zdalnych, ale zamiar ten nie osiągnął nawet fazy wstępnej i w kontekście poważnych problemów w wymiarze sprawiedliwości, nie zanoszi się, aby wrócić do tego ciekawego pomysłu.

IV. Wady streamingu rozprawy karnej

Po pierwsze, jedną z najbardziej istotnych wad wprowadzenia nowego instrumentu jest konieczność zapewnienia ochrony danych osobowych uczestników postępowania karnego, których wizerunek będzie utrwalany oraz rozpowszechniany w sieci. W tym zakresie konieczne jest spełnienie szeregu istotnych warunków związanych z ochroną danych

²¹ B. Piliński, B. Kociłłowicz-Wisniewska, Z. Branicka, *Sądy dostępne przez Internet. Szanse i zagrożenia*, Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Toruń 2020, s. 8-15.

²² Zgodnie z art. 15 zzzs⁴ ust. 2 ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 340 ze zm.), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, wojewódzkie sądy administracyjne oraz NSA mogą przeprowadzić rozprawy przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie jej na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w niej uczestniczące nie muszą przebywać w budynku sądu.

²³ P. Słowik, *Transmisja rozpraw online: Zainteresowany wejdzie na stronę sądu i włączy relację*, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1474310,rozprawy-karne-online-transmisja.html> (dostęp: 22.12.2024 r.).

osobowych. Przypomnieć należy, że w myśl art. 2 ust. 1 RODO, rozporządzenie to ma zastosowanie do przetwarzania danych osobowych w sposób całkowicie albo częściowo zautomatyzowany oraz do przetwarzania w sposób inny niż zautomatyzowany danych osobowych stanowiących część zbioru danych albo mających stanowić część zbioru danych. Warto jednak podkreślić, że w myśl art. 2 ust. 2 lit. d RODO nie stosuje się tego aktu do przetwarzania danych osobowych: przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych lub wykonywania kar, w tym ochrony przed zagrożeniami dla bezpieczeństwa publicznego i zapobiegania takim zagrożeniom. W tym kontekście istotne jest zaakcentowanie, że fakt transmisji postępowań sądowych, szczególnie w fazie wyrokowania może wpływać na prewencję generalną, a zatem ma istotne znaczenie dla celów zapobiegania przestępczości. Niezależnie od tego w myśl art. 35 ust. 1 RODO, jeżeli dany rodzaj przetwarzania – w szczególności z użyciem nowych technologii – ze względu na swój charakter, zakres, kontekst i cele z dużym prawdopodobieństwem może powodować wysokie ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych, administrator przed rozpoczęciem przetwarzania dokonuje oceny skutków planowanych operacji przetwarzania dla ochrony danych osobowych. Podkreślenia przy tym wymaga, że w myśl art. 6 ust. 1 RODO przetwarzanie jest zgodne z prawem wyłącznie w przypadkach, gdy – i w takim zakresie, w jakim – spełniony jest co najmniej jeden z poniższych warunków: c) przetwarzanie jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze lub (...) e) przetwarzanie jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. W przypadku transmisji rozprawy sądowej on-line obie jednostki redakcyjne mogą znaleźć zastosowanie. Nie znajduje przy tym zastosowanie art. 9 ust. 1 RODO, zabraniający przetwarzania szczególnych danych wrażliwych, bowiem w myśl art. 9 ust. 2 lit. f RODO, przetwarzanie może mieć miejsce, jeśli jest niezbędne do ustalenia, dochodzenia lub obrony roszczeń lub w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy. Bez wątpienia jednak system ochrony danych wymaga przewartościowania. Nawet

bez dokonania zmian legislacyjnych można zauważyć, że podstawą dla wprowadzenia nowych rozwiązań związanych transmisją danych mógłby stanowić art. 54 ust. 2 pr.u.s.p. upoważniający prezesa sądu do zarządzenia stosowania środków zapewniających bezpieczeństwo w budynkach sądów. Przepis ten stanowi zazwyczaj podstawę do wydania zarządzeń odnośnie do monitoringu budynku sądu i korytarzy sądowych. Lepszym rozwiązaniem byłoby natomiast wprowadzenie w przepisach pr.u.s.p. przepisu pozwalającego przeprowadzać transmisję rozpraw (nie tylko zresztą w sprawach karnych).

Pod drugie, transmisja rozprawy sądowej wymaga poniesienia ogromnych kosztów związanych w głównej mierze z zabezpieczeniem serwerów i zapleczem logistyczno-technicznym, a także zatrudnieniem zespołu informatyków czy innych osób odpowiedzialnych za obsługę infrastruktury sieciowej. System zawierający dane wrażliwe musi spełniać najwyższe wymogi bezpieczeństwa, tak aby chronił przed nieuprawnionym uzyskaniem do niego dostępu. Podkreślenia przy tym wymaga, że inwestycja w informatyzację wbrew pozorom nie jest jednorazowa, bowiem należy nie tylko cyklicznie wymieniać sprzęt oraz oprogramowanie, ale przede wszystkim dbać o aktualność zabezpieczeń antywłamaniowych, odpowiednią konserwację serwera, zagwarantować odpowiednią przepustowość hostingu czy właściwą ochronę serwerów i systemu zasilania. Doświadczenia z systemów innych krajów, czy też jednego z najbardziej znanych systemu rozpraw przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze²⁴ dowodzą, że bez stałych inwestycji w infrastrukturę informatyczną system w najlepszym wypadku będzie zagrożony włamaniem, a w najgorszym przestanie działać. Wystarczy przypomnieć, że wymaga to dokonania inwestycji w SN, a także w całym systemie sądów powszechnych, składającym się z 318 sądów rejonowych, 47 sądów okręgowych i 11 sądów apelacyjnych, które należałoby wówczas zinformatyzować na niespotykaną

²⁴ Udowodniono, że w czerwcu 2022 r. i we wrześniu 2023 r. doszło do ataków hakerskich na system cyberbezpieczeństwa zapewniający obsługę ICC w Hadze, zob. Centraleyes, *Vague in the Hague: Who Is Behind the ICC Data Breach?*, 21.09.2023, <https://www.centraleyes.com/vague-in-the-hague-who-is-behind-the-icc-data-breach/> (dostęp: 22.12.2024 r.)

skalę, ale nie można zapominać, że podobne inwestycje konieczne są bezpośrednio w analogicznych szczeblach prokuratury, nie wspominając już o konieczności dokonania odpowiednich nakładów przez strony oraz ich reprezentantów.

Po trzecie, przy każdej transmisji sądowej należy zapewnić odpowiednie warunki techniczne i logistyczne. Nawet jednak przy należytym zaplanowaniu transmisji może pojawić się awaria rejestracji przebiegu rozprawy czy błąd systemu informatycznego związanego z przesyłaniem utrwalonych treści, a nawet celowa ingerencja w niego ze strony osób trzecich. Tym samym każda awaria systemu powoduje, że powstaje przeszkoda nie tylko w nagraniu rozprawy, ale również w jej transmisji i to w sytuacji, gdy w danym sądzie może być bardzo trudno przywrócić niezwłocznie poprawną pracę infrastruktury informatycznej. Samo wyłączenie zasilania spowoduje, że do czasu usunięcia usterki nie tylko nie będzie można utrwalić przebiegu rozprawy, ale również przeprowadzić transmisji on-line. Nie można tracić także perspektywy tych uczestników (w tym profesjonalnych reprezentantów stron, a nawet organów procesowych), którzy nadal mają problemy z obsługą podstawowych urządzeń technicznych, a nie zawsze, jak osoby prywatne, mogą skorzystać z pomocy specjalistów. Rozprawa tradycyjna, nawet w dobie informatyzacji sądów zmniejsza ryzyko awarii systemu, szczególnie że wprowadzone od 1.01.2016 r. już samo obligatoryjne nagrywanie przebiegu rozpraw w sądach w trybie art. 147 § 2b k.p.k. stało się raczej wyjątkiem niż regułą, nawet jeśli względy techniczne nie stoją temu na przeszkodzie. W praktyce zatem trudności techniczne mogą doprowadzić do uniemożliwienia prowadzenia transmisji rozpraw sądowych.

Po czwarte, rozprawa transmitowana niesie istotne niebezpieczeństwo dla prywatności, zdrowia, a nawet życia osób, które są osobowymi źródłami dowodowymi. Nie dotyczy to wyłącznie zachowań podejmowanych wobec świadków czy biegłych, ale także oskarżyciela publicznego, oskarżonego, jego obrońcy czy też składu orzekającego. W czasie rozprawy zdalnej, a tym bardziej transmitowanej, dochodzi także do niezamierzonego ujawnienia danych osobowych, a nie zawsze będzie możliwa anonimizacja zamieszczonych treści. Trudno

ocenić stopień zagrożenia ze strony osób, które mogą opowiedzieć się po stronie oskarżenia lub obrony, a w konsekwencji bezpośrednio po zakończeniu postępowania sądowego swoimi działaniami wywoływać zagrożenie lub obniżyć poczucie bezpieczeństwa uczestników postępowania. Transmisja może zatem paradoksalnie potęgować przejawy agresji lub wrogości wobec organów procesowych lub nawet innych uczestników, którzy w opinii widzów sprzyjają jednej ze stron. Każda transmisja nawet bez dużej wiedzy informatycznej może zostać utrwalona przez widza, niezależnie od woli administratora systemu, co pozwala w przyszłości wykorzystać nagrania do tworzenia zmanipulowanych treści (np. memy, kolaże zdjęć, skompilowane obrazy czy nawet użycie ich to technologii *deep fake*).

Po piąte, prowadzenie transmisji rozpraw może również utrudnić ustalenie stanu faktycznego, w sytuacji gdy w jednym procesie, w którym jest kilku oskarżonych, konieczne będzie przeprowadzenie kilku rozpraw, na których planowanych jest przesłuchanie kilkunastu lub kilkudziesięciu świadków. Zgodnie z art. 371 § 2 k.p.k. przewodniczący powinien przedsięwziąć środki zapobiegające porozumiewaniu się osób przesłuchanych z osobami, które jeszcze nie zostały przesłuchane. W wypadku transmisji rozpraw istnieje realne ryzyko, że świadkowie lub oskarżeni dotychczas nieprzesłuchani będą mogli wcześniej uzgodnić wersję zdarzeń w zależności od treści zeznań lub wyjaśnień osób, które przesłuchano wcześniej.

Po szóste, nie jest tajemnicą, że każdy uczestnik w sądzie zachowuje się nienaturalnie, tym bardziej jeśli ma świadomość, że jest nagrywany, a jego wizerunek i słowa są transmitowane przez Internet do nieograniczonego grona odbiorców. Świadek składając zeznania w budynku sądowym, niejednokrotnie jest zestresowany, a fakt nagrania lub nawet potencjalnej obserwacji może paradoksalnie jeszcze bardziej wzmacniać jego stres. Może obawiać się upokorzenia czy też nieprzychylnych reakcji innych osób. Jeśli osoby nie są przyzwyczajone do wystąpień publicznych, wówczas niekiedy trudno uzyskać od nich informacje użyteczne w danym postępowaniu. Nie dotyczy to zresztą wyłącznie świadków, ale również sędziów, prokuratora czy ławników, którzy mając świadomość, że ich zachowanie jest rejestrowane, a na-

stępnie transmitowane, z obawy przed naciskami mogą również zachowywać się w sposób daleki od profesjonalnego wykonywania powierzonych im obowiązków. W odniesieniu do organów procesowych i ich reprezentantów konieczne będzie wprowadzenie do programu kształcenia odpowiednich zajęć z zakresu informatyzacji sądów czy też publicznych wystąpień.

Po siódme, paradoksalnie transmisja rozpraw internetowych może poszerzać grono odbiorców, a tym samym poszerzyć zakres wiktyimizacji pokrzywdzonych czy stygmatyzacji oskarżonych, mimo że oskarżony do momentu wydania prawomocnego wyroku jest chroniony konstytucyjnym i kodeksowym domniemaniem niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, art. 5 § 2 k.p.k.). Nawet jeśli osoba okaże się niewinna, jeszcze przez długi czas będzie dostępny materiał z rozprawy sądowej. Podobnie jeśli ktoś zostanie skazany, to wówczas materiał dostępny w sieci będzie utrudniał, a wręcz uniemożliwiał zatarcie skazania. Możliwe jest ograniczenie dostępu do tych materiałów z oficjalnych serwerów sądu po określonym czasie, ale nie będzie możliwe usunięcie treści utrwalonych przez podmioty prywatne poza procesem karnym.

Po ósme, wprowadzenie transmisji rozpraw niesie ze sobą ryzyko swoistej teatralizacji postępowania karnego. Poszczególni uczestnicy postępowania mogą spełniać swoje obowiązki lub korzystać z uprawnień tylko po to, aby podkreślić swoją wyjątkową rolę w danym procesie, a przez to także przedłużać postępowanie. Z kolei publiczność, w dużej mierze nieznająca uwarunkowań prawnych, w niewielkim tylko zakresie będzie w stanie zrozumieć istotę prowadzonych czynności procesowych. Tym samym może się okazać, że całe kosztowne zamierzenie nie pozwoli zrealizować przyjętych założeń i celów.

V. Konkluzje

Rozprawa transmitowana online, chociaż, jak podkreślano, jest rozwiązaniem kontrowersyjnym, to jednak nie stanowi jakiegoś *novum* zarówno w systemach prawa *common law*, jak też prawa stanowionego (kontynentalnego). Czytelnik zapewne dostrzegł nie tylko między wierszami wyrażone przekonanie autora do pożądaných kierunków

dalszych zmian w sądownictwie w tytułowym zakresie, tym niemniej w opracowaniu przedstawiono wybór zalet (korzyści) i wad (mankamentów) wprowadzenia transmitowania rozprawy. Przedstawienie obu punktów widzenia powinno stanowić zachętę, aby samodzielnie pogłębić to zagadnienie i opowiedzieć się za przedstawioną alternatywą i tak naprawdę poszukać „złotego środka” w zakresie wskazanych rozwiązań. Będąc jednak przekonany o zasadności wprowadzenia rozwiązań, nie można zapominać o uwarunkowaniach aksjologicznych towarzyszących zmianom legislacyjnym.

Po pierwsze, niezależnie od wskazanych wyżej argumentów za wdrożeniem transmitowania rozpraw sądowych w sprawach karnych, a także kontrargumentów świadczących o tym, że to nie jest zasadne, wydaje się, że rewolucja cyfrowa, a także wzgląd na rozwój sztucznej inteligencji prowadzi do wniosku, że jesteśmy skazani na informatyzację sądownictwa, a także organów postępowania przygotowawczego. Od dostępności nie tylko środków finansowych, zaplecza logistycznego, wykwalifikowanych kadr sędziowskich i przeszkolonego personelu pomocniczego, a wreszcie od impulsu polityczno-legislacyjnego będzie zależało już nie czy, ale kiedy wskazane rozwiązanie zostanie wprowadzone. Rejestracja rozpraw zdalnych, automatyczna transkrypcja, proces karny zbudowany na portalu informatycznym z e-podpisem, e-doręczeniami, e-aktami i szeregiem czynności zdalnych to przyszłość postępowania karnego, ale także niezbędny warunek dla wykorzystania sztucznej inteligencji w procesie do przyspieszenia i usprawnienia postępowania karnego. Przemiany następują na naszych oczach, a część z nich, mimo że była krytykowana przy wprowadzaniu (np. prokuratorski system digitalizacji i dostępu do akt Prok-Sys czy Portal Informacyjny Sądów), aktualnie ułatwia pracę uczestnikom postępowania karnego.

Po drugie, konieczność przestrzegania wymogu rzetelnego procesu karnego wyznaczonego zarysowanymi wyżej standardem konstytucyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i konwencyjnym (art. 6 EKPC, art. 14 MPPOiP, art. 47 k.p.p.), ograniczonym przez prawo jednostki do prywatności (art. 47 i 51 Konstytucji RP oraz art. 8 EKPC), nakazuje bardzo ostrożnie konstruować model transmitowania rozpraw sądo-

wych. Chociaż obowiązujące przepisy nie stoją temu na przeszkodzie, to jednak należy wnikliwie wyważyć zalety i wady streamingowania fazy judykacyjnej. Nowy model powinien uwzględniać zarówno interes obywateli do zachowania prawa do prywatności, jak też konieczność sprawnego prowadzenia postępowania karnego.

Po trzecie, warto osoby zaniepokojone wprowadzeniem rozpraw do rzeczywistości karnoprocessowej uspokoić, że w najbliższym czasie trudno oczekiwać, aby podjęto jakiegokolwiek kroki legislacyjne w kierunku wdrożenia wskazanych rozwiązań. Liczba aktów normatywnych (rangi ustawowej i pozaustawowej), które należałoby zmienić, przekracza kilkadziesiąt, nie wspominając już o wymiernych finansowych kosztach tworzenia infrastruktury cyfrowej w sądach karnych. Obserwacja postępowań karnych w sądownictwie, w którym od zawsze rządzi „papier i pieczęć”, gdzie brakuje sprawnego systemu doręczeń pism sądowych, a nawet nie można posługiwać się podpisem elektronicznym, sprawia, że nieprędko będzie możliwe uchwalenie przepisów wprowadzających rozprawę na kanałach sądowych, a może nawet na kanale YouTube.

Bibliografia

1. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971.
2. S. Głogowska, P. Czarnecki (red.), *Nowoczesny e-proces karny. Między teraźniejszością a przyszłością*, Warszawa 2024.
3. B. Pilitowski, B. Kociolowicz-Wiśniewska, Z. Branicka, *Sądy dostępne przez Internet. Szanse i zagrożenia*, Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Toruń 2020.
4. J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
5. J. Skorupka (red.), *Jawność procesu karnego*, Warszawa 2012.
6. A. Skowron, *Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Prok. i Pr. 2017, nr 11.

7. D. Szumiło-Kulczycka (red.), *W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana prof. Stanisławowi Waltosowi*, Warszawa 2022.
8. P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2023.
9. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2023.
10. P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.

Remote Hearing. Proposal to Adopt Regulations for Online Broadcasting of Court Hearings in Criminal Cases

Abstract. The article is an expression of the belief that a modern criminal process should, to the greatest extent possible, use the latest technical and IT achievements, which allow the functions and goals of criminal proceedings to be implemented even better than before. The author points out that it is justified, or at least useful, to adopt regulations regulating the recording of court hearings using devices transmitting image and sound, and then transmitting the hearing via the Internet. Taking into account the applicable regulations, it is crucial to pay attention to the constitutional and international principle of public proceedings, as well as to the principle of the same importance of protecting the individual's right to privacy. The legislative proposal is a consequence of the digital revolution, which not only facilitates but also enables a wide range of influence on general prevention, as well as has an important educational. Aware of the extremely controversial nature of the submitted postulate, the article presents the advantages and disadvantages of introducing the broadcast of hearings, encouraging the reader to engage into the debate.

Key words: digital revolution, due process, audience principle, broadcast, remote hearing, internet network

Reforma prawa o biegłych sądowych. Kluczowy problem: certyfikacja

Streszczenie: Artykuł przedstawia aktualny stan prac nad ustawą o biegłych sądowych i instytucjach opiniujących. Jest to kolejna próba doprowadzenia do uchwalenia takiego aktu prawnego, który ma zebrać w jednym miejscu i uregulować podstawowe problemy związane z funkcjonowaniem biegłych sądowych, w tym w szczególności dotyczące naboru i weryfikacji kompetencji kandydatów na biegłych sądowych oraz tzw. instytucji opiniujących, zasad tworzenia centralnych list biegłych indywidualnych i instytucji opiniujących oraz praw i obowiązków podmiotów wydających opinie w postępowaniu karnym i cywilnym. W pierwszej części artykułu przedstawiono ogólne założenia obecnie przygotowywanego projektu, z podkreśleniem, że kluczowym problemem, który wymaga odmiennego niż obecnie uregulowania jest proces certyfikacji (potwierdzenia kompetencji) podmiotów opiniujących. W drugiej części pokazano różne modele weryfikacji kompetencji biegłych funkcjonujące w wybranych krajach europejskich, omawiając szerzej Holenderski Rejestr Biegłych Sądowych, który traktowano jako punkt wyjścia do zaprojektowania systemu certyfikacji biegłych w Polsce. Wreszcie w trzeciej części artykułu przedstawiono ogólne założenia tego systemu i omówiono główne funkcje, jakie ma pełnić nowy organ – Komisja Certyfikacyjna – który będzie sprawdzał wiedzę i doświadczenie kandydatów na biegłych i instytucje opiniujące oraz kontrolował sposób sprawowania przez nich funkcji opiniodawczych w toku kadencji.

¹ Prof. dr hab., Katedra Kryminalistyki WPiA UW, pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości ds. Biegłych Sądowych.

Słowa kluczowe: biegli sądowi, ustawa o biegłych sądowych, opinie biegłych, instytucje opiniujące, certyfikacja biegłych sądowych

I. Jaka reforma, dlaczego ustawa?

W dniu 21.12.2023 r. Minister Sprawiedliwości wydał zarządzenie o powołaniu swojego pełnomocnika do spraw biegłych sądowych. Była to realizacja już wcześniej wyrażonego przez Adama Bodnara przekonania o niezbędności i pilności zreformowania systemu opiniowania w polskim wymiarze sprawiedliwości. Jak wówczas napisał: „Kwestie biegłych powinny być absolutnym priorytetem w reformie wymiaru sprawiedliwości, odpowiednie przepisy muszą być uchwalone jeszcze w tej kadencji parlamentu”². Najważniejszym zadaniem pełnomocnika miało być przygotowanie założeń ustawy o biegłych sądowych, a następnie nadzorowanie prac nad przebiegiem opracowania projektu ustawy i uczestniczenie w procesie legislacyjnym.

Pogląd o konieczności zmiany prawa o biegłych został przedstawiony już dziesięć lat temu, więc ta pilność okazała się dla ówczesnych ministrów sprawiedliwości i ustawodawcy w następnych kadencjach raczej względna, gdyż nigdy nie tylko nie doszło do uchwalenia ustawy, ale nawet nie przedstawiono projektu, który byłby przełomowy i proponował skuteczne rozwiązania znanych powszechnie bolączek dotyczących działalności biegłych, zaś kolejne jego odsłony poddawane były ostrej krytyce³. Takich projektów przygotowywanych od po-

² B. Grabowska, A. Pietryka, M. Wolny (wsp. nauk. A. Bodnar), *Biegli sądowi w Polsce, Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Polskiej Rady Biznesu*, Warszawa 2014; <https://archiwum.hfhr.pl/publication/biegli-sadowi-w-polsce/index.html> (dostęp: 8.01.2025).

³ Zob. Uchwały podejmowane na kolejnych Kongresach Nauk Sądowych: w 2010 r., <https://1kns.pl/> (dostęp: 8.01.2025); 2015 r., <https://2kns.pl/> (dostęp: 8.01.2025); 2017 r., <https://www.ptm.pl/aktualnosci/prawo/iii-kongres-nauk-sadowych-podsumowanie> (dostęp: 8.01.2025); 2019 r., <https://pfsrm.pl/aktualnosci/item/569-iv-kongres-nauk-sadowych> (dostęp: 8.01.2025). Zob. też T. Tomaszewski, P. Girdwoyń: *Biegli przekłeci, czyli historia niedobrych regulacji* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, R. Krawczyk, D. Wilk (red.), *Piękno kryminalistyki. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Wójcikiewicza*, Kraków 2023, s. 205-226. Również K. Knoppek i E. Jaśkiewicz w odniesieniu do jednego z projektów stwierdzili, że „projektowana ustawa w obecnym kształcie nie nadaje się do uchwalenia, gdyż pomija niektóre podsta-

czątku wieku było zresztą kilka⁴. Można je podzielić na dwie grupy: takie, które były przygotowane wspólnie ze środowiskiem biegłych albo wręcz przez nie zaproponowane, oraz takie, które później nazywano „rządowymi”⁵, jako że nie tylko nie współpracowano przy ich przygotowaniu z biegłymi, ale dodatkowo centralizowały one system opiniowania i podporządkowywały go ministrowi sprawiedliwości (projekty z lat 2006 i 2018). Teraz więc pojawia się nowa szansa na stworzenie ustawy, a także przepisów okołoustawowych niższego rzędu, które w założeniu mają doprowadzić do naprawy krytykowanego powszechnie systemu biegłych sądowych.

Taka naprawa wydaje się niezbędna z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, brak jest rozwiązań systemowych, które kompleksowo regulowałyby problematykę funkcjonowania biegłych sądowych. Obowiązujące uregulowania mieszczą się w różnych aktach prawnych, są niekompletne i przestarzałe, wydawane w różnym czasie, co powoduje ich niespójność lub nieadekwatność w stosunku do potrzeb praktyki, a nadto niektóre kwestie wymagające regulacji na poziomie ustawy zawarte są w przepisach niższego rzędu. Ustawa powinna „zebrać” i zharmonizować te regulacje oraz dostosować je do realiów związanych z obecną pozycją prawną biegłych w ogóle i biegłych sądowych w szczególności oraz z sytuacją społeczno-gospodarczą, w jakiej działają biegli. Na nowo zatem należy zdefiniować status biegłego sądowego (a także biegłego *ad hoc* i tzw. biegłego instytucjonalnego), określić jego prawa i obowiązki, sposób doboru i wpisu na listę, wreszcie zasady wynagradzania; warto też rozważyć, czy nadać większą rangę tzw. opiniom prywatnym (pozaprocesowym), które – funkcjonując obecnie w „szarej strefie” – coraz wyraźniej wpływają na przebieg procesu.

wowe problemy instytucji biegłych sądowych, a jej wejście w życie otworzy nowe obszary wątpliwości i niejasności”, za: K. Knoppek i E. Jaśkiewicz, *Ocena projektu ustawy o biegłych sądowych – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Polski Proces Cywilny 2015, nr 2, s. 186.

⁴ Dotychczasowe rządowe lub poselskie projekty ustaw lub założenia do ustawy pochodzą z lat: 2001, 2004, 2006, 2008, 2012, 2013, 2018, 2023.

⁵ T. Tomaszewski, *Cel jak najbardziej słuszny, środki źle dobrane. Nad projektem ustawy o biegłych, ale jakich: sądowych czy rządowych*, Rzeczpospolita z 17.06.2006 r.

Drugi powód wydaje się jeszcze bardziej doniosły. Istniejące obecnie rozwiązania prawne i organizacyjne dotyczące biegłych nie spełniają należycie swojego zadania, prowadząc nie tylko do obniżenia poziomu wydawanych opinii oraz spadku zaufania organów procesowych i stron do kwalifikacji biegłych i rezultatów ich pracy, co pośrednio, ale i bezpośrednio, wpływa niekorzystnie na sprawność postępowań, nadmierne ich wydłużanie i zwiększone koszty, w tym także tzw. koszty społeczne, związane z negatywnym odbiorem działań biegłych i w konsekwencji sposobu funkcjonowania całego wymiaru sprawiedliwości przez opinię publiczną⁶. Konieczne jest zatem przekształcenie, w niektórych przypadkach radykalne, dotychczas istniejących rozwiązań, albo też w odniesieniu do zdiagnozowanych szczególnie słabych ogniw w systemie funkcjonowania biegłych sądowych – wprowadzenie zupełnie nowych regulacji, pozwalających na przysłowiowe nowe otwarcie w oparciu o przygotowywane prawo o biegłych.

Tymi dwoma kierunkami zmian miał się zająć zespół roboczy, który został powołany przez Ministra Sprawiedliwości 17.04.2024 r. i który niezwłocznie rozpoczął prace. W jego skład weszli przedstawiciele resortu sprawiedliwości i poszczególnych zawodów prawniczych, jak również przedstawiciele różnych środowisk biegłych, organizacji naukowych i jednostek badawczych zajmujących się opiniowaniem. Ponadto do dyskusji nad wybranymi zagadnieniami zaproszono przedstawicieli organizacji zawodowych i eksperckich oraz placówek naukowych i akademickich, z których wywodzą się biegli sądowi – jako ważnego adresata przepisów ustawowych. Nawiązano również współpracę z Komisjami Kodyfikacyjnymi ds. Prawa Karnego

⁶ Zob. krytyczne raporty i wyniki badań dotyczące praktyki korzystania z opinii biegłych w sprawach karnych i cywilnych: NIK, *Funkcjonowanie biegłych w wymiarze sprawiedliwości, Informacja o wynikach kontroli*, 2015, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-bieglych-w-wymiarze-sprawiedliwosci.html> (dostęp: 8.01.2025); Fundacja Europejskie Centrum Inicjatyw w Naukach Sądowych, *Błędy w opiniach biegłych a pomyłki sądowe. Możliwości i sposoby naprawy, Raport z projektu Forensic Watch nr WW/232*, Warszawa 2015, [http://forensicwatch.pl/web/pliki/baza-wiedzy/Opracowania/Bledy-w-opiniach-bieglych-a-pomyłki-sadowe.pdf](http://forensicwatch.pl/web/pliki/baza-wiedzy/Opracowania/Bledy-w-opiniach-bieglych-a-pomyлки-sadowe.pdf) (dostęp: 8.01.2025); P. Ostaszewski, J. Klimczak, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, *Biegły w postępowaniu. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Warszawa 2016.

i ds. Prawa Cywilnego – celem stworzenia prawa o biegłych spójnego z założeniami systemowymi.

Realizując pierwsze zadanie – przygotowanie spójnego i dostosowanego do współczesnych realiów prawa o biegłych – zespół roboczy dokonał przeglądu i analizy rozwiązań legislacyjnych przyjętych w innych krajach, których system prawny i korzystanie z opinii biegłych wydawały się interesujące tak z punktu widzenia podobieństw, ale także różnic w stosunku do prawa polskiego. W tym celu analizowano przepisy dotyczące biegłych m.in. niemieckie, austriackie, francuskie, holenderskie, litewskie, rumuńskie i greckie⁷. Zapoznano się także z bogatą literaturą poświęconą ocenie funkcjonowania biegłych reprezentujących różne specjalności w polskiej praktyce oraz z wynikami badań empirycznych odnoszących się do tej tematyki. Trzeba przyznać, że w większości były to opracowania krytyczne, sygnalizujące słabości funkcjonowania systemu biegłych sądowych na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat⁸.

Z kolei dla realizacji drugiego zadania – zmiany albo wprowadzenia nowych rozwiązań instytucjonalnych – zastosowano inne podejście. Na podstawie dyskusji zidentyfikowano zagadnienia, które w świetle oceny przedstawicieli sądownictwa i prokuratury, jak również – co istotne – samych biegłych, są kluczowe dla sprawnego funkcjonowania instytucji biegłego sądowego albo które dotyczą stosowanych dotychczas rozwiązań prawnych i organizacyjnych, uznanych za szczególnie wadliwe lub nieprzynoszące oczekiwanych rezultatów. Na

⁷ Zob. J. Czabański, *Pozycja biegłych sądowych w wybranych krajach europejskich*, Warszawa 2006, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/J-Czaba%C5%84ski-Pozycja-bieg%C5%82ych-s%C4%85dowych-w-wybranych-krajach-europejskich-2006.pdf> (dostęp: 8.01.2025); Forensic Watch, *Ocena kompetencji biegłych sądowych Oczekiwania i rekomendacje. Przegląd rozwiązań stosowanych w różnych państwach i systemach prawnych, Raport z projektu Forensic Watch nr E2/2162*, Warszawa 2015, http://forensicwatch.pl/pliki/Forensic_Watch_Desk_Research.pdf (dostęp: 8.01.2025).

⁸ Zob. m.in. M. Koss-Goryszewska, *Opinie biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport z badania*; Warszawa 2018; A. Olszak-Pawłowska, *Biegły w postępowaniu sądowym. Postulaty de lege ferenda*, Roczniki Nauk Prawnych 2009, nr 19(2); J. Włodarczyk-Madejska, *Opinia biegłego w sprawach cywilnych w świetle badania aktowego*, Prawo w Działaniu 2017, nr 31.

kolejnych posiedzeniach zespołu analizowano te problemy, określane jako węzłowe, poszukując sposobów ich rozwiązania lub przedstawiając dla nich alternatywę. Za takie węzłowe problemy przyjęto:

- status biegłego sądowego,
- weryfikację kandydatów na biegłych sądowych i już ustanowionych biegłych sądowych,
- opinie biegłych instytucjonalnych (w postępowaniu karnym – opinie instytucji naukowych lub specjalistycznych; w postępowaniu cywilnym – opinie instytutów naukowych lub naukowo-badawczych),
- finansowanie opiniowania biegłych, wynagrodzenie biegłych sądowych,
- centralne listy biegłych sądowych i instytucji opiniujących,
- komunikację z biegłymi, wykorzystanie systemu ROBUS,
- status procesowy tzw. opinii prywatnych (opinii stron) i zakres korzystania z nich w postępowaniu,
- zmianę albo uzupełnienie wybranych przepisów dotyczących biegłych i opiniowania, występujących w obowiązujących aktach prawnych (kodeksach, aktach niższego rzędu).

Punktem wyjścia do dyskusji w ramach zespołu roboczego było założenie, oparte na licznych przeprowadzonych w ostatnich latach analizach i opracowanych raportach⁹, że sytuacja w zakresie opiniowania jest niedobra i nic nie wskazuje na to, żeby miała się poprawić, zwłaszcza biorąc pod uwagę stale zmniejszającą się liczbę biegłych sądowych wpisanych na listy sądów okręgowych. Na taką ocenę sytuacji składa się kilka czynników, z których najważniejszym jest stwierdzony niski poziom opiniowania w wielu specjalnościach biegłych i zdarzające się pomyłki biegłych. To z kolei jest wynikiem braku właściwych kwalifikacji części opiniujących oraz niedostatecznego ich przygotowania do pełnienia funkcji biegłego sądowego. Z drugiej strony widoczny jest brak efektywnych mechanizmów sprzyjających należytej weryfikacji takich

⁹ W szczególności były to: B. Grabowska, A. Pietryka, M. Wolny, *Biegli sądowi...*, NIK, *Funkcjonowanie biegłych...*; M. Chętko, *Problem jakości ekspertyz sądowych w sprawach karnych*, Warszawa 2011, https://ksap.gov.pl/ksap/sites/default/files/files/malgorzata_chetko_problem_jakosci_ekspertyz_sadowych_w_sprawach_karnych.pdf (dostęp: 8.01.2025); Fundacja Europejskie Centrum Inicjatyw w Naukach Sądowych, *Błędy w opiniach...*

kwalifikacji i doświadczenia kandydatów na biegłych sądowych, a także kontroli wykonywania przez już ustanowionych biegłych sądowych swoich zadań w toku kadencji. Drugim zdiagnozowanym czynnikiem jest bardzo niski poziom wynagrodzeń biegłych, związany ze stawkami za godzinę pracy biegłych i wysokością ryczałtów za określone czynności¹⁰. Z niezrozumiałych powodów kwestia ta przez wiele ostatnich lat była niezauważana albo przynajmniej niedoceniana, co rodziło uzasadnioną frustrację i niezadowolenie samych biegłych, czemu dawali wyraz, składając rezygnacje z pełnienia funkcji. Niewątpliwie wpływało to także na słabe zainteresowanie potencjalnych kandydatów na biegłych do wpisywania się na listy sądowe. Jak wiadomo, opinie biegłych w wielu sprawach karnych i cywilnych są ważnym, niekiedy przeważającym dowodem, stąd niski poziom opiniowania lub zbyt mała liczba biegłych w stosunku do potrzeb grożą zapaścią wymiaru sprawiedliwości, czy to w zakresie błędnego orzekania, czy znaczącego przedłużania postępowania. Można nawet uznać, że obecnie problem wydawania opinii przez biegłych stał się czynnikiem systemowym wpływającym w sposób negatywny na funkcjonowanie sądów oraz organów prowadzących postępowania przygotowawcze. Wydaje się zatem, że sytuacja ta nabrzmiała do tego stopnia, że dzisiaj już nikt nie kwestionuje potrzeby zreformowania systemu, a dyskusja ogniskuje się wokół metod naprawczych, których celem ma być udrożnienie postępowania dowodowego oraz podniesienie zaufania do opinii biegłych i wymiaru sprawiedliwości.

Wyniki tego rodzaju analiz leżały u podstaw przygotowania przez autora tego artykułu opracowania *Wstępnych założeń do projektu ustawy o biegłych sądowych*. Ponieważ dokument zawierający te założenia nie został w całości opublikowany¹¹, ale stanowił wytyczne

¹⁰ Zob. Forensic Watch, *Wynagrodzenia biegłych sądowych. Polska na tle krajów europejskich*, Projekt nr E2/2162, Warszawa 2016, <http://forensicwatch.pl/web/pliki/baza-wiedzy/Opracowania/Wynagrodzenia-Bieglych.pdf> (dostęp: 8.01.2025).

¹¹ Główne założenia reformy prawa o biegłych, wynikające z tez zawartych we *Wstępnych założeniach do projektu ustawy o biegłych sądowych*, zostały 11.07.2024 r. przedstawione na konferencji prasowej przez MS Adama Bodnara oraz Pełnomocnika MS ds. Biegłych Sądowych (zob. <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/biegli-sadowi---planowane-zmiany>) (dostęp: 8.01.2025). Na urzędowej stronie MS znajduje się też materiał zatytułowany: *Biegli sądowi. Założenia ustawy*, który prezentowany był na wspomnianej konferencji prasowej i który oparty został na *Wstęp-*

dla przygotowania tekstu projektu ustawy, celowe wydaje się odwołanie do głównych idei w nim zawartych oraz przytoczenie niektórych przedstawionych tam tez. Przede wszystkim w Założeniach tych przyjęto, że w ramach realizacji głównego celu, którym ma być przygotowanie i wdrożenie ustawy, powinno się zmierzać do osiągnięcia co najmniej kilka celów częściowych, do których zaliczono:

- a) zebranie w jednym akcie prawnym rangi ustawowej przepisów dotyczących zasad funkcjonowania biegłych sądowych i dopuszczonych do opiniowania instytucji opiniujących, tworzących kompleksowy i spójny system opiniowania w sprawach karnych i cywilnych,
- b) podniesienie poziomu opiniowania poprzez stworzenie korpusu odpowiednio kwalifikowanych biegłych indywidualnych i instytucji opiniujących,
- c) przyspieszenie postępowań, w których powołuje się biegłych,
- d) zwiększenie liczby biegłych sądowych, zwłaszcza z zakresu „deficytowych” specjalności, poprzez stworzenie warunków i zachęt, w tym w szczególności finansowych, do wpisywania się na listę biegłych sądowych i listę biegłych „instytucjonalnych”,
- e) wyeliminowanie związanych z wydawaniem opinii patologii widocznych nawet przysłowiowym „gołym okiem”, w szczególności uporządkowanie problemu opiniowania przez tzw. instytucje specjalistyczne,
- f) sprawdzenie, czy obecnie obowiązujące przepisy, w szczególności zawarte w k.p.k. i k.p.c., wymagają zmian dostosowujących je do aktualnych potrzeb bądź wynikających ze zwiększonych możliwości technicznych i organizacyjnych podmiotów, których działania dają podstawę do badań prowadzonych później przez biegłych (dotyczy to przykładowo

nich założeniach do ustawy o biegłych sądowych przygotowanych przez pełnomocnika ds. biegłych sądowych. Obejmuje on m.in. wybrane fragmenty Założeń, które są przytaczane w treści artykułu, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/reforma-przepisow-o-bieglych-sadowych> (dostęp: 8.01.2025).

kryminalistycznych oględzin miejsca zdarzenia, w których udział biorą biegli); nie bez znaczenia było też dostosowanie tych przepisów do regulacji przyjętych przez zespół roboczy pracujący nad projektem ustawy,

- g) zwiększenie zaufania do opinii biegłych zarówno ze strony organów procesowych, jak też opinii publicznej, oraz przywrócenie prestiżu funkcji biegłego sądowego. To zadanie, mimo że w tym wyliczeniu zajmuje ostateczne miejsce, wcale nie jest mniej ważne od pozostałych. Wprawdzie trudno zadekretować, aby wraz z wejściem w życie ustawy automatycznie wzrósł prestiż biegłych i zaufanie do ich opinii, ale do tego celu ma prowadzić realizacja wszystkich wymienionych wcześniej punktów¹².

Niewątpliwie cele te będzie niełatwo zrealizować ze względu na ograniczenia prawne, finansowe i organizacyjne. Przeprowadzenie takiej kompleksowej reformy będzie związane ze zwiększonymi wydatkami, nie tylko na same wynagrodzenia biegłych, co wydaje się niezbędne i moralnie uzasadnione ze względu na wieloletnie zaległości, ale również na przeprowadzenie zmian organizacyjnych, związanych m.in. z nowym modelem weryfikowania kompetencji oraz certyfikowaniem biegłych i instytucji opiniujących bądź tworzeniem list centralnych i dostosowaniem systemu informatycznego do zadań obejmujących także podmioty wydające opinie. Wymaga też czasu, stąd założenie, że wprowadzone nowymi przepisami rozwiązania będą podlegały (możliwie krótkiemu) *vacatio legis* oraz będą rozłożone w czasie w odniesieniu do niektórych wybranych aspektów.

Można przyjąć, że najbardziej znaczącą zmianą, która powinna w największym zakresie wpłynąć na cały system i doprowadzić do jego uzdrowienia, jest całkiem nowe w polskim wymiarze sprawiedliwości podejście do sposobu weryfikowania kwalifikacji kandydatów na biegłych sądowych oraz ich wpisu na listę osób uprawnionych do opiniowania. W podejściu tym zakłada się zarazem, że weryfikowanie

¹² Zob. *Wstępne założenia do projektu ustawy o biegłych sądowych*, Założenia-do-ustawy-3.07.2024-ZALOZENIA-DO-PROJEKTU-USTAWY-O-BIEGLYCH-SADOWYCH.pdf (dostęp: 8.01.2025).

kwalifikacji, które będzie potwierdzone nadaniem certyfikatu, obejmie dwie dodatkowe grupy podmiotów opiniujących. Po pierwsze, będą to tzw. biegli instytucjonalni, którzy w kodeksach procesowych określani są jako instytucje specjalistyczne lub instytuty badawcze, co będzie absolutnym *novum* i powinno doprowadzić do dopuszczenia do opiniovania tylko jednostki dysponujące właściwą, wysoko wyszkoloną kadrą oraz – tam, gdzie tego potrzeba – odpowiednim zapleczem laboratoryjno-technicznym. Po drugie zaś, będą to już ustanowieni biegli sądowi, którzy wcześniej uzyskali certyfikat, ale kończą 5-letnią kadencję i występują o możliwość opiniowania w następnej kadencji. Również ta propozycja stworzy praktycznie nową sytuację, gdyż pozwoli na zrealizowanie dwóch słabo obecnie uwzględnianych w praktyce celów: a) sprawdzenie, czy w toku poprzedniej kadencji biegły nabywał (np. w ramach kursów specjalistycznych, udziału w konferencjach) dodatkową wiedzę i konieczne doświadczenie, co wobec dynamicznie rozwijających się dyscyplin naukowych i technicznych wydaje się wymogiem oczywistym, b) ustalenie, jak konkretny biegły wywiązywał się przed złożeniem wniosku o nową kadencję z pełnionej przez siebie funkcji oraz czy jego opinie reprezentowały odpowiedni (w założeniu – najwyższy) poziom i były wydawane terminowo.

2. Ocena kompetencji kandydatów na biegłych w innych krajach

Zanim zespół roboczy rozstrzygnął kluczowy problem – model weryfikacji kwalifikacji biegłych – przeprowadził poszerzoną analizę prawa i praktyki istniejącej w tym zakresie w innych krajach europejskich o analogicznym do polskiego ustroju sądowym. Okazało się, że w wielu takich krajach stosuje się zróżnicowane, mniej albo bardziej rozbudowane rozwiązania, zaś wachlarz możliwości w tym zakresie jest szeroki, poczynawszy od rozwiązań skrajnych, a skończywszy na metodach pośrednich albo mieszanych.

Do tych pierwszych należy rezygnacja z jakiegokolwiek formalnej weryfikacji kompetencji biegłych – z jednej strony, albo organizowanie egzaminów na biegłych sądowych – z drugiej. Niejako pośrodku znajdują się modele oparte na badaniu wiedzy kandydata na biegłego oraz jego przydatności do pełnienia funkcji biegłego sądowego, zasięganie

opinii różnych gremiów zawodowych lub naukowych, bądź sprawdzanie dotychczasowych osiągnięć takiej osoby, przy czym w przypadku już ustanowionych biegłych sprawdzaniu często podlegają wcześniej wydane przez nich opinie. W zależności od przyjętych rozwiązań różne są też podmioty dokonujące takiej weryfikacji: od państwowych i centralnych (włącznie z ministrem sprawiedliwości), przez stowarzyszenia lub organizacje zawodowe, do lokalnych. Znamienne było to, że w wybranym zbiorze analizowanych rozwiązań, poza nielicznymi wyjątkami, nie występowały modele, w których weryfikacji lub certyfikacji podlegałyby instytucje specjalistyczne (poza prowadzonymi według odmiennych zasad publicznymi lub resortowymi laboratoriami kryminalistycznymi). Poniżej przedstawiono wybrane przykłady praktyki niektórych krajów europejskich w zakresie badania kwalifikacji kandydatów na biegłych i już ustanowionych biegłych sądowych, które traktowano jako możliwe do zaadaptowania, po ewentualnych modyfikacjach, do naszych rodzimych potrzeb. Należy zastrzec, że regulacje dotyczące biegłych w poszczególnych krajach z reguły są rozbudowane i zawile, związane ze specyfiką przyjętego systemu prawnego, dlatego informacje zawarte w poniższym wykazie z konieczności zawierają skróty i uproszczenia.

Austria¹³. Kandydaci na biegłych sądowych zdają egzamin i następnie wpisywani są na wniosek zainteresowanego do elektronicznie prowadzonego rejestru. Wpisu dokonuje prezes sądu krajowego właściwego dla miejsca pobytu wnioskodawcy, co jest równoznaczne z uzyskaniem akredytacji. Egzamin przeprowadza komisja składająca się z sędziów i biegłych zaproszonych przez prezesa danego sądu apelacyjnego. Poza zdaniem egzaminem od biegłego wymaga się posiadania 5- albo 10-letniego (w zależności od dziedziny opiniowania)

¹³ Twinning Light Project, *Strengthening the Polish Justice System Analiza porównawcza przepisów dotyczących biegłych w państwach Austrii, Francji, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii oraz analiza polskich regulacji dotyczących biegłych (I), analiza odpowiedzi polskich sądów na pytania zawarte w ankiecie (II) oraz ogólne zdefiniowanie zakresu rekomendacji mających na celu poprawę systemu obowiązującego w Polsce (III) (Sub-activity 1.5)* [w:] Twinning Light Project, *Strengthening the Polish Justice System*, <https://1kns.pl/wp-content/uploads/2014/04/Biegli-w-EU-por%C3%B3wnanie.pdf> (dostęp: 8.01.2025); https://e-justice.europa.eu/37146/PL/find_an_expert?AUSTRIA&member=1 (dostęp: 8.01.2025); J. Czabański, *Pozycja biegłych...*, s. 5-6, 8, 9, 16-17.

doświadczenia zawodowego oraz wiedzy na temat przepisów prawa procesowego. Kadencja biegłego trwa 5 lat, z możliwością jej przedłużenia bez konieczności ponownego zdawania egzaminu, jednak co 10 lat przeprowadzana jest ocena pracy biegłego, która obejmuje także wydane przez niego opinie. Ocena ta jest podstawą odnowienia akredytacji.

Francja¹⁴. Weryfikację przeprowadza komisja składająca się z przedstawicieli sędziów i biegłych, która w procesie certyfikacji ocenia wiedzę fachową kandydata, jego doświadczenie zawodowe i znajomość przepisów procesowych. Sprawdzane jest także realizowanie przez taką osobę obowiązku ustawicznego kształcenia się. Na podstawie oceny komisji sąd apelacyjny przyznaje akredytację, która ważna jest 5 lat. Biegli wpisywani są do dwojakiego rodzaju rejestrów: regionalnego – prowadzonego przez sąd apelacyjny, oraz krajowego – prowadzonego przez sąd kasacyjny. Możliwy jest wpis tylko na jedną listę regionalną, jednak dopuszczalny jest równoległy wpis na listę krajową, która jest zarazem poświadczeniem najwyższych kwalifikacji biegłego. Aby otrzymać wpis do rejestru krajowego, biegły musi najpierw figurować w rejestrze regionalnym przez okres co najmniej 5 lat. Biegły wpisany na listę po raz pierwszy ma obowiązek wystąpić o ponowny wpis po upływie 2 lat, stanowiących okres próbny, zaś kolejny wpis jest ważny 5 lat – w przypadku rejestru regionalnego, oraz 7 lat – w przypadku rejestru krajowego. Przy ubieganiu się o ponowny wpis przeprowadza się tzw. „test oceny”, przy czym bierze się pod uwagę wyniki wcześniejszej pracy biegłego zebrane w raporcie aktywności przesyłanym co roku przez właściwy sąd pierwszej instancji do sądu apelacyjnego.

Niemcy¹⁵. Jest to przykład systemu mieszanego i zdecentralizowanego, w którym uprawnione do akredytacji podmioty stosują własne regulacje. Kandydat na biegłego sądowego musi przejść odpowiednią procedurę w wyznaczonych do tego celu przez władze poszczególnych

¹⁴ Twinning Light Project, *Strengthening...*; J. Czabański, *Pozycja biegłych...*, s. 6-7, 8, 9, 17.

¹⁵ European e-Justice, *Znajdź biegłego. Niemcy*, https://e-justice.europa.eu/37146/PL/find_an_expert?GERMANY&member=1 (dostęp: 8.01.2025); J. Czabański, *Pozycja biegłych...*, s. 7-8, 18.

landów instytucjach, którymi są w szczególności: izby handlowe, izby rzemieślnicze, stowarzyszenia architektów i inżynierów itp. Podmioty te przeprowadzają też egzaminy. W trakcie weryfikacji sprawdzane są doświadczenie zawodowe i wiedza specjalistyczna kandydata, jak również zapotrzebowanie na specjalistów w danej dziedzinie. Władze poszczególnych landów oraz władze stowarzyszeń lub samorządów zawodowych i izb handlowych prowadzą rejestry biegłych. Wpis do rejestru jest ważny 5 lat, z możliwością przedłużenia na następne 10 lat. Przy ponownym wpisie sprawdza się, czy dana osoba nadal spełnia określone przepisami wymogi, oraz dokonuje się oceny sprawozdań składanych przez biegłych i realizacji przez nich obowiązku podwyższania kompetencji, m.in. przez udział w doksztalcaniu się. Szkolenia dla biegłych organizują podmioty uprawnione do certyfikacji.

Litwa¹⁶. Litwa z kolei jest przykładem systemu nakierowanego na dopuszczanie do opiniowania tylko biegłych dobrze przygotowanych od strony teoretycznej i stosujących metodyki badawcze wcześniej zaakceptowane przez odpowiednie instytucje. Wynika to z faktu, że największą grupę podmiotów opiniujących stanowią instytucje publiczne (policja, straż pożarna, bank centralny itp.) i osoby w nich zatrudnione, i to te instytucje same określają dla „swoich” kandydatów na biegłych składy komisji i treść pytań egzaminacyjnych na egzaminie kwalifikacyjnym i egzaminie z metodologii ekspertyzy sądowej. Kandydat na biegłego sądowego co do zasady musi bowiem zdać trzy egzaminy, w tym egzamin kwalifikacyjny potwierdzający wiedzę specjalną eksperta i jego znajomość zagadnień dotyczących pracy biegłego, egzamin z metodologii sądowej (obejmujący ogólną meto-

¹⁶ Litewska ustawa o ekspertyzie sądowej (*Lietuvos Respublikos Teismo Ekspertizės statymas* 2002 m. spalio 29 d. nr IX-1161, Vilnius); <https://e-seimas.lrs.lt/portal/legalact/lt/tad/tais.193737/asr> (dostęp: 8.01.2025). Ponadto ważnym aktem wykonawczym jest zarządzenie dyrektora Litewskiego Centrum Ekspertyz Sądowych z 5.11.2019 r. w sprawie zmiany zarządzenia dyrektora Litewskiego Centrum Ekspertyz Sądowych nr B-98 z 5.11.2019 r. w sprawie zatwierdzenia przepisów dotyczących zapewnienia kwalifikacji biegłych sądowych w Litewskim Centrum Ekspertyz Sądowych (*Dėl Lietuvos teismo ekspertizės centro direktoriaus 2019 m. lapkričio 5 d. įsakymo nr B-98 Dėl Teismo eksperto kvalifikacijos teikimo Lietuvos teismo ekspertizės centre nuostatų patvirtinimo*); <https://www.e-tar.lt/portal/en/legalAct/56398250fd7211ea88f28eae672e5b40> (dostęp: 8.01.2025).

dologię badań eksperckich, teorię identyfikacji i szczegółowe metodyki wybranej ekspertyzy sądowej) oraz egzamin z wiedzy prawniczej według programu zatwierdzonego przez ministra sprawiedliwości. Egzaminy prowadzi komisja kwalifikacyjna składająca się z pięciu członków, w tym co najmniej dwóch ekspertów z danej dziedziny i prawnika. Analogiczne zasady obowiązują w przypadku biegłych indywidualnych (zwanych „biegłymi prywatnymi”) wywodzących się spoza instytucji eksperckich. Egzaminy dla nich organizują podstawowe placówki ekspertyzy sądowej w takim samym zakresie, jak dla „swoich” ekspertów. Należy jednak zastrzec, że powoływanie „biegłych prywatnych” obwarowane jest licznymi ograniczeniami, gdyż ustawa określa cały szereg dziedzin, w jakich nie mogą oni wykonywać ekspertyz. W przypadku kandydatów na biegłych wywodzących się z instytucji publicznych są oni zwolnieni z wymogu zdania egzaminu kwalifikacyjnego i metodologii ekspertyzy sądowej, jeśli wcześniej uzyskali uprawnienia eksperckie nadane przez instytucje państwowe lub powołane w tym celu komisje albo instytucje lub organizacje posiadające prawo do nadawania uprawnień eksperckich w danym zakresie określone w ustawie o biegłych lub w innych aktach normatywnych. Biegli, którzy spełniają wymagania ustawowe – wykształcenie wyższe odpowiednie do wybranego rodzaju ekspertyzy sądowej, zdane egzaminy lub uzyskane uprawnienia eksperckie nadane przez uprawnione podmioty – na ich wniosek zgłoszony w ciągu roku po uzyskaniu akredytacji uzyskują wpis do rejestru przez ministra sprawiedliwości. Kadencja biegłego trwa 5 lat, zaś akredytacja może być przedłużona na następną kadencję. Nie jest to jednak możliwe, jeśli komisja kwalifikacyjna ma zastrzeżenia co do jakości opinii wydawanych przez wnioskującego o następną kadencję biegłego. Akredytacja może być również cofnięta przez ministra sprawiedliwości lub instytucję upoważnioną do nadawania uprawnień eksperckich. Ciekawym rozwiązaniem jest utworzenie Rady Koordynacyjnej ds. Biegłych Sądowych, która sprawuje nadzór nad biegłymi.

Norwegia. W tym kraju nie funkcjonuje scentralizowany system certyfikacji biegłych, jak również nie jest prowadzona lista biegłych sądowych, ani lista centralna, ani listy regionalne. W niektórych jednak

specjalizacjach funkcjonują tzw. stali biegli (*permanent experts*), którzy mogą być wzywani do opiniowania¹⁷. Z drugiej strony biegli policyjni wykonujący ekspertyzy kryminalistyczne podlegają wewnętrznym regulacjom w zakresie wymaganych kompetencji i ich weryfikacji. Ponadto policja norweska posiada własne procedury kontroli jakości i szkolenia biegłych. Jednocześnie w dwóch innych obszarach opiniowania funkcjonują dwie centralne komisje, które wprawdzie nie zajmują się bezpośrednio certyfikacją biegłych, ale prowadzą kontrolę wydawanych opinii i audyt szkoleń biegłych.

Pierwsza z tych komisji – *National Forensic Board* – weryfikuje opinie w czterech obszarach: medycyny sądowej, toksykologii, badań genetycznych i psychiatrii sądowej. Komisja zapoznaje się ze wszystkimi opiniami wydawanymi przez biegłych tych specjalności (w przyszłości planuje się ograniczyć procedurę ewaluacji do tylko niektórych, a nie wszystkich opinii) i dokonuje ich ewaluacji, sprawdzając zgodność tych opinii z norweskimi wytycznymi dla biegłych sądowych oraz kompletność opinii poprzez porównanie ich treści z zakresem postanowień powołujących biegłych. Komisja jest jednocześnie kompetentna do ewaluowania opinii od strony merytorycznej, jednak nie ma dostępu do akt sprawy i materiału badawczego, co powoduje, że zakres jej oceny jest ograniczony. Komisja składa się z 50 członków oraz może korzystać z pomocy zewnętrznych ekspertów; w tym celu prowadzi wewnętrzną listę współpracujących ekspertów. Komisja organizuje również szkolenia dla biegłych, głównie ukierunkowane na naukę metodyki pisanie opinii i występowania przed sądem. Warto dodać, że równolegle działa powołana przez MS Norweska Rada Medycyny Sądowej (*Den rettsmedisinske kommisjon* – DRK), której zadaniem jest ocena opinii biegłych sądowych składanych w sprawach karnych przez psychiatrów sądowych, patologów, toksykologów, genetyków i lekarzy klinicznych. Ma ona uprawnienia dochodzeniowe i prawo przesłuchiwania biegłych.

Drugą centralną komisją jest *Expert Commission on Children*, która zajmuje się opiniami wydawanymi w sprawach rodzinnych ze

¹⁷ *The Criminal Procedure Act with Subsequent Amendments*, 1981, <https://app.uio.no/ub/ujur/oversatte-lover/data/lov-19810522-025-eng.pdf> (dostęp: 8.01.2025).

stosunków między rodzicami i dziećmi (*child welfare cases*), przede wszystkim opiniami psychologicznymi i pedagogicznymi. Dokonuje ewaluacji wszystkich opinii wydawanych w takich sprawach, jednak bardziej od strony formalnej niż merytorycznej. Prowadzi również 2-letnie kursy przygotowujące do pełnienia funkcji biegłego, które kończą się wpisaniem osób odbywających szkolenie na prowadzoną przez nią listę biegłych uprawnionych do opiniowania w *child welfare cases*. Wprawdzie istnieje możliwość powołania w takich sprawach biegłego spoza tej listy, ale w praktyce się to nie zdarza.

Holandia. W Holandii funkcjonuje rozbudowany system weryfikacji kompetencji biegłych w sprawach karnych; jest on oparty na *The Netherlands Register of Court Experts (Nederlands Register Gerechdelijk Deskundigen – NRGD)*¹⁸, powstałym w 2010 r. na podstawie specjalnej ustawy (*Experts in Criminal Cases Act*) i szczegółowych regulacjach określających strukturę i sposób działania rejestru (*Experts in Criminal Cases Decree*)¹⁹. Jego powstanie było reakcją na serię pomyłek sądowych spowodowanych błędnymi opiniami biegłych²⁰. Zdecydowano wtedy, że należy sformalizować i wzmocnić kontrolę nad kompetencjami biegłych i wydawanymi przez nich opiniami. Jednak zadania, które realizuje NRGD, są znacznie szersze niż tylko ewaluacja aplikacji kandydatów na biegłych i nadawanie im akredytacji. Dodatkowymi dwoma funkcjami tego podmiotu są: a) opracowanie kryteriów wymaganych od kandydatów na biegłych oraz standardów oceny ich kwalifikacji, b) standaryzacja metod badawczych, jakie powinny być dopuszczone do stosowania przez biegłych danej specjalności. Holenderski rejestr jest podmiotem posiadającym niezależną

¹⁸ NRGD, *About the NRGD*, <https://english.nrgd.nl/about-the-nrgd> (dostęp: 8.01.2025); European e-Justice, *Znajdź biegłego. Niderlandy*, https://e-justice.europa.eu/37146/PL/find_an_expert?NETHERLANDS&member=1 (dostęp: 8.01.2025).

¹⁹ *Wijziging van het Wetboek van Strafvordering tot verbetering van de regeling van de positie van de deskundige in het strafproces (Wet deskundige in strafzaken)*, https://www.eumonitor.eu/9353000/1/j4nvgs5kjg27kof_j9vvik7m1c3gyxp/vi3ka070g0xm/f=/kst116018.pdf (dostęp: 8.01.2025).

²⁰ J.A. Nijboer, B.F. Keulen, H.K. Elzinga, N.J.M. Kwakman, *Expert Registers in Criminal Cases. Governance in Criminal Proceedings*, <https://www.rug.nl/rechten/congressen/archief/2011/governancemeetslaw/workingpapers/papernijboerkeulen.pdf> (dostęp: 8.01.2025).

pozycję i finansowanie, działającym poza wymiarem sprawiedliwości. Posiada dwupoziomową strukturę, na której szczycie stoi niezależna 7-osobowa Rada Biegłych Sądowych (*Board of the Court Experts*), która jest organem zarządzającym, jak również zatwierdzającym standardy oceny kandydatów na biegłych sądowych i podejmującym decyzję co do akredytacji w indywidualnych przypadkach. Rada administruje rejestrem i decyduje o wykreśleniu akredytowanego wcześniej biegłego albo o ponownym jego wpisie. Dla każdej dopuszczonej do rejestru specjalności Rada tworzy Komitety Doradcze (*Advisory Committies*), do których są zapraszani eksperci różnych specjalności, a które tworzą drugi poziom w strukturze organizacyjnej NRGD. Działają dwa rodzaje Komitetów Doradczych. Zadaniem pierwszego (NAC) jest wypracowanie propozycji zasad oceny biegłych danej specjalności, które są później zatwierdzane przez Radę. Zaś kompetencją drugiego (TAC) jest przeprowadzenie oceny zgłaszającego się kandydata na biegłego oraz przygotowanie dla Rady propozycji w zakresie jego wpisania do rejestru. Również w tym przypadku ostateczną decyzję o wpisie podejmuje Rada. Na drugim poziomie istnieje jeszcze trzeci komitet (BAC), który doradza Radzie w odniesieniu do odwołań na odmowę wpisu składanych przez kandydatów na biegłych. W ramach NRGD działa także Biuro, które pełni funkcje administracyjne i prowadzi działalność informacyjną o Rejestrze. Procedura akredytacyjna jest inicjowana przez samego zainteresowanego, przy czym warto podkreślić, że nie ma on obowiązku poddania się ewaluacji, gdyż teoretycznie (choć bardzo rzadko w praktyce) także biegły niewpisany do Rejestru może być powołany przez sąd do wydania opinii.

Wraz z wnioskiem kandydat na biegłego przedstawia komplet dokumentów, których rodzaj i liczba zależą od danej specjalności. W szczególności są to dokumenty wykazujące, że wnioskodawca spełnia ustalone wcześniej wymagania dla rejestracji w tej specjalności, w tym dokumenty świadczące o stopniu jego biegłości zawodowej, jak również wydane przez niego opinie (należy rozumieć, że chodzi o opinie wydane wcześniej przez biegłego bez wpisu do rejestru). W przypadku wątpliwości kandydat jest zapraszany na rozmowę przez właściwy komitet (TAC). Na tej podstawie przygo-

owane są wnioski dla Rady, która może podjąć trojaką decyzję: a) dokonać wpisu danej osoby do rejestru, b) zarejestrować ją na krótszy niż 5-letni okres (tzw. warunkowa rejestracja na 2 lata, jeśli biegły nie spełnia wszystkich warunków i ma szansę je spełnić przez ten czas), c) odmówić wpisu. Ekspert, który nie zgadza się z decyzją Rady, może złożyć odwołanie. Odwołanie wstępnie rozpatruje Doradczy Komitet ds. Zażaleń (BAC), a następnie przedstawia swoje rekomendacje Radzie Biegłych Sądowych. Od negatywnej decyzji Rady aplikant może odwołać się do sądu administracyjnego. Z analizy praktyki działania NRGD wynika, że dotychczas weryfikacji podlegają biegli tylko wybranych specjalności, które korzystają z wiarygodnych i opartych na podstawach naukowych metodach badawczych. W tych też dziedzinach opracowano standardy metodologiczne do stosowania przez biegłych i przygotowano kryteria oceny kandydatów na biegłych. W pierwszych latach działalności Rejestru przygotowano kryteria oceny i poddawano weryfikacji kandydatów na biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii sądowej, medycyny i toksykologii sądowej, badań substancji kontrolowanych, kryminalistycznych badań broni i GSR, badań identyfikacyjnych pisma ręcznego, analizy DNA i informatyki śledczej. W kolejnych latach przewiduje się stopniowe rozszerzanie specjalności, w jakich będą rejestrowani biegli. W najbliższej przyszłości planuje się również rozszerzenie procedury rejestracyjnej biegłych na postępowanie cywilne i administracyjne. Szacuje się, że NRGD dotychczas odrzucał 20-30% wniosków kandydatów, z których większość była biegłymi opiniującymi dla sądów w poprzednim stanie prawnym. Wynik ten uznaje się za bardzo znaczący, nazywając go nawet „efektem sita” (*sieve effect*)²¹. Warto dodać, że wraz z reformą, która przyniosła utworzenie holenderskiego Rejestru, w 2012 r. wprowadzono nową instytucję – doradców kryminalistycznych (*forensic advisors*), którzy mają wspomagać sędziów wiedzą kryminalistyczną, np. w zakresie interpretacji dowodów, oceny opinii kryminalistycznych i zapobiega-

²¹ *Evaluatie van het Nederlands Register Gerechtelijk Deskundigen*, s. 110, https://repository.wodc.nl/bitstream/handle/20.500.12832/1893/2019-summary_tcm28-7 (dostęp: 8.01.2025).

nia pomyłkom statystycznym. Wpływ ich działalności na pracę sądów holenderskich jest oceniany bardzo wysoko²².

W wielu krajach, w których stworzono formalne systemy weryfikacji kompetencji biegłych, wydano kodeksy etyki biegłego. Ich autorami, a także propagatorami i egzekutorami, są różne podmioty, najczęściej jednak są to stowarzyszenia biegłych sądowych bądź samorządy biegłych. Tak jest przykładowo w Austrii, Francji i Niemczech (w tym ostatnim kraju różne podmioty dokonujące ewaluacji biegłych mogą mieć własne kodeksy etyki)²³. Ciekawym wyjątkiem jest Holandia, gdzie z przepisów wynika, że obowiązkiem przygotowania takiego kodeksu obciążono Radę Biegłych Sądowych, działającą w ramach NRGD. Holenderski kodeks (*NRGD Code of Conduct*) powstał w 2015 r. na podstawie decyzji przewodniczącego Rady Biegłych Sądowych²⁴. Podobnie na Litwie Kodeks Etyki Zawodowej Biegłych Sądowych został zatwierdzony w 2014 r. (wcześniejsza wersja z 2007 r.) przez Radę Koordynacyjną ds. Działalności Biegłych Sądowych²⁵. Kodeksy takie zwykle zawierają m.in. listę obowiązków biegłych i zasady dobrych praktyk, a także kary grożące biegłym za czyny uznane za nieetyczne. Wydaje się, że przygotowując gruntowną reformę systemu opiniowania w Polsce, również należałoby oficjalnie wprowadzić kodeks etyczny obowiązujący wszystkich biegłych.

Nie przypadkiem w niniejszym tekście stosunkowo obszernie omówiono sposób weryfikacji kompetencji kandydatów na biegłych są-

²² J. Meeuwissen, R. de Roo, J. Kruithof-van Esch, S. van der Heijden, M. Claushuis, L. van Blijswijk-Kieftenbeld, W. Remijn, *Forensic advisers working for all district courts and courts of appeal in the Netherlands: An overview and discussion*, Journal of Forensic Science 2024, nr 69(1), <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/37747081/> (dostęp: 8.01.2025).

²³ W Polsce taki kodeks został uchwalony w 2007 r. przez Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne, który obowiązuje członków stowarzyszenia oraz jego ekspertów (Zbiór zasad etycznych Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego; <https://kryminalistyka.pl/wp-content/uploads/2015/11/zasady-etyczne.pdf> (dostęp: 8.01.2025)). Również niektóre inne organizacje zrzeszające biegłych różnych specjalności mają podobne regulacje.

²⁴ NRGD, *Registration. Code of Conduct*, <https://english.nrgd.nl/registration/code-of-conduct> (dostęp: 8.01.2025).

²⁵ *Dėl Teismo ekspertų profesinės etikos kodekso patvirtinimo*, <https://e-seimas.lrs.lt/portal/legalAct/lt/TAD/4f19a030a8c511e3840c893be7eb3526> (dostęp: 8.01.2025).

dowych w Holandii, gdyż właśnie istniejący tam model był przedmiotem szczególnego zainteresowania zespołu roboczego przygotowującego założenia do polskiej ustawy o biegłych sądowych. Z szeregu podanych analizie systemów przyjętych w różnych krajach europejskich rozwiązanie holenderskie, oparte na powołaniu zewnętrznego, niezależnego podmiotu prowadzącego procedurę sprawdzania kompetencji biegłych, wydawało się bowiem najbardziej odpowiednie do zaadaptowania z dwóch przynajmniej powodów. Po pierwsze, jest odmienne w założeniach i sposobie działania od modeli opartych na wykorzystaniu w sposób bezpośredni albo pośredni weryfikacji prowadzonej przez organ sądowy. Jak wiadomo, taki sposób sprawdzania kompetencji i przydatności kandydatów na biegłych sądowych, a także ocena pracy biegłych w toku kadencji (przez prezesów sądów okręgowych) okazał się w Polsce mało wydolny, prowadzący do wpisywania na listy biegłych sądowych osób o niewystarczających kwalifikacjach zawodowych lub w specjalnościach korzystających z niezawerifikowanych naukowo metod badawczych. Należało zatem poszukiwać modelu, który gwarantowałby znacznie wyższą skuteczność poprzez stworzenie mechanizmu dającego realne narzędzie do kontroli przydatności do opiniowania przyszłych biegłych sądowych. Po drugie, w rozwiązaniu holenderskim weryfikacja wiedzy ekspertów jest tylko jednym z zadań, które ma wykonywać Holenderski Rejestr Biegłych Sądowych. Pozostałe, tj. opracowanie kryteriów, na których oparta jest weryfikacja biegłych reprezentujących poszczególne specjalności, oraz standaryzacja metodyk badawczych, które powinny być stosowane przez takich biegłych, są nie mniej ważne. Zwłaszcza ten drugi problem, związany z powstaniem i praktycznym stosowaniem w niektórych krajach teorii *scientific evidence*, kładącej nacisk na dopuszczanie jako dowodów wyłącznie opinii opartych na wiarygodnych i naukowych akceptowanych metodach badawczych²⁶, urasta w ostatnich latach do jednego z najważniejszych problemów współczesnego postępowania dowodowego. Żaden z innych wcześniej omówionych modeli stosowanych

²⁶ Szerzej J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Kraków 2000; P. Girdwoyń, T. Tomaszewski, *Admissibility of Scientific Evidence – An Old Problem in a New Era*, *Science & Justice* 2010, vol. 50, nr 1.

w krajach europejskich tego nie gwarantuje, zwłaszcza że nie dają one do tego narzędzi i nie stwarzają ku temu warunków. Przykład holenderski pokazuje natomiast, że jest to możliwe. Co więcej, dopiero połączenie wszystkich trzech zadań realizowanych przez NRGD daje szansę na rzetelną i obiektywną kontrolę podmiotów, które mają opiniować, oraz na minimalizowanie ryzyka wydawania błędnych lub niewiarygodnych opinii. Takie połączenie pozwala bowiem nie tylko na eliminowanie nieodpowiednio przygotowanych do pełnienia funkcji kandydatów na biegłych sądowych, ale zarazem na niedopuszczanie do stosowania nienaukowych metod badawczych lub metod o wątpliwej wartości diagnostycznej. Priorytetem było więc zaproponowanie w Założeniach do projektu ustawy o biegłych sądowych takiego sposobu kontroli przydatności do pełnienia funkcji biegłego, który by można nazwać przyszłościowym, a nie tylko powielającym anachroniczne w wielu aspektach rozwiązania funkcjonujące od wielu lat w innych krajach. Nie jest to myślenie odosobnione, bo w tym samym kierunku zmierzają prowadzone obecnie prace nad systemem oceny biegłych w Ukrainie²⁷.

Na koniec należy dodać, że zespół roboczy już na wstępie swoich prac odrzucił model, który zakładałby bezpośredni albo nawet pośredni udział Ministra Sprawiedliwości lub administracji resortu sprawiedliwości w kontroli kompetencji kandydatów na biegłych sądowych i takich biegłych występujących o ponowienie kadencji. Taki model był w minionych latach proponowany, jednak w toku prac legislacyjnych słusznie został odrzucony jako niekonstytucyjny²⁸.

²⁷ Zob. *Theoretical Prerequisites and Applied Aspects of the Creation of a Single Qualification and Disciplinary Body in the Field of Forensic Expert Activity in Ukraine*, tekst przekazany do publikacji, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

²⁸ Projekt ustawy o biegłych w postępowaniu sądowym oraz w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw z 2007 r.; https://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/projekty/667_p.htm (dostęp: 8.01.2025). W opinii Biura Analiz Sejmowych na temat tego projektu stwierdzono m.in.: „Projektowana ustawa nie tylko nie zaradzi dotychczasowym mankamentom, ale co bardziej niebezpieczne, tworzy nowe zagrożenia, wprowadza rozstrzygnięcia niezgodne nie tylko z obowiązującymi procedurami – karną czy cywilną – ale dodatkowo także z zasadami konstytucyjnymi. Tworzone prawo stoi w sprzeczności ze standardami legislacyjnymi”; *Opinia w sprawie rządowego projektu ustawy o biegłych w postępowaniu sądowym oraz w innych postępowaniach*.

3. Założenia polskiego modelu certyfikacji biegłych sądowych

Zespół przygotowujący założenia do ustawy zaproponował zatem model oparty na powołaniu zewnętrznego, niezależnego podmiotu prowadzącego procedurę certyfikacji biegłych. Propozycja ta oparta jest w głównych zarysach na systemie holenderskim, jednak zmodyfikowanym w niezbędnym zakresie. Brano przy tym pod uwagę odmienne uwarunkowania prawne i gospodarcze oraz inną sytuację populacyjną obu państw. Holandia jako relatywnie nieduży kraj i z mniejszą o połowę liczbą ludności niż Polska ma znacząco mniejszą liczbę biegłych sądowych, tym bardziej, że korzysta z zasobów innych krajów unijnych. Oznacza to konieczność poddawania weryfikacji kompetencji mniejszej grupy kandydatów na biegłych i szybsze przeprowadzanie tego procesu, co ma znaczenie zwłaszcza w momencie rozpoczęcia działalności podmiotu weryfikującego, gdy niejako w kolejce stoi duża grupa wnioskodawców reprezentujących dodatkowo różne specjalności. Zakłada się, że w naszym kraju procesowi certyfikacji, bo tak go nazwano, podlegałyby wszystkie osoby, które będą pełniły funkcję biegłego sądowego (szacuje się, że byłoby to co najmniej ok. 15.000 obecnie funkcjonujących biegłych), a także trudne na razie do liczbowego oszacowania tzw. instytucje opiniujące. Proces ten musiałby być zatem rozciągnięty w czasie i na początku (tak jak w Holandii) skupiać się na specjalnościach najczęściej wykorzystywanych w opiniowaniu. Należy też pamiętać, że rejestr holenderski skoncentrował się tylko na biegłych powoływanych w sprawach karnych, natomiast specyfika polskiego systemu powoduje, że certyfikacja praktycznie objęłaby biegłych opiniujących w każdym rodzaju postępowania, w którym odpowiednie ustawy na to zezwalają. Wreszcie w Holandii starano się od początku zachować równowagę w realizacji wszystkich trzech wspomnianych wcześniej funkcji NRGD: weryfikacji kandydatów na biegłych, opracowania kryteriów takiej weryfikacji dla różnych specjalności oraz standaryzacji metod badawczych w różnych rodzajach ekspertyz. Wydaje

niach prowadzonych na podstawie ustaw wraz z projektami aktów wykonawczych (druk nr 1286) wykonana na zlecenie Biura Analiz Sejmowych, 6.03.2007; [https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk5.nsf/0/6746A2516DA8EC32C125728F0034A3EF/\\$file/i526_07.rtf](https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk5.nsf/0/6746A2516DA8EC32C125728F0034A3EF/$file/i526_07.rtf) (dostęp: 8.01.2025).

się, że ze względu na pilne potrzeby rodzimej praktyki na plan pierwszy wysuwa się przede wszystkim weryfikacja kompetencji kandydatów na biegłych sądowych, oczywiście połączona z wypracowaniem kryteriów jej prowadzenia. Równolegle powinny się rozpocząć prace nad standaryzacją metod badawczych stosowanych przez biegłych, będzie to jednak proces długofalowy i trudny do realizacji, w związku z tym wdrażanie tego modułu powinno następować stopniowo i w dłuższym okresie.

Główne założenia procesu certyfikacji zaproponowane przez Zespół Roboczy są następujące²⁹:

1. centralnym ogniwem proponowanego systemu ma być podmiot prowadzący weryfikację kompetencji przyszłych biegłych i instytucji opiniujących, sprawdzający ich przydatność do pełnienia funkcji biegłego sądowego (instytucji opiniującej) oraz nadający im certyfikat po pozytywnym przejściu procedury certyfikacyjnej. Podmiot taki – jego proponowana nazwa to Komisja Certyfikacyjna Biegłych Sądowych i Instytucji Opiniujących – powołany byłby przez MS i przez niego finansowany, jednak działałby samodzielnie poza strukturą resortu sprawiedliwości. W ramach Komisji Certyfikacyjnej funkcjonowałyby następujące organy:
 - a. Rada Certyfikacyjna – organ kolegialny i kadencyjny, złożony z powołanych przez Ministra Sprawiedliwości sędziów, prokuratorów oraz przedstawicieli środowiska biegłych i publicznych instytucji naukowo-badawczych zajmujących się opiniowaniem. Członkowie Rady Certyfikacyjnej nie mogliby być odwołani przed zakończeniem kadencji. Głównym zadaniem Rady byłby nadzór nad przebiegiem procesu weryfikującego kompetencje kandydatów na biegłych i biegłych instytucjonalnych (osoby fizyczne i instytucje specjalistyczne) oraz wydanie certyfikatu potwierdzającego wystarczające kwalifikacje danej osoby albo instytucji do pełnienia funkcji biegłego sądowego albo jednostki opiniującej. Podobna procedura stosowana byłaby przy przedłużaniu kadencji. Ponad-

²⁹ Omawiane tutaj problemy są częścią wspomnianych Założeń do ustawy o biegłych sądowych i instytucjach opiniujących, przygotowanych przez Pełnomocnika MS ds. Biegłych Sądowych; jest o nich także mowa w powołanym wcześniej materiale zamieszczonym na stronie MS o pracach nad projektem tej ustawy.

- to Rada rozpatrywałaby odwołania od negatywnej opinii Zespołu Opiniującego co do przyznania certyfikatu albo opinii przyznającej certyfikat warunkowy. Dodatkowym zadaniem Rady byłoby zatwierdzanie przygotowanych wcześniej przez Zespoły ds. Standaryzacji kryteriów oceny kwalifikacji biegłych dla różnych specjalności;
- b. Zespoły Oceniające – kilkusobowe ciała (np. złożone z dwóch doświadczonych ekspertów z danej specjalności, prawnika i psychologa), których zadaniem byłoby prowadzenie weryfikacji kandydatów na biegłych sądowych (instytucji opiniujących) oraz ocena pracy biegłych sądowych (instytucji opiniujących) wnioskujących o nową kadencję. Zespoły Oceniające działałyby na podstawie wcześniej przygotowanych przez właściwe Zespoły ds. Standaryzacji i zatwierdzonych przez Radę Certyfikacyjną kryteriów, według których prowadzona byłaby certyfikacja kandydatów. Końcowym efektem ewaluacji byłaby opinia kierowana do Rady Certyfikacyjnej z wnioskiem o przyznanie albo nieprzyznanie certyfikatu;
- c. Zespoły ds. Standaryzacji – które w pierwszej fazie ich działalności byłyby odpowiedzialne za opracowanie szczegółowych dla danej specjalności kryteriów certyfikacji. Kryteria takie byłyby podane do publicznej wiadomości i powinny dotyczyć: i/ merytorycznych kwalifikacji kandydatów na biegłych sądowych (w tym wykształcenia, wykonywanego zawodu, doświadczenia zawodowego w danej specjalności), ii/ predyspozycji do wykonywania funkcji biegłego sądowego, iii/ znajomości prawa w zakresie niezbędnym dla biegłego sądowego, iv/postawy etycznej dającej rękojmię należytego wykonywania funkcji biegłego sądowego. Drugim zadaniem Zespołów ds. Standaryzacji, realizowanym w dalszej perspektywie czasowej, byłoby opracowanie procesu standaryzacji badań w poszczególnych rodzajach ekspertyz, co prowadziłoby do ujednolicenia metod badawczych i stosowania przez biegłych wyłącznie metod akredytowanych lub akceptowanych naukowo. Częścią tego zadania powinno być także opracowanie czasochłonności procedur stosowanych w różnych rodzajach badań;

- d. Administracja, kierowana przez dyrektora Biura, na co dzień zarządzająca działalnością Komisji Certyfikacyjnej.
2. Procedura certyfikacyjna powinna być inicjowana przez zainteresowany podmiot. Należy przyjąć, że każda osoba albo jednostka, która chciałaby pełnić funkcję biegłego sądowego albo instytucji opiniującej, musiałaby poddać się weryfikacji w celu uzyskania certyfikatu. Certyfikat stanowiłby podstawę do wnioskowania przez ten podmiot o wpis na listę biegłych sądowych albo na listę instytucji opiniujących. Ta sama zasada dotyczyłaby przedłużania kadencji. Proces ewaluacji kandydatów dokonywany byłby przez Zespoły Oceniające na podstawie dokumentów przedstawionych przez podmioty zainteresowane oraz w oparciu o rozmowy z kandydatami na biegłych, których prowadzenie powinno być regułą, zaś Zespół mógłby odstąpić od wezwania kandydata jedynie, jeśli stwierdziłby brak takiej potrzeby. Rozmowy powinny być w pierwszym rzędzie prowadzone z kandydatami na biegłych sądowych, ale jest celowe, aby również mogły być prowadzone w stosunku do przynajmniej niektórych już działających biegłych przy przedłużaniu kadencji, z uwagi na niski poziom części obecnie opiniujących biegłych. Przy ocenie kandydata powinny być brane pod uwagę rekomendacje i opinie wystawiane przez stowarzyszenia biegłych i organizacje zawodowe lub naukowe, natomiast w przypadku zawodów regulowanych – prawo wykonywania zawodu lub uzyskana wcześniej akredytacja. W odniesieniu do biegłych sądowych już wpisanych na listę przewiduje się możliwość żądania przedstawienia kopii wydanych przez nich opinii, a także korzystanie z zasobów systemu ROBUS³⁰, w którym gromadzone byłyby informacje o sposobie wykonywania przez dany podmiot funkcji biegłego sądowego albo instytucji opiniującej.

³⁰ Rozwijany obecnie w polskich sądach system ROBUS (Rejestr Osób Biorących Udział w Postępowaniach Sądowych) zawiera informacje o uczestnikach postępowania. Zakłada się, że przy jego pomocy będą prowadzone dwie centralne listy podmiotów opiniujących (biegłych sądowych i instytucji opiniujących) oraz gromadzone inne dane o opiniodawcach, w tym dotyczące dotychczasowego sposobu sprawowania funkcji biegłego; zob. A. Łukaszewicz, *ROBUS pomoże sędziom znaleźć biegłego*, Rzeczpospolita z 8.05.2024 r.; <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art-40311211-robus-pomoze-sedziom-znalezc-bieglego> (dostęp: 8.01.2025).

Na podstawie analizy dokumentacji (w tym wydanych opinii) oraz rozmowy z kandydatem Zespół Oceniający występowałby do Rady Certyfikacyjnej z wnioskiem o przyznanie certyfikatu (na 5 lat), przyznanie certyfikatu warunkowego (na 2 lata, z obowiązkiem wypełnienia warunków wskazanych przez Zespół) albo o nieprzyznanie certyfikatu. Przewiduje się tryb odwoławczy od odmowy nadania certyfikatu albo przyznania certyfikatu warunkowego. Organem rozpatrującym odwołanie byłaby Rada Certyfikacyjna, po uzyskaniu opinii właściwego Zespołu Oceniającego. Decyzja Rady mogłaby być zaskarżona do sądu. Po uzyskaniu certyfikatu zainteresowany podmiot miałby prawo wystąpić z wnioskiem o wpis na listę biegłych sądowych albo listę instytucji opiniujących. Wpisu dokonywałby administrujący listami Minister Sprawiedliwości, przy czym nie miałby on prawa do odmowy dokonania wpisu, jeśli spełnione byłyby wymogi formalne. Jeśli minister stwierdziłby usterki formalne, miałby prawo zgłosić sprzeciw, od którego można by złożyć odwołanie do sądu.

3. Dodatkowe założenia systemu certyfikacji podmiotów ubiegających się o certyfikat:
 - jednym z ocenianych kryteriów w procesie ewaluacji powinno być doświadczenie, jakie posiada osoba albo instytucja specjalistyczna w zakresie pracy zawodowej. W związku z tym zakłada się, że w przypadku kandydatów na biegłych indywidualnych konieczne byłoby posiadanie co najmniej 5-letniego stażu pracy w zawodzie związanym ze specjalnością, której ma dotyczyć certyfikat, zaś w przypadku instytucji specjalistycznych – wcześniejsza działalność w tej dziedzinie przez okres co najmniej 3 lat;
 - podmioty wnioskujące o certyfikat wnosząby opłatę, której wysokość powinna być zróżnicowana w zależności od tego, czy wniosek składa osoba fizyczna czy instytucja specjalistyczna. Opłaty powinny być ustalone na takim poziomie, aby z jednej strony odciążały Skarb Państwa od nadmiernego finansowania działalności Komisji Certyfikacyjnej, a z drugiej strony, z powodu nadmiernej wysokości, nie zamykały drogi do wszczęcia procedury certyfikacyjnej przez zainteresowane osoby lub instytucje;

- wybrane instytucje opiniujące powinny być zwolnione z procedury certyfikacyjnej, na swój wniosek byłyby z urzędu wpisywane na listę instytucji opiniujących. Lista takich podmiotów albo powinna być z góry ustalona i zapisana w przepisach, albo otwarta, ale tworzona według przejrzystych kryteriów. Podmiotami tymi mogłyby być: instytucje tworzone lub nadzorowane przez organy państwowe, spełniające kryteria ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce bądź ustawy o instytutach badawczych, stosujące wewnętrzne ściśle procedury selekcji personelu (przykładowo takimi jednostkami mogłyby być laboratoria policyjne i resortowe, Instytut Ekspertyz Sądowych, jednostki naukowe publicznych szkół wyższych itp.),
- w przypadku tzw. zawodów regulowanych, gdy nastąpiła wcześniejsza weryfikacja uprawnień zawodowych i kompetencji osób poddających się certyfikacji przez uprawnione organy, ta weryfikacja stanowiłaby podstawę dla przyznania certyfikatu, zaś przedmiotem ewaluacji byłoby sprawdzenie, czy kandydat spełnia pozostałe kryteria (w tym kompetencje miękkie, znajomość prawa dowodowego itp.); takie samo podejście do certyfikacji dotyczyłoby instytucji specjalistycznych, które wcześniej przeszły proces akredytacji zgodnie z wymogami dla danej specjalności;
- włączenie do procesu certyfikowania samorządów biegłych i organizacji zawodowych zrzeszających biegłych; przejawem takiej aktywnej roli środowiska biegłych byłoby uczestnictwo biegłych w projektowanym organie doradczym MS – Radzie Biegłych, udział w Zespołach Oceniających, Radzie Certyfikacyjnej, przy wypracowaniu kryteriów oceniających biegłych w poszczególnych specjalnościach, przy opracowaniu standardów badań w poszczególnych rodzajach ekspertyz, w zakresie wydawania opinii o kandydatach na biegłych przez organizacje i stowarzyszenia zawodowe lub naukowe;
- jednym z kryteriów uwzględnianych przy certyfikacji powinna być realizacja przez kandydatów na biegłych i ustanowionych biegłych sądowych obowiązku stałego podnoszenia kwalifikacji (kursy, szkolenia, studia podyplomowe itp.);

- kandydaci na biegłych sądowych niebędący absolwentami studiów prawniczych powinni odbyć przeszkolenie w zakresie prawa związanego z pełnieniem funkcji biegłego sądowego i wydawaniem opinii w postępowaniu karnym i cywilnym;
- biegli *ad hoc* nie podlegaliby certyfikacji, natomiast ich kompetencje powinny być sprawdzane przez organ procesowy powołujący biegłego bądź instytucję naukową lub specjalistyczną do wydania opinii w konkretnej sprawie.

4. Podsumowanie

Przedstawione propozycje regulacji objętych projektem ustawy o biegłych sądowych i instytucjach opiniujących, w tym odnoszących się do procesu certyfikowania podmiotów wydających opinie w postępowaniach prowadzonych na podstawie właściwych ustaw, mają charakter wstępny. Dlatego konieczna jest dalsza dyskusja nad wybranymi rozwiązaniami lub instytucjami prawnymi, nie tylko związanymi ze sposobem weryfikacji kompetencji biegłych sądowych i instytucji opiniujących, ale także dotyczących wszystkich innych węzłowych zagadnień zawartych w projekcie ustawy o biegłych sądowych. Celowe jest przy tym prowadzenie konsultacji z różnymi grupami interesariuszy, w szczególności zaś organizacjami i stowarzyszeniami zawodowymi zrzeszającymi biegłych różnych specjalności, jak również sędziami, prokuratorami oraz adwokatami i radcami prawnymi, a więc tymi wszystkimi, których przyszła ustawa będzie dotyczyła lub dla których będzie podstawą do działania. Projektowana ustawa ma doprowadzić do podniesienia poziomu opiniowania w Polsce oraz usprawnić prowadzenie spraw, w których korzysta się z pomocy biegłych. Powinna zatem być przygotowana, przyjęta w procesie legislacyjnym i wprowadzona w życie w możliwie jak najkrótszym czasie.

Bibliografia

1. P. Girdwoyń, T. Tomaszewski, *Admissibility of Scientific Evidence – An Old Problem in a New Era*, Science & Justice 2010, vol. 50, nr 1.

2. K. Knoppek i E. Jaśkiewicz, *Ocena projektu ustawy o biegłych sądowych – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Polski Proces Cywilny 2015, nr 2.
3. M. Koss-Goryszewska, *Opinie biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport z badania*; Warszawa 2018.
4. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, R. Krawczyk, D. Wilk (red.), *Piękno kryminalistyki. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Wójcikiewicza*, Kraków 2023, s. 205-226.
5. A. Olszak-Pawłowska, *Biegły w postępowaniu sądowym. Postulaty de lege ferenda*, Roczniki Nauk Prawnych 2009, nr 19(2).
6. P. Ostaszewski, J. Klimczak, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, *Biegły w postępowaniu. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Warszawa 2016.
7. T. Tomaszewski, *Cel jak najbardziej słuszny, środki źle dobrane. Nad projektem ustawy o biegłych, ale jakich: sądowych czy rządowych*, Rzeczpospolita z 17.06.2006.
8. J. Włodarczyk-Madejska, *Opinia biegłego w sprawach cywilnych w świetle badania aktowego*, Prawo w Działaniu 2017, nr 31.
9. J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Kraków 2000.

Reform of Law on Court Experts. The Key Problem: Certification

Abstract. The article presents the current state of work on the law on court experts and institutions issuing opinions. This is another attempt to bring about the adoption of such a legal act, which is to gather in one place and regulate the basic problems related to the functioning of court experts, including in particular the recruitment and verification of competences of candidates for court experts and institutions issuing opinions, the principles of creating central lists of individual experts and

institutions issuing opinions, and the rights and obligations of entities issuing opinions in criminal and civil proceedings. The first part of the article presents the general assumptions of the prepared project, emphasizing that the key problem that requires different regulation than currently is the certification process (confirmation of competence) of experts. The second part shows various models of verification of experts' competences functioning in selected European countries, discussing in more detail the Dutch Register of Court Experts, which was treated as a starting point for designing the expert certification system in Poland. Finally, the third part of the article presents the general assumptions of this system and discusses the main functions to be performed by the new body – the Certification Committee which will verify the knowledge and experience of candidates for experts and the institutions issuing opinions, as well as supervise the way they perform expert functions during their terms.

Key words: court experts, law on court experts, experts' opinions, institutions issuing opinions, certification of court experts

Rola stron w przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego w postępowaniu karnym w wybranych państwach systemu *civil law*

Streszczenie: Strona w kontradiktoryjnym postępowaniu karnym powinna mieć wpływ na przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego. Analiza przepisów procedury karnej piętnastu państw systemu prawa kontynentalnego ujawniła fundamentalne różnice w regulacjach dotyczących udziału stron w przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego. W niektórych państwach strony uprawniono do udziału w procedurze powoływania biegłego czy czynnościach badawczych lub do korzystania z własnych ekspertów (w roli konsultantów lub biegłych). Ponadto w niektórych państwach dopuszczalne jest wykorzystanie dowodowe „opinii” prywatnych. Artykuł kończą propozycje *de lege ferenda*.

Słowa kluczowe: strona, biegły, opinia biegłego, powoływanie biegłego, „opinia” prywatna

1. Wprowadzenie

W 2024 r. funkcjonowanie biegłych w polskim wymiarze sprawiedliwości stało się ponownie istotnym tematem dla procesalistów, kryminalistów oraz biegłych. Rozpoczęto bowiem prace nad ustawą o biegłych sądowych. Jest to już kolejna próba, na przestrzeni ostatnich około dwudziestu lat, stworzenia w polskim wymiarze sprawiedliwości kompleksowych regulacji dotyczących biegłych. W założeniu ustawa ma regulować ustanawianie biegłych sądowych, w tym procedurę we-

¹ Doktor nauk prawnych, doktor nauk chemicznych, adiunkt w Pracowni Kryminalistyki WPIA UJ, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7493-1380>.

ryfikacji kandydatów na biegłych, a także ma zmodyfikować powoływanie biegłych i wykorzystanie opinii biegłego jako dowodu. Pod koniec 2023 r. Minister Sprawiedliwości powołał pełnomocnika do spraw biegłych sądowych², a w kwietniu 2024 r. – zespół roboczy do spraw przygotowania założeń ustawy o biegłych³. W maju 2024 r. na konferencji „Oblicza procesu karnego – nieoczywiste odpowiedzi na oczywiste pytania” w Krakowie, w ramach jednego z ośmiu tematów, dyskutowano nad ustawową regulacją czynności biegłych w postępowaniu karnym⁴. W lipcu 2024 r. przedstawiono założenia do projektowanej ustawy⁵, które poddano krytycznej ocenie w trakcie seminarium współorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne⁶. Ponadto w listopadzie 2024 r. Instytut Ekspertyz Sądowych zorganizował konferencję, w trakcie której omówiono poszczególne zagadnienia związane z biegłymi sądowymi oraz instytucjami specjalistycznymi⁷.

Oprócz samego modelu ustanawiania biegłych sądowych, a więc weryfikacji wiadomości specjalnych kandydatów na biegłych, do ustalenia pozostaje jeszcze szereg innych zagadnień związanych z funkcjonowaniem biegłych, m.in. odpowiedni poziom wynagrodzenia biegłych, status biegłego, w tym również na potrzeby prawa podatkowego, procedura powoływania biegłego i dopuszczalnego udziału w niej stron, zakres odpowiedzialności biegłego za wydaną opinię, status biegłego konsultanta, specjalisty oraz tzw. ekspertów i „opinii” prywatnych.

Aktualnie dyskusje koncentrują się również na zwiększeniu kontradiktoryjności polskiego postępowania karnego. Dlatego w niniej-

² Zarządzenie MS z 21.12.2023 r. w sprawie Pełnomocnika MS do spraw biegłych sądowych (Dz.Urz. MS z 2023 r., poz. 232).

³ Zarządzenie MS z 17.04.2024 r. w sprawie powołania zespołu robczego do spraw przygotowania założeń ustawy o biegłych (sądowych) (Dz.Urz. MS z 2024 r., poz. 132).

⁴ Konferencja „Oblicza procesu karnego – nieoczywiste odpowiedzi na oczywiste pytania” zorganizowana przez Katedrę Postępowania Karnego WPiA UJ oraz Stowarzyszenie Prokuratorów „Lex Super Omnia”, 23-24.05.2024 r., Kraków.

⁵ MS, *Reforma przepisów o biegłych sądowych*, 11.07.2024, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/reforma-przepisow-o-bieglych-sadowych> (dostęp: 20.02.2025).

⁶ Seminarium Katedry Kryminalistyki WPiA UW oraz Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, 22.07.2024 r., Warszawa (on-line).

⁷ Konferencja „Biegły sądowy, czyli kto?” zorganizowana przez Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra J. Sehna w Krakowie, 25-26.11.2024 r., Kraków.

szym artykule omówiono uprawnienia stron w przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego oraz dowodowym wykorzystaniu „opinii” prywatnej. Przeanalizowano przepisy obowiązujące w Polsce oraz w piętnastu państwach systemu prawa kontynentalnego (Austrii, Chorwacji, Czechach, Francji, Hiszpanii, Mołdawii, Niemczech, Norwegii, Portugalii, Rosji, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji i we Włoszech). W toku analizy ustawodawstwa zagranicznego zweryfikowano uprawnienia stron i związane z nimi obowiązki organów procesowych w zakresie:

- procedury powołania biegłego, udziału w czynnościach badawczych biegłego oraz dokonywania oceny opinii biegłego,
- samodzielnego powoływania ekspertów przez strony (tzw. ekspertów prywatnych), względnie dowodowego wykorzystania opinii przedstawionej przez eksperta działającego na zlecenie strony (tj. „opinii” prywatnej).

Celem przeprowadzonych badań było wskazanie inspirujących rozwiązań obowiązujących w innych państwach oraz uzupełnienie rozważań nad przepisami regulującymi funkcjonowanie biegłych w polskim procesie karnym.

2. Uprawnienia stron w powoływaniu biegłego i wykorzystaniu dowodu z opinii biegłego w polskim procesie karnym

Dla celów porządkowych należy przypomnieć, że w polskim procesie karnym biegły jest osobowym źródłem dowodowym i posiada odrębny status. Biegły jest powoływany przez organ prowadzący postępowanie, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych (art. 193 § 1 k.p.k.)⁸. W celu zasięgnięcia opinii biegłego organ procesowy wydaje postanowienie (art. 194 k.p.k.), w którym m.in. wskazuje biegłego i jego

⁸ Szerzej o dowodzie z opinii biegłego: T. Tomaszewski, *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 1998; J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Biegli w postępowaniu sądowym cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecnictwem*, Warszawa 2019; S. Kalinowski, *Biegły i jego opinia*, Warszawa 1994; D. Wilk, *Metodyka ekspertyzy* [w:] M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz, D. Zuba (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2023, s. 30-60.

specjalność oraz przedmiot i zakres ekspertyzy (w tym pytania szczegółowe). Postanowienie wydawane jest na piśmie. W wypadkach niecierpiących zwłoki dopuszczalne jest wydanie postanowienia w formie ustnej, przy czym powinno być niezwłocznie potwierdzone na piśmie (art. 308 k.p.k.). W postępowaniu przygotowawczym postanowienie jest doręczane stronom (podejrzanemu, pokrzywdzonemu) i ich przedstawicielom procesowym (art. 169 k.p.k., art. 170 k.p.k., art. 318 k.p.k., art. 368 k.p.k.). Natomiast w postępowaniu sądowym strony powinny zostać zawiadomione o jego wydaniu, przy czym nie jest to konieczne, gdy ogłoszono je ustnie na rozprawie lub posiedzeniu, a strona brała w nim udział (art. 100 k.p.k.). Postanowienie przekazuje się w celu umożliwienia stronom zapoznania się z danymi powołanego biegłego, zakresem ekspertyzy oraz pytaniami zadanymi biegłemu. Na postanowienie nie przysługuje środek zaskarżenia. Natomiast niedoręczenie postanowienia w postępowaniu przygotowawczym (z uwagi na treść art. 318 k.p.k.) może zostać zaskarżone w trybie zażalenia (art. 302 § 2 k.p.k., art. 467 k.p.k.).

Organ procesowy nie ma obowiązku konsultowania ze stronami wybieranego biegłego ani też zadawanych mu pytań. Natomiast strony mogą składać wnioski dowodowe, w których określą problem badawczy wymagający wiadomości specjalnych, a przez to potrzebę powołania biegłego albo uzupełnienia postanowienia o powołaniu biegłego o pytania dodatkowe. Jednak nie jest to specjalne uprawnienie stron związane z powołaniem biegłego. Wnioski dowodowe są bowiem składane i rozpatrywane zgodnie z ogólnymi regułami dotyczącymi wszystkich dowodów (art. 169 k.p.k., art. 170 k.p.k., art. 315 k.p.k.). Ponadto strony mogą informować o konieczności zmiany biegłego ze względu na spełnione przesłanki wyłączenia biegłego (art. 196 k.p.k.).

Udział stron w czynnościach badawczych biegłego jest ograniczony. Wyłącznie organ procesowy może zastrzec swoją obecność przy przeprowadzaniu badań (niektórych albo nawet wszystkich) przez biegłego, jeśli nie wpłynie to ujemnie na wynik badania (art. 198 § 2 k.p.k.). Z kolei art. 318 k.p.k. zezwala stronom jedynie na wzięcie udziału w przesłuchaniu biegłych, ale nie w czynnościach badawczych. Strony powinny zostać dopuszczone do udziału w ekspertyzach (eksperty-

za jest czynnością procesową, dlatego należy ją zaliczyć do czynności śledztwa) o charakterze niepowtarzalnym (m.in. w związku z badaniami cech obiektów, które ulegną nieodwracalnym zmianom na skutek upływu czasu lub czynności dokonywanych przez biegłego), chyba że zachodzi niebezpieczeństwo utraty albo zniekształcenia dowodu w razie zwłoki (art. 316 k.p.k.). Ponadto strony mogą żądać dopuszczenia do udziału w innych ekspertyzach (o charakterze powtarzalnym). Prokurator może odmówić udziału stronie w szczególnie uzasadnionym przypadku ze względu na ważny interes śledztwa, a w przypadku oskarżonego (podejrzanego) pozbawionego wolności – jeśli jego sprowadzenie spowodowałoby poważne trudności (art. 317 k.p.k.)⁹.

Strony posiadają natomiast duże uprawnienia podczas przesłuchania biegłego. Mogą bowiem wziąć udział w przesłuchaniu biegłego oraz zadawać mu pytania w ramach postępowania przygotowawczego, gdy zgłoszą taki wniosek (art. 318 k.p.k.)¹⁰. Z kolei w postępowaniu sądowym udział stron w przesłuchaniu biegłego, zadawanie mu pytań i komentowanie opinii wynika z przepisów o rozprawie głównej (art. 367 k.p.k., art. 370 k.p.k.).

Strony mają również możliwość zapoznania się z treścią opinii biegłego, także na etapie postępowania przygotowawczego (art. 318 k.p.k.). Jeżeli strona po zapoznaniu się z opinią zgłasza wnioski o przesłuchanie biegłego, należy je ocenić stosownie do potrzeb określonych w art. 201 k.p.k.

Strony w stosunku do dowodu z opinii biegłego dysponują prawem inicjatywy dowodowej. Wnioski dowodowe mogą obejmować: wezwanie biegłego w celu przesłuchania, uzupełnienie opinii z uwagi na niejasność, niepełność lub sprzeczność (art. 201 k.p.k.), powołanie biegłego w celu wydania nowej opinii (przez tego samego albo innego

⁹ Odmienne: T. Grzegorzczak przyjął, że art. 317 k.p.k. nie obejmuje udziału stron w ekspertyzach: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Art. 1-467*, Warszawa 2014, s. 1089. Trudno zgodzić się z tym stanowiskiem, ponieważ art. 318 k.p.k. reguluje jedynie udział w przesłuchaniu biegłego i nie obejmuje udziału w czynnościach badawczych.

¹⁰ Szerzej: R.A. Stefański, *Art. 318 k.p.k.* [w:] R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. t. III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 278-279.

biegłego), dopuszczenie innych dowodów na poparcie swoich tez lub przeciwko opinii biegłego.

3. Ekspert i „opinia” prywatna w polskim procesie karnym

Strony w polskim procesie karnym nie są uprawnione do wyznaczenia i powołania biegłego. Dlatego opracowanie eksperta (osoby posiadającej wiadomości specjalne, czasami nazywanej *quasi*-biegłym) używane na zlecenie innych podmiotów niż organ procesowy, nazywane zazwyczaj „opinią” prywatną, nie stanowi opinii biegłego w rozumieniu art. 193 i n. k.p.k. Nie ma przy tym znaczenia, czy zostało ono przygotowane przez eksperta wpisanego na listę biegłych sądowych¹¹.

Zlecenie przez strony „opinii” prywatnych jest wyrazem ich aktywności w walce o korzystny wynik postępowania, a więc takie działania realizują zasadę kontrydiktoryjności. Zaletą takich opracowań jest możliwość dostarczenia nowych informacji w sprawie oraz weryfikacji zgromadzonych środków dowodowych, w tym opinii biegłych. W przypadku podejrzanych (oskarżonych) i ich obrońców „opinie” prywatne pozwalają na przyjęcie linii obrony, ewentualnie ją wzmacniają, lub stanowią argumentację na potrzeby apelacji albo kasacji. Natomiast pokrzywdzonym takie opracowania mogą ułatwić podjęcie decyzji o zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, złożeniu wniosku o ściganie, prywatnego aktu oskarżenia, względnie odstąpienie od inicjacji postępowania karnego przeciwko danej osobie¹².

Jednakże „opinie” prywatne w konkretnych przypadkach mogą budzić zastrzeżenia co do bezstronności biegłego czy jakości lub wiarygodności opinii. Ekspert może bowiem wydać „opinię” tendencyjną, popierającą stanowisko zlecaniodawcy („dopasowaną” do potrzeb strony), mimo braku jego potwierdzenia w wynikach badań, pominąć wskazania nierozstrzygające lub wątpliwości ujawnione co do zbadanych

¹¹ Szerzej: T. Widła, *Ekspertyzy irrelewantne*, Prok. i Pr. 2007, nr 10, s. 5-16; tenże, *Jeszcze raz o ekspertyzach pozasądowych*, Prok. i Pr. 2015, nr 7-8, s. 36-43.

¹² Szerzej: T. Tomaszewski, *Czy korzystać z opinii prywatnych?*, PS 1997, nr 2, s. 18-22; D. Wilk, *Szanse i zagrożenia związane z wykorzystaniem opinii prywatnych przez podmioty prywatne w toku procesu karnego* [w:] S. Kurek, J. Wit (red.), *Kryminalistyka. Od policjanta do biegłego*, Kraków 2013, s. 109-126.

materiałów i wyników. Takie zagrożenie jest teoretycznie wyższe niż w przypadku biegłych powołanych przez organy procesowe, ponieważ wydanie fałszywej „opinii” przez eksperta nie jest zagrożone sankcjami karnymi, jak w przypadku biegłych (art. 233 § 4 i 4a k.k.). Ekspert może też „podzlecić” przeprowadzenie badań innej osobie, ponieważ osobiste wykonanie zlecenia jest obowiązkowe wyłącznie, gdy strony tak zastrzegły w umowie (art. 356 § 1 k.c.)¹³.

Ponadto strony nie zawsze mogą zlecić wydanie „opinii” prywatnej, z uwagi na ograniczony dostęp do materiału badawczego. Gdy materiały badawcze lub informacje niezbędne do wydania opinii znajdują się w aktach sprawy, strona może jedynie samodzielnie przekazać kserokopie lub fotokopie akt, do których uzyskała dostęp. Organ procesowy nie może udostępnić oryginałów dokumentów z akt sprawy lub kopii takich dokumentów na podstawie art. 198 § 1 k.p.k., ponieważ przepis ten pozwala na przekazanie jedynie biegłemu wybranych dokumentów z akt sprawy, jeżeli jest to niezbędne do wydania opinii. Ekspert strony jest co prawda uznawany za inną osobę i akta mogą być mu udostępnione za zgodą prezesa sądu na etapie postępowania sądowego, a w postępowaniu przygotowawczym – przez organ procesowy w wyjątkowych wypadkach (art. 156 § 1 i 5 k.p.k.). Szczególnie duża asymetria w pozycji organów procesowych i stron dotyczy dostępu do materiałów badawczych (dowodowych i porównawczych). Organ procesowy może przekazać je jedynie biegłemu w związku z wydaniem postanowienia o powołaniu biegłego. Strony najczęściej w ogóle nie dysponują takimi materiałami, a eksperci prywatni nie są uprawnieni do pobierania takich materiałów (art. 74 k.p.k., art. 192a k.p.k.).

W doktrynie i orzecznictwie dominowało stanowisko, że „opinie” prywatne nie mogą stanowić dowodu w sprawie, a są jedynie informacją strony (oświadczeniem) o dowodach możliwych do przeprowadzenia¹⁴, która może być ujawniona w trybie art. 453 § 2 k.p.k.¹⁵. Uznawano,

¹³ Szerzej: D. Wilk, *Szanse i zagrożenia...*, s. 120.

¹⁴ Post. SN z 21.08.2008 r., V KK 133/08, LEX nr 449097; R.A. Stefański, *Art. 193 k.p.k.*, [w:] R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. t. II. Komentarz do art. 167-296*, Warszawa 2019, s. 477-485.

¹⁵ Post. SN z 4.01.2005 r., V KK 388/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 12; post. SN

że „opinia” prywatna nie pozwala na weryfikację opinii biegłego przez świadka, ponieważ jedynym trybem takiej weryfikacji jest ten określony w art. 201 k.p.k.¹⁶, ani też nie można dokonywać jej oceny w zestawieniu z innymi zgromadzonymi dowodami¹⁷. „Opinię” prywatną, w której przeprowadzono ocenę opinii biegłego, traktowano jako pismo procesowe zawierające „argumentację wspierającą uzasadnienie zarzutu stawianego w tym przedmiocie przez obronę”¹⁸. Jednakże przyjmowano, że takiego dokumentu nie powinno się pomijać, ponieważ zawiera on informację o dowodzie, który może mieć znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy¹⁹. Sposobu wprowadzenia „opinii” prywatnej upatrywano również w przesłuchaniu eksperta w charakterze świadka i uznaniu za środek dowodowy jego zeznań, które zawierają wnioski i spostrzeżenia zawarte w „opinii”²⁰.

W 2015 r. zmieniono art. 393 § 3 k.p.k. i dopuszczalne stało się odczytanie na rozprawie wszelkich dokumentów prywatnych powstałych poza postępowaniem karnym bez względu na to, czy powstały dla celów postępowania, czy też na jego potrzeby²¹. Tym samym „opinia” prywatna, mimo że nadal nie jest uznawana za opinię biegłego²², może zostać wprowadzona do materiału dowodowego w charakterze dokumentu prywatnego²³. Nie powinna być pomijana na etapie oceny zgro-

z 24.01.2008 r., II KK 290/07, LEX nr 346651; post. SN z 21.5.2013 r., III KK 389/12; LEX nr 1341277; R.A. Stefański, *Art. 193...*, s. 477-485; o braku możliwości ujawnienia i zaliczeniu „opinii” prywatnej w trybie procesowym do materiału dowodowego: wyr. SA w Łodzi z 27.05.2014 r., II Aka 83/14, LEX nr 1493768.

¹⁶ Wyr. SN z 14.05.2015 r., II KK 49/15, LEX nr 1745828.

¹⁷ Post. SN z 25.06.2003 r., IV KK 81/03, OSNwSK 2003, poz. 1356.

¹⁸ Wyr. SN z 5.03.2013 r., II KK 169/12, KZS 2014, nr 6, poz. 43.

¹⁹ Wyr. SN z 4.02.2003 r., III KKN 494/00, LEX nr 75451.

²⁰ Post. SN z 4.01.2005 r., V KK 388/04, OSNKW 2005/1, poz. 12.

²¹ Ustawa z 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247). Przepisy weszły w życie 1.07.2015 r. O problemach związanych z tą nowelizacją w zakresie „biegłych” prywatnych: A. Taracha, *Dowód z dokumentu prywatnego w polskim procesie karnym (art. 393 § 3 k.p.k. po noweli z 27.09.2013 r.)* [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, M. Zubańska (red.), *Współczesna kryminalistyka. Wyzwania i zagrożenia*, Szczepiński 2015, s. 81-89.

²² Post. SN z 10.08.2021 r., III KK 219/21, LEX nr 3216619.

²³ Post. SN z 27.04.2022 r., V KK 118/22, LEX nr 3432912; wyr. SA we Wrocławiu z 31.08.2017 r., II Aka 22/17, LEX nr 2402355; wyr. SA w Katowicach z 9.05.2018 r., II Aka 74/18, LEX nr 2615544.

madzonych dowodów. Wymagana jest pogłębiona ocena takiej „opinii”, a konieczność jej ostrożnej oceny „nie jest równoznaczna z nakazem apriorycznego uznawania tego dowodu za niewiarygodny”²⁴.

W doktrynie i orzecznictwie nie wypracowano jednolitego stanowiska co do dopuszczalności powołania przez organ procesowy eksperta prywatnego w charakterze biegłego, co spowodowałoby konwersję takiego nieformalnego środka dowodowego w opinię biegłego²⁵. Niektórzy uważają, że ekspert prywatny jest wyłączony z opiniowania w sprawie, w której sporządził „opinię” prywatną z uwagi na osłabienie zaufania do jego bezstronności²⁶ i „opinia” prywatna nie może podlegać konwalidacji w ten sposób²⁷. W ostatnich latach przyjmowane jest stanowisko, że nie ma przeszkód do powołania w charakterze biegłego autora „opinii” prywatnej i jego przesłuchania w charakterze biegłego oraz włączenia pisemnej opinii (po jej podtrzymaniu) do materiału dowodowego sprawy, przy czym może to nastąpić jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy „sąd nie poweźmie żadnych wątpliwości co do rzetelności i obiektywizmu autora takiej „opinii”, jego doświadczenia i umiejętności, a także przydatności jego wiedzy specjalnej do opiniowania w wymagającej rozstrzygnięcia konkretnej kwestii²⁸. Autor niniejszego opracowania jeszcze przed uchwaleniem wspomnianej zmiany art. 393 § 3 k.p.k. opowiadał się za drugim stanowiskiem²⁹, ponieważ organ procesowy jest w stanie rzetelnie ocenić wartość „opinii” prywatnej oraz kwalifikacje i bezstronność eksperta, co pozwoli na powołanie go w charakterze biegłego i dowodowe wykorzystanie dostarczonych przez niego informacji.

²⁴ Wyr. SN z 14.03.2023 r., IV KK 398/22, LEX nr 3518584.

²⁵ Post. SN z 23.11.2021 r., III KK 250/21, LEX nr 3343333; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020, s. 413-414.

²⁶ Post. SN z 21.05.2013 r., III KK 389/12; LEX nr 1341277; wyr. SA w Krakowie z 31.01.2007 r., II AKa 248/06, LEX nr 269359; przeciwko możliwości powołania eksperta prywatnego przez organ procesowy w charakterze biegłego i konwalidacji; zob. R.A. Stefański, *Art. 193...*, s. 482-485.

²⁷ Wyr. SA w Krakowie z 10.12.2015 r., II AKa 227/15, Prok. i Pr. wkł. 2016, nr 10, poz. 35.

²⁸ Wyroki SA we Wrocławiu: z 19.04.2012 r., II AKa 67/12, LEX nr 1710164; z 7.05.2014 r., II AKa 71/14, LEX nr 1474821; z 31.08.2017 r., II AKa 22/17, LEX nr 2402355.

²⁹ D. Wilk, *Szanse i zagrożenia...*, s. 120; tenże, *Metodyka ekspertyzy...*, s. 58.

4. Rozwiązania w wybranych państwach systemu *civil law*

W państwach anglosaskich biegły (ang. *expert witness*) ma pozycję świadka i ze względu na zasadę kontrydiktoryjności jest on wzywany przez poszczególne strony do złożenia zeznań, a dokładniej, aby przedstawił ekspertyzę zawierającą informacje uzyskane na podstawie posiadanych wiadomości specjalnych. Sąd może również powołać biegłego (ang. *court-appointed expert witness*) na wniosek strony lub z urzędu, przy czym nawet wtedy stronom przysługują pewne uprawnienia. Na przykład w USA zgodnie z regułą 706 Federalnych Reguł Dowodowych (*Federal Rules of Evidence*) strony mają możliwość przedstawienia zarzutów co do biegłego powoływanego przez sąd lub mogą zaproponować własnych kandydatów na biegłych. Sąd nie jest związany takimi zarzutami lub propozycjami.

Inne rozwiązania są stosowane w państwach prawa kontynentalnego. Na podstawie przeprowadzonych analiz przepisów regulujących postępowanie karne w piętnastu państwach wyróżniono kilka odmiennych i inspirujących rozwiązań.

a) Doprecyzowane uprawnienia stron przy powołaniu biegłego

W niektórych państwach, na przykład w Austrii (§ 125-128 aus.k.p.k.³⁰) lub w Chorwacji (art. 308-328 chor.k.p.k.³¹), podobnie jak w Polsce, nie obowiązują specjalne przepisy uprawniające strony do udziału w powoływaniu biegłych. Jednakże w wielu państwach wprowadzono wyraźne uprawnienia stron w procedurze powoływania biegłych.

W Rumunii ekspertyza (rum. *expertiza*) jest przeprowadzana przez biegłych (rum. *expertului*) powołanych przez organ dochodzeniowy, a w toku rozprawy – przez sąd, gdy w celu ustalenia, wyjaśnienia lub oceny faktów lub okoliczności istotnych dla ustalenia prawdy konieczna jest opinia biegłego (art. 172-173 rum.k.p.k.³²). Organ powołuje biegłego na pisemny wniosek strony (we wniosku należy wskazać fakty

³⁰ *Strafprozeßordnung* z 1975 r. (BGBl. nr 631/1975 ze zm.).

³¹ *Zakon o Kaznenom Postupku* z 2008 r. (*Narodne novine*, nr 152/08 ze zm.). Trzeba przy tym dodać, że strony mogą wezwać na rozprawę biegłych zaproponowanych przez siebie i zadawać im pytania (art. 369, art. 383, art. 419 chor.k.p.k.).

³² *Codul de Procedura Penală* (LEGEA nr. 135/2010 ze zm.).

i okoliczności podlegające ekspertyzie) lub z urzędu. Na etapie zlecania ekspertyzy organ procesowy określa przedmiot ekspertyzy i pytania do biegłego oraz przedstawia je prokuratorowi, stronom, głównym podmiotom postępowania (rum. *subiectii procesuali principali*) i biegłemu. Wyznacza przy tym termin na zgłaszanie przez nich uwag w tym zakresie oraz żądania zmiany lub uzupełnienia przedmiotu ekspertyzy i pytań (art. 177 ust. 1-2 rum.k.p.k.). Co istotne, każda strona i główny podmiot postępowania mają prawo żądać powołania wskazanego biegłego, który weźmie udział w ekspertyzie. Jeżeli to sąd zleca przeprowadzenie ekspertyzy, prokurator może żądać udziału rekomendowanego przez siebie biegłego (art. 173 ust. 4 rum.k.p.k.). Tym samym w ekspertyzie mogą brać udział upoważnieni niezależni biegli powołani na wniosek stron lub głównych podmiotów postępowania. Ponadto strony lub główne podmioty postępowania oraz ich obrońcy lub pełnomocnicy są informowani o sporządzeniu opinii i prawie do zapoznania się z opinią (rum. *raportul de expertiză*), jeżeli ekspertyza została przeprowadzona pod ich nieobecność (art. 178 ust. 5 rum.k.p.k.). Nie przewidziano specjalnych przepisów umożliwiających stronom powołanie biegłego lub dowodowe wykorzystanie „opinii” prywatnej.

Podobne rozwiązania obowiązują w Szwajcarii. Zgodnie z art. 184 szwaj.k.p.k.³³ biegły (niem. *Sachverständige*) jest powoływany wyłącznie przez organ prowadzący postępowanie (niem. *Verfahrensleitung*). Jednakże organ ten powinien zapewnić stronom możliwość wcześniejszego ustosunkowania się do biegłego i pytań oraz złożenia własnych wniosków. Od tego obowiązku można odstąpić w przypadku badań laboratoryjnych, zwłaszcza w celu określenia zawartości alkoholu we krwi, ustalenia stopnia czystości substancji, wykrycia narkotyków we krwi lub ustalenia profilu DNA. Strona może wnioskować do organu procesowego o powołanie biegłego. W takiej sytuacji organ procesowy może uzależnić wydanie postanowienia od wpłacenia przez wnioskodawcę zaliczki na koszty ekspertyzy. Zgodnie z art. 188 szwaj.k.p.k. strony są informowane o wydaniu pisemnej opinii przez biegłego (niem.

³³ *Schweizerische Strafprozessordnung* z 5.10.2007 r. (AS 2010 1881, SR 101, BBI 2006 1085 ze zm.).

Gutachten) i wyznacza im się termin na złożenie do niej uwag. Strony mogą przy tym wnioskować o uzupełnienie lub poprawienie opinii biegłego albo wyznaczenie dodatkowego biegłego (art. 188 szwaj.k.p.k.). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Szwajcarskiego Trybunału Federalnego „opinia” prywatna nie może być wykorzystana jako dowód w sprawie, ponieważ ekspert, któremu jedna ze stron zleciła przeprowadzenie badań i opłaciła jego czynności, nie spełnia wymogów niezależności i bezstronności. Taka opinia jest uznawana jedynie za twierdzenie strony, przy czym jeśli strona przeciwna kwestionuje wskazania eksperta prywatnego, to musi je uzasadnić. Z reguły wiąże się to z potrzebą powołania biegłego przez organ procesowy³⁴.

b) Biegły wezwany przez stronę w Hiszpanii

W Hiszpanii biegły (hiszp. *perito*) jest powoływany przez sąd z urzędu w drodze pisemnego wezwania, a w pilnych przypadkach ustnie (co jest dokumentowane protokołem; art. 461 hiszp.k.p.k.³⁵). W pierwszej kolejności sędzia powołuje wykwalifikowanych biegłych (hiszp. *peritos titulares*), a więc posiadających oficjalny tytuł w dziedzinie nauki lub sztuki, której wykonywanie jest regulowane przez państwo (art. 458 hiszp.k.p.k.). O wyznaczeniu biegłych niezwłocznie są powiadamiani: prokuratura, oskarżyciel prywatny, oskarżony (jeżeli jest do dyspozycji sędziego lub znajduje się na miejscu śledztwa) i jego obrońcy (art. 466 hiszp.k.p.k.).

W przypadku ekspertyzy oraz opinii, której nie będzie można ponownie przeprowadzić i przedstawić na rozprawie (a więc o charakterze niepowtarzalnym), strony zyskują trzy uprawnienia. Po pierwsze, mogą kwestionować powołanego biegłego ze względu na pokrewieństwo lub powinowactwo w czwartym stopniu z oskarżonym lub oskarżycielem, bezpośredni lub pośredni interes w sprawie lub w innej podobnej oraz intymną przyjaźń lub jawną wrogość (art. 468 hiszp.k.p.k.). Po drugie, oskarżyciel i oskarżony przed rozpoczęciem badań przez biegłego mają prawo wyznaczyć biegłego na własny koszt, aby uczestniczył w ekspertryzie (art. 471-472 hiszp.k.p.k.). W przypadku kilku oskarżycieli i oskar-

³⁴ L. Grobéty, L. Räss, *The Private Expert Opinion*, Swiss Experts Info 2021, edycja 1.3.

³⁵ *Real Decreto de 14 de septiembre de 1882 por el que se aprueba la Ley de Enjuiciamiento Criminal* (BOE 1882 no. 260, BOE-A-1882-6036 ze zm.).

zonych powinni oni porozumieć się co do biegłych. Wymagane jest przy tym wyznaczenie biegłych wykwalifikowanych, chyba że w danym okręgu nie ma takich biegłych. Biegli stron mogą interweniować, gdy okoliczności na to pozwalają. Po trzecie, oskarżyciel i oskarżony mogą wziąć udział w czynnościach biegłego (art. 476 hiszp.k.p.k.).

Przepisy wymagają udziału w czynnościach biegłego sędziego śledczego albo grodzkiego. Sędzia może także w tym celu oddelegować funkcjonariusza policji sądowej. Ponadto w czynności bierze udział organ prowadzący postępowanie (art. 477 hiszp.k.p.k.). Strony, które są obecne przy ekspertyzie, mogą przedstawiać biegłym uwagi, jakie uznają za stosowne (art. 480 hiszp.k.p.k.). Zgodnie z art. 483 hiszp.k.p.k. sędzia z urzędu lub na wniosek stron może zwracać się do biegłych z pytaniami i o niezbędne wyjaśnienia. Odpowiedzi biegłych powinny zostać zawarte w opinii (raporcie).

c) Możliwość żądania przeprowadzenia kontr-ekspertyzy

i. Francja

We Francji biegły jest powoływany przez sędziego (sędziego śledczego, przewodniczącego składu) na wniosek prokuratora, z urzędu albo na wniosek stron lub świadka asystowanego³⁶ (art. 156 fr.k.p.k.³⁷) w sprawie budzącej pytanie techniczne. Osoba wnioskująca o przeprowadzenie ekspertyzy może określić pytania do biegłego. Sędzia może nie uwzględnić wniosku o powołanie biegłego, przy czym musi przekazać uzasadnioną decyzję w terminie miesiąca od otrzymania wniosku. Możliwość żądania powołania biegłego występuje już w trakcie postępowania przygotowawczego.

Zgodnie z art. 161-1 fr.k.p.k.³⁸ odpis postanowienia o powołaniu biegłego przesyła się niezwłocznie prokuratorowi, stronom i świadkom

³⁶ Świadek asystowany (fr. *témoin assisté*) to specjalna kategoria osób, która przybiera status pośredni pomiędzy świadkiem i oskarżonym. Przepisy wprowadzono ustawą nr 2023-1059 z 20.11.2023 r. i weszły w życie 30.09.2024 r.

³⁷ *Code de procédure pénale* (opublikowany ordonansem nr 58-1296 23.12.1958 r. ze zm.).

³⁸ Przepis wprowadzono ustawą nr 2007-291 z 5.03.2007 r. w celu wzmocnienia uprawnień stron w postępowaniu karnym w zakresie ekspertyzy. Później przepis kilkakrotnie zmieniano, m.in. na skutek decyzji Rady Konstytucyjnej nr 2012-284 QPC z 23.11.2012 r.

asystowanym. Podmioty te mogą w ciągu dziesięciu dni zwrócić się z wnioskiem do sędziego śledczego o zmianę lub uzupełnienie pytań do biegłego albo dodanie do wyznaczonych biegłych lub ekspertów wybranego przez siebie eksperta wpisanego na odpowiednią listę (zgodnie z art. 157 fr.k.p.k.). Jeżeli sędzia nie uwzględni tych żądań, to powinien wydać postanowienie z uzasadnieniem w terminie do dziesięciu dni od otrzymania wniosków. Na postanowienie sędziego śledczego lub jego brak przysługuje zaskarżenie w ciągu dziesięciu dni do prezesa izby śledczej. Na uzasadnioną decyzję prezesa nie przysługuje odwołanie. Procedury powoływania biegłego z udziałem ww. osób nie stosuje się, gdy:

- ekspertyza biegłego musi zostać przeprowadzona w trybie pilnym i nie można jej odroczyć na dziesięć dni,
- przekazanie informacji o powołaniu biegłego może utrudnić zakończenie dochodzenia,
- opinia nie ma wpływu na ustalenie winy oskarżonego,
- oraz w przypadku ekspertyz wymienionych w odpowiednim dekrete.

W postanowieniu o powołaniu biegłego określa się również termin wydania opinii (art. 161 fr.k.p.k.). Jeżeli termin ten przekracza rok, sędzia śledczy może żądać wcześniejszego złożenia sprawozdania z postępu prac biegłego, o czym powiadamia strony i świadków asystowanych. Mogą oni następnie przesłać swoje uwagi biegłemu i sędziemu w celu sporządzenia opinii końcowej (art. 161-2 fr.k.p.k.). Możliwość zgłaszania uwag dotyczy również opinii tymczasowej, która może zostać wydana na żądanie sędziego śledczego (art. 167-2 fr.k.p.k.).

Ponadto zgodnie z art. 165 fr.k.p.k. w trakcie ekspertyzy strony i świadkowie asystowani mogą zwrócić się do sądu, który zlecił ekspertyzę, o nakazanie biegłemu przeprowadzenia określonych badań lub przesłuchanie dowolnej wskazanej osoby, która może być pomocna w dostarczeniu odpowiednich wiadomości technicznych.

Sędzia śledczy umożliwia stronom lub ich obrońcom (pełnomocnikom) zapoznanie się z końcową opinią biegłego (art. 167 fr.k.p.k.). W przypadku opinii biegłych powołanych przez policję sądową (na podstawie art. 60 fr.k.p.k.) udostępniane są wnioski z opinii. W takiej

sytuacji obrońca może złożyć wniosek o przedstawienie kopii sprawozdania z przeprowadzonych badań w ramach ekspertyzy. Kopia opinii końcowej może być dostarczona stronie lub jej obrońcy na ich żądanie listem poleconym, względnie mailem lub za pośrednictwem kierownictwa zakładu karnego.

Strony są uprawnione do przedstawienia uwag lub złożenia wniosku o uzupełnienie opinii (fr. *complément d'expertise*) lub o sporządzenie kontropinii (fr. *contre-expertise*) (art. 167 ak. 3-5 fr.k.p.k.). Po dostarczeniu opinii sędzia śledczy ustala termin na przedstawienie uwag lub złożenie stosownych wniosków. Termin powinien uwzględniać złożoność ekspertyzy, przy czym nie może być krótszy niż piętnaście dni, a w przypadku ekspertyzy księgowej lub finansowej – nie może być krótszy niż miesiąc. W tym terminie akta są udostępniane pełnomocnikom stron. Po tym terminie strona nie może złożyć ww. wniosków, chyba że pojawią się nowe okoliczności w sprawie. Sędzia śledczy może odrzucić wnioski o sporządzenie kontr-ekspertyzy lub powołanie kilku biegłych, gdy do wydania opinii powołał tylko jednego biegłego. W razie odrzucenia wniosku postanowienie w tym zakresie z uzasadnieniem powinien wydać w ciągu miesiąca od otrzymania wniosku. Jeżeli sędzia nie wyda postanowienia w terminie, strona może odwołać się bezpośrednio do izby ds. śledztwa. Te same zasady dotyczą świadka asystowanego.

Biegli przedstawiają opinie na rozprawie. Prokurator i pełnomocnicy stron mają możliwość zadawania bezpośrednio pytań biegłemu. Natomiast strony i ich pełnomocnicy mogą wnioskować do przewodniczącego składu o zadanie pytania mieszczącego się w zakresie ekspertyzy (art. 168 fr.k.p.k.).

Mimo szerokiej swobody dowodowej stron we francuskim procesie karnym, strony nie mogą samodzielnie powołać „eksperta” prywatnego w charakterze biegłego. Uzyskana przez stronę „opinia” prywatna może być wykorzystana dowodowo w postaci zeznań świadka lub dowodu z dokumentu.

ii. Niderlandy

W postępowaniu przygotowawczym (nid. *onderzoek*) w Niderlandach biegłego (nid. *deskundige*) może powołać prokurator (nid. *officier van*

justitie) z urzędu lub na wniosek podejrzanego (art. 150 *nid.k.p.k.*³⁹) oraz sędziego śledczy (*nid. rechter-commissaris*) na wniosek prokuratora lub na wniosek podejrzanego (art. 176 *nid.k.p.k.*). Prokurator może jedynie powołać biegłego wpisanego do rejestru⁴⁰. Takie ograniczenie nie dotyczy sędziów śledczych, przy czym w razie powołania biegłego spoza rejestru sędzia powinien uzasadnić wybór takiej osoby (art. 51k *nid.k.p.k.*).

Prokurator może powołać biegłego z rejestru do przeprowadzenia ekspertyzy w interesie śledztwa. Podejrzanym (*nid. verdachte*) dysponuje szerokimi uprawnieniami na etapie powoływania biegłego oraz w zakresie wydanej ekspertyzy. Zgodnie z art. 150a *nid. k.p.k.* podejrzanym jest informowany przez prokuratora na piśmie o powołaniu biegłego oraz o terminie i miejscu przeprowadzenia badań, chyba że interes śledztwa stanowi inaczej. Podejrzanym może zwrócić się o przeprowadzenie dodatkowych badań lub wydać instrukcje dotyczące badań. Prokurator przekazuje podejrzanemu wyniki badań oraz wskazania (ustalenia) biegłego, gdy interes śledztwa nie stoi już temu na przeszkodzie. Po zapoznaniu się z wynikami badań podejrzanym może zwrócić się o przeprowadzenie kontr-ekspertyzy (*nid. tegenonderzoek*) w ciągu dwóch tygodni od uzyskania zawiadomienia prokuratora, wskazując przy tym powody, na podstawie których uważa, że należy przeprowadzić ekspertyzę, oraz biegłego, który powinien ją przeprowadzić.

Prokurator w razie zarządzenia kontr-ekspertyzy powołuje biegłego i zawiadamia o tym podejrzanego. Kontr-ekspertyza obejmuje takie same badania jak pierwsza ekspertyza. Biegły ją przeprowadzający uzyskuje dostęp do materiału badawczego i odpowiednich danych z pierwszej ekspertyzy. Inne zasady przeprowadzenia kontr-ekspertyzy mogą zostać zarządzone na mocy aktów wykonawczych (art. 150c

³⁹ *Wetboek van Strafvordering* z 15.01.1921 r. (BWBR0001903 ze zm.).

⁴⁰ Przepisy regulujące niderlandzki rejestr biegłych sądowych (*Nederlands Register Gerechtelijk Deskundigen*) weszły w życie 1.01.2010 r. W rejestrze znajdują się biegli po przeprowadzeniu certyfikacji (weryfikacji) przez komisję składającą się z dwóch biegłych oraz prawnika. Aktualnie rejestr obejmuje następujące specjalizacje: analiza i interpretacja DNA, badania pisma ręcznego, psychiatria sądowa, psychologia sądowa, badania narkotyków, toksykologia sądowa, broń i amunicja, dowody cyfrowe.

nid.k.p.k.). Wyniki takiej ekspertyzy są doręczane bez możliwości odroczenia. Sędzia śledczy może postanowić, że biegły powołany na wniosek podejrzanego otrzyma wynagrodzenie ze środków publicznych, jeżeli okazało się, że badania leżały w interesie śledztwa. Wynagrodzenie takiego biegłego nie może przekraczać wynagrodzenia biegłego powołanego na wniosek prokuratora (art. 51j § 4 nid.k.p.k.).

Prokurator może jednak odrzucić wnioski podejrzanego o wyznaczenie biegłego lub przeprowadzenie kontr-ekspertyzy, badań dodatkowych lub przeprowadzenie badań według jego instrukcji, o czym powiadamia podejrzanego wraz z uzasadnieniem. Nadzór nad rozpatrywaniem wniosków sprawuje sędzia śledczy. W razie odmowy prokuratora podejrzanym w terminie dwóch tygodni od zawiadomienia prokuratora może zwrócić się do sędziego śledczego o wyznaczenie biegłego lub badania dodatkowe. Sędzia śledczy powinien niezwłocznie rozpatrzyć taki wniosek oraz zawiadomić prokuratora i podejrzanego o wyniku rozstrzygnięcia (art. 150b nid.k.p.k.).

Nieco inne rozwiązania obowiązują przy powoływaniu biegłych przez sędziego śledczego. Może on w interesie śledztwa z urzędu albo na wniosek (prokuratora lub podejrzanego) powołać biegłego (art. 227 nid.k.p.k.). We wniosku o powołanie podejrzanym może wskazać biegłego lub biegłych. Sędzia śledczy wybiera rekomendowanego biegłego przez podejrzanego, jeżeli interes śledztwa nie stanowi inaczej. Zgodnie z art. 228 nid.k.p.k. sędzia śledczy o swojej decyzji zawiadamia prokuratora i podejrzanego. Sędzia może z urzędu lub na wniosek prokuratora odroczyć zawiadomienie podejrzanego, do czasu aż interes śledztwa nie będzie przez to naruszany. Ponadto na wniosek prokuratora lub podejrzanego sędzia śledczy może zarządzić dodatkowe badania, o czym informuje biegłego, prokuratora i podejrzanego. Co istotne, podejrzanym ma prawo wyznaczyć biegłego, który będzie uprawniony do udziału (obecności) w badaniach, udzielania niezbędnych wskazówek i zgłaszania uwag. Powinien o tym zawiadomić sędziego śledczego i prokuratora w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu zawiadomienia o powołaniu biegłego przez sędziego (art. 228 § 4 nid.k.p.k.).

Przed wydaniem opinii biegły może zwrócić się do sędziego śledczego o wyjaśnienie swojego zadania. Sędzia, udzielając odpo-

wiedzi biegłemu, przekazuje ją prokuratorowi i podejrzanemu. Może również zarządzić przesłuchanie biegłego, w którym mogą wziąć udział podejrzański i prokurator. Zawiadomienie podejrzanego może zostać odroczone ze względu na interes śledztwa. Z tej samej przyczyny można odstąpić od udziału prokuratora i podejrzanego w przesłuchaniu biegłego (art. 229 *nid.k.p.k.*).

Odpis opinii biegłego jest przesyłany przez sędziego prokuratorowi i podejrzanemu. Podejrzański ma prawo powołać biegłego do zbadania przesłanej opinii (art. 230 *nid.k.p.k.*).

W przepisach przewidziano możliwość uzupełniania opinii biegłego. Jeżeli opinia biegłego daje ku temu podstawy, sędzia śledczy może z urzędu albo na wniosek podejrzanego lub prokuratora zarządzić dalsze badania przez tego samego albo innego biegłego. Kopia opinii jest przekazywana nowo powołanemu biegłemu (art. 231 *nid.k.p.k.*). Ponadto zgodnie z art. 232 *nid.k.p.k.* sędzia śledczy może przesłuchać biegłego z urzędu albo na wniosek podejrzanego lub prokuratora.

Z przepisów wynika zatem, że podejrzański dysponuje wieloma uprawnieniami na etapie powoływania biegłego (może rekomendować konkretnego biegłego, wnosić o dodatkowe badania lub przedstawiać instrukcje dotyczące badań), w trakcie przeprowadzania ekspertyzy (może wskazać biegłego-konsultanta do udziału w ekspertyzie, zgłaszać wskazówki i uwagi, brać udział w przesłuchaniu biegłego) oraz po wydaniu opinii (może żądać przeprowadzenia kontr-ekspertyzy lub powołać biegłego-konsultanta w celu zbadania opinii biegłego).

d) Powołanie instytucji eksperckiej przez stronę w Mołdawii

W Mołdawii przepisy regulujące powoływanie biegłych, w tym udziału stron, oraz wykorzystanie opinii biegłego i sposoby jej weryfikacji są szczegółowe. Ekspertyza sądowa (rum. *expertizei judiciare*) jest zarządzana przez organ dochodzeniowy, prokuratora (rum. *procurorul*) na wniosek strony albo z urzędu, a także w drodze decyzji sądu na wniosek strony (art. 142 i 144 *mołd.k.p.k.*⁴¹). Podejrzański, oskarżony lub pokrzywdzony mogą zwrócić się do organu dochodzeniowego albo do

⁴¹ *Codul de procedură penală al Republicii Moldova* (Monitorul Oficial nr 248-251, art. 699 ze zm.).

prokuratora o przeprowadzenie ekspertyzy. Odmowa zlecenia przeprowadzenia ekspertyzy podlega zaskarżeniu (art. 144 ust. 4 mołd.k.p.k.). Organ procesowy może jednakże odrzucić wniosek strony o przeprowadzenie ekspertyzy na wniosek strony, jeżeli z wydanej(-ych) dotychczas opinii biegłego(-ych) wynika, że przeprowadzenie takiej ekspertyzy byłoby niewłaściwe albo będzie powodować przewlekłość postępowania (art. 142 ust. 2 mołd.k.p.k.).

Strony nie mogą samodzielnie powołać biegłego. Jednakże posiadają szereg uprawnień na etapie powoływania biegłego przez organ procesowy. Po pierwsze, każda strona może polecić konkretnego eksperta do udziału w ekspertyzie (art. 142 ust. 4 mołd.k.p.k.). Po drugie, organ zlecający ekspertyzę jest obowiązany poinformować strony na piśmie o jej przedmiocie oraz pytaniach do biegłego, a strona ma prawo do złożenia uwag dotyczących przedmiotu ekspertyzy i pytań oraz żądania ich zmiany lub uzupełnienia. Ponadto strona może żądać powołania wskazanego przez nią biegłego do udziału w ekspertyzie (art. 145 mołd.k.p.k.).

Interesującym rozwiązaniem jest uprawnienie strony do zwrócenia się do publicznej instytucji eksperckiej o przeprowadzenie ekspertyzy (a więc z własnej inicjatywy i na własny rachunek) za pośrednictwem organu dochodzeniowego, prokuratora albo sądu w celu ustalenia okoliczności do obrony własnych interesów. W takiej sytuacji organ procesowy jest obowiązany przesłać do takiej instytucji materiały niezbędne do przeprowadzenia ekspertyzy. Biegłemu przesyłana jest lista pytań, przedmioty i materiały dostępne stronom i organom procesowym, z czego sporządzany jest protokół (art. 144 ust. 3 mołd.k.p.k.). Uzyskana opinia (rum. *raportul de expertiză judiciară*) jest przez stronę przedkładana organowi procesowemu, dołączana do materiałów sprawy i oceniana w powiązaniu z innymi dowodami.

e) Dopuszczenie „opinii” wydanej na zlecenie strony w Czechach

W czeskim procesie karnym biegły (cz. *znalce*)⁴² jest powoływany przez organ procesowy – w postępowaniu przygotowawczym przez prowa-

⁴² Szerzej o biegłych w procesie karnym w Czechach: A.J. Bělohávek, R. Hótová, *Biegli w środowisku międzynarodowym w postępowaniu: sądowym cywilnym i karnym oraz arbitrażowym, a także w sporach inwestycyjnych*, Warszawa 2011, s. 28-46.

dążącego postępowanie karne, natomiast w postępowaniu sądowym przez przewodniczącego składu orzekającego – gdy opinia biegłego (cz. *znalecký posudek*) jest niezbędna do wydania orzeczenia, (art. 105 § 1 cz.k.p.k.⁴³). Dwóch biegłych należy powołać w celu ustalenia szczególnie ważnych faktów, a także w przypadku oględzin i sekcji zwłok (art. 115 cz.k.p.k.).

O wyznaczeniu biegłego powiadamia się także podejrzanego (oskarżonego), a w postępowaniu sądowym – prokuratora. Ponadto powiadamiane są inne osoby, jeżeli w celu wydania opinii biegłego będą one musiały poddać się jakimś czynnościom lub znosić takie działania. W stosunku do powołanego biegłego można wnieść sprzeciw do prokuratora albo do prezesa izby sądu, przed którym toczy się postępowanie, ze względu na stronnictwo skutkującą wyłączeniem oraz co do kwalifikacji biegłego lub pytań do biegłego. W przypadku uwzględnienia sprzeciwu powołuje się innego biegłego lub według odmiennie sformułowanych pytań (art. 105 § 3 cz.k.p.k.).

Strony mogą samodzielnie zwracać się do biegłych o sporządzenie opinii. Organ ścigania powinien umożliwić biegłemu, do którego jedna ze stron zwróciła się o sporządzenie opinii, zapoznanie się z aktami lub umożliwienie mu w inny sposób zapoznanie się z informacjami niezbędnymi do sporządzenia opinii. Jeżeli opinia złożona na zlecenie strony zawiera wszystkie elementy wymagane przepisami prawa oraz zawiera klauzulę biegłego, że jest on świadomy skutków świadomie fałszywej opinii, tryb przeprowadzenia tego dowodu przebiega w taki sam sposób, jak gdyby była to opinia biegłego na żądanie organu ścigania (art. 110a cz.k.p.k.). Zatem w Czechach opinia wydana na zlecenie strony ma status opinii biegłego, jeżeli zawiera wszystkie wymagane elementy i została wydana pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywej opinii.

f) Możliwość przesłuchania eksperta strony na rozprawie

W większości państw nie jest możliwe bezpośrednie wprowadzenie do materiału dowodowego „opinii” wydanej na zlecenie strony poprzez przy-

⁴³ *Zákon ze dne 29. Listopadu 1961 o trestním řízení soudním (trestní řád)* (Sbírka zákonů 141/1961 ze zm.).

znanie jej statusu opinii biegłego. Jednakże w niektórych państwach przewidziano możliwość przesłuchania takiego eksperta.

i. Przesłuchanie eksperta strony w Szwecji i Norwegii

W Szwecji w postępowaniu sądowym biegły (szw. *sakkunnig*) jest powoływany przez sąd (rozd. 40 art. 1 szw.k.s.⁴⁴). Przed jego powołaniem sąd powinien wezwać strony do przedstawienia stanowiska w tej sprawie. Jeżeli strony uzgodnią biegłego, sąd go powołuje pod warunkiem, że uzna go za odpowiedniego i nie ma przeszkód do jego powołania. Sąd może jednak samodzielnie wskazać biegłego dodatkowego (kolejnego) (rozd. 40 art. 3 szw.k.s.). Biegli składają opinię pisemną, chyba że sąd postanowi inaczej. Opinię udostępnia się stronom zaraz po jej przekazaniu sądowi (rozd. 40 art. 7 szw.k.s.). Biegły, który przedstawił opinię pisemną, jest przesłuchiwany na żądanie sądu (gdy uzna to za konieczne) lub strony, chyba że taka czynność w sposób oczywisty nie ma znaczenia dla postępowania (rozd. 40 art. 8 szw.k.s.). Przesłuchania nie zarządza się, gdy opinia została przedstawiona przez centralny organ administracji państwa, jednostkę naukową lub inne oficjalne stowarzyszenie, chyba że okaże się to konieczne. Biegły przedstawiający opinię ustną jest przesłuchiwany przez sąd. Strony mogą przesłuchać biegłego za zgodą sądu. W trakcie przesłuchania sąd i strony mogą zadawać biegłemu pytania. Jeżeli biegły przedstawił opinię pisemną, a sąd uzna ją za odpowiednią, całość albo część opinii może zostać odczytana na rozprawie (rozd. 40 art. 10 szw.k.s.).

W postępowaniu sądowym przewidziano możliwość dowodowego wykorzystania opinii biegłego niepowołanego przez sąd, tj. wyznaczonego przez stronę. Zgodnie z rozdz. 40 art. 19 szw.k.s. biegły strony jest przesłuchiwany przez sąd na podobnych zasadach jak biegły powołany przez sąd. Ponadto całość albo część pisemnej opinii takiego biegłego może zostać odczytana, jeżeli sąd uzna to za stosowne.

W postępowaniu przygotowawczym organ procesowy może uzyskać opinię biegłego. Przed uzyskaniem opinii od biegłego innego niż organ publiczny, podejrzanemu lub jego obrońcy umożliwia się wyrażenie opinii w sprawie wyboru biegłego, chyba że szczególne wzglę-

⁴⁴ *Rättegångsbalk* (1942:740) z 18.02.1942 r. (SFS nr 1942:740 ze zm.).

dy stanowią inaczej. Jeżeli biegły ma być powołany przez sąd na tym etapie postępowania, organ procesowy może ubiegać się o jego wyznaczenie (rozdz. 23 art. 14 szw.k.s.).

W Norwegii obowiązują nieco bardziej ogólne przepisy, ale generalnie podobnie ukształtowano status biegłego i uprawnienia stron. Biegłego powołuje sąd (§ 139 nor.u.p.k.⁴⁵). Przed wyznaczeniem biegłych sąd zapewnia stronom możliwość zajęcia stanowiska w tej sprawie, jeżeli nie ma zagrożenia dla wyjaśnienia sprawy i nie dojdzie do nieuzasadnionej zwłoki. Gdy strony zaproponują tego samego biegłego, to sąd go wyznacza, jeśli wyrazi on na to zgodę (§ 141 nor.u.p.k.).

Biegli wyznaczeni przez strony, których nie powołał sąd, mogą złożyć zeznania na takich samych zasadach co świadkowie. W odróżnieniu od świadków są oni uprawnieni do obecności podczas całej rozprawy i przedstawiania stanowisk zgodnie z przepisami dotyczącymi biegłych (§ 149 nor.u.p.k.).

ii. Powoływanie biegłego w niemieckim procesie karnym i przesłuchanie eksperta strony

Biegły (niem. *Sachverständige*) w postępowaniu karnym w Niemczech jest powoływany przez organy procesowe, tj. w postępowaniu przygotowawczym przez prokuratora (§ 161a ust. 1 niem.k.p.k.⁴⁶) albo policję (§ 163 niem.k.p.k.), a w jurysdykcyjnym – przez sędziego (§ 73 niem.k.p.k.). W pierwszej kolejności powołuje się biegłych publicznie mianowanych i zaprzysiężonych, tj. pełniących funkcję na podstawie przepisów szczególnych. Pozostali eksperci mogą być powołani tylko, gdy uzasadniają to szczególne okoliczności (§ 73 ust. 2 niem.k.p.k.).

Na etapie powoływania biegłego prokurator, oskarżyciel prywatny i oskarżony mają prawo zgłosić wniosek o wyłączenie biegłego z przyczyn takich samych jak sędziego, które to przyczyny sprowadzają się do przypadków kumulacji ról procesowych oraz okoliczności osłabiających zaufanie do bezstronności (§ 74 ust. 2 niem.k.p.k.)⁴⁷. Mimo

⁴⁵ *Lov om rettergangsmåten i straffesaker (Straffeprosessloven)* z 1981 r. (LOV-1981-05-22-25 ze zm.).

⁴⁶ *Strafprozeßordnung* z 1.02.1877 r.; nowa publikacja: *Bundesgesetzblatt* 1987, część I, s. 1074, 1319 ze zm.

⁴⁷ Szerzej: P. Girdwoyń, *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006, s. 251-254.

braku specjalnych przepisów, organy powołujące biegłego w postępowaniu przygotowawczym dają obrońcy możliwość zajęcia stanowiska co do biegłego i zakresu ekspertyzy. Nie dotyczy to opinii rutynowych, albo przypadków, gdy zagraża to celom postępowania lub może doprowadzić do jego przewlekłości. Obrońca może zgłosić sprzeciw, propozycje i inne zastrzeżenia. W postępowaniu sądowym zalecane jest umożliwienie oskarżonemu lub obrońcy zgłoszenie uwag lub propozycji co do biegłego i planowanych badań, np. w celu uniknięcia zagrożenia późniejszego wyłączenia biegłego na wniosek stron⁴⁸.

Ze względu na zasadę ustności i bezpośredniości biegły przedstawia opinię w ramach przesłuchania na rozprawie (§ 250 niem.k.p.k.). Strony mogą wziąć aktywny udział w weryfikacji opinii biegłego. Oskarżony może zadawać pytania bezpośrednio biegłemu (§ 240 niem.k.p.k.). Jeżeli pytanie jest nieodpowiednie (tj. zostało już wcześniej postawione i uzyskano na nie jednoznaczną odpowiedź, sugeruje treść odpowiedzi lub spełnia przesłanki z § 68a niem.k.p.k.) lub jest niezwiązane ze sprawą, sędzia przewodniczący może je uchylić (§ 241 ust. 2 niem.k.p.k.). Ponadto oskarżony może złożyć wyjaśnienia dotyczące treści dokonanej czynności po przeprowadzeniu każdego dowodu (§ 257 ust. 1 niem.k.p.k.). Prokurator lub obrońca mogą wypowiedzieć się na temat konkretnych okoliczności (§ 257 ust. 2 niem.k.p.k.). Również obrońca może wziąć udział w przesłuchaniu biegłego (§ 168 ust. 2 niem.k.p.k.).

Strona nie może samodzielnie powołać biegłego. Nie ma również przepisów umożliwiających bezpośrednio wprowadzenie „opinii” prywatnej do materiału dowodowego. Jednakże oskarżony może złożyć wniosek dowodowy obejmujący wezwanie wyznaczonego biegłego (np. eksperta strony) na rozprawę w celu stwierdzenia określonych okoliczności faktycznych (§ 219 niem.k.p.k.). Wniosek powinien być złożony na rozprawie najpóźniej do czasu rozpoczęcia ogłaszania wyroku i należy w nim sprecyzować co najmniej okoliczność, która ma zostać zbadana przez biegłego. Wniosek może też zostać oddalony przez sąd z uwagi na przesłanki określone w § 244 niem.k.p.k.⁴⁹, w tym

⁴⁸ Szerzej: ibidem, s. 251.

⁴⁹ Szerzej: ibidem, s. 220-222.

ze względu na to, że w opinii biegłego udowodniono już tezę wniosku. Jednakże wniosek dowodowy nie powinien zostać oddalony, gdy:

- powzięto wątpliwość co do wiadomości specjalnych biegłego, który wydał opinię,
- wydana w sprawie opinia ma podstawy w nietrafnych okolicznościach faktycznych lub zawiera sprzeczności,
- proponowany biegły dysponuje lepszymi metodami badawczymi od zastosowanych przez wcześniej powołanego biegłego (§ 244 ust. 4 niem.k.p.k.).

W przypadku oddalenia wniosku dowodowego strona zyskuje prawo do samodzielnego wezwania biegłego („prywatne” wezwanie biegłego na rozprawę; § 220 niem.k.p.k.). Wezwany biegły ma obowiązek stawić się, jeśli oskarżony zagwarantuje mu zwrot kosztów i ewentualne odszkodowanie. Gdy okaże się, że przesłuchanie wezwanego biegłego było właściwe, wtedy koszty wezwania refunduje państwo. Wypowiedzi wezwanego biegłego są włączane do materiału dowodowego na zasadzie § 245 niem.k.p.k. W ten sposób możliwe jest wprowadzenie „opinii” prywatnej eksperta sporządzonej na zlecenie strony.

Na marginesie warto dodać, że oskarżony dysponuje szczególnym uprawnieniem w trakcie oględzin sądowych. Oprócz tego, że oskarżony może brać udział w oględzinach sądowych, podobnie jak prokurator czy obrońca (§ 168d ust. 1 niem.k.p.k.), to w przypadku przybrania przez sąd biegłych do udziału w oględzinach (w celach konsultacyjnych) oskarżony może samodzielnie zaproponować biegłych (o których powołanie w tym charakterze będzie wnioskował w postępowaniu sądowym) i złożyć wniosek o ich dopuszczenie do udziału w oględzinach (§ 168d ust. 2 niem.k.p.k.). Gdy sąd uwzględni taki wniosek, to biegły wskazany przez oskarżonego uzyskuje pełne kompetencje. Natomiast w razie oddalenia takiego wniosku oskarżony może samodzielnie wezwać własnego „biegłego” do udziału w oględzinach (§ 220 niem.k.p.k.). Wtedy „biegły” oskarżonego może uczestniczyć w oględzinach i zadawać pytania biegłym sądu oraz zgłaszać uwagi i wnioski. Jeżeli przeszkadza w czynnościach, może zostać usunięty z miejsca oględzin.

g) Eksperci stron wyznaczani w celach konsultacyjnych

Innym rozwiązaniem dla stron jest uprawnienie do wyznaczenia osób posiadających wiadomości specjalne w celu wsparcia ich w procedurze powołania biegłego przez organ procesowy, ocenie czynności badawczych biegłego w ramach ekspertyzy oraz opinii biegłego. Takie osoby nie prowadzą czynności badawczych, natomiast pełnią rolę konsultanta⁵⁰. W niektórych państwach takie osoby są uprawnione do prowadzenia czynności badawczych.

i. Konsultanci stron, Policji i prokuratury we włoskim procesie karnym

We Włoszech osoby z wiadomościami specjalnymi mogą występować w procesie karnym w charakterze biegłych (wł. *perito*), którzy są powoływani przez sąd, oraz konsultantów (wł. *consulente tecnico*), którzy mogą zostać powołani przez prokuratora (wł. *Pubblico Ministero*) lub strony. Zgodnie z art. 220 ust. 1 wł.k.p.k.⁵¹ opinia biegłego (wł. *perizia*) jest dopuszczalna, gdy jest to konieczne do przeprowadzenia badań, zdobycia danych lub wydania ocen, które wymagają szczególnych umiejętności technicznych, naukowych lub artystycznych⁵².

W przepisach przewidziano szereg uprawnień stron w zakresie powoływania biegłego oraz korzystania z konsultantów. Pytania do biegłego są bowiem określane przez sąd dopiero po wysłuchaniu biegłego, konsultantów, prokuratora oraz obecnych obrońców (art. 226 wł.k.p.k.). Ponadto biegły ma obowiązek poinformować strony o terminie i miejscu rozpoczęcia czynności, a sąd takie dane umieszcza w protokole. W razie kontynuacji badań biegły zawiadamia obecne strony bez zachowania wymogów formalnych (np. w sposób ustny) (art. 229 wł.k.p.k.). W ten sposób strony mogą przygotować się i uczestniczyć w czynnościach biegłego.

⁵⁰ Szerzej o konsultantach w procesie karnym: D. Wilk, *Biegły konsultant w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2019, nr 7-8, s. 60-80.

⁵¹ *Codice di Procedura Penale* z 22.09.1988 r., nr 447/88 (Gazzetta Ufficiale z 24.10.1988 r., nr 250 ze zm.).

⁵² Szerzej o biegłych i konsultantach we włoskim procesie karnym: Fondazione Nazionale di Ricerca dei Commercialisti, *La perizia e la consulenza tecnica nel processo penale*, Rzym 2024.

Prokurator oraz strony mogą wyznaczać konsultantów posiadających specjalistyczną wiedzę techniczną lub naukową (wł. *consulente tecnico*), m.in. aby poprawić skuteczność i zagwarantować poprawność czynności dowodowych oraz do krytycznej oceny dowodów przedstawionych przez stronę przeciwną albo biegłego. Gdy sąd powołał biegłego(-ych), każda strona (prokurator i strony prywatne) może wyznaczyć własnych konsultantów w liczbie nieprzekraczającej liczby powołanych biegłych przez sąd (art. 225 ust. 1 wł.k.p.k.). Konsultanci mogą:

- brać udział w powoływaniu biegłego i formułowaniu do niego pytań (art. 230 ust. 1 wł.k.p.k., art. 226 ust. 2 wł.k.p.k.),
- przedkładać sądowi wnioski, uwagi i zastrzeżenia, które powinny zostać zaprotokołowane (art. 230 ust. 1 wł.k.p.k.),
- uczestniczyć w czynnościach biegłego, proponować mu sposób przeprowadzenia badań oraz przedstawiać swe obserwacje lub ewentualne braki, na które powinien zwrócić uwagę w opinii (art. 230 ust. 2 wł.k.p.k.),
- analizować opinię biegłego oraz zwrócić się do sądu w celu uzyskania zgody na przeprowadzenie własnych czynności w stosunku do osób, rzeczy lub miejsc, które zostały zbadane przez biegłego (art. 230 ust. 3 wł.k.p.k.).

Zgodnie z art. 233 wł.k.p.k. w przypadku niepowołania biegłego przez sąd każda ze stron może wyznaczyć do dwóch konsultantów, którzy mogą przeprowadzać czynności na rzecz strony. Konsultanci są wtedy uprawnieni do przedstawienia sądowi opinii, również w formie oświadczeń i wniosków. Ponadto konsultant może przeprowadzać szereg czynności procesowych lub w nich uczestniczyć na wniosek strony i za zgodą sądu, a w postępowaniu przygotowawczym za zgodą prokuratora (art. 233 ust. 1-bis wł.k.p.k.).

W przepisach przewidziano również funkcjonowanie konsultantów wyznaczanych przez profesjonalnych obrońców podejrzanych (oskarżonych). Zakres ich działania obejmuje każdy etap procesu karnego, w tym także wykonywania kary oraz stosowania środków zaskarżenia (art. art. 327-bis wł.k.p.k.). Konsultant powinien być pisemnie upoważniony przez obrońcę i może przeprowadzać czynności w celu wyszukania oraz zidentyfikowania dowodów na korzyść strony. Obroń-

ca strony sprawuje kontrolę nad czynnościami takiego konsultanta oraz weryfikuje poprawność i autentyczność danych i dokumentów przez niego dostarczanych. Konsultant wyznaczony przez obrońcę to swego rodzaju detektyw wspierający go w poszukiwaniu dowodów z wykorzystaniem wiadomości specjalnych.

Konsultantów mogą również wyznaczyć organy prowadzące postępowanie przygotowawcze. Gdy do poprawnego przeprowadzenia przez Policję czynności lub badań potrzebne są „szczególne wiadomości techniczne” (wł. *specifiche competenze tecniche*), Policja może wezwać konsultantów (art. 348 ust. 4 wł.k.p.k.). Tacy konsultanci Policji przeprowadzają czynności o znaczeniu technicznym, a więc są odpowiednikami specjalistów znanych w polskim postępowaniu karnym (art. 205 k.p.k.).

Ponadto konsultanta może wezwać prokurator do przeprowadzenia czynności lub analiz w celach identyfikacyjnych, wykonania opisów lub zdjęć lub innych czynności technicznych, dla których konieczne są „szczególne umiejętności” (wł. *specifiche competenze*). Prokurator może upoważnić konsultanta ponadto do uczestnictwa w poszczególnych czynnościach postępowania przygotowawczego (art. 359 wł.k.p.k.). Konsultanci prokuratora, w odróżnieniu od konsultantów Policji, wykonują czynności o znaczeniu technicznym, ale i również o charakterze naukowym lub artystycznym.

Wszystkie opinie i wskazania konsultantów, podobnie jak opinie biegłych, muszą zostać przedstawione ustnie i podlegają ocenie na rozprawie zgodnie z art. 501 wł.k.p.k. Sąd powinien przesłuchać lub skonfrontować konsultantów i biegłych w celu oceny wiarygodności dostarczonych przez nich informacji. Opiniom i wskazaniom konsultantów można przyznać wysoką wartość dowodową, gdy sąd uzna, że są one „obiektywne, wyczerpujące i oparte na przekonujących podstawach”⁵³. Sąd przy tym nie musi weryfikować takich wskazań poprzez ekspertyzę biegłego i wyniki czynności konsultantów stron mogą bezpośrednio stanowić dowód.

⁵³ Wyr. *La Corte Costituzionale* z 11.02.1999 r., nr 33/1999.

ii. Konsultanci techniczni stron w Portugalii

W portugalskim procesie karnym wprowadzono model biegłych publicznych, tj. powoływania domyślnie biegłych z instytucji lub laboratoriów publicznych⁵⁴. Dopiero gdy nie ma możliwości lub nie jest dogodne powołanie biegłych z takich instytucji, organ procesowy może powołać biegłego z listy (prowadzonej dla każdego okręgu). Biegłego *ad hoc*, tj. osobę honorową i posiadającą uznane kompetencje w danej kwestii, można powołać w przypadku braku biegłych z listy lub niemożności uzyskania od nich odpowiedzi w odpowiednim czasie (art. 152 port.k.p.k.⁵⁵). Dowód z opinii biegłego (port. *perito*) jest niezbędny, gdy postrzeganie lub ocena faktów wymagają specjalnej wiedzy technicznej, naukowej lub artystycznej (art. 151 port. k.p.k.). Niewykonanie ekspertyzy w takiej sytuacji stanowi wadę w postaci niewystarczającego udowodnienia faktu (art. 410 ust. 2 lit. a port.k.p.k.).

Ekspertyzę (port. *perícia*) zleca organ sądowy z urzędu albo na wniosek w drodze postanowienia, w którym określa się jej przedmiot, pytania do biegłego oraz wskazuje się instytucję, laboratorium albo dane biegłego. Postanowienie jest doręczane prokuraturze, oskarżonemu, oskarżycielowi prywatnemu i stronom cywilnym co najmniej trzy dni przed badaniem. Nie dotyczy to sytuacji, gdy opinia ma być sporządzona w toku śledztwa, a zlecający ekspertyzę ma podstawy sądzić, że wiedza o czynności lub jej wynikach przez oskarżonego, asystenta lub strony cywilne mogłaby zaszkodzić celom śledztwa, względnie ze względu na pilność lub niebezpieczeństwo opóźnienia (art. 154 port.k.p.k.).

Wyłącznie organ sądowy może powołać biegłego. Jednakże po zarządzeniu ekspertyzy prokurator, oskarżony (port. *arguido*), oskarżyciel prywatny, strony cywilne mogą wyznaczyć konsultanta technicznego (port. *consultores técnicos*) do udziału w ekspertyzie, o ile jest to nadal możliwe (art. 155 port.k.p.k.). Konsultant techniczny może zaproponować przeprowadzenie określonych czynności, sformułować uwagi i zastrze-

⁵⁴ Wyr. Tribunal da Relação de Lisboa z 6.07.2017 r., 12.5JDLSB.L1-9.

⁵⁵ *Código de Processo Penal* z 17.02.1987 r. (DL no. 78/87 ze zm.).

żenia, które zostaną uwzględnione w opinii. Jeżeli konsultant zostanie wyznaczony po przeprowadzeniu ekspertyzy, może on uzyskać dostęp do opinii biegłego, jeżeli nie ma uzasadnionych podstaw, aby sądzić, że zaszkodzi to celom śledztwa. Wyznaczenie konsultanta oraz jego działania nie mogą opóźniać ekspertyzy oraz przebiegu procesu.

Na marginesie warto wspomnieć o nietypowym rozwiązaniu związanym z oceną opinii biegłego. W art. 163 *port.k.p.k.* wprowadzono domniemanie, że ocena techniczna, naukowa lub artystyczna zawarta w opinii biegłego nie podlega swobodnej ocenie sędziego. Natomiast jeżeli orzeczenie sędziego odbiega od wniosków z opinii biegłego, to musi on uzasadnić tę rozbieżność. W orzecznictwie podkreśla się, że w ekspertyzie obowiązuje specyficzny reżim tworzenia i oceny materiału dowodowego, odmienny od wszelkich innych środków dowodowych. Sędzia w wyroku może przyjąć odmienne rozstrzygnięcie od wniosków wynikających z opinii biegłego, ale musi to uzasadnić i odwołać się do wiedzy merytorycznej przyjętej w ekspertyzie⁵⁶.

iii. Specjaliści stron w procesie karnym Federacji Rosyjskiej

W rosyjskiej procedurze karnej biegły (ros. *эксперт*) jest powoływany wyłącznie przez organy procesowe, tj. śledczych (osoby prowadzące postępowanie, prokuratora; art. 195 *ros.k.p.k.*⁵⁷) lub sędziego (na wniosek stron albo z urzędu; art. 283 *ros.k.p.k.*). Biegły przeprowadza badania w ramach ekspertyzy, które kończą się wydaniem opinii. Natomiast podejrzany, oskarżony, jego obrońca, pokrzywdzony i jego pełnomocnik dysponują szeregiem uprawnień podczas powoływania biegłego, przeprowadzania ekspertyzy oraz oceny opinii (art. 198 *ust. 1 ros.k.p.k.*). Śledczy po wydaniu postanowienia o zarządzeniu badań kryminalistycznych (ekspertyzy) zapoznaje z nim wspomniane osoby oraz wyjaśnia im ich uprawnienia w zakresie tej ekspertyzy. Z czynności sporządzany jest protokół, który podpisuje śledczy oraz osoba zaznajomiona z postanowieniem (art. 195 *ust. 3 ros.k.p.k.*).

⁵⁶ Wyrok *Tribunal da Relação de Évora* z 2.05.2017 r., sygn. 208/14.1ECLSB.E1.

⁵⁷ Уголовно-процессуальный кодекс Российской Федерации з 18.12.2001 г. (Собрание законодательства РФ, 24.12.2001, nr 52, cz. I ze zm.).

Wymienione osoby mogą żądać powołania biegłego spośród osób wskazanych przez nie albo mogą wystąpić o przeprowadzenie ekspertyzy w innej instytucji eksperckiej. Rekomendowani eksperci muszą spełniać wymagania biegłego (posiadać wiedzę, nie mogą podlegać przesłankom wykluczenia itp.). Śledczy nie ma obowiązku spełnić żądania, ale w razie braku zgody musi wydać uzasadnioną decyzję o odrzuceniu wniosku. Ponadto takie osoby na etapie powołania biegłego mogą złożyć wniosek o umieszczenie w postanowieniu dodatkowych pytań do biegłego. Dodatkowe pytania stron powinny zostać uwzględnione w postanowieniu, nawet jeśli zdaniem śledczego nie są konieczne albo nie mogą zostać zadane ze względu na ich charakter. Uzupełnione postanowienie o nowe pytania należy ponownie przedstawić do rozpatrzenia i umożliwić realizację całego ww. zakresu uprawnień. Na etapie ekspertyzy biegły samodzielnie decyduje, na które pytania nie jest w stanie odpowiedzieć.

Ponadto za zgodą prowadzącego postępowanie osoby te mają prawo być obecne przy przeprowadzaniu ekspertyzy, a także udzielać biegłemu niezbędnych wyjaśnień w zakresie badanych aspektów. Uczestnicy postępowania nie mogą ingerować w przebieg ekspertyzy, natomiast mogą zadawać biegłemu pytania związane z przebiegiem badania. W przypadku gdy osoba przeszkadza w ekspertyzie, biegły ma prawo wstrzymać badanie i zwrócić się do zlecającego o anulowanie pozwolenia na jej udział w ekspertyzie (art. 24 ustawy federalnej z 31.05.2001 r. N 73-FZ „O państwowej działalności sądowno-eksperskiej w Federacji Rosyjskiej”).

W końcu wspomniane osoby mają prawo zapoznać się z opinią biegłego lub z komunikatem o niemożności wydania opinii (art. 206 ros.k.p.k.), uczestniczyć w przesłuchaniu biegłego oraz zapoznać się z protokołem przesłuchania (art. 205 ros.k.p.k.). Zapoznanie się z opinią biegłego polega na jej udostępnieniu i osobistym zapoznaniu się z treścią opinii i towarzyszących jej dokumentów w całości, a nie tylko na odczytaniu merytorycznej części wniosków przez śledczego (przesłuchującego itp.). Osoby mają prawo złożyć wniosek o przeprowadzenie dodatkowej albo ponownej ekspertyzy. Postanowienie w tym zakresie wydaje organ procesowy (art. 207, art. 283 ust. 4 ros.k.p.k.).

Istotnym uprawnieniem podejrzanego, oskarżonego i jego obrońcy jest zwrócenie się do specjalisty (ros. *специалист*) o pomoc z wykorzystaniem jego wiedzy specjalnej (art. 53, 58 ros.k.p.k.). Wniosek o wyznaczenie specjalisty składa obrońca do organu procesowego. Zgodnie z art. 58 ust. 1 ros.k.p.k. specjalista to osoba posiadająca szczególną wiedzę, biorąca udział w czynnościach procesowych w sposób określony w kodeksie, pomagająca w odnajdywaniu, zabezpieczaniu i zajmowaniu przedmiotów i dokumentów, wykorzystywaniu środków technicznych w badaniach materiałów, mogąca zadawać pytania biegłym, a także wyjaśniać stronom i sądowi zagadnienia w zakresie jego specjalizacji. Specjalista w rosyjskim procesie karnym różni się od biegłego tym, że nie przeprowadza badań materiału dowodowego. Specjalista pracujący na rzecz strony nie posiada dostępu do pierwotnych materiałów badawczych i dowodów rzeczowych⁵⁸. Specjalista dostarcza odpowiedzi na zadane pytania, wyjaśnia aspekty specjalne oraz może dokonać merytorycznej oceny opinii biegłego. Może też uczestniczyć w przesłuchaniu biegłego oraz zadawać mu pytania (art. 58 ust. 3 ros.k.p.k.). Ocena specjalisty może stanowić podstawę do powołania nowego biegłego, czy też przeprowadzenia powtórnej albo dodatkowej ekspertyzy. W przepisach nie uregulowano możliwości dowodowego wykorzystania opinii specjalisty, dlatego w praktyce zdarza się, że wnioski o włączenie jego opinii do akt sprawy i uznaniu za dowód są odrzucane⁵⁹.

W przepisach nie przewidziano możliwości powoływania biegłych przez strony. Jednakże w rosyjskim procesie karnym przewidziano szerokie możliwości dowodowe stron (art. 86 ros.k.p.k.). Podejrzaný, oskarżony, pokrzywdzony mają prawo m.in. gromadzić i przedstawiać dokumenty oraz przedmioty w formie pisemnej w celu włączenia ich do sprawy karnej jako dowód. Obrońca ma prawo gromadzić dowody przez zdobywanie przedmiotów, dokumentów i innych informacji, przesłuchiwanie osób za ich zgodą oraz zwracanie się o świadectwa,

⁵⁸ Szerzej: D. Solodov, *Prawo dowodowe w rosyjskim procesie karnym* [w:] J. Skorupka (red.), *Dowody. Tom VIII, cz. 1, System Prawa Karnego Procesowego pod red. P. Hofmańskiego*, Warszawa 2019, s. 1022-1024.

⁵⁹ Szerzej: ibidem, s. 1027.

charakterystyki i inne dokumenty do organów państwowych, samorządów terytorialnych, stowarzyszeń i organizacji społecznych, które są zobowiązane do dostarczenia żądanych dokumentów lub ich kopii. Dlatego też uczestnicy postępowania mogą zwrócić się samodzielnie do instytucji eksperckich lub ekspertów o przeprowadzenie badań i wydanie tzw. „opinii” prywatnej, głównie w celu podważenia wyników opinii biegłego. Uzyskana „opinia” nie ma charakteru opinii biegłego z uwagi na brak powołania eksperta przez organ procesowy. Jednakże stanowi ona dokument prywatny, który na gruncie art. 84 ros.k.p.k. może zostać uznany za dowód, jeśli informacje w nim zawarte są istotne dla ustalenia okoliczności wymaganych do stwierdzenia w procesie karnym (zgodnie z art. 73 ros.k.p.k.).

5. Podsumowanie i propozycje *de lege ferenda*

Z przeprowadzonych analiz prawnoporównawczych wynika, że regulacje określające dopuszczalny wpływ stron na powołanie biegłych, przebieg ekspertyzy i oceny opinii oraz dowodowe wykorzystanie „opinii” prywatnych różnią się fundamentalnie w poszczególnych państwach. Strony mogą składać wnioski w celu powołania biegłego i przeprowadzenia stosownej ekspertyzy oraz oceniać opinię biegłego, zarówno co do osoby biegłego (np. jego kompetencje, niezależność), zastosowanych metod badawczych, jak i wyników uzyskanych w toku badań oraz sposobu ich przedstawienia w opinii.

W niektórych państwach w większym stopniu zapewniono kontradyktoryjność i nadano stronom specjalne uprawnienia w procedurze powoływania biegłego, czynnościach badawczych lub korzystania z własnych ekspertów (w roli konsultantów lub biegłych). Ponadto w wybranych państwach doprecyzowano sposób dowodowego wykorzystania „opinii” prywatnych – w drodze przesłuchania w charakterze świadka (np. w Szwecji, Norwegii, Niemczech), albo poprzez odczytanie dokumentu prywatnego. W czeskim procesie karnym „opinia” prywatna może zostać uznana za opinię biegłego po spełnieniu określonych warunków. Z kolei w Mołdawii strona może powołać instytucję ekspercką z własnej inicjatywy i na własny rachunek za pośrednictwem organu procesowego. We Francji i Niderlandach przewidziano formalne proce-

dury żądania przeprowadzenia kontr-ekspertyzy, a we Włoszech, Portugalii i Rosji strony są uprawnione do wyznaczenia konsultantów.

Jak już wskazano wcześniej, w polskim procesie karnym strony nie posiadają szczególnych uprawnień na etapie powołania biegłego i podczas czynności badawczych. Natomiast strony mają szerokie możliwości kontroli i wpływania na ocenę dowodu z opinii biegłego. Z kolei „opinia” eksperta wydana na zlecenie strony może zostać jedynie odczytana jako dokument. Nie przewidziano również możliwości korzystania z własnych ekspertów w charakterze konsultantów.

Niektóre omówione rozwiązania przyjęte w innych państwach są na tyle wartościowe i inspirujące, że można rozważyć ich wdrożenie w polskim procesie karnym, uwzględniając przy tym model postępowania i praktykę sądową w korzystaniu z dowodu z opinii biegłego w Polsce. Poniżej przedstawiono kilka postulatów *de lege ferenda* w tym zakresie.

Primo, strony powinny uzyskać specjalne uprawnienia już na etapie powołania biegłego. Aktualnie strony mogą składać wnioski dowodowe w celu poczynienia określonych ustaleń z wykorzystaniem wiadomości specjalnych biegłego. Stronom doręcza się też postanowienie o powołaniu biegłego. Ponadto strony mogą rozszerzyć zakres przedmiotowy ekspertyzy powołanego biegłego w ramach wniosków dowodowych lub poprzez zadawanie pytań na rozprawie. Niemniej jednak biegły jest na tyle istotnym i specyficznym źródłem dowodowym, że strony powinny mieć większy i bardziej formalny wpływ na jego powołanie.

Organ procesowy po wydaniu postanowienia o powołaniu biegłego powinien niezwłocznie przekazać je stronom, a w szczególności oskarżonemu (podejrzanemu) i jego obrońcy, w celu wniesienia ewentualnych uwag co do zakresu ekspertyzy i wybranego biegłego. Strona powinna być uprawniona w terminie do siedmiu dni (względnie krótszym) od daty ogłoszenia albo doręczenia jej postanowienia o jego powołaniu do żądania uzupełnienia pytań do biegłego oraz powołania rekomendowanego przez siebie biegłego. Zgłoszone przez strony pytania powinny zostać uwzględnione przez organ procesowy w postanowieniu, a decyzję co do możliwości udzielenia odpowiedzi na nie na-

leży pozostawić biegłemu. Natomiast organ procesowy powinien mieć możliwość pozostania przy wybranym pierwotnie biegłym, jeżeli biegli proponowani przez strony budzą wątpliwości co do kwalifikacji lub bezstronności (niezależności). W przypadku odrzucenia biegłego proponowanego przez stronę, powinna być ona uprawniona do wzięcia udziału w czynnościach badawczych biegłego, o ile nie wpłynie to ujemnie na wynik badania, lub strona powinna mieć możliwość wyznaczenia konsultanta, który będzie uprawniony do wzięcia udziału w ekspertyzie.

Na postanowienie o powołaniu biegłego w razie nieuwzględnienia żądań strony powinno służyć zażalenie do podmiotu określonego zgodnie z art. 465 k.p.k. Wprowadzenie możliwości wniesienia środka zaskarżenia umożliwiłoby ochronę interesów stron w ustalaniu zakresu ekspertyzy oraz wskazywaniu biegłego, co wymusiłoby na organach procesowych konsensualne powoływanie biegłego, a przynajmniej szczegółowe rozpatrzenie wniesionych zastrzeżeń i uwag stron.

Secundo, strony, ich reprezentanci lub konsultanci powinni być uprawnieni do udziału w czynnościach biegłego. Biegły po doręczeniu postanowienia o jego powołaniu powinien samodzielnie wyznaczyć termin realizacji czynności i poinformować o tym zlecniodawcę oraz strony (za pośrednictwem organu procesowego). Strona, jej reprezentant lub wyznaczony przez nią konsultant powinni mieć możliwość wzięcia udziału w badaniach, zadawania pytań biegłemu oraz wnoszenia uwag, o ile ich obecność nie utrudni lub nie wpłynie negatywnie na przebieg ekspertyzy i wynik badania. W razie uporczywego przeszkadzania biegłemu ekspertyza może zostać wstrzymana, a osoba powinna zostać usunięta z miejsca ekspertyzy. Ponadto na taką osobę należy nałożyć karę porządkową. W przypadku ekspertyz o charakterze niepowtarzalnym lub dla których na etapie powołania organ procesowy nie uwzględnił rekomendowanego przez stronę biegłego, stronę lub wyznaczonego przez nią konsultanta należy dopuścić do udziału w ekspertyzie. W pozostałych sytuacjach – o dopuszczalności ich udziału powinien decydować biegły i organ procesowy.

Tertio, należy rozważyć wprowadzenie uprawnienia strony do żądania przeprowadzenia kontr-ekspertyzy przez wskazanego przez nią biegłego, jeżeli opinia biegłego zawiera wnioski na niekorzyść stro-

ny i ma istotne znaczenie dla ustalenia karalności danej osoby. Taki wniosek powinien zostać obowiązkowo uwzględniony przez organ procesowy, gdy opinia została wydana przez biegłego niezaakceptowanego przez stronę na etapie powołania biegłego lub gdy strony nie dopuszczono do udziału w ekspertyzie, chyba że przeprowadzenie badań nie jest już możliwe (ze względu na niepowtarzalność czynności lub wyczerpanie się materiału badawczego). W pozostałych przypadkach organ procesowy powinien rozpatrzyć wniosek strony na zasadach ogólnych (art. 169-170 k.p.k.). Organ procesowy powinien być uprawniony do odrzucenia wniosku strony o kontr-ekspertyzę, w razie gdy wskazany przez nią biegły nie posiada odpowiednich kwalifikacji, względnie istnieją poważne wątpliwości co do jego bezstronności. Strona powinna mieć wtedy możliwość zaproponowania innego eksperta.

Quatro, na każdym etapie postępowania karnego strona powinna mieć możliwość wyznaczenia konsultanta w celu udziału w czynnościach procesowych, w tym ekspertyzie. Koszty udziału konsultanta powinna ponosić strona. Uzasadnione koszty powinny być zwrócone stronie przez Skarb Państwa, gdy postępowanie zakończy się pozytywnie dla strony.

Quinto, dopuszczenie kontr-ekspertyzy oraz konsultantów stron oznacza, że „opinie” prywatne stracą na znaczeniu. Zdaniem autora, dużo lepszym rozwiązaniem jest zwiększenie udziału stron w powoływaniu biegłych oraz umożliwienie stronom korzystania z konsultantów. Wydatnie ograniczy to zagrożenie wyboru przez stronę niewykwalifikowanego lub stronniczego eksperta prywatnego. W takim modelu jedynie „opinie” prywatne wydane przed wszczęciem postępowania karnego przeciwko danej osobie należałoby dopuścić do odczytania w charakterze dokumentu prywatnego, a eksperta w razie potrzeby przesłuchać, a w wyjątkowych przypadkach – powołać go w charakterze biegłego.

Bibliografia

1. A.J. Bělohlávek, R. Hótová, *Biegli w środowisku międzynarodowym w postępowaniu: sądowym cywilnym i karnym oraz arbitrażowym, a także w sporach inwestycyjnych*, Warszawa 2011.

2. J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Biegli w postępowaniu sądowym cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecznictwem*, Warszawa 2019.
3. S. Kalinowski, *Biegły i jego opinia*, Warszawa 1994.
4. M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz, D. Zuba (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2023.
5. P. Girdwoyń, *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006.
6. L. Grobéty, L. Räss, *The Private Expert Opinion*, Swiss Experts Info 2021, edycja 1.3.
7. T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Art. 1-467*, Warszawa 2014.
8. S. Kurek, J. Wit (red.), *Kryminalistyka. Od policjanta do biegłego*, Kraków 2013.
9. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, M. Zubańska (red.), *Współczesna kryminalistyka. Wyzwania i zagrożenia*, Szcztyno 2015.
10. R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. t. II. Komentarz do art. 167-296*, Warszawa 2019.
11. R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. t. III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021.
12. T. Tomaszewski, *Czy korzystać z opinii prywatnych?*, PS 1997, nr 2.
13. T. Tomaszewski, *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 1998.
14. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020.
15. T. Widła, *Ekspertyzy irrelewantne*, Prok. i Pr. 2007, nr 10.
16. T. Widła, *Jeszcze raz o ekspertyzach pozasądowych*, Prok. i Pr. 2015, nr 7-8.
17. D. Wilk, *Biegły konsultant w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2019, nr 7-8.

The Role of the Parties in Taking Expert Evidence in Criminal Proceeding in Selected Civil Law Countries

Abstract: Parties in adversarial criminal proceeding should have a real influence on expert evidence. Comparative analyses of criminal procedure regulations for 15 countries of the continental legal system reveal fundamental differences in regulations concerning the participation of parties in conducting evidence from expert opinion. In some countries parties are entitled to participate in the procedure of appointing an expert, in research activities of experts or to use their own forensic experts (as consultants or experts for providing the opinion). Moreover, in some countries it is permissible to use private „opinions” as evidence. The article ends with proposals for the Polish criminal procedure code.

Keywords: party, forensic expert, expert opinion, appointment of an expert, private “opinion”

Potrzeba powrotu do realnej odpowiedzialności Skarbu Państwa za stosowanie wolnościowych środków zapobiegawczych

Streszczenie: Artykuł wskazuje na brak dostatecznych podstaw prawnych umożliwiających dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa za niesłuszne stosowanie wolnościowych środków zapobiegawczych w toku procesu karnego. Autor analizuje obowiązujące przepisy prawa materialnego, obecnie wynikające jedynie z k.c., na podstawie których jednostka pokrzywdzona działaniami organów procesowych w postępowaniu karnym może budować swoje roszczenia odszkodowawcze. Autor wykazuje jednak faktyczną pozorność możliwości uzyskania na ich podstawie słusznej kompensaty doznanych, negatywnych następstw niesłusznego stosowania tych środków.

Słowa kluczowe: nieizolacyjne środki zapobiegawcze, odszkodowanie, zadośćuczynienie, Skarb Państwa, niesłuszne oskarżenie, kompensata

1. Wstęp i cele artykułu

Wśród licznych problemów praktycznych polskiego postępowania karnego niewiele uwagi poświęca się osobom pokrzywdzonym przez wymiar sprawiedliwości. Zazwyczaj nie ze swojej woli stają się one podejrzanymi albo nawet oskarżonymi w prowadzonych przeciwko nim postępowaniach karnych. Oprócz faktu przedstawienia zarzutów, mu-

¹ Doktorant, Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Katedra Postępowania Karnego, UJ; aplikant sędziowski, KSSiP, 0000-0003-1860-8420.

szą nierzadko podporządkowywać się rygorom wynikającym z zastosowanych środków zapobiegawczych.

Stopień ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności wynikający ze stosowania tych środków bywa różny i zależy najczęściej od uznaniowej oceny nasilenia zagrożeń dla prawidłowego toku procesu, dokonywanej przez organ procesowy – najpierw prokuratora, a następnie sąd. Choć jednostka dysponuje określonymi w k.p.k. instrumentami prawnymi służącymi zwalczaniu lub minimalizacji dolegliwości wynikających z tych środków zapobiegawczych, to jednak nie chroni jej to przed uniknięciem niesłuszności ich stosowania. Wydaje się bowiem niekontrowersyjne, że jakkolwiek środek zapobiegawczy skierowany przeciwko osobie niewinnej, a w świetle prawa procesowego jednocześnie przeciwko oskarżonemu², za taki właśnie powinien być uznany.

Naturalną konsekwencją stanu pokrzywdzenia jest chęć uzyskania naprawienia doznanej szkody. O ile obecnie nie nastręcza to zbyt trudności dla tych wszystkich, którzy w toku postępowania karnego zostali zatrzymani lub tymczasowo aresztowani, o tyle osoby dotknięte zastosowaniem środków wolnościowych, na płaszczyźnie uprawnień wynikających z norm prawa karnego, mogą otrzymać od państwa co najwyżej moralną satysfakcję z orzeczenia uwalniającego je od odpowiedzialności karnej. Stan ten, dalece niedoskonały, a nawet wątpliwy pod względem konstytucyjnym i konwencyjnym, skłania mnie do wyrażenia tytułowego poglądu o potrzebie urealnienia istniejących podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za stosowanie wolnościowych środków zapobiegawczych.

Niniejszy artykuł ma dwa cele. Pierwszym z nich jest rekonstrukcja obowiązujących podstaw normatywnych, które pozwalają jednostce dochodzić odszkodowania lub zadośćuczynienia od Skarbu Państwa za niesłuszne stosowanie w toku procesu karnego wolnościowych środków zapobiegawczych. Drugim celem, wynikającym z dokonanej

² W tekście posługuję się jedynie pojęciem oskarżonego. W odniesieniu do problematyki stosowania środków zapobiegawczych mam jednak wówczas na myśli także i podejrzanego, a to z uwagi na treść art. 71 § 3 k.p.k.

rekonstrukcji, jest uzasadnienie tytułowej potrzeby powrotu do realnej odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne stosowanie wobec jednostki przytoczonych środków zapobiegawczych.

Z racji sformułowanego tematu pozostawiam poza nawiasem rozważań naglące do rozwiązania problemy związane z praktyką stosowania w Polsce tymczasowego aresztowania. Nie będę także odnosił się do coraz powszechniej postulowanego pomysłu istotnego ograniczenia tego izolacyjnego środka zapobiegawczego przy wykorzystaniu rozwiązań technicznych znanych z wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, a więc do tak zwanego „aresztu domowego”³. Proponowane rozwiązanie jest dla mnie przede wszystkim domeną dyskusji o sposobie izolacji oskarżonego od społeczeństwa. Ten problem w naturalny sposób powiązany jest z kolei z dyskursem poświęconym tymczasowemu aresztowaniu.

2. Instytucje prawne analizowane w artykule

Systematyka karnoprosesowych środków zapobiegawczych stosowanych wobec podejrzanych, oskarżonych, a także skazanych, nie uległa znaczącej przebudowie od wejścia w życie obowiązującego obecnie k.p.k. Nadal, mimo coraz powszechniej wyrażanego, a także i obserwowanego sprzeciwu różnych środowisk, zwłaszcza organizacji pozarządowych, centralną rolę w systemie tych środków zajmuje najsurowszy z nich, a więc tymczasowe aresztowanie. Choć pozbawienie człowieka wolności na innej podstawie niż prawomocny wyrok skazujący powinno stanowić ograniczony do minimum wyjątek, powszechna jest wiedza o nadużywaniu zarówno wniosku o zastosowanie tego środka przez prokuratorów, jak i stosowania go przez sądy. Bogatych danych empirycznych w tym zakresie dostarczają różnorodne, cyklicznie publi-

³ Zob. A. Klepczyński, P. Kładoczny, K. Wiśniewska, *Tymczasowe aresztowanie – (nie) tymczasowy problem. Analiza aktualnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania*, Warszawa 2019, s. 57. Por. także projekt ustawy z 7.01.2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, który ma realizować ów pomysł. Na czas skierowania niniejszego artykułu do publikacji projekt ustawy został przekazany przez KKPK do Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

kowe opracowania, potwierdzające ułomności korzystania z tymczasowego aresztowania⁴.

Obok tymczasowego aresztowania ustawodawca umożliwił jednak organom procesowym sięganie po środki nieizolacyjne. Choć nie łączą się one z pozbawieniem wolności, to umiejętnie i dostosowane do sytuacji prawnej i faktycznej oskarżonego ich zastosowanie pozwala niekiedy w nie mniejszym stopniu zrealizować główne cele każdego środka zapobiegawczego: zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania poprzez minimalizację obawy ucieczki, ukrycia się oskarżonego lub ryzyka mataczenia i ewentualnie zapobiegnięcie popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa.

Katalog środków nieizolacyjnych obowiązuje w k.p.k. w niemal niezmienionej formie od czasu wejścia w życie aktualnego kodeksu⁵. Jak jednak dowodzą dane dotyczące stosowanych środków zapobiegawczych publikowane corocznie przez MS, niektóre z nich zostały niemal wyrugowane przez powszechny brak stosowania, zbliżając się do granicy derogacji na zasadzie *desuetudo*. Inne zaś mają wymiar powszechny⁶, jednak w praktyce niekiedy okazują się nieegzekwowane⁷.

Dla porządku i czytelności wyводу w tym miejscu przywołam wolnościowe środki zapobiegawcze, z którymi związany jest temat moich rozważań. Pisząc o tych środkach, mam na myśli:

⁴ Za przykład takiego opracowania może służyć publikacja poświęcona problematyce tymczasowego aresztowania w latach 2016-2018 zbadanej na próbie 310 spraw sądowych, J. Kajfasz, D. Zajac, *Analiza jakościowa postanowień aresztowych w postępowaniu przygotowawczym* [w:] P. Karlik, B. Piliński (red.), *Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna*, Warszawa 2022, s. 78-81.

⁵ To jest od 1.09.1998 r.

⁶ Za ilustrację posłużyć mogą dwa środki zapobiegawcze: poręczenie osoby godnej zaufania oraz dozór Policji. Według statystyk MS pierwszy z tych środków w 2023 r. został zastosowany łącznie 14 razy przez sądy okręgowe (2 razy) i rejonowe (12 razy). Łącznie w latach 2014-2023 sądy okręgowe i rejonowe zastosowały ten środek zapobiegawczy 334 razy. Podobną niepopularnością cieszy się poręczenie społeczne, które w tym samym okresie sądy rejonowe i okręgowe zastosowały łącznie 305 razy. Patrząc zaś na dozór Policji – tylko w 2023 r. został on orzeczony 4.810 razy przez sądy okręgowe i ponad 21 tysięcy razy przez sądy rejonowe. Dane za: *Środki zapobiegawcze orzeczone przez sądy rejonowe i okręgowe w latach 2014-2023. Dane Ministerstwa Sprawiedliwości*, <https://tiny.pl/3cp-fr4f> (dostęp: 15.10.2024).

⁷ K. Dudka, *Praktyka stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016, s. 133-135.

- 1) poręczenie majątkowe;
- 2) poręczenie społeczne;
- 3) poręczenie osoby godnej zaufania;
- 4) dozór Policji (ewentualnie przełożonego wojskowego), mogący podlegać połączeniu z:
 - a. zakazem opuszczania określonego miejsca pobytu,
 - b. obowiązkiem zgłaszania się do organu dozoru w określonych w postanowieniu odstępach czasu,
 - c. koniecznością zawiadamiania organu dozoru o zamiarze wyjazdu i terminie powrotu,
 - d. zakazem kontaktowania się z pokrzywdzonym,
 - e. zakazem kontaktowania się z innymi osobami,
 - f. zakazem zbliżania się do określonych osób,
 - g. zakazem przebywania w określonych miejscach,
 - h. innym, nieokreślonym wprost w ustawie ograniczeniu swobody oskarżonego, niezbędnym do wykonywania dozoru;
- 5) nakaz opuszczenia przez oskarżonego lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, ewentualnie połączony z zakazem zbliżania się do pokrzywdzonego;
- 6) zawieszenie oskarżonego w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu, a także nakaz powstrzymania się od prowadzenia określonej działalności;
- 7) nakaz powstrzymania się od prowadzenia określonego rodzaju pojazdów;
- 8) zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne;
- 9) zakaz publikacji treści godzących w prawnie chronione dobra pokrzywdzonego, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego lub zakaz kontaktów z pokrzywdzonym, którym jest członek personelu medycznego w związku z wykonywaniem przez niego czynności opieki medycznej lub osoby przybranej personelowi medycznemu do pomocy w związku z wykonywaniem tych czynności;
- 10) zakaz opuszczania kraju, mogący podlegać połączeniu z zatrzymaniem paszportu, innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy albo z zakazem wydania takiego dokumentu⁸.

⁸ To jest środki zapobiegawcze, o których mowa w art. 266-277 k.p.k.

Warto także odnotować, że przywołane środki nie stanowią wyczerpującego katalogu szerzej postrzeganych wolnościowych środków przymusu, jakie organy mogą stosować w systemie prawa represyjnego⁹. Szczególną uwagę w tym zakresie zwraca instytucja zabezpieczenia majątkowego określona w rozdziale 32 k.p.k., a nadto środki przymusu *sensu largo* związane z przeciwdziałaniem praniu pieniędzy, takie jak blokada transakcji lub rachunku bankowego dokonywana przez GIIF albo prokuratora¹⁰. Stopień dolegliwości tych środków dla podmiotu nimi obciążonego, w przypadku braku potwierdzenia podejrzeń zachowań przestępnych, jest bowiem szczególnie wysoki i może prowadzić do niepowetowanych i niemożliwych do naprawienia szkód wyrządzonych w majestacie prawa¹¹.

Niemal każdy wolnościowy środek zapobiegawczy skutkuje spowodowaniem u oskarżonego określonej dolegliwości dla jego codziennego funkcjonowania. Co więcej, nagromadzenie dolegliwości wynikających z ich stosowania może w ostateczności prowadzić do wyrządzenia u oskarżonego szkód o wyższym ciężarze gatunkowym niż nawet kilkumiesięczne izolowanie go w warunkach tymczasowego aresztowania¹².

Stopień uciążliwości istotnie zmienia się jednak w momencie, w którym zastosowany środek nie ma jedynie na celu zabezpieczenia, aby oskarżony nie uciekł lub nie ukrył się przed wymiarem sprawiedliwości, a zmierza jednocześnie do realizacji celu prewencyjnego (jak

⁹ P. Misztal, *Pojęcie środków przymusu procesowego, ich istota i rodzaje. Pozakodeksowe środki przymusu* [w:] T. Grzegorzczak, D. Świecki (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Środki przymusu*, t. IX, Warszawa 2021, s. 46–50.

¹⁰ Art. 86 ust. 5, 9 i 11a i dalsze przepisy art. 86-90 p.p.p.f.t., a także art. 106a ust. 3a-7a pr. bank. W zakresie niejednolitości tych instrumentów oraz ryzyka osiągnięcia nieakceptowalnych konstytucyjnie skutków korzystania z nich, zob. *Opinia Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego dotycząca postulatu RPO – rozważenia zmian ustaw regulujących blokady rachunków bankowych oraz przepisu art. 236b Kodeksu postępowania karnego*, Opinie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2024, s. 1.

¹¹ Na co chociażby w 2020 r. zwracał uwagę ówczesny RPO Adam Bodnar: *Pismo RPO Adama Bodnara do Przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Senatu RP X kadencji senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego*, 10.07.2020 r., znak II.513.1.2016.PZ, s. 1-10.

¹² P. Wiliński, *Odszkodowanie za stosowanie środków reakcji karnej lub przymusu procesowego – w świetle konstytucyjnej gwarancji prawa do odszkodowania*, Wrocławskie Studia Prawnicze 2012, nr 1, s. 8; P. Misztal, *Pojęcie środków...*

np. w przypadku zawieszenia w czynnościach służbowych, czy w wykonywaniu zawodu). Wówczas nie trudno zobrazować sobie sytuację, w której oskarżony w toku procesu przed sądem, a wcześniej w charakterze podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, może zostać długotrwale pozbawiony możliwości bieżącego zarobkowania, zmuszony do wykorzystania oszczędności lub pozbawiony możliwości inwestowania i pomnażania posiadanego kapitału (co najłatwiej zauważyć na przykładzie poręczenia majątkowego na majątku oskarżonego). Szczególne problemy prawne generuje zaś sytuacja, w której po (wieloletnim) postępowaniu oskarżony zostaje prawomocnie uniewinniony od czynów, które stanowiły podstawę stosowania środka zapobiegawczego, postępowanie to zostaje umorzone albo organ postępowania przygotowawczego umarza takie postępowanie jeszcze na etapie przed skierowaniem do sądu skargi głównej. Podobnych problemów upatrywać można również w przypadku prawomocnego skazania oskarżonego za czyny niepomiarne mniejszego ciężaru gatunkowego niż te, które były mu zarzucone na wcześniejszych etapach postępowania i które skutkowały wydaniem postanowienia o zastosowaniu wolnościowych środków zapobiegawczych.

Dla oskarżonych, u których przywołane dolegliwości wywołało niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, ustawodawca w art. 552 § 4 k.p.k. przewidział podstawę prawną dochodzenia stosownych roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód majątkowych i niemajątkowych. Informacyjnie przywołać zaś trzeba, że w latach 2000-2023 łączna wartość wypłaconych odszkodowań i zadośćuczynień osobom niesłusznie tymczasowo aresztowanym lub zatrzymanym wyniosła nieco ponad 213,4 mln zł¹³.

¹³ Dane za: *Prawomocnie zasądzone odszkodowania w latach 2000-2023 i zadośćuczynienia w latach 2009-2023 w trybie art. 552 k.p.k. w sądach okręgowych. Dane Ministerstwa Sprawiedliwości*, <https://tiny.pl/dx7d8x6k> (dostęp: 15.10.2024). Trzeba jednak zastrzec, że dane publikowane w sprawozdaniu dotyczą jedynie prawomocnie zasądzonych, a nie wypłaconych zadośćuczynień i odszkodowań. Z tego powodu kwota rzeczywiście wypłaconych kompensat może być wyższa, a to przez doliczenie do niej wartości zasądzanych odsetek za opóźnienie albo zwłokę, których ciężar może również ponosić SP. Po drugie, przedstawiona kwota nieco ponad 213 mln zł obejmuje maksymalny, dostępny sprawozdawczo okres, na który składają się prawomocnie zasądzone odszkodowania przez sądy okręgowe w latach 2000-

Nakreślone stany faktyczne oraz zrekonstruowany stan prawny wynikający z przepisów k.p.k. prowadzą więc do poszukiwania odpowiedzi na pytania związane z pierwszym celem artykułu, a więc do ustalenia zasad odpowiedzialności Skarbu Państwa za stosowanie wolnościowych środków zapobiegawczych wobec jednostki w toku postępowania karnego¹⁴, możliwych do identyfikacji w aktualnym systemie prawa materialnego.

3. Szkoda wyrządzona niezgodnym z prawem zachowaniem organu procesowego

W obliczu braku stosownych przepisów materialnoprawnych zawartych w k.p.k., pierwszy cel artykułu zrealizować można jedynie poprzez analizę normatywną przepisów materialnoprawnych wynikających z kodyfikacji cywilnej. Przed przedstawieniem argumentów na poparcie mojego stanowiska o niewystarczającym zakresie ochrony jednostki w relacji z państwem w odniesieniu do niesłusznego stosowania wolnościowych środków zapobiegawczych, uważam jednak za konieczne poczynienie następującego zastrzeżenia. Jest dla mnie sprawą niekontrowersyjną przyjęcie, że obowiązujące podstawy odszkodowawcze zapewniają jednostce prawną ochronę jej usprawiedliwionego co do zasady roszczenia odszkodowawczego wówczas, gdy działaniu albo zaniechaniu

2023 oraz prawomocnie zasądzone zadośćuczynienia przez sądy okręgowe w latach 2009-2023. Wcześniejsze dane dotyczące zasądzanych zadośćuczynień nie są publicznie dostępne.

¹⁴ Pewne rozważania poświęcone temu zagadnieniu, związane z postrzeganiem problematyki odszkodowawczej w orzecznictwie ETPC przeprowadziła K. Wiśniewska, *Model odpowiedzialności SP za stosowanie środków penalnych i procesowych wobec jednostki*, Kraków 2020, s. 76-86. Zagadnienie to było również obszernie dyskutowane także na łamach Prok. i Pr., zob. dwugłos w sprawie odpowiedzialności za niesłuszne skazanie, niewątpliwie niesłuszne oskarżenie, przedstawienie zarzutów lub zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego: R.A. Stefański, *Odpowiedzialność za niesłuszne skazanie, niewątpliwie niesłuszne oskarżenie, przedstawienie zarzutów lub zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego*, Prok. i Pr., 2012, nr 12, s. 31-49; B. Mik, *O potrzebie dodatkowego, szczególnego unormowania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie oraz niewątpliwie niesłuszne oskarżenie, przedstawienie zarzutów lub zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego*, Prok. i Pr. 2012, nr 12, s. 50-71.

organu procesowego przypisać można cechę niezgodności z prawem, rozumianą jako naruszenie norm wynikających ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa¹⁵. Takie naruszenie stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na podstawie art. 417 §1 k.c.¹⁶ i jednocześnie stanowi realizację konstytucyjnego prawa podmiotowego jednostki do naprawienia szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem działaniem organu władzy publicznej, o którym stanowi art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Organy procesowe w postępowaniu karnym nie są jednak immunizowane na wynikające z ich codziennej działalności ryzyko dopuszczenia się zachowań stanowiących czyny niezgodne z prawem. Możliwość dopuszczenia się takiego naruszenia jest tym bardziej dostrzegalna, gdyby oceniać wystąpienie przesłanki niezgodności z prawem w zachowaniu organu władzy sądowniczej, do którego – zgodnie z zasadniczo¹⁷ ustalonym orzecnictwem TK – znajdują zastosowanie podwyższone, kwalifikowane standardy bezprawności, mające stanowić według TK jedną z gwarancji niezawisłości sędziów¹⁸. Trudno bowiem nie stwierdzić niezgodności z prawem działania albo zaniechania sądu w rozumieniu art. 417 §1 k.c. wówczas, gdy niezgodność ta przyjmie charakter oczywisty i rażący, a więc, jak wskazał TK, „elementarn[a], niepodlegając[a] dyskusji, narzucając[a] się każdemu prawnikowi, niezgodność[ć] orzeczenia z konkretnym przepisem prawa, bez względu na wybrany sposób jego interpretacji”¹⁹.

Problem odpowiedzialności organów procesowych za zastosowanie środków zapobiegawczych wobec oskarżonego na płaszczyźnie podstawy odszkodowawczej z art. 417 §1 k.c. staje się jednak znacznie bardziej złożony, gdy odejdzie się od rozważania przypadków skrajnych, które w praktyce występują co do zasady rzadko. Myśląc o przesłance niezgodności z prawem, trzeba bowiem mieć na uwadze nie

¹⁵ Wyr. TK z 4.12.2001 r., SK 18/00, nb. 96.

¹⁶ Art. 417 § 1 k.c.: za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

¹⁷ Wyr. TK z 27.10.2015 r., SK 9/13, nb. 48.

¹⁸ Zob. w tym zakresie wyr. TK z 27.09.2012 r., SK 4/11, nb. 101.

¹⁹ Ibidem, nb. 101.

tylko owe rażące naruszenia prawa, lecz także wszystkie te sytuacje, w których przesądzenie niezgodności z prawem jest uzależnione od sposobu interpretacji faktów oraz wykładni norm prawnych, które nie zawierają w sobie norm kategorycznych, a stanowią normy o charakterze ogólnych zasad i dyrektyw postępowania, którymi organ powinien jednak kierować się w każdym stadium postępowania²⁰.

Trudność interpretacyjna w uchwyceniu momentu, w którym zachowanie organu w stosunku do jednostki przestaje być objęte ochroną swobody działania tego pierwszego w granicach jego dyskrejonalnych kompetencji i staje się naruszającym normę ustawową działaniem albo zaniechaniem, stanowi w zasadzie najpoważniejszy problem stojący na przeszkodzie udzieleniu satysfakcjonującej odpowiedzi na pytanie, czy obowiązujący stan prawny zapewnia jednostce niesłusznie objętej stosowaniem wolnościowych środków zapobiegawczych należyte instrumentarium ochrony i restytucji szkody, jaka niewątpliwie jest jej wyrządzana przez szeroko pojęte państwowe *ius puniendi*.

O ile bowiem w przypadku norm procesowych o charakterze kategorycznym (a więc pozbawionych luzu decyzyjnego przydanego organowi procesowemu) łatwo zidentyfikować można działanie albo zaniechanie organu sprzeczne z taką normą, o tyle normy stanowiące ogólne zasady i dyrektywy postępowania mogą nie wytrzymywać zarzutu ich naruszenia w konfrontacji ze swobodą uznania organu procesowego przez przydanie prymatu tej ostatniej wartości. W orzecznictwie prezentowane są jednak nawet i tezy o braku możliwości dopuszczenia się przez organ procesowy deliktu w odniesieniu do norm statuujących cele szeroko pojętego postępowania karnego, jego dyrektywy i postulaty²¹. Pogląd ten należy jednak odrzucić jako niedający się pogodzić z utrwalonym kontekstem interpretacyjnym zakresu niezgodności z prawem zakodowanego w art. 417 § 1 k.c., a więc

²⁰ Na przykład dyrektywa trafnej reakcji prawnokarnej, również w zakresie stosowania środków służących zapobieganiu przestępstw, a więc środków zapobiegawczych, zawarta w art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k. Za inny przykład posłużyć może zaś art. 253 § 1 k.p.k. stanowiący, że środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę.

²¹ Wyr. SA w Szczecinie z 28.06.2017 r., I ACa 133/17.

deliktem organu władzy publicznej polegającym na naruszeniu norm prawa powszechnie obowiązującego. Nie sposób argumentować, że normy celowościowe, dyrektywy i postulaty zawarte w akcie prawnym tej samej rangi (a nawet tej samej kodyfikacji) co konkretne normy nakazujące albo zakazujące dokonywania określonych czynności są niemożliwe do naruszenia, a w konsekwencji – niemożliwe jest budowanie na kanwie ich naruszenia czynu niedozwolonego wyczerpującego przesłanki odpowiedzialności z art. 417 § 1 k.c. Gdyby zaś akceptować takie stanowisko, należałoby uznać, że normy te mają jedynie charakter programowo-proklamacyjny i są irrelewantne dla działalności organów procesowych. Wnioskowanie takie prowadzi do absurdu i już tylko z tego powodu zasługuje na odrzucenie²².

W praktyce procesowej typowe są stany faktyczne, w których między organem procesowym a jednostką występuje spór co do zasadności albo stopnia dolegliwości stosowanego środka zapobiegawczego. Napięcie to jest naturalnym elementem realizacji przez oskarżonego prawa do obrony i znajduje odzwierciedlenie w stosownych instrumentach procesowych: wniosku o zmianę albo uchylene stosowanego środka zapobiegawczego, a także zażaleniu na postanowienie prokuratora lub sądu w przedmiocie tych środków (art. 252-254 k.p.k.). Nie można jednak wykluczać i takich sytuacji, w których, mimo wdrożenia w procesie mechanizmów kontroli stosowania środków zapobiegawczych, wadliwości te nie zostaną dostrzeżone ani przez organ stosujący, ani organ kontrolujący. Samo poddanie określonego rozstrzygnięcia kontroli instancyjnej, jak i brak konwalidacji obiektywnie istniejących uchybień, którymi obarczona jest określona decyzja procesowa, nie czyni przecież tego

²² Pogląd przeciwny zaprezentował SA w Katowicach w wyr. z 14.06.2019 r., I ACa 708/18, powołując przy tym wyr. SN z 27.04.2017 r., IV CSK 393/16: „nie budzi natomiast żadnych wątpliwości, że za bezprawne, w ramach odpowiedzialności z art. 417 k.c., może być też uznane przewlekłe prowadzenie postępowania sądowego (zob. wyr. SN z 27.04.2017 r., IV CSK 393/16). Jak wyjaśnił SN, dobrze zorganizowane państwo powinno bowiem zapewniać sprawne funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, w ramach którego sprawy sądowe będą rozpoznawane w rozsądnym terminie i bez zbędnej zwłoki. Naruszenie tego wymogu, jako zachowanie niezgodne z prawem, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą związaną z działalnością tej jednostki władzy publicznej, z której działania lub zaniechania wynika dochodzone roszczenie”.

rozstrzygnięcia zgodnym z prawem. Jeżeli więc na skutek takiej wadliwej decyzji, jednostce zostanie wyrządzona szkoda materialna lub niematerialna, to w razie spełnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej: działania lub zaniechania w ramach *imperium* państwowego²³ oraz związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym a szkodą, droga do odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 417 §1 k.c. nie powinna być dla jednostki zamknięta *a limine*.

Co szczególnie ważne, nie znajduje żadnego uzasadnienia w obowiązującym ustawodawstwie wyrażany niekiedy przez sądy powszechne pogląd, jakoby w toku procesu cywilnego o odszkodowanie dochodzone na podstawie art. 417 § 1 k.c. sąd cywilny rozpoznający powództwo nie był władny kontrolować prawidłowości stosowania przez organy procesowe norm prawa karnego procesowego w toku prowadzonego przez nie postępowania karnego, w którym powód upatruje źródła swojej szkody²⁴. Istotą powództwa cywilnego o odszkodowanie z art. 417 § 1 k.c. jest bowiem udowodnienie bezprawności działania albo zaniechania organu procesowego w postępowaniu karnym, które w adekwatnym związku przyczynowym doprowadziło do wyrządzenia szkody. Zestawiając ten główny cel postępowania cywilnego z brakiem instrumentarium karnoprosesowego, które pozwalałoby jednostce uzyskiwać jakikolwiek prejudykat stwierdzający niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia organu procesowego na wzór cywilistycznej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, wytoczenie powództwa opartego o art. 417 § 1 k.c. pozostaje obecnie jedyną ścieżką, na której jednostka może starać się zakwestionować legalność działania organów procesowych, a w konsekwencji starać się uzyskać kompensatę wyrządzonej jej szkody²⁵.

W prezentowanej koncepcji wykładni nie należy oczywiście zapominać, że organy władzy publicznej, działające w granicach zakre-

²³ Która to przesłanka z racji zakresu niniejszego opracowania jest spełniona bez konieczności uzasadniania szerszego niż odwołania się do działania państwa w warunkach realizacji publicznego prawa ścigania i karania przestępstw. Zakres definiovania działania w ramach *imperium* rozstrzygał jednak także i SN: zob. uchw. SN z 13.12.2011 r., III CZP 48/11.

²⁴ Zob. wyr. SA w Warszawie z 5.08.2016 r., I ACa 1459/15.

²⁵ Zob. wyr. SN z 13.06.2013 r., V CSK 348/12; wyr. SN z 5.04.2017 r., II CSK 417/16.

ślonego im normatywnie *imperium* ścigania przestępstw i sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a także realizacji czynności immanentnie powiązanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (prowadzeniem postępowań przygotowawczych i innych, podobnych im postępowań o charakterze represyjnym wobec jednostki), nie dopuszczają się działań niezgodnych z prawem w rozumieniu zarówno art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, jak i art. 417 § 1 k.c. tak długo, jak podejmowane przez nie zachowania pozostają w granicach legalności, czyli w granicach wyznaczonych przez katalog źródeł prawa. Nie jest więc bezprawne – co wielokrotnie podnoszono w judykaturze – wszczęcie i prowadzenie postępowania przygotowawczego, a następnie oskarżenie i uniewinnienie określonej osoby o tyle, o ile odbywa się ono w granicach zakreślonych przez prawo materialne i procesowe. Takie konkluzje nie mogą jednak prowadzić do rozmywania problemu ryzyka w państwowej działalności nastawionej na realizację szeroko pojętego *ius puniendi*. W imię ogólnego dobra, jakim jest ściganie i sprawiedliwe karanie przestępstw, państwo powinno ponosić odpowiedzialność za te wszystkie przypadki, w których – z różnych przyczyn – reakcja karna już na etapie prewencyjnym (zapobiegawczym), okazała się nietrafna, a przez to niesłuszna i niesprawiedliwa dla dotkniętej nią jednostki.

4. Szkoda wyrządzona legalnym zachowaniem organu władzy publicznej

Z zupełnie innym problemem należy zmierzyć się w obowiązującym ustawodawstwie, gdyby poszukiwać podstawy prawnej do kompensaty szkody doznanej przez jednostkę w sytuacji, w której działaniom albo zaniechaniom organów procesowych nie można zarzucić bezprawności. Stan owego braku bezprawności – oczekiwany i pożądaný przede wszystkim przez wzgląd na konieczność dochowania przez organy władzy publicznej konstytucyjnej zasady legalizmu – stawia jednostkę niesłusznie dotkniętą stosowaniem wolnościowych środków zapobiegawczych w toku postępowania karnego w pozycji niemal uniemożliwiającej jakąkolwiek kompensatę poniesionych strat lub utraconych korzyści.

Stan prawny powstały po wyeliminowaniu z k.p.k. art. 552a i art. 552b – stanowiących do marca 2016 r.²⁶ w okresie obowiązywania tzw. noweli kontradyktoryjnej²⁷ materialne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej SP na zasadzie ryzyka za niesłuszne wykonanie wobec oskarżonego środków przymusu procesowego (w tym wolnościowych środków zapobiegawczych) – drastycznie zawęził prawo jednostki do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego ograniczenia jej konstytucyjnych praw i wolności. Obowiązujące unormowania w zakresie materialnej podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej SP w badanym zakresie należy zaś aktualnie uznawać za naruszające art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a to przez brak należytych instrumentów prawnych służących kompensacie jednostce naruszeń tych praw i wolności, które – jak można stwierdzić *ex post* – zostały ograniczone niesłusznie.

Aktualnie jedyną podstawą prawną dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za tzw. szkody legalne wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej jest norma zawarta w art. 417² k.c., zgodnie z którą „jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne wskazują, że wymagają tego względy słuszności”.

Art. 417² k.c. stanowi domknięcie systemu odpowiedzialności władzy publicznej za działania i zaniechania wynikające z wykonywania tej władzy z tą różnicą, że ustanawia on podstawę dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w stanach faktycznych pozbawionych komponenty niezgodności z prawem po stronie organu. Przepis ten zastrzega jednak dla wypadków wyjątkowych możliwość uzyskania po stronie jednostki kompensaty takich następstw legalnego wykonywania władzy publicznej, które doprowadziły jedynie do wyrządzenia szko-

²⁶ Ustawa z 11.03.2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

²⁷ Ustawa z 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247).

dy na osobie, ustalając jako przesłankę odpowiedzialności kryterium względów słuszności. Ustawodawca uznaje tym samym za przesłankę roszczenia fakt doznania przez jednostkę wyjątkowej i dotkliwej szkody dotyczącej ją osobiście w wymiarze zwłaszcza fizycznym, a nie bezprawność aktu władzy, która szkodę tę spowodowała²⁸.

Już na wstępie art. 417² k.c. wyłącza więc możliwość formułowania roszczeń odszkodowawczych związanych ze szkodą na mieniu jednostki, definiowanej w doktrynie jako „negatywne reperkusje naruszenia własności i innych praw majątkowych poszkodowanego”²⁹. Jednocześnie szczególny charakter omawianej podstawy prawnej roszczenia wymaga, aby jej wykładnia nie doznawała nieuprawnionego rozszerzania, a to przez wzgląd na zasadę *exceptiones non sunt extendendae*³⁰.

Podstawowa intuicja prawnicza, stojąca za ukształtowaniem koncepcji odpowiedzialności władzy publicznej za zgodne z prawem wykonywanie tej władzy, nakazuje przyjmować, że wobec posłużenia się przez ustawodawcę kryteriami tak nieostrymi, jak niedookreślone następstwa szkody na osobie, a także przesłanką względów słuszności, zasadniczy ciężar wypełnienia treścią normy art. 417² k.c. oddany został dyskrejonalnej władzy sędziowskiej. Podobnie ocenić można tę podstawę prawną pod kątem pozostawienia sądom swobodnej oceny, czy stan faktyczny stanowiący podstawę dochodzenia przez jednostkę odszkodowania lub zadośćuczynienia za szkodę na osobie uzasadnia pełną czy tylko częściową kompensatę szkody wynikłej z legalnego działania władzy publicznej³¹. Posłużenie się klauzulą generalną pozwala również uodpornić podstawę prawną roszczenia na nazbyt szybką dezaktualizację, a nadto realizować podstawowy cel wymiaru sprawiedliwości, polegający na wydawaniu słusznych rozstrzygnięć³².

²⁸ E. Bagińska, *O ewolucji filozoficznych i teoretycznych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, Gdańskie Studia Prawnicze 2008 t. XX, s. 29.

²⁹ M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2021, s. 235-236.

³⁰ Wyr. SN z 7.12.2012 r., II CSK 239/12.

³¹ R. Szczepaniak, *Komentarz do art. 417[2] [w:] M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, Warszawa 2022, s. 693, teza 30.

³² B. Więzowska, *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009, s. 70-71.

Trzeba jednak równocześnie pamiętać, że postępowanie zgodne z prawem, pochodzące zarówno od podmiotu prywatnego, jak i publicznego, nie powinno co do zasady być obarczone ponoszeniem odpowiedzialności cywilnej, albowiem cechuje się zgodnością z regułami postępowania, adekwatnymi do kontekstu sytuacyjnego. Pewne ekstraordynaryjne względy, zwłaszcza natury moralnej, czynią jednak uzasadnionym pozostawienie niewielkiej furtki, w której dopuszczalne jest poszukiwanie ochrony wynikającej *de facto* z przejmowanej przez państwo roli wyznaczonej dla ubezpieczyciela w prawie cywilnym³³.

Posłużenie się przez ustawodawcę zasadą słuszności w przyjęciu przez państwo odpowiedzialności za niewielki wycinek legalnego funkcjonowania władzy publicznej opisywane jest jako „korektur[a] ogólnej normy prawa stanowionego, dokonywan[a] ze względu na szczególne okoliczności danego przypadku w celu osiągnięcia rozstrzygnięcia *in casu* słusznego”³⁴. Warto odnotować, że podstawa kompensacyjna z art. 417² k.c., z racji swojego nadzwyczajnego charakteru, odznacza się wyjątkowo kazuistycznym stosowaniem w praktyce. Jej wykładnia oraz zakres normatywny zakorzenione są w nieobowiązującym od 1.09.2004 r. przepisie art. 419 k.c., który od 1964 r. stanowił cywilistyczny pierwowzór art. 417² k.c., umożliwiając jednostce dochodzenie naprawienia przez Skarb Państwa szkody ze względów uzasadnionych zasadami współżycia społecznego, przy jednoczesnym braku innych deliktowych podstaw odpowiedzialności³⁵. Sposób konstrukcji zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w obowiązującym brzmieniu art. 417² k.c. wymaga jednocześnie precyzyjnego rozgraniczenia między uszczerbkiem doznanym na osobie a uszczerbkiem poniesionym w składnikach majątku poszkodowanego. Jak wskazałem wyżej, art. 417² k.c., ze

³³ E. Bagińska, *O ewolucji...*, s. 34.

³⁴ M. Wilejczyk, *Teorie prawa deliktów*, Warszawa 2021, s. 251.

³⁵ Liczne przykłady z orzecznictwa SN przedstawili G. Bieniek, J. Gudowski, *Komentarz do art. 417[2] [w:] J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania, część ogólna*, t. III, Warszawa 2018, s. 778-782, nb 5-6.

względu na ustawowe przesłanki, bezwzględnie uniemożliwia bowiem dochodzenie roszczeń za szkodę legalną wyrządzoną w majątku poszkodowanego³⁶.

Art. 417² k.c. w obecnym stanie prawnym, a zwłaszcza wobec ukształtowania rozdziału 58 k.p.k. i wykluczenia z niego możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone niesłusznym stosowaniem wolnościowych środków zapobiegawczych w toku procesu, okazuje się być jedynym, acz dalece niewystarczającym środkiem prawnym, przyznającym jednostce minimum roszczeń kompensacyjnych z tytułu niesłusznego stosowania wobec niej tych środków, przynajmniej w wymiarze szkód wyrządzonych na zdrowiu jednostki. Przyjmując bowiem, że nałożenie na jednostkę w toku procesu karnego szeregu dolegliwości stanowiących głęboką ingerencję o charakterze nieizolacyjnym w jej konstytucyjne prawa i wolności jest w określonym stanie faktycznym zgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej, to przynajmniej w warstwie możliwej do wyobrażenia szkody na osobie (a zwłaszcza negatywnych przeżyć psychicznych związanych z prowadzonym procesem i stosowanymi wolnościowymi środkami zapobiegawczymi, skutkującymi ostatecznie rozstrojem zdrowia), zasadne jest dochodzenie na tej właśnie podstawie prawnej naprawienia szkody przez zapłatę zadośćuczynienia, a ewentualnie także i odszkodowania.

Rekompensowanie szkody na osobie, wyrządzonej legalnym działaniem *imperium* państwa, zwłaszcza w sytuacjach, w których stopień negatywnych następstw na dobrach osobistych jednostki oceniać można jako daleko idący, powinno według mnie stanowić obowiązek państwa w tych sytuacjach, w których ściganie karne zakończyło się uniewinnieniem oskarżonego albo umorzeniem postępowania jeszcze przed wszczęciem przewodu na podstawie prawnej uzasadniającej uniewinnienie, w przypadku gdyby przewód ten został wszczęty³⁷. Taki kierunek orzekania oceniam jako słuszny i zakorzeniony w zasadzie zaufania obywatela do działania organów władzy publicznej, a nadto

³⁶ W tym zakresie zob. wyr. SA w Łodzi z 30.06.2015 r., I ACa 57/15.

³⁷ Tj. art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

– posiadający konstytucyjne umocowanie w zasadzie sprawiedliwości społecznej wynikającej z art. 2 Konstytucji RP.

Nadając więc art. 417² k.c. kontekst interpretacyjny związany z uwarunkowaniami i realiami postępowania karnego wymierzonego przeciwko osobie niewinnej, uważam, że w aktualnym, dalece niedoskonałym stanie normatywnym przepis ten powinien stanowić istotną podstawę dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa w razie zapadających wyroków uniewinniających sądów karnych albo umarzania postępowania z tożsamyh przyczyn, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego, jeżeli zachowaniom organów władzy publicznej nie można przypisać cechy bezprawności. Katalog okoliczności wziętych przez ustawodawcę pod uwagę w zakresie okoliczności uzasadniających zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia ma bowiem charakter otwarty³⁸. Faktem jest, że w art. 417² k.c. przesłanki zasądzenia odszkodowania, tj. niezdolność poszkodowanego do pracy oraz jego ciężkie położenie materialne, zostały przez ustawodawcę wyartykułowane poprzez posłużenie się w odniesieniu do nich określeniem „a zwłaszcza”, co wskazuje, że powinny one stanowić najważniejsze, ale nie wyłączne, kryteria oceny³⁹. Redakcja normy art. 417² k.c. nie zwalnia bowiem sądu w żadnym stopniu od rozważenia pozostałych okoliczności sprawy⁴⁰.

5. Powrót do materialnej podstawy odpowiedzialności za ryzyko stosowania wolnościowych środków zapobiegawczyh

W przywołanym już okresie obowiązywania tzw. noweli kontrydiktoryjnej w latach 2015-2016, ustawodawca umożliwił osobom, wobec których niesłusznie albo nadmiarowo stosowane były m.in. wolnościowe środki zapobiegawcze, dochodzenie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przesłanką warunkującą skuteczność dochodzonych roszczeń było faktyczne wykonywanie owych środków. Co więcej, unormowanie zawarte w art. 552a k.p.k.

³⁸ Ustawa odnosi się przykładowo do niezdolności poszkodowanego do pracy lub jego ciężkiego położenia materialnego.

³⁹ B. Więzowska, *Odpowiedzialność...*, s. 203.

⁴⁰ Ibidem, s. 203.

uzależniało występowanie z roszczeniem kompensacyjnym jedynie od uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia wobec niego postępowania w wypadkach innych niż określone w art. 552 §1-3 k.p.k. (kasacja, wznowienie postępowania, uchylenie orzeczenia skazującego i następcze umorzenie postępowania wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu)⁴¹.

Ustawodawca w dawnym art. 553 § 2-4 k.p.k. dokonał zawężenia podstaw faktycznych dochodzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia, wyłączając z tego zakresu sytuacje, w których zastosowanie środków przymusu nastąpiło z powodu bezprawnego utrudniania postępowania przez oskarżonego albo z powodu wystąpienia przesłanki prewencyjnej z art. 258 § 3 k.p.k. w odniesieniu do osób, wobec których postępowanie umorzono z uwagi na niepoczytalność, a także wówczas, gdy okres wykonywania określonych środków przymusu został zaliczony na poczet środków karnych w innym postępowaniu. Ówczesnie obowiązujące unormowanie art. 552a k.p.k. stawiało jednak oskarżonych dotkniętych niesłusznym zastosowaniem wolnościowych środków zapobiegawczych przed realną szansą uzyskania należnych im odszkodowań i zadośćuczynień od Skarbu Państwa w postępowaniu prowadzonym nie przed sądem cywilnym, a karnym. Obecnie możliwości te zostały skrajnie ograniczone, a przeniesienie ciężaru całego postępowania zmierzającego do kontroli zgodności z prawem stosowania wolnościowych środków zapobiegawczych (także w wymiarze ich konstytucyjnie rozumianej proporcjonalności) na forum procesu cywilnego, w istocie eliminuje możliwość skutecznej ochrony praw jednostki. Wynika to z przywołanego już wcześniej problemu łatwości oddalenia roszczenia odszkodowawczego z powołaniem się przez sąd cywilny na przesłankę braku bezprawności zachowania się organów procesowych i jednocześnie brak podstaw do uwzględnienia roszczenia na zasadzie słuszności z art. 417² k.c.

⁴¹ Obszerną analizę wówczas nowej, a dziś nieobowiązującej już regulacji w zakresie art. 552a k.p.k. przeprowadził W. Jasiński, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, wykonanie środka zabezpieczającego oraz niezasadne stosowanie środków przymusu po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2015, nr 9, s. 49-80.

Po drugie, trudno jest rozdzielić immanentnie powiązane ze sobą zagadnienia prawidłowości, legalności, a przede wszystkim słuszności stosowania wszystkich środków zapobiegawczych wobec oskarżonego z kinetyką tego procesu oraz centralną rolą oskarżonego. Wydaje się też niesporne stwierdzenie, że to sądy karne, z racji rodzaju rozpoznawanych na co dzień spraw, cechuje najwyższy poziom przygotowania do badania specyficznych dla prawa karnego stopni uprawdopodobnienia popełnienia przestępstwa, potrzebnych przecież do stosowania środków zapobiegawczych. Ustawodawca karnoprocesowy dostrzega tę cechę, przypisując sądom karnym właściwość funkcjonalną do rozpoznawania tych spraw w odniesieniu do kompensowania niesłusznego wykonywania tymczasowego aresztowania i zatrzymania. Nie ma więc żadnych przekonujących argumentów, aby przyjmować, że sprawami kompensacyjnymi osób dotkniętych niesłusznie stosowanymi środkami wolnościowymi powinny zajmować się sądy cywilne.

Powyższe prowadzi do wniosku, że aktualny stan ustawodawstwa nie pozwala przyjmować, że interesy jednostki dotkniętej niesłusznym prowadzeniem wobec niej postępowania karnego i stosowanymi wówczas wolnościowymi środkami zapobiegawczymi są chronione w stopniu wyższym niż minimalnym, wynikającym z zakresu unormowania art. 417² k.c. Dążąc do rozwiązania tego problemu, z powodów przytoczonych powyżej, nie sposób szukać innej drogi niż przez przywrócenie zawartości treściowej dawnego art. 552a k.p.k. Postulat ten jest tym bardziej uzasadniony, że to właśnie wolnościowe środki zapobiegawcze są stosowane w praktyce procesowej znacznie częściej niż środek izolacyjny. Wniosek ten stanowi jednocześnie odpowiedź na drugi cel postawiony niniejszemu tekstowi.

Proponowana interwencja ustawodawcy skutkowałaby jednocześnie usunięciem problemu braku efektywnych instrumentów kompensujących szkody wyrządzone, zwłaszcza osobie niewinnej, z tytułu stosowania takich środków. Obecnie obowiązujące ustawodawstwo nie urzeczywistnia bowiem konieczności dochowania zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP, a przez to ingeruje także i w podstawowe założenia ustrojowe zapisane w Konstytucji

RP⁴². Co więcej, utrzymywany stan braku materialnoprawnych podstaw analizowanej odpowiedzialności opartej o zasadę ryzyka⁴³ – w sposób zasadniczo zbliżony do odpowiedzialności SP za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie określonej w art. 552 § 4 k.p.k. – naraża jednostkę na nadmierne, nieproporcjonalne ograniczenia szeregu jej praw i wolności konstytucyjnych w świetle obowiązku znoszenia prowadzonego przeciwko niej postępowania karnego⁴⁴. To zaś może stać w sprzeczności z postanowieniami EKPC (przede wszystkim z jej art. 8), a przez to prowadzić do stwierdzenia naruszenia tych praw człowieka przez ETPC⁴⁵.

Dążąc więc do urzeczywistnienia powszechnie wyrażanych poglądów o konieczności realnej minimalizacji stosowania tymczasowego aresztowania, nie można godzić się na to, aby oskarżeni, wobec których (w założeniu) częściej niż dotychczas stosowane będą wolnościowe środki zapobiegawcze, pozostawali – tak jak w obecnym stanie prawnym – jedynie pod iluzoryczną ochroną przed nadmierną represją ze strony państwa. Stan ten będzie bowiem tym bardziej nie do pogodzenia z zasadami zaufania obywatela do państwa oraz solidaryzmu społecznego, określonymi w przywołanym już art. 2 Konstytucji RP. Trzeba tym samym stwierdzić, że nie znajduje dostatecznego konstytucyjnego uzasadnienia utrzymywanie stanu ustawowego pogorszenia sytuacji prawnej i faktycznej jednostek, które w czasie postępowania karnego były objęte „jedynie” wolnościowymi środkami zapobiegawczymi w stosunku do osób, wobec których zastosowano środek izolacyjny. Wywodzenie analizowanych roszczeń odszkodowawczych powinno

⁴² P. Wiliński, *Niesłuszne skazanie w świetle gwarancji konstytucyjnych* [w:] Ł. Chojniak (red.), *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki*, Warszawa 2017, s. 3-7.

⁴³ Co do samej zasady odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, niewynikającej wprost z przepisów art. 552 k.p.k., zob. D. Świecki, *Komentarz do art. 552* [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2024, s. 840, nb. 29 i powołana tam literatura.

⁴⁴ W zakresie takiego obowiązku, zob. chociażby: wyr. SA w Białymstoku z 23.02.2015 r., I ACa 762/14, oraz wyr. SA w Katowicach z 25.06.2015 r., I ACa 80/15.

⁴⁵ Zob. w tym zakresie chociażby rozważania czynione przez M. Wąsek-Wiaderek, *Niesłuszne skazanie w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* [w:] Ł. Chojniak (red.), *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki*, Warszawa 2017, s. 24–26 i powołana tamże w przypisie nr 24 praca K. Dudki.

bowiem umożliwiać każdemu „dostęp do instrumentarium państwa, w tym do aparatu sprawiedliwości, [czemu należy nadawać – K.K.] zasadnicze znaczenie dla poczucia osobistego bezpieczeństwa [jednostki – K.K.]”⁴⁶.

6. Podsumowanie

Szeroka dyskusja nad przyszłym kształtem prawa karnego materialnego i procesowego, jaka została zainaugurowana między innymi z chwilą powołania po ponad ośmioletniej przerwie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, powinna obejmować także refleksję nad prawem obywateli do dochodzenia od SP roszczeń z tytułu szkód, które zostały im wyrządzone działaniami i zaniechaniami organów procesowych w związku z niesłusznym stosowaniem wolnościowych środków zapobiegawczych.

Gdy jednostka poddaje się nakładanym na nią dolegliwościom wynikającym z nierzadko wieloletniego stosowania środków zapobiegawczych, co naraża albo wręcz doprowadza ją do szkody majątkowej lub niemajątkowej, to obowiązkiem państwa powinno być podjęcie jak największych wysiłków ukierunkowanych na odwrócenie owych niesłuszenie wyrządzonych dolegliwości. W przeciwnym razie organy ścigania, a także sądy, których głównym zadaniem jest przecież wymierzanie sprawiedliwości, swoim autorytetem oraz swoistą bezsilnością możliwości kompensacyjnych legitymizują i potwierdzają stan rzeczywistego pokrzywdzenia jednostki władczą działalnością państwa. Co zaś przewrotne – ostatecznie oskarżeni, którzy zostali uniewinnieni od zarzucanych im czynów, a byli objęci stosowaniem jedynie wolnościowych środków zapobiegawczych zamiast tymczasowego aresztowania, znajdują się w gorszej sytuacji prawnej i faktycznej od tych, wobec których stosowano środki izolacyjne. Gdyby bowiem byli izolowani, droga do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, zarówno w wymiarze poniesionych strat, jak i utraconych korzyści, stałaby dla nich otworem.

⁴⁶ Ł. Chojniak, *Zmiana modelu stosowania środków zapobiegawczych w procesie karnym* [w:] P. Ostaszewski, K. Buczkowski (red.), *Granice prawa*, Warszawa 2020, s. 542 za cytowanym tam w przypisie 3 W. Osiatyńskim.

Jak zaś argumentowałem powyżej, obowiązujące aktualnie regulacje, sprowadzające się w istocie jedynie do odpowiedzialności SP na zasadach słuszności oraz odpowiedzialności na zasadzie ryzyka jedynie za szkody wyrządzone pozbawieniem człowieka wolności, są dalece niewystarczające i naruszają konstytucyjną zasadę solidaryzmu społecznego. Niesłusznie prowadzone postępowania karne, które – jeżeli nie mogą być zakwalifikowane jako niezgodne z prawem w całości albo choćby w którymś z ich elementów powiązanych ze stosowaniem środków zapobiegawczych – pozostają praktycznie niemożliwe do skompensowania i stanowią dolegliwość, która nie powinna nadal pozostawać niezauważana przez państwo. Pierwszym krokiem do rozwiązania analizowanego problemu mogłoby być przywrócenie w k.p.k. dawnego art. 552a.

Bibliografia

1. E. Bagińska, *O ewolucji filozoficznych i teoretycznych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, Gdańskie Studia Prawnicze 2008, t. XX.
2. Ł. Chojniak (red.), *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki*, Warszawa 2017.
3. Dudka K., *Praktyka stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016.
4. T. Grzegorzczak, D. Świecki (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Środki przymusu*, t. IX, Warszawa 2021.
5. J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania, część ogólna*, t. III, Warszawa 2018.
6. M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, Warszawa 2022.
7. W. Jasiński, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, wykonanie środka zabezpieczającego oraz niezasadne stosowanie środków przymusu po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2015, nr 9.

8. M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2021.
9. A. Klepczyński, P. Kładoczny, K. Wiśniewska, *Tymczasowe aresztowanie – (nie)tymczasowy problem. Analiza aktualnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania*, Warszawa 2019.
10. P. Karlik, B. Pilitowski (red.), *Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna*, Warszawa 2022.
11. B. Mik, *O potrzebie dodatkowego, szczególnego unormowania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie oraz niewątpliwie niesłuszne oskarżenie, przedstawienie zarzutów lub zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego*, Prok. i Pr. 2012, nr 12.
12. P. Ostaszewski, K. Buczkowski (red.), *Granice prawa*, Warszawa 2020.
13. R.A. Stefański, *Odpowiedzialność za niesłuszne skazanie, niewątpliwie niesłuszne oskarżenie, przedstawienie zarzutów lub zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego*, Prok. i Pr. 2012, nr 12.
14. D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2024.
15. B. Więzowska, *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009.
16. M. Wilejczyk, *Teorie prawa deliktów*, Warszawa 2021.
17. P. Wiliński, *Odszkodowanie za stosowanie środków reakcji karnej lub przymusu procesowego – w świetle konstytucyjnej gwarancji prawa do odszkodowania*, Wrocławskie Studia Prawnicze 2012, nr 1.
18. K. Wiśniewska, *Model odpowiedzialności Skarbu Państwa za stosowanie środków penalnych i procesowych wobec jednostki*, Kraków 2020.

The Need to Return to the State Treasury's Real Responsibility for the Use of Liberation Custodial Measures

Abstract. The article points out the lack of sufficient legal basis for claiming damages and compensation from the State Treasury for the wrongful use of liberation custodial measures against a suspect or defendant. The author analyses the existing substantive law provisions, currently stemming only from the Polish Civil Code, on the basis of which an individual aggrieved by the actions of the procedural authorities in criminal proceedings may build his/her claims for damages. However, the author demonstrates the illusory nature of the possibility of obtaining, on their basis, a just compensation for negative consequences of a wrongful criminal trial.

Keywords: liberation custodial measures, damages, compensation, State Treasury, wrongful trial

Czy osobna regulacja postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe jest potrzebna?²

Streszczenie: Przedmiotem publikacji jest próba odpowiedzi na pytanie, czy osobna regulacja postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe jest potrzebna. Odnosząc się do cech szczególnych materialnego prawa karnego skarbowego, ustalono, że odrębność postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe na tle postępowania karnego *sensu stricte* jest uzasadniona. Na tym tle wskazano na cechy modelu postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Pod ocenę poddano także lokalizację regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w obrębie systemu prawa karnego procesowego *sensu largo*. Prezentując możliwe do zaistnienia zmiany na tej płaszczyźnie, wskazano na szereg zastrzeżeń, które ostatecznie doprowadziły Autora opracowania do sformułowania konkluzji, że zabieg legislacyjny polegający na przeniesieniu regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z Kodeksu karnego skarbowego do Kodeksu postępowania karnego albo Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia uznać należy za niecelowy.

Słowa kluczowe: prawo karne skarbowe, przestępstwo skarbowe, wykroczenie skarbowe, postępowanie w sprawach o przestępstwa

¹ Doktor nauk prawnych, Katedra Prawa Karnego i Postępowania Karnego, Instytut Nauk Prawnych, Uniwersytet Zielonogórski, OR-CID: 0000-0003-3127-6600.

² Niniejsze opracowanie jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Oblicza procesu karnego – nieoczywiste odpowiedzi na oczywiste pytania”, Kraków 23-24.05.2024 r.

skarbowe i wykroczenia skarbowe, model postępowania karnego *sensu largo*

1. Wprowadzenie

Odpowiedź na postawione w intytulacji pytanie, czy osobna regulacja postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe jest potrzebna, wymaga poczynienia pogłębionej analizy. Zagadnienie to generuje potrzebę sformułowania szeregu pytań i spojrzenia na to zagadnienie z różnych perspektyw. Autor, świadomy złożoności i obszerności zagadnień związanych z prezentowaną problematyką, uznał za zasadne odnieść się do dwóch wybranych zagadnień, które w jego ocenie mają charakter podstawowy. Pierwszym jest zagadnienie odrębności regulacji normatywnej kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe względem postępowania karnego za przestępstwa powszechne i postępowania w sprawach o wykroczenia powszechne. W omawianym zakresie za zasadne uznano postawienie następujących pytań: co jest przejawem w sensie normatywnym odrębności postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe oraz czym uzasadniona jest odrębność regulacji normatywnej kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Drugim zagadnieniem poddanym omówieniu jest próba ustosunkowania się do problemu, czy regulacja kształtująca postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe mogłaby zostać zlokalizowana w Kodeksie postępowania karnego albo w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. W omawianym zakresie za zasadne uznano odpowiedzieć na pytanie, czym uzasadnione jest uregulowanie postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w Kodeksie karnym skarbowym. Jak również, czy możliwym pod względem techniczno-legislacyjnym jest uregulowanie postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w Kodeksie postępowania karnego albo w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Wskazano na walory, jak również zagrożenia związane z uregulowaniem postępowania w sprawach o prze-

stępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w Kodeksie postępowania karnego albo w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Omówienie zagadnień prezentowanych w opracowaniu nastąpiło przy wykorzystaniu metody dogmatycznoprawnej.

W opracowaniu przyjęto założenie, zgodnie z którym adekwatnym modelem odpowiedzialności prawnej za naruszenie nakazów i zakazów przewidzianych w prawie finansowym jest model odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe i model odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe. Jednocześnie uznano, że nie zachodzi konieczność rezygnacji z aktualnego modelu odpowiedzialności prawnej za naruszenie nakazów i zakazów przewidzianych w prawie finansowym. W szczególności uznano, że nie jest zasadnym ze względów konstytucyjnych, systemowych oraz polityczno-kryminalnych całościowe albo częściowe zastąpienie odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe i odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe modelem odpowiedzialności administracyjnej³.

2. Odrębność regulacji normatywnej kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe

Począwszy od pierwszej ustawy karnej skarbowej z roku 1926, prawo karne skarbowe postrzegane było i w dalszym ciągu jest jako odrębna dziedzina prawa karnego *sensu largo*, która wykazywała i w dalszym ciągu wykazuje szereg odrębności na tle prawa karnego powszechnego (materialnego, procesowego, wykonawczego) i prawa wykroczeń (materialnego, procesowego, wykonawczego). Określane są one jako szczególne cechy prawa karnego skarbowego. Przybierają one zróżnicowaną postać. Jedną ze szczególnych cech prawa karnego skarbowego jest jego kompleksowy charakter. Od początku kształtowania się prawa karnego skarbowego wszystkie ustawy karne skarbowe obejmowały swoim zakresem rozwiązania materialne, procesowe i wykonaw-

³ Propozycje modelowe wprowadzenia daleko idących zmian w postaci zastąpienia modelu odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe i odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe odpowiedzialnością finansową, przedstawiła w literaturze przedmiotu I. Sepiolo-Jankowska, *Optymalny model odpowiedzialności prawnej za czyny karne skarbowe*, Warszawa 2016.

cze kształtujące prawo karne skarbowe. Również aktualnie obowiązujący Kodeks karny skarbowy obejmuje swoim zakresem materialne prawo karne skarbowe, procesowe prawo karne skarbowe i wykonawcze prawo karne skarbowe. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w budowie tego aktu prawnego. Jeżeli chodzi o procesowe prawo karne skarbowe, to regulacja normatywna je kształtująca została przewidziana w tytule II Kodeksu karnego skarbowego: *Postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe* (art. 113-177 k.k.s.)⁴. W aktualnym stanie prawnym model postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe oparty jest na modelu postępowania w sprawach o przestępstwa powszechne⁵, z licznymi odrębnościami przewidzianymi w tytule II k.k.s.⁶.

⁴ W k.k.s. regulacja kształtująca postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe umieszczona została bezpośrednio po regulacji kształtującej materialne prawo karne skarbowe (tytuł I k.k.s.) i przed regulacją kształtującą wykonawcze prawo karne skarbowe (tytuł III k.k.s.).

⁵ Oparcie, zgodnie z art. 113 § 1 k.k.s., modelu postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe na modelu ukształtowanym w k.p.k. nie oznacza tożsamości obu modeli. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie uzasadnione jest określonymi względami. Za zasadne uznano, że stworzenie regulacji będącej wyrazem dążenia do jak najdalej idącej unifikacji postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z postępowaniem karnym za przestępstwa powszechne. Jednocześnie uznano za zasadne ograniczenie do niezbędnego minimum uzasadnionego specyfiką materialnego prawa karnego skarbowego odrębności tego postępowania. Szerzej w omawianym zakresie zob. m.in. *Uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego skarbowego* [w:] Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny skarbowy 1999, z. 25, s. 251-253. Trafnie zauważono w literaturze prawa karnego skarbowego, że: „unormowanie to jest wyrazem dyrektywy kodyfikacyjnej zakładającej, w miejsce wyczerpującego i autonomicznego uregulowania materii procesu karnego skarbowego w Kodeksie karnym skarbowym, odpowiednie zastosowanie w tej materii przepisów innej ustawy, mianowicie Kodeksu postępowania karnego, dla których pierwotnym zakresem odniesienia jest proces karny w sprawach o przestępstwa powszechne, jeżeli z unormowań zawartych w pierwszej z wymienionych ustaw nie wynika ograniczenie zakresu ich zastosowania”. J. Zagrodnik, *Specyfika prawnej regulacji procesu karnego skarbowego* [w:] L. Wilk, J. Zagrodnik (red.), *Prawo i proces karny skarbowy*, Warszawa 2019, s. 194. Zob. także G. Skowronek, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 374-376.

⁶ W postępowaniu w sprawach o wykroczenia skarbowe nie znajdują zastosowania przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, z pewnymi odrębnościami w stosunku do tej drugiej kategorii czynu zabronionego, uzasadnione jest wieloma względami o charakterze praktycznym. Dotyczą

Postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe jest postępowaniem odrębnym w stosunku do postępowania w sprawach o przestępstwa powszechne i postępowania w sprawach o wykroczenia powszechne⁷.

Postępowanie to cechuje wzmożona ochrona interesów finansowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i Unii Europejskiej, adaptacyjność, konsensualizm⁸ oraz selektywność⁹.

Zapoznanie się z regulacją normatywną przewidzianą w tytule II k.k.s. prowadzi do wniosku, że nie stanowi ona powtórzenia regulacji normatywnej przewidzianej w k.p.k. i k.p.w. Tytuł II k.k.s. zawiera szereg rozwiązań normatywnych, które nie są znane k.p.k. oraz k.p.w. Są odmiennościami na tle postępowania karnego w sprawach o przestępstwa powszechne i postępowania w sprawach o wykroczenia powszechne.

Zalicza się do nich przede wszystkim: rozwiązania normatywne służące wzmożonej ochronie interesów finansowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i UE; brak pokrzywdzonego; dualizm organów prowadzących postępowanie przygotowawcze

one istoty wykroczenia skarbowego, spraw związanych ze zmianą kwalifikacji przestępstwa skarbowego na wykroczenie skarbowe (albo odwrotnie). Rozwiązanie to jest także wyrazem unifikacji postępowania w sprawach o wykroczenia skarbowe z postępowaniem w sprawach o przestępstwa skarbowe.

⁷ W literaturze przedmiotu przyjmuje się także, że postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe to postępowanie szczególne. Szerzej w omawianym zakresie zob. A. Świątłowski, *Jedna czy wiele procedur karnych. Z zagadnień wewnętrznego zróżnicowania form postępowania karnego rozpoznawczego*, Sopot 2008, s. 157-158.

⁸ Rozwiązania kształtujące postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe sprzyjają konsensualnemu zakończeniu tego postępowania. Takie rozwiązania są zasadne w odniesieniu do przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych. W większości przypadków są to sprawy proste, które nie wymagają ich rozpatrywania w postępowaniu zwyczajnym. Jednocześnie zachowane są wszystkie gwarancje praw uczestników tego postępowania. W przedmiocie konsensualnego zakończenia postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe zob. m.in. M. Stepanów, *Konsensualne rozstrzyganie w sprawach karnych skarbowych*, Prok. i Pr 2001, nr 11.

⁹ A. Świątłowski, *Model postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i o wykroczenia skarbowe – próba oceny i kierunki zmian* [w:] Z. Siwik (red.) *Kodeks karny skarbowy po dziesięciu latach obowiązywania – ocena i perspektywy zmian*, Wrocław 2010, s. 94-95.

(finansowe i niefinansowe organy postępowania przygotowawczego); szczególne strony postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe (podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej, interwenient) i wykroczenia skarbowe (interwenient); rozwiązania normatywne dotyczące szczególnego charakteru zabezpieczenia majątkowego; rozwiązania normatywne służące konsensualnemu zakończeniu postępowania (m.in. postępowanie w sprawie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności); dopuszczalność postępowania w stosunku do nieobecnych; rozwiązania normatywne kształtujące postępowanie mandatowe za wykroczenia skarbowe¹⁰.

Specyfika rozwiązań normatywnych, przewidzianych w tytule II k.k.s., skłania do postawienia pytania co do ich *ratio legis*. Zagadnienie to zostanie zilustrowane na kilku następujących przykładach. Jeżeli chodzi o rozwiązania normatywne służące wzmocnionej ochronie interesów finansowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i Unii Europejskiej, to zasadność takich regulacji jest następstwem systemowego rozwiązania leżącego u podstaw prawa karnego skarbowego. Część z nich jest następstwem rozwiązań przywidzianych w Tytule I k.k.s. Nie brakuje jednak autonomicznych rozwiązań, których nie należy uzasadniać potrzebą dostosowania przepisów postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe do przepisów materialnego prawa karnego skarbowego. Tak więc przejawy wzmocnionej ochrony interesów finansowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i Unii Europejskiej przewidziane zostały zarówno w materialnym, procesowym, jak również w wykonawczym prawie karnym skarbowym¹¹. Jeżeli chodzi o regulacje normatywną dotyczącą szczególnych stron postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, to sytuacja kształtuje się w sposób następujący. Regulacja normatywna kształtująca sytuację procesową

¹⁰ Szerzej zob. A. Światłowski, *Model...*, s. 89; tenże, *Jedna...*, s. 245-246; zob. także *Uzasadnienie...*, s. 252-253.

¹¹ Zob. J. Zagrodnik, *Realizacja egzekucyjnego celu procesu karnego skarbowego w kontekście instytucji zaniechania ukarania sprawcy* [w:] H. Paluszkiwicz, S. Kowalski (red.), *Współczesne problemy karania i zaniechania karania za przestępstwa skarbowe*, Warszawa 2023, s. 65-68.

podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej stanowi następstwo regulacji przewidzianej w tytule I k.k.s., dotyczącej odpowiedzialności posiłkowej (art. 24 § 1-4 i art. 25 k.k.s.). Z kolei regulacja normatywna kształtująca sytuację procesową interwenienta jako strony postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe stanowi następstwo rozwiązań normatywnych dotyczących instytucji interwencji przewidzianej w materialnym prawie karnym skarbowym (tytuł I k.k.s.). Z kolei rozwiązania normatywne dotyczące instytucji interwencji, przewidziane w prawie karnym skarbowym, czerpią swój żywot z regulacji normatywnej kształtującej przepadek przedmiotów wobec osoby niebędącej sprawcą czynu zabronionego. Te z kolei znajdują swoje uzasadnienie w przydaniu szczególnej roli przypadkowi przedmiotów jako adekwatnemu środkowi reakcji prawnokarnej na przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Rozwiązania dotyczące konsensualnego zakończenia postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w postaci zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności (art. 142-149 k.k.s.) są integralnie powiązane z regulacją normatywną przewidzianą w tytule I k.k.s – art. 17-18 k.k.s. Rozwiązania kształtujące zabezpieczenie majątkowe uzasadnione są charakterem instytucji przypadku przedmiotów i ściągnięcia równowartości pieniężnej przypadku przedmiotów. Natomiast brak pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe uzasadniony jest przedmiotem ochrony prawa karnego skarbowego.

Z powyższego wynika, że rozwiązania normatywne kształtujące postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe stanowią następstwo oryginalnych rozwiązań normatywnych przewidzianych w części materialnej prawa karnego skarbowego (tytuł I k.k.s.)¹². *De lege lata* rozwiązania normatywne kształtujące postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe

¹² Wskazuje się, że: „istota postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe wyraża się w jego szczególnej odmianie rodzajowej, którą uzasadnia właściwość przedmiotu ochrony oraz odmienności zasad odpowiedzialności karnej”, V. Konarska-Wrzošek, T. Oczkowski, J. Skorupka, *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2010, s. 335-336.

znajdują swoje głębokie uzasadnienie. W większości przypadków ocenić je należy jako niezbędne¹³.

Jak ustalono, rozwiązania normatywne kształtujące postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe uzasadnione są „dostosowaniem instrumentów procesowych do poszczególnych instytucji materialnego prawa karnego skarbowego” (adaptacyjność). Z tego względu każdorazowa zmiana w obszarze materialnego prawa karnego skarbowego może wpłynąć na kształt rozwiązań normatywnych postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe (tytuł II k.k.s.). Zmiany w obszarze materialnego prawa karnego skarbowego, które mogą wpłynąć na kształt rozwiązań przewidzianych w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, mogą przybrać zróżnicowaną postać. Począwszy od zmian w postaci modyfikacji jednostkowych przepisów materialnego prawa karnego skarbowego, a skończywszy na zmianach modelowych materialnego prawa karnego skarbowego. Przykładem zmiany o charakterze jednostkowym w materialnym prawie karnym skarbowym, która wpłynęłaby na kształt rozwiązań postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, może być rezygnacja z modelu odpowiedzialności posiłkowej. W tytule I k.k.s. wiązałoby się to z derogacją rozwiązań normatywnych przewidzianych w art. 24 § 1-4 i art. 25 i art. 53 § 40. Następstwem takich zmian byłaby potrzeba usunięcia z tytułu II k.k.s. szeregu przepisów kształtujących sytuację procesową podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej jako strony postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe. Zmiany te wiązałyby się także z potrzebą dokonania zmian w tytule III k.k.s.

Natomiast jeżeli chodzi o zmiany modelowe materialnego prawa karnego skarbowego, które w istotny sposób wpłynęłyby na postę-

¹³ Przykładem rozwiązania, które oceniane jest jako zbędne w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe jest dualizm organów prowadzących postępowanie przygotowawcze. W omawianym zakresie zob. D. Owsicka, *Model oskarżania w sprawach karnych skarbowych jako instrument zwalczania przestępczości skarbowej*, Prok. i Pr. 2022, nr 3; T. Razowski, *Dychotomia oskarżycieli publicznych w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe* [w:] J. Żylińska, M. Filipowska-Tuthill (red.), *Realizacja zasady kontrydiktoryjności w polskim procesie karnym – wybrane zagadnienia*, Warszawa 2015.

powanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, to dwie wymagają, w ocenie Autora tego opracowania, omówienia.

Pierwsza ze zmian polegałaby na derogacji materialnego prawa karnego skarbowego. Druga wyrażałaby się w rezygnacji przez ustawodawcę z rozwiązań normatywnych realizujących funkcję egzekucyjną prawa karnego skarbowego. Jeżeli chodzi o pierwszą z wyróżnionych zmian, to derogacja materialnego prawa karnego skarbowego mogłaby być racjonalizowana przez ustawodawcę w zróżnicowany sposób. W szczególności taka zmiana mogłaby być uzasadniona przez ustawodawcę tym, że w jego ocenie przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych nic nie odróżnia od przestępstw powszechnych i wykroczeń powszechnych, a dotychczasowa odrębność normatywna przestępstwa skarbowego i wykroczenia skarbowego względem przestępstwa powszechnego i wykroczenia powszechnego jest zbędna. Przy tak przyjętym rozwiązaniu dotychczasowe przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe stałyby się odpowiednio przestępstwami powszechnymi albo wykroczeniami powszechnymi. Natomiast regulacja kształtująca zasady odpowiedzialności karnej za przestępstwa skarbowe i za wykroczenia skarbowe zostałaby uchylona. Sprawca ponosiłby odpowiedzialność na zasadach jak za przestępstwa powszechne albo za wykroczenia powszechne. Zmiany te wpłynęłyby na model postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w ten sposób, że odrębność normatywna postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe straciłaby swoje uzasadnienie. Następstwem wprowadzenia takich zmian byłaby derogacja tytułu II k.k.s. Postępowanie toczyłoby się na zasadach ogólnych na podstawie przepisów k.p.k. Zbędna byłaby również regulacja zamieszczona w tytule III k.k.s. Ustawodawca mógłby racjonalizować tak daleko idące zmiany także w odmienny sposób. W szczególności potrzebą zastąpienia modelu odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe i za wykroczenie skarbowe modelem odpowiedzialności finansowej¹⁴. Autor opracowania nega-

¹⁴ Propozycja wprowadzenia takiego rozwiązania została zaprezentowana w literaturze przedmiotu przez I. Sepiolo-Jankowską, *Optymalny...*

tywnie odnosi się do wprowadzenia obu takich rozwiązań systemowych w polskim prawie.

W przypadku drugiej z wyróżnionych zmian modelowych w materialnym prawie karnym skarbowym na wstępie należy wskazać, że rezygnacja przez ustawodawcę z rozwiązań normatywnych służących wzmożonej ochronie interesów Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i UE w materialnym prawie karnym skarbowym mogłaby przybrać zróżnicowaną postać w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Najdalej idąca zmiana, jaka mogłaby nastąpić, polegałaby na derogacji z tytułu II k.k.s. szeregu autonomicznych rozwiązań normatywnych. Skutkiem wprowadzenia takich zmian byłaby w zasadzie pełna integralność postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z postępowaniem w sprawach o przestępstwa powszechne albo z postępowaniem w sprawach o wykroczenia powszechne. Osobna regulacja postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe mogłaby okazać się wtedy zbędna. Taki stan rzeczy mógłby wpłynąć także w istotny sposób na kształt materialnego prawa karnego skarbowego. Autor niniejszego opracowania jest przeciwnikiem wprowadzenia takich rozwiązań. W jego ocenie w aktualnym stanie prawnym nie zachodzi potrzeba rezygnacji z rozwiązań normatywnych służących wzmożonej ochronie interesów Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i UE. Jednocześnie postuluje się dalsze wzmocnienie rozwiązań normatywnych służących wzmożonej ochronie interesów Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i UE w materialnym prawie karnym skarbowym.

3. (Nie)możliwość przeniesienia regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo k.p.w.

Jak wskazano powyżej, jedną ze swoistych cech prawa karnego skarbowego jest kompleksowy charakter tej szczególnej dziedziny prawa karnego *sensu largo*. Mając to na uwadze, należy postawić pytanie, czy kompleksowe ujęcie zagadnień o charakterze materialnym, procesowym i wykonawczym w jednym akcie prawnym, jakim jest k.k.s. jest

uzasadnione. Czy przyczyny takiego stanu rzeczy, które legły u podstaw pierwszej ustawy karnej skarbowej z 1926 r., jak również późniejszych aktów prawnych regulujących te kwestie, w dalszym ciągu pozostają aktualne, czy też rozwiązanie takie podyktowane jest jedynie tradycją? Zadać należy także pytanie, czy możliwym jest przeniesienie regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo k.p.w., a jeśli tak, to jakie byłyby następstwa wprowadzenia takiej zmiany.

Objęcie w jednym akcie prawnym regulacji normatywnej o charakterze materialnym, procesowym i wykonawczym uzasadnione jest nie tylko względami o charakterze techniczno-legislacyjnym, ale również o charakterze praktycznym. Aktualny stan normatywny pozwala na kompleksowe ujęcie wszystkich rozwiązań kształtujących prawo karne skarbowe (materialnych, procesowych i wykonawczych) w jednym akcie prawnym. *De lege lata* pozwala to na uchwycenie wszystkich odrębności kształtujących prawo karne skarbowe. Stwarza możliwość ich zrozumienia przez podmioty stosujące przepisy prawa karnego skarbowego. Ma to istotne znaczenie z perspektywy wyspecjalizowanego charakteru instytucji prawa karnego skarbowego. Reprezentatywną instytucją ilustrującą ten stan rzeczy jest odpowiedzialność posiłkowa. Rozwiązania kształtujące odpowiedzialność posiłkową, podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej i podmiot odpowiadający posiłkowo zostały zamieszczone w tytule I, tytule II i tytule III k.k.s. Jedynie łączne odniesienie się do tych przepisów stanowi podstawę dla pełnego zrozumienia instytucji odpowiedzialności posiłkowej. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie sprzyja praktyce stosowania przepisów prawa karnego skarbowego. W przypadku postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe wszystkie autonomiczne rozwiązania normatywne zostały umiejscowione w jednym akcie prawnym w tytule II k.k.s. Tym samym nie zachodzi potrzeba ustalania aktu prawnego, w którym ustawodawca przewidział autonomiczne rozwiązania kształtujące to postępowanie (akt normatywny z obszaru prawa karnego procesowego *sensu largo* czy akt z obszaru prawa finansowego albo prawa administracyjnego). Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie ma również znaczenie dla dokonywanych przez

ustawodawcę zmian w obszarze prawa karnego skarbowego. Należy je odczytywać jako dyrektywę kierowaną pod adresem ustawodawcy, w jakim akcie prawnym powinny zostać umiejscowione przepisy kształtujące postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Pozwala to także na zachowanie spójności rozwiązań kształtujących postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z przepisami materialnego i wykonawczego prawa karnego skarbowego. *De facto* ujęcie w jednym akcie normatywnym rozwiązań kształtujących materialne prawo karne skarbowe, procesowe prawo karne skarbowe i wykonawcze prawo karne skarbowe znajduje swoje głębokie uzasadnienie. W ocenie Autora niniejszego opracowania rozwiązanie to ocenić należy pozytywnie. Z powyższych względów nie zachodzi konieczność rezygnacji z niego.

Odrębnym zagadnieniem wymagającym omówienia jest to, czy regulacja kształtująca postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe mogłaby jednak zostać zlokalizowana w k.p.k. albo w k.p.w. W omawianym zakresie zasadnym jest postawienie na wstępie następujących dwóch pytań. Po pierwsze, czy taki zabieg normatywny jest możliwy do zrealizowania z perspektywy techniczno-legislacyjnej. Pytanie to znajduje uzasadnienie, jeżeli zwróci się uwagę w szczególności na dwupodział czynów zabronionych na przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. *De lege lata* jednym z walorów aktualnego modelu postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe jest to, że w odniesieniu do obu kategorii czynów zabronionych, z pewnymi odstępstwami w odniesieniu do wykroczeń skarbowych, ustawodawca przewiduje jednolity model postępowania. W tym przypadku chodzi zatem o to, że ustawodawca musiałby przesądzić, czy dotychczasowa regulacja kształtująca postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe została by zlokalizowana tylko w k.p.k. czy w k.p.k. w odniesieniu do przestępstw skarbowych i w k.p.w. w odniesieniu do wykroczeń skarbowych¹⁵. Po drugie, przy uznaniu, że przeniesienie regulacji kształtującej postępowanie

¹⁵ W obu wariantach przyjęto, że regulacja normatywna materialnego prawa karnego skarbowego została pozostawiona w k.k.s.

w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo do k.p.w. jest możliwe, zasadnym jest postawienie pytania, jak ukształtowana zostałaby ta regulacja w tych kodeksach.

Teoretycznie możliwe są do wyróżnienia przynajmniej trzy następujące warianty:

- a) wariant pierwszy, zgodnie z którym w k.p.k. wyodrębniony zostałby oddzielny dział, w którym zamieszczone zostałyby dotychczasowe przepisy przewidziane w tytule II k.k.s. W przypadku umiejscowienia tej regulacji tylko w k.p.k. intytulacja tego działu mogłaby kształtować się w sposób następujący: *Postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe*;
- b) wariant drugi, zgodnie, z którym dotychczasowa regulacja normatywna przewidziana w tytule II k.k.s. przeniesiona zostałaby do k.p.k., ale bez wyodrębniania odrębnego działu. *De facto* regulacja kształtująca postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe zostałaby umiejscowiona w wielu rozdziałach k.p.k. Przyjętym kryterium umiejscowienia dotychczasowej regulacji normatywnej przewidzianej w tytule II k.k.s. byłby zakres przedmiotowy poszczególnych działów czy rozdziałów k.p.k. Wiązałoby się to także z potrzebą wyodrębnienia nowych rozdziałów. Przykładowo taka potrzeba zachodziłaby w odniesieniu do podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej, interwenienta, postępowania w sprawie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności czy postępowania mandatowego za wykroczenia skarbowe. W przypadku takiego rozwiązania ustalenie wszystkich odrębności kształtujących postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe wiązałoby się z potrzebą sięgnięcia do wielu rozdziałów k.p.k.;
- c) wariant trzeci, zgodnie, z którym dotychczasowa regulacja normatywna przewidziana w tytule II k.k.s. przeniesiona zostałaby do k.p.k. w zakresie dotyczącym postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe, natomiast w zakresie postępowania w sprawach o wykroczenia skarbowe do k.p.w.

Jeżeli przyjąć, że możliwym i zasadnym jest przeniesienie obecnej regulacji przewidzianej w tytule II k.k.s. do k.p.k. albo do k.p.w., przy wykorzystaniu jednego z wyszczególnionych powyżej wariantów, to postawić należy szereg dalszych pytań dotyczących następstw dokonania takiej gruntownej zmiany w obszarze procesowego prawa karnego *sensu largo*. Po pierwsze, zadać należy pytanie, czy takie rozwiązanie ułatwiłoby stosowanie przepisów kształtujących postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe.

W literaturze przedmiotu spotkać można się ze stanowiskiem, że stosowanie przepisów kształtujących postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe nie jest łatwe. Stanowisko takie uzasadnia się zasadniczo potrzebą poszukiwania przepisów umiejscowionych zarówno w k.k.s., jak również w k.p.k. Zagadnienie to zostanie poniżej zilustrowane na przykładzie regulacji normatywnej kształtującej sytuację procesową podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej. Mianowicie, dla ustalenia sytuacji procesowej podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej konieczne jest odniesienie się do przepisów zgrupowanych na czterech płaszczyznach: po pierwsze – to autonomiczne przepisy kształtujące sytuację procesową podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej przewidziane w k.k.s.; po drugie – to autonomiczne przepisy dotyczące stron przewidziane w k.k.s.; po trzecie – to przepisy k.p.k., które ustawodawca nakazuje stosować odpowiednio do podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej na podstawie art. 128 § 1 k.k.s.; po czwarte – to przepisy k.p.k., które stosuje się odpowiednio do niego na podstawie art. 113 § 1 k.k.s. Dopiero łączne odniesienie się do tych przepisów i ich odczytanie pozwala na ustalenie sytuacji procesowej tej szczególnej strony postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe¹⁶. Jeżeli regulacja kształtująca postępowanie w sprawach

¹⁶ Na temat praktycznych trudności związanych z odpowiednim zaadaptowaniem przepisów k.p.k. w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe zob. m.in. T. Razowski, *Komentarz do art. 113 k.k.s.* [w:] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2017.

o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe zostałyby przeniesione z k.k.s. do k.p.k., to dla ustalenia sytuacji procesowej podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej należałoby sięgnąć już tylko do k.p.k. Natomiast w zakresie przesłanek pociągnięcia do odpowiedzialności posiłkowej zachodziłaby potrzeba sięgnięcia do k.k.s. do art. 24 § 1-5 i 25. W zależności od tego, w jaki sposób dotychczasowa regulacja kształtująca sytuację procesową podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej zostałaby uregulowana w k.p.k., ułatwiłoby to albo nie stosowanie tych przepisów.

Podobną uwagę można odnieść do pozostałych instytucji postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Przeniesienie regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe do k.p.k. albo k.p.w. bez gruntownej reformy tego postępowania nie miałoby, w ocenie Autora niniejszego opracowania, żadnego sensu. Warto także odnotować, że następstwem wykorzystania przez ustawodawcę rozwiązania wskazanego jako wariant nr 3 byłoby powtórzenie zasadniczej części rozwiązań normatywnych w k.p.k. i k.p.w., chyba że ustawodawca przyjąłby rozwiązanie, zgodnie z którym nakazywałby odpowiednie stosowanie wyraźnie wskazanych przepisów k.p.k. przy prowadzeniu postępowań w sprawach o wykroczenia skarbowe.

Na tym tle postawić należy kolejne pytanie – czy zlokalizowanie regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w innym akcie prawnym niż k.k.s., obejmującym po takiej zmianie jedynie materialne prawo karne skarbowe i wykonawcze prawo karne skarbowe, nie doprowadzi do zatracenia całościowego obrazu prawa karnego skarbowego jako szczególnej dziedziny prawa karnego *sensu largo*, jak również zmiany postrzegania i prawidłowego odczytywania *ratio legis* poszczególnych instytucji prawa karnego skarbowego, w szczególności realizujących jego funkcję egzekucyjną. Ma to istotne znaczenie z uwagi na fakt, że prawo karne skarbowe cechuje wiele odrębności na tle prawa karnego i postępowania karnego *sensu stricto*.

Zagadnienie to zostanie zilustrowane na przykładzie instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności. W aktualnym stanie praw-

nym dobrowolne poddanie się odpowiedzialności jest instytucją charakterystyczną dla prawa karnego skarbowego, nieznaną prawu karnemu *sensu stricto*, jak również prawu wykroczeń *sensu stricto*. Regulacja normatywna kształtująca dobrowolne poddanie się odpowiedzialności została uregulowana zarówno w tytule I k.k.s. *Przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe*, w rozdziale II *Zaniechanie ukarania sprawcy* – art. 17 i 18 k.k.s., jak również w tytule II k.k.s. *Postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe* w Rozdziale XVI *Zezwolenie na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności* – art. 142-149 k.k.s. Jednakże dla ustalenia *ratio legis* dobrowolnego poddania się odpowiedzialności nie jest wystarczającym sięgnięcie tylko do wskazanych przepisów. Ustalenie znaczenia instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w prawie karnym skarbowym wymaga sięgnięcia do ogółu rozwiązań normatywnych kształtujących prawo karne skarbowe. Taki zabieg pozwala na ustalenie założeń polityczno-kryminalnych, w szczególności *ratio legis* środków reakcji prawnokarnej na przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w postaci regresji karania, w tym instytucji zaniechania ukarania sprawcy z rozdziału II k.k.s., do których zalicza się dobrowolne poddanie się odpowiedzialności. Umieszczenie przepisów kształtujących postępowanie w sprawie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności w oderwaniu od regulacji materialnego prawa karnego skarbowego mogłoby doprowadzić do zakłócenia zapatrywania na tę instytucję. W praktyce dobrowolne poddanie się odpowiedzialności mogłoby być wtedy interpretowane z perspektywy prawa karnego powszechnego, a nie wyspecjalizowanego charakteru prawa karnego skarbowego. Przykładowo, mogłoby zostać podniesione zastrzeżenie równego traktowania sprawcy przestępstwa powszechnego i przestępstwa skarbowego w odniesieniu do skutków prawnych dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w postaci braku wpisu w KRK. To rozwiązanie normatywne, mimo upływu 25 lat obowiązywania Kodeksu karnego skarbowego, w dalszym ciągu trudne jest do zaakceptowania przez część środowiska naukowego¹⁷. Nietrudno wyobra-

¹⁷ W omawianym zakresie zob. m.in. T. Bojarski, *Kodeks karny skarbowy a kodeks karny, Kilka uwag porównawczych* [w:] P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci prof. Kazimie-*

zić sobie, że ustawodawca również i tym zakresie dokonałby głębokich przeobrażeń w postaci uchylecia rozwiązań przewidzianych w art. 18 § 2 i 3 k.k.s. Następstwem wprowadzenia takiej zmiany mogłoby być zmniejszenie częstotliwości stosowania tej instytucji w praktyce. Daleko idącym następstwem tych zmian mogłoby się stać usunięcie z polskiego systemu prawa karnego *sensu largo* instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności. Ustawodawca mógłby uzasadnić dokonanie takiej zmiany brakiem zasadności utrzymywania kilku instytucji konsensualnych, wskazując jednocześnie, że funkcje dobrowolnego poddania się odpowiedzialności mogą zostać zrealizowane przez pozostałe instytucje konsensualnego zakończenia postępowania karnego.

W ocenie Autora opracowanie przeniesienie regulacji normatywnej kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo k.p.w. może wiązać się z przemodelowaniem dotychczasowych instytucji postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w kierunku ograniczenia aktualnych odrębności i pójścia w kierunku pełnego zintegrowania postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z postępowaniem w sprawach o przestępstwa powszechne. Zależne to byłoby od przyjętego przez ustawodawcę podstawowego założenia, czy w systemie polskiego prawa karnego procesowego powinna być jedna procedura, a w przypadku uznania, że procedur tych powinno być wiele, to jak wyznaczyć granice dopuszczalnych odrębności postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe¹⁸.

Przeniesienie regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo k.p.w. może wpłynąć także na rozwiązania normatywne kształtujące materialne prawo karne skarbowe. Trudno jest dokładnie ocenić intensywność zmian, jakie mogłyby nastąpić na tej płaszczyźnie. Kontynuując

rza Marszałka, Katowice 2003, s. 45-46; D. Gil, *Kluczowe problemy pociągnięcia do odpowiedzialności za zgodą sprawcy w postępowaniu karnym skarbowym*, Przegląd Prawa Publicznego 2014, nr 9, s. 85.

¹⁸ Szeroko w omawianym zakresie A. Świątłowski, *Jedna...*

zagadnienie możliwych do zaistnienia następstw przeniesienia regulacji normatywnej kształtującej przebieg postępowania w sprawie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności do k.p.k. albo k.p.w., taki wpływ mógłby przybrać postać derogacji art. 17-18 k.k.s. Ustawodawca mógłby uzasadnić wprowadzenie takiego rozwiązania w ten sposób, że nie zachodzi potrzeba, aby regulacja kształtująca postępowanie w przedmiocie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności była uregulowana w dwóch odrębnych aktach prawnych, tj. w k.p.k. i k.k.s. Ustawodawca mógłby także uzasadnić taką zmianę tym, że dobrowolne poddanie się odpowiedzialności jest instytucją o charakterze procesowym, w związku z czym nie zachodzi potrzeba, aby regulacja normatywna kształtująca dobrowolne poddanie się odpowiedzialności była uregulowana także w materialnym prawie karnym skarbowym (aktualnie w art. 17-18 k.k.s. w tytule I k.k.s.). Dalszym następstwem wprowadzenia takiej zmiany mogłoby być uchylenie rozdziału 2 k.k.s. *Zaniechanie ukarania sprawcy* połączone z jednoczesną zmianą lokalizacji regulacji normatywnej kształtującej czynny żal i odstąpienie od wymierzenia kary lub środka karnego. Nietrudno się domyślić, że następstwem wprowadzenia tak daleko idących rozwiązań mogłaby być zmiana założeń polityczno-kryminalnych materialnego prawa karnego skarbowego. Powyższy przykład ilustruje, że przeniesienie regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo k.p.w. może wpłynąć w istotny sposób na kształt rozwiązań materialnego prawa karnego skarbowego, wywołując także niezamierzone przez ustawodawcę następstwa.

4. Podsumowanie

W podsumowaniu wskazania wymaga, że w aktualnym stanie prawnym ustawodawca przewidział odrębną regulację normatywną kształtującą postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w tytule II k.k.s. Rozwiązania kształtujące postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe przewidziane w tytule II k.k.s. nie stanowią powtórzenia regulacji normatywnej przewidzianej w k.p.k. i w k.p.w. Odrębności przewidziane w tytule II k.k.s. znajdują swoje głębokie uzasadnienie w specyfice materialnego

prawa karnego skarbowego. Przykładowo można wskazać na przewidziane w tytule II k.k.s. przepisy określające sytuację procesową podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej, które to przepisy stanowią następstwo rozwiązań normatywnych dotyczących odpowiedzialności posiłkowej przewidzianych w tytule I k.k.s. (art. 24 § 1-4 i art. 25 k.k.s.). Stosowanie w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe tylko przepisów k.p.k. albo k.p.w. nie sprzyałoby realizacji materialnego prawa karnego skarbowego. Uznano, że zasadnym jest, aby regulacja kształtująca postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe była uregulowana w tym samym akcie prawnym, w którym zamieszczona jest regulacja kształtująca materialne prawo karne skarbowe i wykonawcze prawo karne skarbowe. Właściwym aktem jest odrębna względem k.k., k.w., k.p.k., k.p.w. i k.k.w. ustawa. Aktualnie tym aktem prawnym jest k.k.s. Utrzymania wymaga odrębność normatywna postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe. Oceniono, że przeniesienie regulacji normatywnej kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo k.p.w. bez głębokiej reformy tego postępowania nie ułatwi stosowania przepisów w praktyce. Analizując możliwe do zaistnienia następstwa przeniesienia regulacji kształtującej postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe z k.k.s. do k.p.k. albo k.p.w., wskazano, że tak daleko idąca zmiana w obszarze systemu polskiego prawa karnego *sensu largo* może wpłynąć w istotny sposób zarówno na kształt postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, jak również na rozwiązania kształtujące materialne prawo karne skarbowe. Podkreślono w szczególności, że może to skutkować rezygnacją z szeregu autonomicznych rozwiązań prawa karnego skarbowego. Możliwe do zaistnienia zmiany na tych płaszczyznach ocenić należy negatywnie. W ocenie Autora niniejszej publikacji przyjąć należy kierunek odwrotny, wyrażający się w pogłębianiu autonomicznych rozwiązań kształtujących prawo karne skarbowe, w szczególności realizujących jego funkcję egzekucyjną¹⁹.

¹⁹ W omawianym zakresie zob. m.in. L. Wilk, K. Cichy, *Egzekucyjna funkcja prawa karnego skarbowego*, Prok. i Pr. 2016, nr 7-8.

Konkludując, należy uznać osobną regulację postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe za potrzebną.

Bibliografia

1. D. Gil, *Kluczowe problemy pociągnięcia do odpowiedzialności za zgodą sprawcy w postępowaniu karnym skarbowym*, Przegląd Prawa Publicznego 2014, nr 9.
2. P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci prof. Kazimierza Marszałę*, Katowice 2003.
3. P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2017.
4. V. Konarska-Wrzosek, T. Oczkowski, J. Skorupka, *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2010.
5. D. Owsicka, *Model oskarżania w sprawach karnych skarbowych jako instrument zwalczania przestępczości skarbowej*, Prok. i Pr. 2022, nr 3.
6. H. Paluszkievicz, S. Kowalski (red.), *Współczesne problemy karania i zaniechania karania za przestępstwa skarbowe*, Warszawa 2023.
7. I. Sepiolo-Jankowska, *Optymalny model odpowiedzialności prawnej za czyny karne skarbowe*, Warszawa 2016.
8. Z. Siwik (red.), *Kodeks karny skarbowy po dziesięciu latach obowiązywania – ocena i perspektywy zmian*, Wrocław 2010.
9. G. Skowronek, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2020.
10. M. Stepanów, *Konsensualne rozstrzyganie w sprawach karnych skarbowych*, Prok. i Pr. 2001, nr 11.
11. A. Światłowski, *Jedna czy wiele procedur karnych. Z zagadnień wewnętrznego zróżnicowania form postępowania karnego rozpoznawczego*, Sopot 2008.
12. L. Wilk, K. Cichy, *Egzekucyjna funkcja prawa karnego skarbowego*, Prok. i Pr. 2016, nr 7-8.

13. L. Wilk, J. Zagrodnik, *Prawo i proces karny skarbowy*, Warszawa 2019.
14. J. Żylińska, M. Filipowska-Tuthill (red.), *Realizacja zasady kontrdyktoryjności w polskim procesie karnym – wybrane zagadnienia*, Warszawa 2015.

Is Separate Regulation of Proceedings in Cases of Fiscal Crimes and Fiscal Misdemeanors Necessary?

Abstract. The subject of the publication is an attempt to answer the question of whether separate regulation of proceedings in cases of fiscal crimes and fiscal misdemeanours is necessary. Referring to the specific features of substantive fiscal criminal law, it was established that the separation of proceedings in cases of fiscal crimes and fiscal misdemeanours from the criminal proceedings in the *sensu stricte* is justified. Against this background, the features of the model of proceedings in cases of fiscal crimes and fiscal misdemeanours were indicated. The place of the regulation shaping the proceedings in cases of fiscal crimes and fiscal misdemeanours in the system of criminal procedural law in the *sensu largo* was also assessed. While presenting possible changes in this area, a number of reservations were indicated, which ultimately led the author of the study to formulate the conclusion, that the legislative measure consisting in transferring the regulations shaping the proceedings in cases of fiscal crimes and fiscal petty offences from the Fiscal Penal Code to the Code of Criminal Procedure or the Code of Petty Offence Procedure should be considered inappropriate.

Key words: fiscal criminal law, fiscal offence, fiscal misdemeanour, proceedings in cases of fiscal offences and fiscal misdemeanours, model of criminal proceedings *sensu largo*

Redakcja przyjmuje wyłącznie prace dotychczas niepublikowane (także na prywatnych stronach internetowych).

Redakcja prosi o nadsyłanie tekstów przeznaczonych do publikacji wyłącznie w formie elektronicznej w edytorze Word, zgodnie z następującymi ustawieniami: strona niestandardowa, marginesy: górny 5 cm, boczne (lewy i prawy) 4,2 cm i dolny 5,5 cm, czcionka Arial w rozmiarze 11 (dla przypisów dolnych 9) oraz odstęp między wierszami 1,2, odstęp między akapitami 0 pkt.; odstęp między śródtytułami 8 pkt, wcięcie akapitu 1,25. Tytuły i śródtytuły pogrubione. Wyrażenia obcojęzyczne w tekście polskim – kursywą (za wyjątkiem streszczenia i słów kluczowych w języku angielskim).

Na pierwszej stronie należy zamieścić: imię i nazwisko autora (autorów), tytuł pracy, krótkie (kilkudzaniowe) streszczenie ujmujące główne tezy opracowania oraz słowa kluczowe, a na ostatniej stronie – w punktach alfabetyczny wykaz wykorzystanej literatury (bez aktów prawnych, orzeczeń, publikacji internetowych) oraz tytuł pracy, streszczenie i słowa kluczowe w języku angielskim. Prosimy nie używać twardych spacji.

Na końcu pracy należy podać: adres (adresy) autora (autorów), nr telefonu, adres e-mail, nr Pesel (tylko do wiadomości wydawcy, celem wystawienia umowy), informację o statusie profesjonalnym autora (autorów), z wyszczególnieniem posiadanych tytułów albo stopni naukowych oraz afiliację, a także ORCID.

Od studentów i aplikantów wymagana jest opinia dotycząca wartości merytorycznej przedstawionego artykułu (głosy) opiekuna naukowego lub zawodowego.

Przypisy i bibliografię prosimy przytaczać w następujący sposób:

1) przypisy dolne:

Ustawa z 24.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1491 ze zm.).

Wyr. SN z 17.12.2008 r., II KK 140/08, LEX nr 486186.

A. Baładynowicz, *Człowiek częścią wszechświata*, Warszawa 2019, s. 155.

P. Gensikowski P., *Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku*, Prok. i Pr. 2013, nr 2, s. 37-48.

J. Zajadło, *Filozofia prawa a teoria prawa* [w:] J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Filozofia prawa. Normy i fakty*, Warszawa 2020, s. 30.

Ł. Chruściel, B. Wszeborowski; *SN dał ZUS do ręki bat na przedsiębiorców (Opinia)*, Dziennik Gazeta Prawna 11.01.2024 r., <https://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/9400001,sn-dal-zus-do-reki-bat-na-przedsiębiorcow-opinia.html> (dostęp: 20.08.2024 r.).

Ostatnio cytowana pozycja: Ibidem, s. 345.

Wcześniej cytowana pozycja: A. Baładynowicz, *Człowiek...*, s. 158.

2) bibliografia:

A. Baładynowicz, *Człowiek częścią wszechświata*, Warszawa 2019.

P. Gensikowski P., *Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku*, Prok. i Pr. 2013, nr 2.

J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Filozofia prawa. Normy i fakty*, Warszawa 2020.

W tekście i przypisach prosimy o stosowanie następujących skrótów:

k.c. ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.)

k.k. ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 17 ze zm.)

k.k.s. ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 628, ze zm.)

Konstytucja RP Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.)

k.p.a.	ustawa z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 527)
k.p.c.	ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568, ze zm.)
k.p.k.	ustawa z 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 46)
KPP	Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 389)
k.p.w.	ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 977, ze zm.)
k.w.	ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 2119 ze zm.)
o.p.	ustawa z 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 111)
p.p.p.f.t.	ustawa z 01.03.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1124 ze zm.)
pr. bank.	ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 1646 ze zm.)
pr.u.s.p.	ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.)
RODO	ustawa z 10.05.2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Z 2019 r., poz. 1781)
KRS	Krajowy Rejestr Sądowy
MS	Minister Sprawiedliwości
NBP	Narodowy Bank Polski
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
TS	Trybunał Sprawiedliwości
UE	Unia Europejska
WSA	Wojewódzki Sąd Apelacyjny
BIP	Biuletyn Informacji Publicznej
Biul.PK	Biuletyn Prawa Karnego
Biul. SN	Biuletyn Sądu Najwyższego
CBOSA	Centralna Baza Orzeczeń i Sądów Administracyjnych
CzPKiNP	Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dz.Urz.	Dziennik Urzędowy
Dz.U.	Dziennik Ustaw
GP	Gazeta Prawna
MoP	Monitor Prawniczy
MoPr	Monitor Prawa Pracy
M.P.	Monitor Polski
NP	Nowe Prawo
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNwSK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPiKA	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Zbiór Urzędowy Seria A
OTK-B	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Zbiór Urzędowy Seria B
OwSG	Orzecznictwo w sprawach gospodarczych
Pal.	Palestra
PiP	Państwo i Prawo
PiZS	Praca i Zabezpieczenie Społeczne
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
Pr. Sp.	Prawo Spółek
PS	Przegląd Sądowy
R.Pr.	Radca Prawny
REPiS	Ruch Ekonomiczny, Prawniczy i Socjologiczny
Śl. Prac.	Służba Pracownicza
SP	Studia Prawnicze
SPE	Studia Prawno-Ekonomiczne
Wok.	Wokanda
ZNSA	Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego
ZNUGd	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego
ZNUJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego
art.	artykuł
cz.	część
dot.	dotyczy
etc.	et cetera (i tak dalej)
ibidem	dzieło cytowane na tej samej stronie (tamże)
in fine	na końcu
itd.	i tak dalej
itp.	i tym podobne
lit.	litera
j.w.	jak wyżej
m.in.	między innymi
nb	numer brzegowy
niepubl.	niepublikowany/a/e
np.	na przykład
nr	numer
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
r.	rok
red.	redakcja
rozdz.	rozdział
s.	strona/y
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
tj.	to jest
tw.	tak zwany/a/e
uchw.	uchwała
ust.	ustęp
wyr.	wyrok
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
zd.	zdanie
ze zm.	ze zmianami

zł złoty
zob. zobacz

Jednocześnie informujemy, że ramy artykułu nie powinny przekraczać **30** stron znormalizowanego tekstu (54.000 znaków), a pozostałych opracowań – **15** stron (27.000 znaków).

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanych materiałach zmian tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych oraz innych przeróbek technicznych.

Materiały należy przysyłać na adres e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

Wszystkie materiały publikowane w czasopiśmie podlegają ocenie recenzentów. Do jednego materiału wyznacza się dwóch recenzentów, którzy sporządzają opinie według formularza „KARTA RECENZENTA”. Recenzentowi nie podaje się wiadomości o autorze materiału przekazanego w celu sporządzenia recenzji. Autor ma prawo zapoznać się z treścią recenzji. Nazwiska recenzentów poszczególnych materiałów nie są ujawniane.

Ostateczną decyzję o przyjęciu materiału do publikacji bądź jego odrzuceniu podejmuje KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Prokuratura Krajowa
ul. Postępu 3
02-676 Warszawa
e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

ISSN 2957-1065